

30
KALENDARZ

NARODOWCA

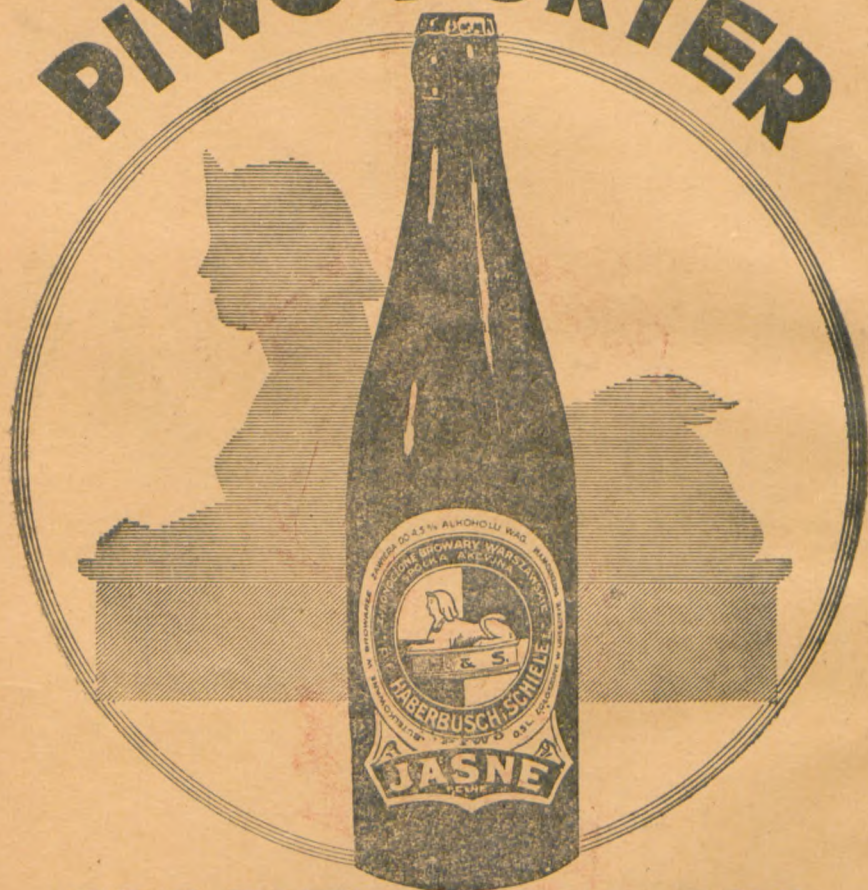
NA ROK

607

1939

30

PIWO PORTER



HABERBUSCH i SCHIELE ^S/_A

ATELIER RUCH
R. R.

Marek Stefan Wołoszyn

KALENDARZ NARODOWCA

NA ROK
1939

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

K 287/62/1

WYDAWNICTWO STRONNICTWA NARODOWEGO
WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE Nr. 17

220. 4791/1939.

PRZY WYBDRACH

do rad gromadzkich

do rad gminnych

do rad miejskich

PAMIĘTAJCIE

NARODOWA GMINA

TO PODWALINA

PAŃSTWA

NARODOWEGO

KSIĄŻKI GODNE CZYTANIA.

Wacław Sobieski

DZIEJE POLSKI

Wydanie drugie

pod redakcją K. Tymienieckiego

około **800 stron** — (do tego 4 mapy) — w **3 tomach**

DZIEJE POLSKI

wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach

Cena za trzy tomy — 18 zł. bez opr.

— 25 zł. w oprawie.

Przy zamówieniach i wpłatach bezpośrednich kosztą przesyłki obciążają wydawcę.

Wydawnictwo Zorza

Warszawa, Al. Jerozolimskie 17. PKO 500.

Jędrzej Giertych

O wyjście z kryzysu

z przedmową Kazimierza Kowalskiego

360 stron druku — **Cena 5 zł. 50 gr.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Warszawa — 1938 r.

STYCZEŃ

Dnie	Święta rzymsko-katolickie
1. Ewang. u św. Łuk. 2, 31: O nadaniu Imienia Jezus.	
1 N.	Nowy Rok. Obrzez. Pańsk.
2 P.	Im. Jezus, Makarego op.
3 W.	Genowefy p.
4 Ś.	Eugeniusza m.
5 C.	Telesfora pap. m.
6 P.	(1 mies.) Trzech Króli (n. p.)
7 S.	Lucjana m.
2. Ewang. u św. Łuk. 2, 42—52: Dwunastoletni Jezus w świątyni.	
8 N.	1 po 3 Kr. Św. Rodziny
9 P.	Juliana m.
10 W.	Jana Dobrego w.
11 Ś.	Honoraty p.
12 C.	Arkadiusza m., Ernesta op.
13 P.	† Leoncjusza b. ¹⁾
14 S.	Hilarego b. DK.
3. Ewang. u św. Łuk. 2, 1—11: O Im. Jezus. i O godach w Kanie Gal.	
15 N.	2 po 3 Kr. Pawła I pust., Maura o.
16 P.	Marcelego pap. męcz.
17 W.	Antoniego pust.
18 Ś.	Stolicy św. Piotra w Rzymie
19 C.	Mariusza m.
20 P.	† Sebastiana m.
21 S.	Agnieszki p. m.
4. Ewang. u św. Mat. 8, 1—15: O uzdr. trędowatego i syna setnika.	
22 N.	3 po 3 Kr. Wincentego m.
23 P.	Zaślub. NP. Rajmunda w.
24 W.	Tymoteusza b. m.
25 Ś.	Nawrócenie św. Pawła ap.
26 C.	Polikarpa b. m.
27 P.	† Jana Złotoustego b. DK.
28 S.	Piotra z Nolasko w.
5. Ewang. u św. Mat. 8, 23—27: O burzy na morzu.	
29 N.	4 po 3 Królach
30 P.	Martyny p. m.
31 W.	Jana Bosko w.

Notatki:

ROK 1934

stoi pod znakiem Marsa,
więc nie pewny pokój
świata, grożą wojny
i choroby.

Pogoda w styczniu

według kalendarza
100-letniego:

Na początku przeważa-
nie mroźno, miejscami
wielkie opady śnieżne,
wichry północne i wscho-
dnie, po 20 pogoda zmie-
nia się, przelatuje deszcz
ze śniegiem — miejscami
trwają mrozy.

Zmiany księżycy.

Pelnia	d. 5	o g. 22.30
Ostat. kw.	„ 12	„ 14.10
Nów	„ 20	„ 14.27
Pierw. kw.	„ 28	„ 16.00

Pijcie herbatę „Szumilin”

¹⁾ † oznacza obowiązek wstrzymania się od mięsa.

LUTY

Dnie	Święta rzymsko-katolickie
1 Ś.	Ignacego b. m.
2 C.	<i>M. B. Gromniczej</i>
3 P.	† (<i>Imies.</i>) Błażeja b. m.
4 S.	Andrzeja Kors. b.
6. Ewang. u św. Mat. 20, 1 16: O robotnikach w winnicy.	
5 N.	Starozapustna. Agaty p. m.
6 P.	Tytusa b., Doroty
7 W.	Romualda op.
8 Ś.	Jana de Matha w.
9 C.	Cyryla b. DK., Apolonii p. m.
10 P.	† Scholastyki p.
11 S.	<i>M. B. z Lourdes</i>
7. Ewang. u św. Łuk. 8, 4—15 O siewie na roli.	
12 N.	Mięsopustna. 7 Zał. Serwitów
13 P.	Benigna m.
14 W.	Walentego m.
15 Ś.	<i>Klaud. de la Colombière w.</i>
16 C.	Juliany p. m.
17 P.	† Donata m.
18 S.	Symeona b. m.
8. Ewang. u św. Łuk. 18, 31—43: Jezus przepow. mękę; uzdr. ślepego.	
19 N.	Zapustna. Mansweta b.
20 P.	Leona b.
21 W.	Feliksa b., Eleonory p.
22 Ś.	†* <i>Popielec</i> . St. św P. w A. ¹⁾
23 C.	* Piotra Dam. b. DK.
24 P.	†* Macieja ap.
25 S.	†* Wiktora m.
9. Ewang. u św. Mat. 4, 1—11: Kuszenie P. Jezusa na pustyni.	
26 N.	Wstępna. Aleksandra b.
27 P.	Gabriela w.
28 W.	Romana op.

Notatki:

Pogoda w lutym
według kalendarza
100-letniego:

Na początku przeważnie pochmurno, zimne deszcze i śnieżyce, 13, 14, 15 wypogadza się nieco, po 18 pogoda niepewna, przeważnie mroźno.

Zmiany księżyca.

Pełnia	d. 4 o g.	8.55
Ostat. kw.	„ 11 „	5.12
Nów	„ 19 „	9.28
Pierw. kw.	„ 27 „	4.26

Na ulicach miast głośno krzyczą malce:
„Naród w Walce”, „Naród w Walce”.

NARÓD W WALCE — tygodnik,

WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 17.

Wydawca: Kaz. Kowalski.

Cena 10 gr., — kwartalnie 1 zł. 20 gr., — rocznie 4 zł. 50 gr.

PKO. 24.881.

1) * Oznacza post, dorośli powinni tylko posilać się do sytości.

MARZEC

Dnie		Święta rzymsko-katolickie
1	Ś.	†* Suchy dzień Albina
2	C.	* Lucjusza b.
3	P.	†* (I mies) Such. Kunegundy
4	S.	† Suchy dzień Kazimierza kr.
10. Ewang. u św. Mat. 17, 1—9; O Przemienieniu Pańskim.		
5	N.	Sucha. Hadriana m.
6	P.	* Perpetuy i Felicyty ^{mm.}
7	W.	* Tomasza z Akw. DK.
8	Ś.	* Jana Bożego w.
9	C.	* Franciszki Rzymianki
10	P.	†* 40 Męczenników
11	S.	†* Konstantego w.
11. Ewang. u św. Łuk. 11, 14—28; P. Jezus wypędza szatana.		
12	N.	Głucha. Grzegorza W. pap.
13	P.	* Krystyny p. m.
14	W.	* Matyldy ces.
15	Ś.	* Klemensa Dworzaka w.
16	C.	* Cyriaka m.
17	P.	†* Jana Sarkandra m.
18	S.	†* Cyryla Jeroz. b. DK.
12. Ewang. u św. Jana 6, 1—15; P. Jezus karmi cudow. 5000 osób.		
19	N.	Środopostna. Józefa O. NMP.
20	P.	* Archippa m.
21	W.	* Benedykta op.
22	Ś.	* Oktawiana m.
23	C.	* Józefa Oriol w.
24	P.	†* Gabriela arch.
25	S.	†* Zmiastowanie NMP.
13. Ewang. u św. Jana 8, 46—59; Żydzi chcą P. Jezusa ukamienować.		
26	N.	Czarna. Dyzmasa, dobr. łotra.
27	P.	* Jana Dam. DK.
28	W.	* Jana Kapistrana
29	Ś.	* Eustazjusza op.
30	C.	* Kwiryna m.
31	P.	†* M. B. Bol., Balbiny p.

Notatki:

Pogoda w marcu
według kalendarza
100-letniego:

Na początku różnie by-
wa, pogodnie i mroźnie,
pochmurno i dżdżysto, od
20 do końca raczej zim-
no i pogodnie.

Zmiany księżycy:

Pełnia	d. 5 o g.	19.00
Ostat. kw.	" 12 "	22.37
Nów	" 21 "	2.49
Pierw. kw.	" 28 "	13.16

Polak czy sieje czy orze chętnie czyta „Zorzę”.

ZORZA, narodowy tygodnik popularny.

Warszawa, Al. Jerozolimskie 17. — Rok założenia, rok 1866.

Wydawca: JAN ZAŁUSKA.

Cene 15 gr., numery specjalne 25 gr., kwartalnie 2 zł., rocznie 8 zł.
PKO. 501.

K WIECIEŃ

Dnie		Święta rzymsko-katolickie
1	S.	†* Hugona b.
14. Ewang. u św. Mat. 21, 1—9: O wjeździe P. Jez. do Jerozolimy.		
2	N.	Palmowa. Franciszka z Pauli
3	P.	* Ryszarda b.
4	W.	* Izydora b. DK.
5	Ś.	* Wincentego Fer. w.
6	C.	* <i>Wielki.</i> Julianny z Korn. p.
7	P.	†* (1 mies.) <i>Wielki.</i> Saturnina
8	S.	<i>Wielka.</i> Dionizego b.
15. Ewang. u św. Marka 16, 1—7: O zmartwychwstaniu P. Jezusa		
9	N.	<i>Wielkanoc.</i> Marii Kleofas.
10	P.	<i>Poniedz.</i> W. Ezechiela pr.
11	W.	Leona I pap. DK.
12	Ś.	Juliusza p.
13	C.	Hermenegilda m.
14	P.	† Justyna m.
15	S.	Anastazji m.
16. Ewang. u św. Jana 20, 19—31: O niewiernym Tomaszu.		
16	N.	Przewodnia. Benedykta Labre
17	P.	Aniceta pap. m.
18	W.	Apoloniusza m.
19	Ś.	Zenobiusza b.
20	C.	Teodora w.
21	P.	† Anzelma b. DK.
22	S.	Sotera i Kajusza p. mm.
17. Ewang. u św. Jana 10, 11—19: O dobrym Pasterzu.		
23	N.	2 po <i>Wielk.</i> Wojciecha b. m.
24	P.	Fidelisa m.
25	W.	Marka Ewang.
26	Ś.	<i>Opieki św. Józefa</i>
27	C.	Piotra Kaniz. DK., Zyty p.
28	P.	† Pawła od Krzyża w.
29	S.	Piotra z Weroni m.
18. Ewang. u św. Łuk. 3, 21—23: O świadectwie przy chrzcie P. J.		
30	N.	3 po <i>Wielk.</i> Katarzyny Sen.

Notatki:

Pogoda w kwietniu
według kalendarza
100-letniego.

W pierwszej połowie
miesiąca pogoda niepew-
na, przelotne deszcze ze
śniegiem, od 16 trafia się
przymrozki, potem ciepłe
deszcze, koniec pogodny
nawet ciepły.

Zmiany księżycy

Pelnia	d. 4 o g.	5.18
Ostat. kw.	" 11 "	17.11
Nów	" 19 "	17.35
Pierw. kw.	" 26 "	19.25

Pijcie herbatę „Szumilin”

MAJ

Dnie		Święta rzymsko-katolickie
1	P.	Filipa i Jakuba ap.
2	W.	Atanazego b. DK., Zygmunta
3	Ś.	NMP. <i>Król. Korony Pol.</i>
4	C.	Znal. św. Krzyża, Moniki wd.
5	P.	† (1 mies.) Piusa V p.
6	S.	Jana w Oleju
19. Ewang. u św. Jana 16, 5—14: O odejściu P. Jezusa do Ojca.		
7	N.	4 po Wielk. Flawii p. m.
8	P.	Stanisława b. m.
9	W.	Grzegorza z Naz. b. DK.
10	Ś.	Antonina b.
11	C.	Franciszka de Hieron w.
12	P.	† Achillesa m., Pankracego
13	S.	Robertta Bel. b. DK.
20. Ewang. u św. Jana 16, 23,—30: O prawdziwej modlitwie.		
14	N.	5 po Wielk. Bonifacego m.
15	P.	Dni Krzyż. Zofii m.
16	W.	Dni Krzyż. Andr. Boboli m.
17	Ś.	Dni Krzyż. Paschalisa w.
18	C.	Wniebowst. P. Wenancjusza m.
19	P.	† Piotra Celestyna pap.
20	S.	Bernardyna z Sienny w.
21. Ewang. u św. Jana 15, 26—27: Obietn. zesł. Ducha św.		
21	N.	6 po Wielk. Eutychiusza m.
22	P.	Heleny p.
23	W.	Dezyderiusza b.
24	Ś.	NMP. <i>Wspomoż. wiernych.</i>
25	C.	Grzegorza VII p.
26	P.	† Filipa Nereusza w.
27	S.	†* Bedy w. DK.
22. Ewang. u św. Jana 14, 23—31: O zesłaniu Ducha św.		
28	N.	Zesł. Ducha Św. Augustyna b.
29	P.	<i>Pon. św. M. Magd. de Pazzis</i>
30	W.	Feliksa pap. m.
31	Ś.	†* NMP. <i>Pośred. łask. Anieli</i>

Notatki :

Pogoda w maju według kalendarza 100-letniego

W pierwszych dniach burze z grzmotami, od 8 do 15 grożą nocne przymrozki, po 20 ciepło, choć w ostatnich dniach należy obawiać się szro-
nu.

Zmiany księżyca.

Pełnia d. 3 o g. 16.15
Ostat. kw. „ 11 „ 11.40
Nów „ 19 „ 5.25
Pierw. kw. „ 26 „ 0.25

Człowiek rozliczny lubi Tygodnik Polityczny
TYGODNIK POLITYCZNY WARSZ. DZ. NAROD.
WARSZAWA, Nowy Świat 47. — Wydawca: A. JASIUKOWICZ.
Cena 10 gr., kwart. 1 zł. 20 gr., rocznie 4 zł. 80 gr. PKO. 8762.

CZERWIEC

Dnie		Święta rzymsko-katolickie
1	C.	Jakuba Strzemię b.
2	P.	†* (Such.) (1 mies.) Sad.
3	S.	†* (Such.) Klotyldy p.
23. Ewang. u św. Mat. 28, 18—20: „Dana mi jest wszelka władza”.		
4	N.	1 po Z. Św. Urocz. Trójcy Prz
5	P.	Bonifacego b. m.
6	W.	Norberta b.
7	Ś.	Roberta op.
8	C.	Boże ciało. Medarda b.
9	P.	† Felicjana m.
10	S.	Bogumiła b., Młgorzaty
24. Ewang. u św. Łuk. 14, 16—24: O wezwaniu na ucztę.		
11	N.	2 po Z. Św. Barnaby ap.
12	P.	Jana od Św. Fakunda w.
13	W.	Antoniego Padewskiego w.
14	Ś.	Bazylego W. b. DK.
15	C.	Wita m., Jolenty
16	P.	† N. SERCA J. Jana Fr. Reg.
17	S.	Adolfa m.
25. Ewang. u św. Łuk. 15, 1—10: O zgubionej owcy i drachmie.		
18	N.	3 po Z. Św. M B. Nieust. Pom.
19	P.	Juliany p.
20	W.	Sylweriusza pap. m.
21	Ś.	Ałojzego Gonzagi w.
22	C.	Paulina b.
23	P.	† Zenona m.
24	S.	Jana Chrzcziciela
26. Ewang. u św. Łuk. 5, 1—11: O obfitym połowie ryb.		
25	N.	4 po Z. Św. Wihelma op.
26	P.	Jana i Pawła m.
27	W.	Władysława króla
28	Ś.	Ireneusza b. m.
29	C.	Piotra i Pawła ap.
30	P.	† Emilii m.

Notatki:

Pogoda w czerwcu
według kalendarza
100-letniego:

Zrazu zapowiada się
chłodno, od 9 zaczyna
się ciepło, bywają dnie
gorące; 8 dzień dżdżysty,
czterdzieści podobnych
za sobą ciągnie; 24 pogo-
da na całe lato wróży.

Zmiany księżycy.

Pełnia	d. 2	og. 4.11
Ostat. kw.	„ 10	„ 5.07
Nów	„ 17	„ 14.37
Pierw. kw.	„ 24	„ 5.35

Najlepsza Kawa namiastka „Sflinks” wyrób

HABERBUSCH i SCHIELE S. A.

LIPIEC

Dnie		Święta rzymsko-katolickie
1	S.	<i>Przen. Krwi P. Jezusa</i>
27. Ewang. u św. Mat. 5, 20—24: O sprawiedliwości faryzeuszów.		
2	N.	5 po Z. Św. Nawiedz. NMP.
3	P.	Anatola b.
4	W.	Teodora b.
5	Ś.	Antoniego M. Zaccaria w.
6	C.	Dominiki p. m.
7	P.	† (1 mies.) Cyr. i Met. bp.
8	S.	Elżbiety król.
28. Ewang. u św. Marka 8, 1—9: O cud. nakarmieniu 4000 ludzi.		
9	N.	6 po Z. Św. NMP. Król. Pok.
10	P.	7 Braci Męcz.
11	W.	Piusa I pap. m.
12	Ś.	Jana Gwalberta op.
13	C.	Małgorzaty p. m.
14	P.	† Bonawentury b. DK.
15	S.	Henryka ces.
29. Ewang. u św. Mat. 7, 15—21: O fałszywych prorokach.		
16	N.	7 po Z. Św. M. B. Szkaplerz.
17	P.	Aleksego w.
18	W.	Szymona z Lipnicy, Kamiła
19	Ś.	Wincentego a Paulo w.
20	C.	Czesława Odrowąża w.
21	P.	† Praksedy p.
22	S.	Marii Magdaleny
30. Ewang. u św. Łuk. 16, 1—9: O niesprawiedliwym włodarzu.		
23	N.	8 po Z. Św. Apolinarego b.
24	P.	Kingi kr., Krystyny p. m.
25	W.	Jakuba ap.
26	Ś.	Anny, matki NMP.
27	C.	Pantaleona m.
28	P.	† Wiktora m., Innocent. pap.
29	S.	Marty p.
31. Ewang. u św. Łuk. 19, 41—47: O zburzeniu Jerozolimy.		
30	N.	9 po Z. Św. Abdona m.
31	P.	Ignacego z Loyoli

Notatki :

Pogoda w lipcu

według kalendarza
100-letniego:

Przez cały miesiąc upa-
ły i burze, po 12 deszcze
i pewne ochłodzenie, w
ostatnich dniach pogoda
zmienna.

Zmiany księżyca.

Pelnia	d. 1 o g.	17.16
Ostat. kw.	" 9 "	20.49
Nów	" 16 "	22.03
Pierw. kw.	" 23 "	12.34
Pelnia	" 31 "	7.37

SIERPIEŃ

Dnie		Święta rzymsko-katolickie	Notatki:
1	W.	Piotra ap. w okowach	
2	Ś.	MB. <i>Anielsk.</i> , Alf. Lig. b. DK.	
3	C.	Znal. Ciała św. Szczepana m.	
4	P.	† (<i>1 mies.</i>) Dominika w.	
5	S.	MB. <i>Śnieżnej</i>	
32. Ewang. u św. Łuk. 18, 9—14: O faryzeuszu i celniku.			
6	N.	10 po Z. Św. <i>Przemienienie P.</i>	
7	P.	Kajetana w.	
8	W.	Cyriaka m.	
9	Ś.	Jana Vinney w., Romana	
10	C.	Wawrzyńca m.	
11	P.	† Zuzanny p.	
12	S.	Klary p.	
33. Ewang. u św. Marka 7, 31—37: O głuchoniemym.			
13	N.	11 po Z. Św. Hipolita m.	
14	P.	†* <i>Wigilia.</i> Euzebiusza w.	
15	W.	Wniebowzięcie NMP.	
16	Ś.	Joachima, ojca NMP.	
17	C.	Jacka Odrowąża w.	
18	P.	† Agapita m.	
19	S.	Jana Eudes w.	
34. Ewang. u św. Łuk. 10, 25—27: O miłosiernym Samarytaninie.			
20	N.	12 po Z. Św. Bernarda op. DK.	
21	P.	Joanny Fr. de Chantal	
22	W.	Tymoteusza m.	
23	Ś.	Filipa Benic. w.	
24	C.	Bartłomieja ap.	
25	P.	† Ludwika kr.	
26	S.	MB. <i>Częstochowskiej</i>	
35. Ewang. u św. Łuk. 17, 11—19: O dzieściu trędowatych.			
27	N.	13 po Z. Św. Józefa Kalas.	
28	P.	Augustyna b. DK.	
29	W.	Ścięcie św. Jana Chrzc.	
30	Ś.	Róży Limańskiej p.	
31	C.	Rajmunda w.	

Pogoda w sierpniu
według kalendarza
100-letniego:

Ranki mgliste, dnie pogodne, upały i burze, po 15 raczej sucho, choć miejscami przechodzą deszcze.

Zmiany księżyca:

Ostat. kw.	d. 8	o g. 10.18
Nów.	" 15	" 4.53
Pierw. kw.	" 21	" 22.21
Pełnia	" 29	" 23.09

WRZESIEŃ

Dnie		Święta rzymsko-katolickie
1	P.	† (1 mies.) Idziego op., Bron.
2	S.	Stefana króla w.
36. Ewang. u św. Mat. 6, 24—33; O Opatrzności Bożej.		
3	N.	14 po Z. Św. MB. Poc.
4	P.	Rozalii p.
5	W.	Wawrzyńca Justyn. b.
6	Ś.	Reginy p.
7	C.	Melchiora Grodzieckiego
8	P.	† Narodzenie NMP.
9	S.	Piotra Klawera w.
37. Ewang. u św. Łuk. 7, 11—16: O wskrzeszeniu młodzieńca z Naim.		
10	N.	15 po Z. Św. Imienia Maryji
11	P.	Jacka m.
12	W.	Gwidona w.
13	Ś.	Amata b.
14	C.	Podwyższenie Krzyża św.
15	P.	† Nikomedesa m.
16	S.	Korneliusza i Cypriana mm.
38. Ewang. u św. Łuk. 14, 1—11: Uzdrowienie opuchłego.		
17	N.	16 po Z. Św. MB. Bolesnej
18	P.	Józefa z Kupertynu w.
19	W.	Januarego b. m.
20	Ś.	†* Such. Eustachego m.
21	C.	Mateusza ap.
22	P.	†* Such. Maurycego m.
23	S.	†* Such. Tekli p. m.
39. Ewang. u św. Mat. 22, 54—56; O najprzedn. przykazaniu.		
24	N.	17 po Z. Św. NMP. Okupu
25	P.	Ładysława z Gielniowa w.
26	W.	8 Męcz. Kanadyjskich T. J.
27	Ś.	Kosmy i Damiana mm.
28	C.	Wacława m.
29	P.	† Michała Archaniola
30	S.	Hieronima w. DK.

Notatki:

Pogoda na wrzesień
według kalendarza
100-letniego:

Na początku ciepło,
przeważnie pogodnie, po
15 częste mgły i chłodne
deszcze.

Zmiany księżyca.

Ostat. kw. d. 7	o g. 21.24
Nów	" 13 " 12.22
Pierw. kw.	" 20 " 11.34
Pełnia	" 28 " 15.27

PAŹDZIERNIK

Dnie		Święta rzymsko-katolickie
40. Ewang. u św. Łuk. 1, 26—38: O zwiastowaniu N. Maryi Panny.		
1	N.	18 po Z. Św. MB. Róż. Jana z D.
2	P.	Aniołów Stróżów
3	W.	Teresy od Dzieciątka Jezus p.
4	Ś.	Franciszka z Asyżu w.
5	C.	Placyda m.
6	P.	† (1 mies.) Brunona w.
7	S.	Justyny p. m.
41. Ewang. u św. Mat. 22, 1,—14: O szacie godowej.		
8	N.	19 po Z. Św. Brygidy król.
9	P.	Dionizego b. m.
10	W.	Franciszka Borgiasza w.
11	Ś.	Macierzyństwa <i>NMP.</i>
12	C.	Maksymiliana b.
13	P.	† Edwarda króla w.
14	S.	Kaliksta pap. m.
42. Ewang. u św. Jana 4, 46—55: O uzdr. syna dworzanina król.		
15	N.	20 po Z. Św. Teresy p.
16	P.	Jadwigi, Gerarda Majelli w.
17	W.	Małgorzaty Marii Alac. p.
18	Ś.	Łukasza ewang.
19	C.	Piotra z Alkantary w.
20	P.	† Jana Kantego w.
21	S.	Urszuli p. m.
43. Ewang. u św. Mat. 18, 23—35: O służbie niemilosierdnym.		
22	N.	21 po Z. Św. Dzień misyj. Kord.
23	P.	Seweryna b.
24	W.	Rafała arch.
25	Ś.	Kryspina m.
26	C.	Ewarysta pap. m.
27	P.	† Florencjusza m.
28	S.	Szymona i Tadeusza ap.
44. Ewang. u św. Jana 18, 33—37: Pan Jezus przed Pilatem.		
29	N.	22 po Z. Św. Chrystusa Króla
30	P.	Alfonsa Rodriguez'a w.
31	W.	† Wig. Wolfganga b.

Notatki:

Pogoda w październiku
według kalendarza
100-letniego:

Na dobrze zaczyna się
jesień, często słońce, szro-
ny, po 15 jeszcze się o-
ciepli, a po 20 nastąpią
chłody.

Zmiany księżyca.

Ostat. kw. d. 6 o g.	6.27
Nów „ 12 „	21.30
Pierw. kw. „ 20 „	4.24
Pełnia „ 28 „	7.42

LISTOPAD

Dnie	Święta rzymsko-katolickie
------	---------------------------

Notatki:

1	Ś.	Wszystkich Świętych
2	C.	Dzień Zaduszny
3	P.	† (1 mies.) Huberta b.
4	S.	Karola Borom. b.

45. Ewang. u św. Mat. 9, 18—26:
O uzdr. niewiasty cierp. krwotok.

5	N.	23 po Z. Św. <i>Św. Relikwii</i>
6	P.	Leonarda w.
7	W.	Engelberta b. m.
8	Ś.	Klaudiusza m.
9	C.	Teodora m.
10	P.	† Andrzeja z Awel. w.
11	S.	Marcina b.

46. Ewang. u św. Mat. 13, 25—30:
O pszenicy i kłakolu.

12	N.	24 po Z. Św 5 Braci pol. m.
13	P.	<i>Stan. Kostki w.</i>
14	W.	Józafata Kuncewicza b. m.
15	Ś.	Alberta Wielk. b. DK.
16	C.	MB. <i>Ostrobram.</i> Gertrudy p.
17	P.	† Salomei p.
18	S.	Romana m.

47. Ewang. u św. Mat. 13, 31—35: O ziarnku gorczyczym i u św. Mat. 19, 13—21: O szukaniu doskonałości.

19	N.	25 po Z. Św. Elżbiety król.
20	P.	Feliksa Walezego w.
21	W.	<i>Ofiarowanie</i> NMP.
22	Ś.	Cecylii p. m.
23	C.	Klemensa pap. m.
24	P.	† Jana od Krzyża w. DK.
25	S.	Katarzyny p. m.

48. Ewang. u św. Mat. 24, 15—35:
O spustoszeniu dnia ostat.

26	N.	26 po Z. Św. Jana Berchm.
27	P.	Waleriana b.
28	W.	Zdzisławy p.
29	Ś.	Saturnina m.
30	C.	Andrzeja ap.

Pogoda w listopadzie

według kalendarza
100-letniego:

W nocy przymrozki,
choć dnie pogodne, po
11 dżdżysto, od 15 do
końca na ogół pogoda
niepewna.

Zmiany księżycy.

Ostat. kw. d.	4	o g.	15.12
Nów	11	"	8.54
Pierw. kw.	19	"	0.21
Pełnia	26	"	22.54

Pogoda w listopadzie
według kalendarza
100-letniego:

W nocy przymrozki,
choć dnie pogodne, po
11 dżdżysto, od 15 do
końca na ogół pogoda
niepewna.

Zmiany księżycy.

Ostat. kw. d.	4	o g.	15.12
Nów	11	"	8.54
Pierw. kw.	19	"	0.21
Pełnia	26	"	22.54

GRUDZIEŃ

Dnie		Święta rzymsko-katolickie
1	P.	† (1 mies.) Eligiusza b.
2	S.	Bibiany p. m.
49. Ewang. u św. Łuk. 21, 25—33: O znakach dnia ostatecznego.		
3	N.	1 Adwentu Franc. Ksaw.
4	P.	Barbary p. m.
5	W.	Sabby op.
6	Ś.	Mikołaja b.
7	C.	Ambrożego b. DK.
8	P.	Niepokalane Pocz. NMP.
9	S.	Walerii p., Leokadii p.
50. Ewang. u św. Mat. 11, 2—10: O świętości Jana Chrzciciela.		
10	N.	2 Adw. NMP. <i>Loret.</i>
11	P.	Damazego pap.
12	W.	Aleksandra m.
13	Ś.	Łucji p. m.
14	C.	Arseniusza m.
15	P.	Waleriana b.
16	S.	Euzebiusza b. m.
51. Ewang. u św. Jana 1, 19—28: O świadectwie Jana Chrzciciela.		
17	N.	3 Adw. Łazarza b.
18	P.	Gracjana
19	W.	Nemezjusza b.
20	Ś.	†* <i>Such.</i> Teofila m.
21	C.	Tomasza ap.
22	P.	†* <i>Such.</i> Zenona b.
23	S.	†* <i>Such.</i> Wiktorii p. m.
52. Ewang. u św. Łuk. 3, 1—6: O postan- nietwie Jana Chrzciciela—i u św. Mat. 1, 18—21: Zapowiedź narodz. P. Jez.		
24	N.	4 Adw. Wigilia Ad. i Ewy
25	P.	Boże Narodzenie
26	W.	<i>Szczepana pierwsz. męcz.</i>
27	Ś.	Jana ap. i ewang.
28	C.	Młodzianków
29	P.	† Tomasz b. m.
30	S.	Eugeniusza b.
53. Ewang. u św. Łuk. 2, 33—40: O Symeonie i Annie pror.		
31	N.	Po B. N. Sylwestra pap.

Notatki:

Pogoda w grudniu
według kalendarza
100-letniego:

Na początku zimno, po
11-ym przeplata deszcz i
śnieg, do 10 na ogół mro-
żno, potem odwilż, po
której znowu mroży.

Zmiany księżyca.

Ostat. kw. d. 3 o g. 21.40
Nów „ 10 „ 22.45
Pierw. kw. „ 18 „ 22.40
Pełnia „ 26 „ 12.28

Pijcie herbatę „Szumilin“



MATKA BOSKA JAZŁOWIECKA

Figura rzeźbiona w białym marmurze i ustawiona
w klasztorze w Jasłowcu (Małop. Wsch.)



NA SETNĄ ROCZNICĘ URODZIN JANA MATEJKI.
[Król Władysław Warneńczyk.
(Obraz Jana Matejki malowany 50 lat temu w roku 1888).

To, co najważniejsze.

Ludzie dzielą się na dwa rodzaje: jedni to są ci, którzy troszczą się tylko o swoje własne sprawy (albo o sprawy swojej rodziny, swojego gospodarstwa i t. d.), a drudzy, to są ludzie, którzy rozumieją, iż to nie dość myśleć tylko o swoich własnych sprawach, ale trzeba też troszczyć się o dobro ogólne, — dobro społeczeństwa, narodu i państwa.

Tym pierwszym, — tym, co myślą tylko o sobie i swoich sprawach, — wydaje się, że są od tych drugich mądrzejsi. Wydaje im się, że przez to, iż nie zwracają sobie głowy polityką i sprawami publicznymi, mają więcej czasu i możliwości lepiej się około swoich spraw zakrzętnąć i że wskutek tego lepiej na tym wychodzą.

Tym czasem w rzeczywistości są oni w grubym błędzie. Bo sprawy prywatne zależą w zupełności od stanu spraw ogólnych. Każdy człowiek doświadczył to już nieraz na własnej skórze, że gdy wybucha wojna lub rewolucja, albo gdy zły rząd źle pokierował całością gospodarki kraju i państwa — to nic nie wskóra osobista zapobiegliwość i pracowitość pojedynczego człowieka; w takich chwilach najpracowitszemu, najdzielniejszemu, najgospodarniejszemu człowiekowi powodzi się gorzej, niż nawet skończonym wałkoniom i pijakom powodziło się w chwilach, gdy sprawy ogólne stały dobrze.

Gdy okręt tonie, to toną na nim wszyscy. A państwo jest jak okręt.

To też nie należy się obojętnie od spraw ogólnych odwracać. Każdy człowiek naprawdę rozumny i przewidujący

JAN BADURA

Cegielnie parowe — Katowice, tel. 317.45—317.73. Cegła maszynowa, dziurawka, sufitowa syst. Ackermana, Kleina i Rekord. Dostawa na miejsce budowy własnymi furmanami i samochodami.

Drobna sprzedaż węgla w workach z kopalni Księcia „VON PLESS”

Katowice, Konopnickiej 5 tel. 316-84

Reprezentacja browaru Książęcego i Obywatelskiego w Tychach Śl.— Fabryka wód mineralnych.— Specjalność: oranżada „JAF ORA”

E. OCHMANN

Tarn.-Góry. Tel. 54-191—tel. 54-246

WIKTOR KOPIEC

Parowa fabr. likierów—Rybnik G. Śl. Poleca swoje znakomite Likieri, Koniaki, Romy i Araki oraz specjalności: Ostreżnica, Starzysko, Solenizant, Jarzębiak, Balsam Górnośl, La Prunelle, Śliwiak i wiele innych

musi się nie ograniczać tylko do pilnowania swoich interesów prywatnych, ale musi uczestniczyć również i w działalności publicznej, — w polityce, w działalności społecznej i t. d.

Ale powie ktoś na to: cóż ja, skromny, mały człowiek, mogę w sprawach natury ogólnej zdziałać? Czemże ja mogę wpłynąć na bieg tak wielkich spraw, jak sprawy państwowe?

Nieprawda! Działalność każdego, nawet najskromniejszego człowieka ma znaczenie i nie pozostaje bez wpływu. Całość narodu składa się z milionów ludzi; życie i działalność narodu to właśnie jest życie i działalność wszystkich tych ludzi. Gdy te miliony ludzi postępują niewłaściwie, albo tylko są obojętne i bierne — to znaczy, że cały naród postępuje niewłaściwie, albo jest obojętny i bierny. Gdy przeciwnie, każdy z tych ludzi pożytecznie działa — to wyrasta z tego olbrzymia praca całego narodu.

Ja sam może nic nie zrobię. Ale my wszyscy razem — wspólnym wysiłkiem, — zrobimy niesłychanie wiele.

Otóż, trzeba brać udział w życiu publicznym! Trzeba należeć do organizacji społecznych, politycznych i gospodarczych, — oczywiście, tylko tych, które mają kierunek narodowy i katolicki! Trzeba uczestniczyć w pracach samorządowych, w akcji gospodarczej i odżyźnieniowej i t. d.! Trzeba szerzyć polityczne uświadomienie, czytać i rozpowszechniać prasę narodową, zapisywać się do Stronnictwa Narodowego.

Jeśli zaś ktoś nie jest w stanie brać udziału w akcji publicznej nieco szerszej, — nie jest na przykład w stanie należeć czynnie do Stronnictwa, — powinien przynajmniej do tego ręki przyłożyć, co jest najważniejsze.

Jakież są te najważniejsze sprawy publiczne, wymagające współudziału wszystkich Polaków?

1) Walka z Żydami. Żydzi — to jest największe nieszczęście Polski. Oni tak niszczą nasz kraj, jak grzyb niszczy zaczynające gnić deski. Jeśli nie uwolnimy się od Żydów — to w końcu kiedyś zginiemy.

To też uwolnić się od Żydów bezwzględnie musimy. Cały naród musi brać udział w walce o wyzwolenie Polski

z tej niewoli żydowskiej, w jakiej się znalazła. Nikogo w tej walce nie może braknąć! — Walka ta polega przede wszystkim na tym, aby u Żydów nie kupować. Polega ponadto jeszcze i na tym, aby w żaden sposób nie ulegać żydowskiemu wpływowi (t. j. nie czytać gazet, które wydają i redagują Żydzi, nie należeć do stronnictw i organizacji, które są kierowane przez Żydów, nie przyjaźnić się i nie obcować z Żydami i t. d.).

2) Walka z demoralizacją. W zastraszający sposób szerzy się w Polsce rozkład moralny. Rozwody, rozpusta, spędzenia płodu, kradzieże, nadużycia, bójki, morderstwa — wszystko to staje się zjawiskiem coraz częstszym. Jeśli temu zalewowi demoralizacji nie będzie położony kres — naród nasz poprostu zgnije.

Trzeba walczyć z demoralizacją. A najskuteczniejsza walka z demoralizacją — to jest dobry przykład.

Trzeba samemu żyć uczciwie i cnotliwie. Trzeba starannie i surowo wychowywać swoje dzieci. Trzeba wreszcie zorganizować w swoim środowisku front ludzi uczciwych i cnotliwych, mających odwagę ze złem walczyć, zło jawnie i głośno potępiać, złu czynnie się przeciwstawiać.

3) Walka z komunizmem. W Polsce prowadzona jest krecia robota komunistyczna. Robota ta zmierza przede wszystkim do obalenia religii (t. j. do rozszerzenia bezbożnictwa), a ponadto, do poderwania, zwłaszcza wśród młodzieży, uczucia miłości Ojczyzny, do zbuntowania jej przeciwko obowiązкови służby wojskowej, zbuntowania przeciw własnym rodzicom i tak dalej.

Trzeba robotę komunistyczną, — zarówno tę otwartą,

Drogeria pod Bocianem
Władysław Szulgit

Tarnowskie-Góry, tel. 542-72

R. WILGUS TARNOWSKIE-GÓRY
SIENKIEWICZA Nr. 11
Centrala rowerów, Motocykli, Radio,
Instrumenty muzyczne, Przybory
elektryczne. Maszyny do szycia i
Wózki dziecięce

DOM TOWAROWY
Czesław Beyga

Rybnik

Poleca wszelkie towary w
wielkim wyborze i po niskich cenach

występującą jawnie pod nazwą komunizmu, jak i tę ukrytą, która podszywa się pod różne inne nazwy i maski, występuje pod pokrywką różnych niekomunistycznych organizacji i stowarzyszeń, — zwalczać. Trzeba ludzi przez wpływ komunizmu zbałamuconych uświadamiać i o błędności poglądów komunistycznych przekonywać.

4) Walka z „ukrainizmem” i niemczyzną. W niektórych okolicach Polski szerzy się robota antypolska miejscowych Niemców i „ukraińców”. Trzeba z tą robotą walczyć i Polskę przed podkopami niemieckimi i „ukraińskimi” bronić.



J. L. Popławski

założyciel Obozu Wszechpolskiego (ur. 1854 † 1908 r.).



Obchód 3 maja w Łodzi 1938 roku.

Czym jest Stronnictwo Narodowe

Stronnictwo Narodowe jest organizacyjnym wyrazem polskiego ruchu narodowego, zwanego również polskim nacjonalizmem. Ruch ten powstał pod koniec XIX stulecia i ma za sobą z górą 50 lat nieprzerwanej walki i pracy, która czasu wojny doprowadziła do zjednoczenia ziem polskich z oparciem o Bałtyk i odzyskania niepodległości a po wojnie do zorganizowania narodu celem osiągnięcia niezależności wewnętrznej i pełnego rozwoju naszego społeczeństwa w ramach państwa narodowego.

— Twórcami samodzielnej myśli politycznej polskiej byli: J. L. Popławski, Z. Balicki i realizator powojennego państwa — Roman Dmowski.

Po odzyskaniu niepodległości w pierwszych latach wybujałego parlamentaryzmu Obóz Narodowy działał jako

Związek Ludowo-Narodowy, przystosowany do ówczesnych metod walki. W związku zaś ze zmianami, jakie zaszły w Europie i w Polsce, powołał R. Dmowski w grudniu 1926 r. nową formację polityczną—obok przekształcanego na Stronnictwo Narodowe Związku Ludowo-Narodowego — Obóz Wielkiej Polski. Po kilku latach istnienia Obóz Wielkiej Polski został rozwiązany, zdołał jednak skupić większość młodego pokolenia i wykształcić nowe metody walki.

Po rozwiązaniu Obozu pozostało Stronnictwo Narodowe, które podlegało szybkiej ewolucji, korzystając z doświadczeń Obozu Wielkiej Polski, ażeby wreszcie—po wewnętrznej reformie — stać się syntezą polityczno-organizacyjnych wysiłków polskiego ruchu narodowego, dostosowaną do nowych warunków, w jakich się walka obecnie toczy.

W ten sposób Stronnictwo Narodowe przejęło świetne dziedzictwo, znaczone, jak to zwykle bywa, i zwycięstwami i porażkami swych poprzedników po to, aby je wzbogacić nowymi wartościami, osiągnąć te cele, których się dotąd osiągnąć nie dało.

Stronnictwo Narodowe obejmuje swymi wpływami obszar całego państwa polskiego, jest w całym tego słowa znaczeniu ruchem i organizacją ogólnopolską, stanowi największą siłę społeczno-polityczną w kraju. Dzieli się ono organizacyjnie na okręgi, okręgi na powiaty, powiaty na koła. Dzięki nowym metodom pracy i przypływowi świeżych, młodych, energicznych sił, Stronnictwo Narodowe jest dziś jedną z najsprawniej funkcjonujących organizacji politycznych w kraju, tworząc w ten sposób ośrodek skupiający konstruktywne siły w państwie.

Majątek **BRUS** **pod**
Łodzią

ZARODOWA HODOWLA
BYDŁA i WZOROWA
MLECZARNIA

Produkcja mleka pełnotłustego i dla niemowląt od 60 krów rasowych i zdrowych. Obora znajduje się pod stałą kontrolą lekarską.

Pocztą Konstantynów k/Łodzi
Tel. Łódź 133-03

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEWOZOWE

„Wygoda”

R. STRZELECKI i S-ka

Sp. z o. o. w Sosnowcu

Drugą cechą Stronnictwa Narodowego jest masowy charakter jego organizacji, ujętej w karby dobrowolnie przyjętej dyscypliny. Do Stronnictwa należą głównie, jeżeli idzie o skład społeczny, chłopci i robotnicy, nadto rzemieślnicy, kupcy i inteligencja miejska i wiejska. W okresie ruchów masowych, wyzwalających energię społeczną dla dobra państwa, ta cecha Stronnictwa Narodowego nabiera szczególnego znaczenia. Gdyby nie akcja Stron. Narodowego, masy polskie wydane byłyby na łup agitacji socjalistyczno-żydowsko-komunistycznej, byłyby źródłem rozkładu a nie siły w państwie.

Wreszcie szeregi Stronnictwa Narodowego znamionuje postawa walki z tym wszystkim, co Polskę rozkłada i pomniejsza. Niejednokrotnie już narodowcy wykazali, że nie tylko wyznają swoje zasady ideowe, ale i umieją walczyć z poświęceniem i odwagą o ich urzeczywistnienie.

Czynna postawa wobec sił wrogich Polsce, walka energiczna z zalewem żydowskim, marksizmem i t. p. kosztowała Stron. Narodowe niejedno życie ludzkie, ale wytwor-

WYTWORNE SAMODZIAŁY

dla pań i panów

BURKI, KURTKI i PLĘDY

„LESZCZKÓW“

Zakłady Rolniczo-Przemysłowe

Romana Żurowskiego

Łódź, ul. Piotrkowska 86. Tel. 222 02

Wytwórnia Mebli

Józef SUDOMIR

Łódź, Sienkiewicza 48

P o l e c a

meble stylowe i nowoczesne

Alojzy Gonsior

Skład mebli i wózków dziecińczych
Rydułtowy, Dworcowa 33
telefon 5

KAWIARNIA

i KUCHNIA JARSKA

Katowice, Dworcowa 16

róg św. Jana

Telefon 312-49

„Śląska Sztuka Kościelna“

Artystyczna Pracownia Sztandarów,
Chorałowi i szat Liturgicznych

Katowice, ul. Francuska 9

rzyła ducha zdobywczego i sprawiła, że już teraz, kiedy Obóz narodowy nie sprawuje władzy, może pośrednio wpływać na bieg wydarzeń w kraju i na kierunek polityki polskiej.

Można powiedzieć, że Stron. Narodowe jest organizacją karną, liczną, sprężystą, ofiarną i nie unika, lecz szuka walki. Pozwala to Str. Narodowemu konsekwentnie zbliżać się do swych celów i wierzyć, że je osiągnie na pewno. Jakież są w skrócie hasła główne Stronnictwa Narodowego?

W dziedzinie ustrojowej dąży S. N. do stworzenia państwa narodowego, rządzonego zgodnie z wolą i dziejowymi zadaniami polskiego narodu. Stronnictwo Narodowe stoi na stanowisku, że wpływ na kierunek polityki państwowej, a więc i prawa polityczne winien mieć naród polski — gospodarz i twórca państwa. Wyłączeni zaś z ustroju narodowego przez pozbawienie ich praw politycznych będą żydzi, obcy nam i wrodzy duchowo, z odrębnymi, swoimi celami politycznymi. W ten sposób powstanie mocne państwo narodowe, kierowane w imię celów narodu polskiego, bez wewnętrznych hamulców, rozsadzających naszą spójność.

W sprawach gospodarczych S. N. dąży do rozpowszechnienia własności tak, aby jak największa ilość Polaków mogła posiadać samodzielne warsztaty pracy. Do tego celu służy między innymi parcelacja. Stron. Narodowe przez swoją konsekwentną walkę z żydami na polu gospodarczym przekształca budowę społeczno-gospodarczą Polski przez tworzenie mocnego stanu średniego. Wytwarza się w ten sposób możność przerzucania nadmiaru ludności wiejskiej do miast.

W dziedzinie społecznej S. N. dąży do usunięcia bezrobocia oraz zapewnienia robotnikowi słusznej płacy, chroniącej go przed wyzyskiem świata żydowsko-kapitaлистycznego, oraz opieki zdrowotnej i kulturalnej.

W dziedzinie stosunków moralnych S. N. zwalcza marnotrawstwo i rozkradanie grosza publicznego, tępi nadużycia i rozkład moralny oraz żąda oparcia życia polskiego na zasadach wiary rzymsko-katolickiej.

Podaliśmy niektóre tylko hasła, o jakie walczy zdecy-

downie i z powodzeniem Stronniectwo Narodowe, nie kuszając się o bardziej wyczerpujące przedstawienie zasad programowych w krótkim artykuliku.

Zrealizować najlepiej, najpełniej i najszybciej program narodowy może jedynie rząd narodowy, sprawujący władzę w imię interesów polskiego narodu.

Głównym przeto celem Stron. Narodowego jest zbudowanie państwa o ustroju narodowym, w którymby władzę sprawował rząd narodowy.

T. B.



Widok ogólny Rzymu.

...Pan Bóg chętnie błogosławi
Ludzkiej pracy trud i znoj.
Kto oszczędza plon zostawi
Więc na jutro dziś się zbrój...
(Hans Giebisch).

Jeszcze kilka lat temu było wielu ludzi, którzy nie zdawali sobie sprawy z tego co to jest rozumne obchodzenie się ze swoimi pieniędzmi. Jeden, drugi myślał, że skoro ma trochę wolnych złotych to nic mu nie pozostaje do zrobienia jak tylko wydać je na rzeczy czasem nawet wcale nie potrzebne.

Ale to się zmieniło. Dziś każdy wie, że pieniądz zarobiony w ciężkim trudzie strzeże przed głodem i chłodem, pozwala na uzyskanie dachu nad głową. Jakże więc nie liczyć się z nim rozumnie, nie myśleć nad tym, aby wydać go na rzeczy potrzebne i dobre, a przede wszystkim, gdy tylko można odłożyć i wpłacić na książeczkę oszczędnościową P. K. O.

Życie ludzkie jest jak łupina na falach oceanu. Wichry przeciwności miotają wiatr łodzią i grożą rozbiciem. Ale każdy człowiek powinien dążyć do tego aby przy pomocy i błogosławieństwie bożym zapewnić sobie i swoim najbliższym spokój i obronę przed niespodziewanymi przeciwnościami losu. — Jak? — Przez rozumne gospodarowanie.

Któż o tym dziś nie wie. — Oszczędzajmy powtarza cały naród — oszczędzajmy systematycznie i rozumnie. Czy tylko pieniądze? Nie. Wszystko co tylko posiadamy. — O wszystko dobro swoje dbać powinniśmy, aby nic nie marnowało się niepotrzebnie, nie niszczyło przez nieuwagę lub lenistwo właściciela. Dbamy o rzeczy codziennego użytku — to znaczy — oszczędzamy te pieniądze, które na kupno nowych rzeczy wydać byśmy musieli. Wykorzystując z pożytkiem to co się posiada, a jednocześnie rozsądnie wydając owoce swej pracy, zawsze osiąga się możliwość skrzętnego zbierania i odkładania części swego zarobku. Oczywiście, że muszą te odłożone pieniądze być odpowiednio przechowywane.

Czy są dziś jeszcze tacy, którzy trzymają pieniądze w domu?

Czy chowa kto z trudem zdobyte oszczędności w kufrze, popiele, starym garnku?

Czy nosi kto krawą pracą zarobione grosze przy sobie? Jeśli znajduje się jeszcze gdzie taki — to śmiechu ludzkiego wart jeno i gniewu bożego, gdyż jako ów sługa zły i bezrozumny z przypowieści, który talent dany przez Pana do ziemi zakopał — marnuje dobro swoje. A nie tylko swoją pracę na zniszczenie naraża, ale jeszcze do zła, do zbrodni i nieszczęścia pochop daje. Bo czy przyjdzie złodziej do domu tego, o którym wie, że pieniędzy w schówkach nie trzyma? Nie. Ale niechno dowiedzą się łaziki różne, krętacze i bandyci, że u kogoś w domu większa gotówka schowana — nieszczęście gotowe. Ile to razy pisano o tym w gazetach.

Gdyby ludzie nie mieli gdzie składać swoich oszczędności zrozumiała byłaby ich troska o przechowywanie pieniędzy. Dziś jednak nawet małe dziecko, które chodzi do szkoły wie, że tylko w PKO są one pewne i bezpieczne. Dorosły mężczyzna czy kobieta, młodzieniec czy panna, a nawet dziecko może posiadać swoją książeczkę oszczędnościową PKO o ile wpłaci chociażby 1 zł. Jeśli systematycznie składa na nią złotówkę po złotówce, rośnie suma oszczędności i książeczka ta oddać może różne usługi. Gdy kto w wędrówce życia zaszedł już w lat dziesiątki i troska o pogrzeb chrześcijański mroczy mu pogodę jesiennych dni — może wkład wniesiony przeznaczyć „na pogrzeb“ i wtedy pieniądze tylko ten dostanie po jego śmierci, kto wykaże się, iż właściciela chce godnie pochować. Młodzi mogą składać czy to na posag, czy na kupno warsztatu pracy lub dla dzieci. Komuż nie leży na sercu dola jego dziecka. Gdy matka zacznie dla malutkiego synka składać pojedyncze nawet złotówki — idący do szkoły będzie miał czym opłacić naukę. Najdogodniejszą w tym wypadku jest książeczka premiowana PKO V-ej serii, na którą wpłaca się 5 złotych miesięcznie. Po 9 i $\frac{1}{2}$ roku systematycznie składane oszczędności utworzą sumę 600 zł. Ponadto książeczka bierze udział w losowaniu, które odbywa się co kwartał i daje właścicielowi możliwość uzyskania premii w wysokości od 50 do 500 zł. Oprócz losowań kwartalnych te książeczki premiowane od otwarcia których minie 9 i $\frac{1}{2}$ lat będą brały udział w losowaniu t. zw. premii za systematyczność. Wylosowane wtedy książeczki otrzymają zamiast 600 zł — 1.000 zł.

PKO przyjmuje i wypłaca oszczędności nie tylko w Centrali i Oddziałach ale za pośrednictwem wszystkich urzędów pocztowych. Jeśli więc ktoś udaje się w dalszą podróż, lub z konieczności zmienia często miejsce pobytu, nie potrzebuje nosić lub wozić pieniędzy przy sobie ani ich pilnować.

Życie gotuje wszystkim ludziom różne często bolesne niespodzianki. Jednym z najgorszych ciosów jaki może spaść na rodzinę jest śmierć ojca i męża. Głębką rozpacz żony i bezbronne sieroctwo dzieci pogłębia aż do tragicznego przeżalenia myśl — co teraz robić bez pomocy i środków materialnych. Najlepszym sposobem zabezpieczenia bytu swych najbliższych na wypadek nieszczęścia, jest ubezpieczenie się na życie w PKO głowy rodziny.

Odmianą nieco formą ubezpieczenia jest ubezpieczenie t. zw. posagowe, szczególny sposób stworzenia synowi kapitału na studia lub córce posagu. Tak więc przy pomocy PKO można:

ubezpieczyć siebie na starość;

zabezpieczyć rodzinę na wypadek śmierci;

zapewnić swemu dziecku kapitał, po dojściu jego do określonego wieku.

Widzimy więc, że gdy człowiek z Bogiem w sercu pracuje i przezornie a rozumnie oszczędza, zapewnia sobie i swej rodzinie bezpieczniejszą przyszłość. Ale to jego działanie nie tylko jemu samemu korzyść przynosi. Drobne grosze i złotówki, składane w PKO tworzą ogromne miliardowe sumy. Ten potężny kapitał nie leży beczynnie w kasach, ale użyty jest na budowę dróg, kolei, tworzenie nowych fabryk i warsztatów pracy, a więc na zmniejszenie bezrobocia i tego strasznego nieszczęścia moralnego jakie ono za sobą prowadzi.

Wszelkie przejawy życia narodowego

LWOWA i POLSKI POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ

najdokładniej i najobszerniej omawia

SŁOWO NARODOWE

wielki ilustrowany dziennik poranny. Specjalne działy: gospodarczy —
naftowy. — Prenumerata miesięczna z dostawą zł. 3.40

Adres: LWÓW, Mochnackiego 48



Wieża „szybu” naftowego z widokiem na starożytny kościół w m. Bieczu pod Gorlicami



Ratusz w Szydłowcu. Jedna z najpiękniejszych budowli naszych wieku 16-go.



Piękno ziemi polskiej. Jezioro Narocz (Ziemia Wileńska).

Władze Naczelne Stronnictwa Narodowego

Rada Naczelna: prezes — prof. dr. Władysław Folkierski.

Komitet Główny: sekretarz — red. Zygmunt Berezowski.

Zarząd Główny:

prezes — mec. Kazimierz Kowalski,

v. prezes — Dr. Tadeusz Bielecki,

v. prezes — Dr. Mieczysław Trajdos,

sekretarz — Mgr. Władysław Jaworski,

członkowie: red. Jędrzej Giertych,

mgr. Jan Matłachowski,

mgr. Stefan Niebudek,

red. Stefan Sacha,

prof. Witold Staniszkis,

red. Karol Wierczak.

Adresy lokali S. N. w ważniejszych punktach:

Zarząd Główny: Warszawa, Al. Jerozolimskie 17 m. 5.

Warszawa — ul. Złota 30 m. 37.

Bielsko na Śl.: ul. Grażyńskiego 40.
Częstochowa: Al. Wolności 18 m. 9.
Kraków: Rynek gł. 6 m. 17.
Lwów: Rynek 9.
Lublin: Krakowskie Przedmieście 36.
Łódź: ul. Piotrkowska 86 m. 10.
Poznań: ul. Św. Marcina 65.
Radom: ul. Żeromskiego 46.
Rzeszów: ul. Zamkowa 17.
Wilno: ul. Mostowa 1.
Gdynia: ul. Szkolna 8.

Polska Centralna Kasa Kredytu Bezprocentowego
w Warszawie, ul. Boduena 5 m. 2 (dawniej ul. Miodowa 7).

Zrzesza przeszło 300 istniejących i działających w Polsce Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych.

Poza swymi zadaniami i działalnością organizacyjno-związkową, w stosunku do istniejących Kas, udziela wszelkich informacji dotyczących Kas Bezprocentowych w Polsce, ich roli i zadań, oraz sposobów zakładania nowych Kas. Na żądanie przesyła opracowane przez siebie:

- 1) wzorowy statut Kasy Bezprocentowej, uzgodniony z wymogami przepisów i władz;
- 2) instrukcje o organizowaniu i prowadzeniu Kas;
- 3) instrukcje i wzory rachunkowości Kas;
- 4) formularze, druki itp.

Wydział Akcji Gospodarczej Zarządu Głównego Str. Narodowego w Warszawie, Al. Jerozolimskie 17 m. 5.

Obejmuje całość narodowej akcji gospodarczej. Działa w oparciu i przez wydziały akcji gospodarczej Stronnictwa Narodowego, które dziś już istnieją w każdej większej miejscowości naszego kraju.

Informuje o potrzebach naszych miast i miasteczek w dziedzinie walki o odżydzenie Polski. Wskazuje wolne miejsca w handlu, rzemiośle i innych gałęziach wytwórczości oraz dziedzinach działalności gospodarczych i wolnych zawodach.

Sekretariat Wydziału udziela informacji osobistych co-

dziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt w godz. od 13-ej do 15-ej, listownie za załączeniem znaczka pocztowego na odpowiedź.

W miejscowościach objętych pracą organizacyjną Stronnictwa Narodowego informacje są udzielane za pośrednictwem miejscowego Wydziału Akcji Gospodarczej Stronnictwa Narodowego, dokąd należy się zwracać we wszystkich tych sprawach.

Wydział Akcji Gospodarczej Zarządu Okręgowego Stronnictwa Narodowego w Poznaniu, ul. św. Marcin 65.

Wydział Akcji Gospodarczej Zarządu Okręgowego Stronnictwa Narodowego w Łodzi, ul. Piotrkowska 86.

Obóz Wszechpolski.

Na terenie Górnego Śląska (woj. Śląskie bez powiatów Cieszyńskiego i Bielskiego) oraz w powiatach: Krakowskim i Wyrzyskim (woj. Poznańskie) po rozwiązaniu przez władze administracyjne Stronnictwa Narodowego powstał Obóz Wszechpolski, który prowadzi tam pracę narodową.

Zarząd Centralny O. W. mieści się w Katowicach, ul. Konopnickiej 5.

Prezesem Zarządu Centralnego jest Edward Kołodziej.

Każdy świadomy Polak czyta:

„Warszawski Dziennik Narodowy”, centralny organ Stronnictwa Narodowego,

oraz „Tygodnik Polityczny Warszawskiego Dziennika Narodowego”, — Warszawa, Nowy Świat 47.

Ponadto wskazane jest czytanie następujących czasopism:

Warszawa: „Polityka Narodowa” — miesięcznik — ul. Mokotowska 13.

„Myśl Narodowa” — tygodnik — Al. Jerozolimskie 17 m. 5.

„Naród w walce” — tygodnik — Al. Jerozolimskie 17 m. 5.

„Zorza” — tygodnik — Al. Jerozolimskie 17 m. 5.

„Głos Pracy Polskiej” — tygodnik — Nowy Świat 47 m. 5.

Bielsko: „Młody Narodowiec” — miesięcznik — ul. Grażyńskiego 40.

Częstochowa: „Gazeta Narodowa” — tygodnik — Al. Wolności 18.

Gniezno: „Lech” — dziennik — ul. Chrobrego 8.

Gdynia: „Szczerbiec” — tygodnik — ul. Szkolna 8.

Katowice: „Narodowiec” — tygodnik — ul. Konopnickiej 5.

Lwów: „Słowo Narodowe” — dziennik — ul. Mochackiego 48.

Lublin: „Głos Lubelski” — dziennik — ul. Kościuszki 10.

Pelplin: „Pielgrzym” — trzy razy tygodniowo.

Poznań: „Polska Narodowa” — tygodnik — ul. św. Marcin 65 m. 14,

„Kurier Poznański” — dwa razy dziennie — ul. św. Marcin 70,

„Orędownik” — dziennik — ul. św. Marcin 70.

„Wielkopolanin” — 3 razy tygodniowo — ul. św. Marcin 70.

Przemyśl: „Ziemia Przemyska” — tygodnik — pl. Czakiego 10.

Radom: „Gazeta Radomska” — tygodnik — ul. Żeromskiego 46.

Rzeszów: „Ziemia Rzeszowska” — tygodnik — ul. 3-go Maja 9.

Tczew: „Goniec Pomorski” — dziennik.

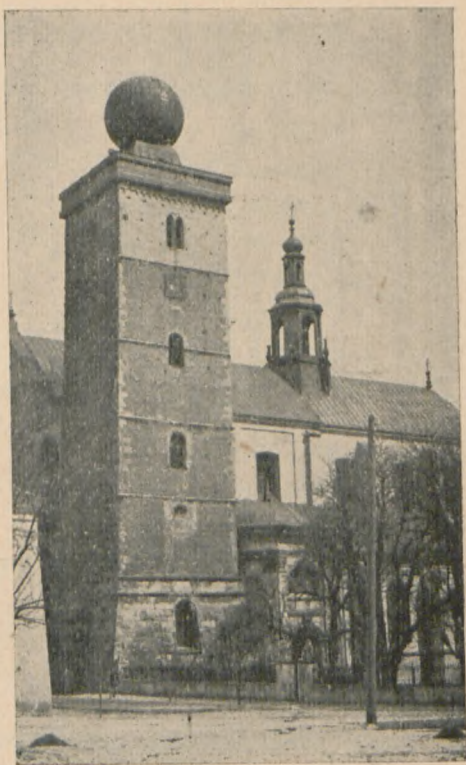
Toruń: „Słowo Pomorskie” — dziennik — ul. św. Katarzyny 4.

Starogard: „Dziennik Starogardzki” — dziennik.

Wilno: „Głos Narodowy” — dziennik — ul. Mostowa 1.

A. Nagalski i S-ka Spółka Komandytowa. Fabryka i Magazyn wyrobów złotych, srebrnych i platerowanych. Warszawa, Bieleńska 16. Tel. 112321. Konto P.K.O. 17726. Poleca Wiel. Duchowieństwu: Monstrancje, kielichy, puszki do komunikantów, lichtarze itp. przedmioty do użytku kościelnego. Odnowienia i reperacje. Wykonanie solidne. Ceny b. przystępne. Ponadto Firma wykonuje odznaki wojskowe, klubowe, medale, żetony i wszelkie nagrody sportowe.

.....
.....
.....
Kościół parafialny
w Miechowie
.....
.....
.....



Modlitwa polskiego narodowca

Boże!

*Boże całego narodu,
Mocny... Nieśmiertelny... Wielki
coś stworzył żywioł wszelki,
coś dzień zaznaczył do zmierzchu od wschodu,
co na promieniach słońca pieśń pogody grasz
Ty nasz... Ty nasz ..*

*Boże wsi — i miast,
coś błękit okrył biało-modrą wełną
a który błękit,
jak pod dotknięciem czarodziejskiej ręki,
nocą granatę kwitnie wśród gwiazd,
których pełno..*

O Boże dolin,
niebotycznych gór —
ludzkiej niedoli,
czterech roku pór...
O Święty Boże!
Boże wsi i miast
odwiecznych starych i zmurszałych wieków,
Boże ptasich gniazd
i kaleków...
Ty święty,
czczony w dzień szary i święty,
Boże zgrzytów przy robocie łopat,
Boże fabryk i transmisyj syków...
Boże inteligenta,
Boże robotników,
Boże chłopów,
krającego lemiesza ostrzem łono czarnych skib...
Boże
polskiego morza i prapolskich Tatr,
Boże cicho zadumanych lip
i brzoź
którym warkocze czesze polski wiatr.
Boże przepięknych wieczorów letnich,
Boże za borem ginącego słońca...
Boże pasących się wieśniaczych krów,
Boże tych smętnych wygrzywań na fletni
i cichych bez słów tęsknot, tych tęsknot bez końca...
O Boże naszej glorii,
Boże piorunów i błyskawic ryżych — —
Boże bezkresów, mórz, łądów, łąk — lasów,
Boże Ty polskiej HISTORII
tej od Słowianów, od Piasta postrzyżyn,
aż do dzisiejszych przełomowych czasów...
O Boże różowych świtań,
aksamitnych i miękkich jak jedwab zmierzchań
rzuconych bzów aromatom w objęcia
i zefiru drgań —
Boże żytożęcia
i bicia dzwonów na „Pański Anioł”...

Boże — co każdą duszę ludzką znasz
Ty nasz... Ty nasz. .

Ty coś jest Bogiem wiary i nadziei,
i stworzeń wszelkich —
bądź Bogiem wielkiej tej naszej idei
i przyszłej Polski Wielkiej,
do której idziemy po cierniach...
Ty nasz odwieczny łaskawy i dobry,
Boże niebieski —
bądź Bogiem idei Batorych i Chrobrych
Łokietków... Jagiellonów... Sobieskich,
Balickich... Popławskich i Dmowskich,
i spraw (bo czego Twoja moc nie zrobi?)
by zapadła w cień masoneria!
snobizm,
kołtuneria —
i komunizm co w ogniu i krwi pławi świat...
O Boże, Ty Nasz!
Boże naszej idei...

Boże wsi i miast —
tych niskich chałup co przysiadły do ziemi się w kucki,
tworząc długi rząd...
Boże spraw
by wrócili do rodzinnych gniazd
Ci co na obcy ląd
poszli na gorzki chleb bez soli
na łyzy — niedolę — obelgi...
O spraw
Ty Boże — Ty nasz
by wrócili oni, nasi bracia po pługu i roli
z Ameryki... Brazylii... Francji... z Anglii...
i z Belgii...
A obcy... by poszedł, by poszedł raz stąd!

O Boże Ty nasz
spraw
by pod niebem Twym, modrym jak chabry,
w ludzkich żrenicach nie było obłądu —

by brat nie maczał w bratniej krwi swe dłonie...
O spraw — — —
by spolszczono szkoły i wyższe uczelnie,
by spolszczono ciemne wnęki fabryk,
by spolszczono ducha i urzędy,
każdy dom, podwórko
co wśród obcych tonie...

O spraw —
by Naród stanął ku swojej obronie...
by każda ziemi piędź dziś była NASZA,
w którą się wkradły bezprawnie te lcki
co wtedy z uporem wołali stoickim:
ukrzyżuj! ukrzyżuj! Mesjasza...
O spraw...
Ty święty Boże Ojczy Nasz,
aby nas — swoich karmiła ta gleba —
(po której orał sochą pradziad w czoła pocie)
by BEZROBOCIE
dłonią swą twardą nie tłukło nas w twarz,
by nikt nie łaknął powszedniego chleba...
By wszędzie zamiast niedoli i łez,
od pięknych willi do słomianej strzechy
wykwitły ku górze barwnymi makami
pióropusze śmiechów..

I spraw
o Wielki Boże Ty —
by nasze ziściły — ziściły się sny,
aby za nami był dawny opar klęski,
a pochod nasz był pochodem zwycięskim...
by kiedyś o słońca wschodzie,
gdy się rozleją na niebie różnobarwne zorze
wzeszła z Krzyżem i Mieczem w ręce
podobna krasą jutrzence
Ona... Wielka Polska aby żyć w NARODZIE
szczęśliwym. O spraw to spraw,
Ty nasz Wielki Boże!!!

Marek Optołowicz — Kielce.



Z dni Krakowa. Grupa krakowianek w strojach ludowych.

20-lecie istnienia Państwa Polskiego.

Na przełomie października i grudnia 1938 roku mija dwadzieścia lat od chwili wznowienia istnienia Państwa Polskiego, a latem 1939 roku mija dwadzieścia lat od chwili utrwalenia tego wzmoczonego bytu naszego Państwa przez traktat wersalski.

W związku z tym, warto jest poświęcić parę chwil przypomnieniu sobie przebiegu tych wszystkich wydarzeń, które do odbudowania niepodległości Polski doprowadziły.

Niepodległość Polski jest dziełem całego Narodu. Do tego, że istnieje dziś Polska, przyczyniły się te olbrzymie rzesze żołnierzy polskich, którzy krwawili się na polach bitew. I te masy szarych, bezimiennych pracowników narodowych przed wojną, którzy szerzyli oświatę, krzewili ducha polskiego, umacniali polskość gospodarczo. I te zastępy polskich urzędników i pracowników, którzy w trudnych warunkach organizowali polskie życie państwowe, polską administrację, polskie koleje, polski przemysł, polskie szkoły, polskie sądy. I ten ogół polskiej ludności, który bez szemrania, w trudnych warunkach wojennych, płacił zwięk-

szone podatki, dawał rekruta i znosił wojenne przejścia i wojenną nędzę.

Ale główną zasługę w odbudowaniu Polski mają — politycy. Politycy, którzy w wysiłki całego narodu wprowadzili pewien porządek i nadali im określony kierunek.

Najwybitniejszym z tych polityków jest Roman Dmowski, istny wódz Narodu Polskiego i budowniczy Polski Niepodległej.

Roman Dmowski, jeden z największych mężów stanu nowoczesnej Europy, zrozumiał już na szereg lat przed wybuchem wojny światowej, że największym wrogiem Polski są Niemcy i dlatego, dla odbudowania Polski, przede wszystkim konieczne jest pokonanie Niemiec.

Gdy wybuchła wojna światowa, Roman Dmowski spowiedował, że przytłaczająca większość Narodu Polskiego stała po tej stronie, która walczyła przeciwko Niemcom. Naród Polski oparł się próbom niemieckim wciągnięcia go w walkę przeciw Rosji. (Gdyby się te próby były udały, t. j. gdyby w roku 1914 było wybuchło powstanie polskie prze-

ROMAN DMOWSKI

PISMA

9 DUŻYCH TOMÓW



Antoni Gmachowski i S-ka, Spółka Wydawn.
Częstochowa, Dąbrowskiego 59

ciw Rosji, albo gdyby w roku 1916 była powstała miliona-
wa armia polska, podporządkowana Niemcom, Niemcy by-
łyby z całą pewnością wygrały wojnę, a niepodległość Pol-
ski byłaby pogrzebana).

Pod ogólnym kierunkiem Romana Dmowskiego powsta-
ła we Francji polska „armia błękitna” licząca 80.000 żołnie-
rza *), oraz w Rosji liczne formacje polskie gen. Dowbor-
Muśnickiego i innych. O wiele jeszcze większy od wysił-
ku zbrojnego był polski, antyniemiecki wysiłek polityczny
i dyplomatyczny.

Brak nam tu miejsca na szczegółowe opisywanie tego
wysiłku, stwierdzić jednak musimy, że wysiłek ten w stop-
niu bynajmniej nie małym przyczynił się (w ramach wspól-
nego wysiłku narodów walczących z Niemcami), do powa-
lenia Niemiec.

Gdy potęga niemiecka runęła, Naród Polski natych-
miast zaczął na własnej ziemi organizować własny byt pań-
stwowy. Już dnia 28 października 1918 roku narodowiec
Juliusz Zdanowski objął władzę na obszarze dzisiejszych
województw Lubelskiego i Kieleckiego. (Dnia 7 listopada
władza ta przeszła następnie, drogą zamachu rewolucyjnego,
w ręce rządu socjalistycznego, tak zwanego „rządu lubel-
skiego”). Dnia 30 października polska Komisja Rządząca
w Krakowie (której najenergiczniejszym członkiem był na-
rodowiec Aleksander Skarbek) objęła władzę w dzisiejszym
województwie Krakowskim. Dnia 31 października w nocy
narodowiec, kapitan Cz. Mączyński zorganizował we Lwo-
wie powstanie polskie przeciw rządowi „ukraińskim”, wy-
parł „ukraińców” z części miasta i bronił się tam następnie
przez szereg tygodni aż do nadejścia odsieczy. Dnia 11 li-
stopada Józef Piłsudski objął władzę w Warszawie. Dnia
27 grudnia narodowcy zorganizowali zwycięskie powstanie
w Wielkopolsce.

Tym sposobem, pierwsze zręby odbudowanego Państwa
Polskiego zostały postawione.

Równocześnie Roman Dmowski przeprowadzał wyte-
żoną akcję dyplomatyczną w Paryżu, celem pełnego wyży-
skania zwycięstwa nad Niemcami, oraz wydarcia im na-

*) Legiony Piłsudskiego liczyły 20.000 żołnierza.

szych Ziem Zachodnich, a przede wszystkim wydarcia im Pomorza, które, opierając się o wybrzeże morskie, jest geograficzną podwaliną Państwa Polskiego (tak dla tego państwa ważną, jak fundament dla murowanego domu), a którego Niemcy oddać Polsce nie chcieli i kurczowo dla siebie bronili.

Akcja ta została uwieńczona pełnym zwycięstwem. Dnia 28 czerwca 1919 roku podpisany został traktat wersalski, w którym Niemcy uznały istnienie niepodległej Polski, uznały oddanie Poznańskiego Polsce oraz ponadto dobrowolnie oddały Polsce Pomorze, zgodziły się oddać losy Śląska na rozstrzygnięcie przez głosowanie ludności (dzięki temu, część Śląska wróciła do Polski), oraz przystały na utworzenie Wolnego Miasta Gdańska, związanego z Polską.

Traktat ten — to było jedno z największych zwycięstw polskiej dyplomacji na całej przestrzeni naszych tysiącletnich dziejów. Dzięki temu traktatowi, jak również dzięki całej polityce polskiej w latach 1914—1919, imię Romana Dmowskiego zapisane jest w historii Polski na wieki.

Po podpisaniu tego traktatu, Polska musiała jeszcze wywalczyć sobie granice od strony Rosji. Ale to już nie należy do omawianej tu rocznicy, gdyż rozegrało się dopiero w roku 1920.

Miód pszczelny lipcowy deserowo-leczniczy ze słynnych w Polsce Miódoborów Podolskich oferuję w cenie: 3 kg. 8 zł.—5 kg. 12 zł. 10 kg. 23 zł. 20 kg. 45 zł. Cena z opak. loco odbiorca za zaliczką. Za gotówkę z góry potrącić od cen powyż. 50/0 opustu. **Orzechy włoskie.** Owoce, Grzyby susz. w sez. zim.: Wędł. Podol. wszelk. rodz. art. spoż. wysyłam pocztą do 20 kg. Większe ilości koleją. Za jakoś pełna gwarancja. Ceny konkurencyjne. Żadajcie ofert! **Eksport Miodu i Ziemiopł. Józef Chruściel w Zbarażu. Plac. Polsko-Chrz.**

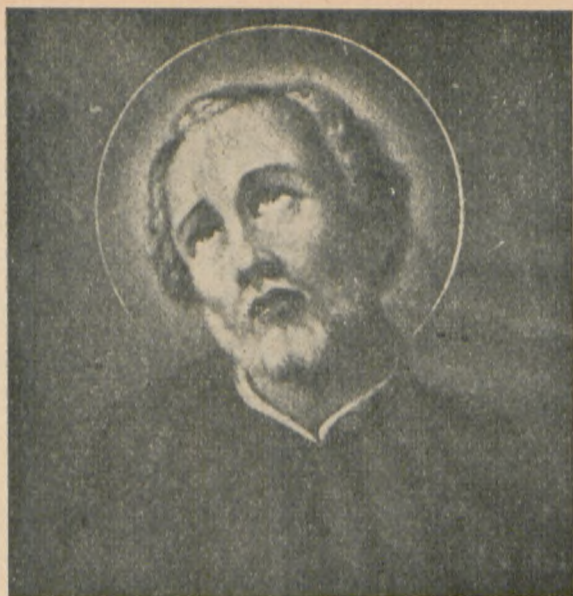
KUPUJCIE

• tylko **KAPELUSZE** marki

„A N D R E”

WYRABIANE PRZEZ:

Fabrykę Kapeluszy w **CZĘSTOCHOWIE**



Ks. Stanisław Tworowski.

Św. Andrzej Bobola.

W czerwcu 1958 r. Polska przeżywała wielką uroczystość religijno-narodową, sprowadzenia męczeńskich zwłok św. Andrzeja Boboli.

Pozostanie na zawsze w naszej pamięci widok srebrnej trumny-relikwiarza, przed którą skupił się w głębokiej modlitwie cały Naród Polski.

Z jakąż wiarą dotykano do świętej trumny różańce, medaliki, obrazki? A czyż nie wzruszający był czyn jednego z oficerów naszej Armii, który ostrzem swej szabli dotknął trumny Męczonnika i szablę ze czcią ucałował, ślubując zapewne w duszy używać jej zgodnie z wolą Bożą w obronie Wiary św. i Ojczyzny.

Dzisiaj święte zwłoki spoczywają w ołtarzu Kaplicy księży Jezuitów*). Od wczesnego ranka do późnej nocy spotkać tam można tłum ludzi, którzy za pośrednictwem świętego Męczennika zanoszą do Boga swoje skargi, prośby i dziękczynienia...

*) Warszawa, przy ul. Rakowieckiej 61.

Kim jest ten „niezwyciężony bojownik Chrystusa, który tak długo ukrywał się przed światem, aż wystąpił na widownię i jako zasłużony żołnierz odebrał z ręki Boga wieńiec zwycięski, zdobny w purpurę krwi własnej” **).

Urodzony w 1591 r. w Małopolsce idzie za głosem powołania Bożego i jako 20 letni młodzieniec wstępuje do zakonu Ojców Jezuitów. Szereg lat uciążliwej pracy nad urobieniem popędliwego charakteru i zdobyciem wiedzy.

W roku 1622 — święcenia kapłańskie, a w osiem lat później — uroczyste śluby zakonne.

Polska przeżywała wówczas ciężkie chwile „Potopu”. Najazd Szwedów... Bunt Chmielnickiego... Morze krwi i łez... i wreszcie cud na Jasnogórskich wzgórzach, gdzie za przyczyną Najświętszej Panienki, naród odnosi nad wrogiem zwycięstwo...

Andrzej Bobola przeżywa całym sercem nieszczęścia które spadają na Polskę.

Nie upada jednak na duchu. Spełniając swe posłannictwo kapłańskie, wędruje po całej Polsce z misją Bożą.

Widzimy go w Bobrujsku, Płocku, Warszawie, Wilnie, Łomży i Pińsku.

Natchnionymi kazaniami porywa rzesze ludzkie głęboką pracą w konfesj, ale nawraca zbłąkane dusze, opiekuje się chorymi — sam ubogi — wszystko oddaje biednym...

Władze zakonne powierzają mu misję na Polesiu. Andrzej idzie do biednego, ciemnego, poleskiego ludu.

To Rusini, o których duszę prowadzi walkę cerkiew prawosławna i Rosja...

Jednej i drugiej zależało na zniszczeniu kościoła rzymsko-katolickiego i polskości, bowiem to osłabiłoby Polskę i zagrażało jej granicom...

Andrzej Bobola przeciwstawia się tym planom. Staje do walki o wiarę świętą i o zachowanie ducha polskiego. Apostoł Boży, Apostoł całości naszych granic.

Po przez niekończące się nigdzie polskie błota i moczary, po przez lasy i pustkowia, idzie od chaty do chaty, nawraca, rozgrzesza, naucza i umacnia...

**) Słowa duchownego prowadzącego proces beatyfikacji.

Ale krok w krok postępuje za nim mściwa nienawiść wrogów...

* * *

Dnia 16 maja 1657 r. dopadli go pod Janowem Polskim kozacy Chmielnickiego. Wycięto mu skórę na pierśsiach i plecach za to, że był świętym, prawdziwie Chrystusowym, kapłanem...

Porąbano ręce za to, że je składał w modlitwie za swoich prześladowców... Wyłupiono oko za to, że z miłością spoglądał na polską ziemię i ogarniał dobrym wejrzeniem wszelką ludzką niedolę, aby jej jakoś zaradzić i ulżyć...

Wyrwano język przez rozciętą szyję, bo nim Pana Jezusa i Matki Najświętszej w męce strasznej przyzywał...

A wreszcie umęczone ciało powieszono na sznurze nągrywając się z tego „jak Lach tańczy”...

Bóg uwielbił wiernego swego sługę. Po czterdziestu latach, gdy wykopano trumnę z błotnistej ziemi, znaleziono w niej ciało niezniszczone...

Takim ono pozostało do dnia dzisiejszego...

Choć upłynęło blisko trzysta lat od męczeńskiej śmierci, choć bluźniercze bolszewickie ręce w Połocku 1919 r. wyrzuciły je z trumny, chcąc zadać kłam istnieniu Boga i Jego Świętej Opatrzności.

Za przyczyną sługi Bożego, poczęły się dziać liczne cuda, a jednym z nich było to, iż święty przepowiedział Wielką Wojnę, a po niej wskreszenie Polski i swój powrót po wieloletniej tułaczce do Ojczyzny.

W r. 1853 Pius IX beatyfikował Męczennika, a w dzień Zmartwychwstania Pańskiego 1938 r. miłościwie nam panu-

Idealna sucha zaprawa nasienna
ZBOŻAK KLAWE. Środki chemiczne dla sadownictwa: Karbolineum sadownicze Klawe, Ciecz kaliforn. Klawe, Owadobój Klawe, Lep sad. Klawe, Maści ogrodnicze Klawe itp.
„Wszystko rośnie jak na drożdżach” po zastosowaniu: Warzywino Klawe, Drzeworostu Klawe, Kwiatorostu Klawe, Różorostu Klawe.

1-wo Przem. Chem.-Farm. d. Mag.
Klawe S.A. Warsz. Karolkowa 22/24

Żądać wszędzie.

„Chrześcijański Dom Odzieżowy”

LWÓW, RYNEK 12 a

(obok przystanku tramwajowego)

Poleca na sezon w dużym wyborze konfekcję damską, męską i studencką. Ceny ściśle hurtowe

MEBLE wszelkiego rodzaju oraz
Lamperie i posadzki dębowe wykonuje solidnie i po przystęp. cenach

ZIÓB PIOTR WARSZTAT
STOLARSKI

Tarn. Góry, Bytomska 16. tel. 540.84

jący Ojciec św. Pius XI zaliczył go w poczet świętych i relikwie oddał Polsce, aby się stały świętym skarbem naszego Narodu.

* * *

Święty Andrzej Bobola, to męczennik za wiarę św., to bohater Wielkiej Narodowej sprawy.

Niech nas wspomaga świętym swoim Orędownictwem, w walce o Królestwo Boże w naszej Ojczyźnie.

W walce o wyzwolenie narodu polskiego z „Potopu”, którego brudne fale — bezbożnictwa, masonerii, komunizmu, socjalizmu, „frontów ludowych”, przemożnych wpływów żydowskiej międzynarodówki — przewalają się jeszcze po ziemiach naszej Ojczyzny.

I niech nam wyjedna u Boga Zwycięstwo.



Król Karol II i patriarcha rumuński Miron.

.....
.....
.....
J. Em. ks. kardynał
August Hlond
Prymas Polski
.....
.....
.....



X. Stanisław Tworkowski.

Znaczenie religii w życiu jednostki i narodu.

Niedawno znaleziono w wykopaliskach egipskich kamienną tabliczkę, pochodzącą z przed 2 tysięcy lat przed Chrystusem Panem, na której odcyfrowano po mozolnych badaniach następujący napis:

„Jestem synem ziemi i nieba gwiaździstego, ale ród swój od bogów wywodzę”.

Dalsze badania wykazały, iż podobne tabliczki wkładano do grobów, aby zmarły, stanąwszy przed sądem Bożym, mógł łatwiej odpowiedzieć na pytanie Bóstwa: skąd przybywa i kim jest?

Tabliczka ta jest jednym z dowodów wiary w Boga

i odpowiedzialności przed Nim, jaką człowiek miał od pierwszej chwili swego istnienia na ziemi.

Ale ta wiara była niedokładna i pełna błędów, gdyż człowiek odtrącony od Boga wskutek grzechu pierwotnego błąkał się w mrokach pogaństwa i niedoli własnych występków.

* * *

Jezus Chrystus przez przyjście swoje na świat odkupił ludzkość z grzechu i dał jej wspaniałą, Boską religię.

Jego Ewangelia, to najwyższa mądrość i prawo, według którego chrześcijanin powinien budować swoje życie.

Aby mu w tym budowaniu pomóc, Zbawiciel pozostał wśród nas w tajemnicy Eucharystii, stając się pokarmem duszy ludzkiej.

„Jam jest chleb żywy, który z nieba zstąpił. Jeśliby kto pożywał tego chleba, żyć będzie na wieki” (Ewang. św. Jana VI. 51—52).

Wartość zatem człowieka, celowość jego życia i wartość jego czynów, mierzy się stopniem wiary i łączności z Jezusem Chrystusem.

„Jam jest szeczek winny, a wyście latorośle. Kto mieszka we mnie, a ja w nim, ten wiele owocu przynosi, bo bezemnie nic czynić nie możecie” (Ewang. św. Jana XV. 5).

* * *

W ostatnich dziesiątkach lat byliśmy świadkami upadku życia religijnego w świecie. Była to częściowo pozostałość po wielkiej rewolucji francuskiej, która na ołtarzu bluźnierczo postawiła tancerkę, jako „boginię mądrości”.

Religię nazywano wymysłem księży. Odrzucano wiarę w Boga i nieśmiertelność duszy ludzkiej. A za cel ludzkiego życia ogłoszono: dobrobyt doczesny, bogactwo, używanie. Żeby zaś człowiek nie miał żadnych skrupułów, udowodniano mu, iż nie różni się wiele od zwierzęcia, ponieważ rodowód swój wyprowadza od małpy.

Chwała Bogu, iż ta „małpia” mądrość już się kończy. Ludzkość coraz bardziej rozumie, do czego może doprowadzić szaleństwo człowieka, który się pozbył religii.

Przerażające zbrodnie w Rosji bolszewickiej, ostatnio zaś w czerwonej Hiszpanii, potwierdzają zdanie wielkiego

myśliciela Foerстера, iż bez religii: „Bez Syna Bożego, który stał się Ciałem, nie może trwać żadna kultura, a dusza człowieka czy społeczeństwa musi bez ratunku zginąć”.

* * *

Polska, którą świat nazwał „przedmurzem chrześcijaństwa” i „Matką świętych”, była, jest i będzie zawsze wierną Bogu.

Religijność naszego narodu jest jednocześnie rękojimą jego istnienia. Bez Boga nie będzie Polski. Tak się bowiem przedziwnie spłotły ze sobą w nierozzerwalny związek: Wiara święta z narodowym naszym bytem.

To też, wszyscy, którzy w Polsce w jakimkolwiek sposób podkopują wiarę św. i osłabiają religię są wrogami Polski. A mamy ich sporo pośród siebie.

Prądy masońskie i bezbożnicze nurtują, zwłaszcza wśród naszych warstw „górných” i oświeconych, wśród „pewnego odłamu inteligencji”...

Wciskają się do szkolnictwa, literatury, sztuki, prasy. Czepiają się gabinetów ministerialnych, gmachów uniwersyteckich, banków, pałaców, usiłują nawet dotrzeć pod strzechy. Idący, jak potężne, wiosenne tchnienie Ruch Narodowy za naczelną swoją ideę, za podstawę przyszłego ustroju Polski, przyjmuje głęboką wiarę w Jezusa Chrystusa, a z Ewangelii będzie czerpał zasady dla przyszłej Konstytucji.

* * *

Pragniemy być głęboko religijni. Na czym jednak religijność polega?



TOW. AKC.

S T. MAJEWSKI
PRUSZKÓW pod WARSZAWĄ

poleca swe znane z wysokiej jakości artykuły gałęzi papierniczo - piśmienniczej, jak: Ołówki, Kredki szkolne oprawne w drzewo i bezdrzewne, Obsadki, Stalówki, Pluskiewki, Spinacze oraz nowowprowadzone na rynek: Szminki do brwi „Excellent”, Białe ołówki do paznokci „Excellent”, Kredki do kart „Bridge”

nie brudzące sukna, ekonomiczne w użyciu, atrakcyjne co do wyglądu

Jedni sądzą, iż na odmawianiu pacierza i chodzeniu w niedzielę do kościoła. — W życiu zaś codziennym postępują tak jak jest wygodniej i korzystniej...

Inni religię ograniczają do życia tylko prywatnego. Według nich religia nie powinna się „mieszać” do spraw politycznych, państwowych, administracyjnych, gospodarczych i t. d.

Są wreszcie tacy, którzy religię cenią i praktykują, ale wobec szerzącego się zła, rozkładają bezradnie ręce. To i cóż my biedni poradzimy?... Włożą pobożnie, a leniwie w kąt i płaczą nad zgorzeniem, zamiast odważnie, po męsku, nie oglądając się na nic wystąpić w obronie swych przekonań...

* *

Religię mamy pojmować i praktykować, jako *istotną, najważniejszą rzecz w życiu.*

Religia ma kierować całym moim postępowaniem.

Przejawiać się ma ona w serdecznej modlitwie do Pana Boga, Ojca mojego.

Modlitwie dziękczynnej za wszystkie dobra, które mi daje.

Modlitwie pełnej uwielbienia i skruchy.

Modlitwie—proście o dobra duszy i ciała.

Religia, to łączność z Bogiem przez Łaskę, a jeśli ją wskutek ułomności utraciłem, to w Sakramencie Pokuty, przez pokorne przyznanie się Bogu do winy i żal za nie, mam ją z powrotem odzyskać.

Religia, to nieustanna walka z zepsutą własną naturą i walka z ciałem buntującym się przeciwko duszy.

Religia ma przenikać wszystkie dziedziny życia i jednakowo ma obowiązywać chłopą czy króla.

Jeśli jestem robotnikiem to wielbię Boga przy swoim warsztacie i słucham Ewangelii, a naukę Marksa czy Lenina potępiam i zwalczam.

Jeśli jestem chłopem, to wielbię Boga przy pracy na zagonie i zacnym życiem w zagrodzie czy wiosce.

Jeśli jestem starostą, wojewodą, ministrem, to wielbię Boga i służę Narodowi według najwyższego nakazu religii Chrystusowej: „Będiesz miłował Pana Boga swego ze wszystkiego serca swego, ze wszystkiej duszy swojej i ze

wszystkich sił swoich, a bliźniego swego, jak siebie samego”.

Prawo miłości Boga i bliźniego, musi być podstawą Konstytucji, zamierzeń rządu, rozporządzeń, przepisów, okólników, ponieważ prawo oparte tylko na ludzkiej powadze, łatwo zamienia się w bezprawie.

* * *

I o ducha takiej religijności w Narodzie Polskim, będziemy gorąco prosić Boga za przyczyną Panienki Jasno-górskiej, Bogarodzicy Dziewicy, Bogiem sławionej Maryi.

I na takim pojmowaniu i stosowaniu religii chcemy budować i zbudujemy Narodową, Bogiem Wielką Polskę.

.....
.....
.....

NOWY BISKUP
POLSKI

Ks. dr. Czesław
Kaczmarek z Płoc-
ka mianowany zo-
stał przez Ojca
św. biskupem kie-
leckim.

.....
.....
.....





MARIAN JANUSZAJTIS

generał wojsk polskich w st. spocz.
mieszka na swojej osadzie w Karn-
czówce i kieruje Stronnictwem Nar.
w pow. krzemienieckim.

Wojsko narodowe.

Niewątpliwie każdy z nas rozumie doskonale, czym jest wojsko dla niezależnego bytu Narodu i jego Państwa.

Dawno już zniknęli ci naiwni ludzie, którzy wierzyli, że i bez wojska mogą istnieć państwa. Tacy zaś którzy głoszą dziś jeszcze słowa o wiecznym pokoju, o szkodliwości armii, o marnowaniu pieniędzy na utrzymanie wojska — są to najpewniej wysłańcy naszego wroga.

Armia jest zbrojnym ramieniem narodu. Jak człowiek bez ramienia jest kaleką niezdolnym do obrony, tak naród bez własnego wojska jest ułomny. Takim narodem byliśmy i my dopóki nie odzyskaliśmy niepodległości. Dlatego też pierwszym czynem wyzwającego się narodu była odbudowa armii. A od początku istnienia naszej niepodległości staramy się wzmocnić i udoskonalić nasze wojsko.

Nasze położenie geograficzne — pomiędzy olbrzymem rosyjskim i potęgą niemiecką — wymaga szczególnie silnego i doskonałego wojska. Za dawnych czasów dzięki potędze oręża polskiego Polska stanowiła mocny bastion, którego nie przemożyły żadne siły.

Dopiero gdy wraz z rozkładem Rzeczypospolitej szlacheckiej, nastąpiło osłabienie wojskowe Polski — przyszła klęska i niewola.

Silny duch narodu, oparty na potężnej armii daje rękomię trwałą niepodległość.

To wszystko wiemy, ale powinniśmy wiedzieć także w jaki sposób powinna być zbudowana silna armia.

Najwmyślniejsze i najlepsze armaty i wszelkie środki jakimi dziś rozporządza wojsko na wypadek wojny — to tylko potrzebny i konieczny dodatek.

Wojsko musi być dobrze uzbrojone. Bez nowoczesnej broni armia może ulec wrogowi. Ale broń to nie jest rzecz najważniejsza. Najważniejszym czynnikiem w wojsku jest *człowiek* — jest *wychowanie żołnierza i jego dobór*.

Żołnierz bez ducha jest nic nie wart. Musi on być przepełniony wielką miłością kraju i swych współrodaków. Musi czuć, że cały kraj stoi za nim i on sam jest z tym krajem związany duszą i ciałem.

Takiego żołnierza może wychować tylko *armia prawdziwie narodowa*.

Armia narodowa to jest siła fizyczna narodu — to jest cały naród pod bronią i gotów do walki. Dlatego przy ustroju narodowym nie może być żadnego rozdziału pomiędzy wojskiem a społeczeństwem, nie może być żadnej przegrody.

Armia czynna jest tylko szkołą wojskową dla wszystkich i jest pogotowiem wojennym. W drugiej linii za nią stoi cały naród i na pierwszy zew zrosnąć się ma ze swoją armią czynną (pokojową).

Ażeby to było możliwe i osiągalne, wojsko musi być wychowane w duchu nawskroś narodowym. Musi wierzyć w te same hasła ideowe, w jakie my wierzymy, w jakie wierzy cały naród.

Musi być z dążeniami narodu zespolone i musi te dążenia rozumieć.

PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

Kalki, Taśmy, Matryce, Farby do powielania, Atramenty, Tusze i Kleje biurowe

produkuje:

Fabryka Chemiczna „Słońce” Sp. z o. o.

Warszawa, Ludna 6/8, tel. 9-53-58.

Żądać wszędzie!

Bardzo ważną rzeczą jest, aby wojsko nie czuło się czymś innym niż naród. Najmniejsze wynoszenie się wojska ponad „cywilów“ nie powinno być cierpiane.

W Polsce narodowej nie będzie „cywilów“ i dziś ich być nie powinno. Każdy Polak jest żołnierzem lub być nim powinien. Należy zwalczać wyłącznie „wojskowy“ sposób myślenia i zwalczać także „cywilny“ sposób myślenia. Powinien być jeden sposób myślenia — narodowy i polski. Dzielimy się tylko na umundurowanych i nieumundurowanych (do czasu!), ale jesteśmy ci sami.

Wojsko musi być dobrane i pewne. Na wojnie przeważa nie ilość, ale jakość. Lepiej mieć 10 żołnierzy pewnych niż 100 ładajaków i zdrajców. Wojsko musi być uchronione od zdrady. Największe krzywdy wojsku przyczynia zdrada.

Dlatego w armii narodowej nie może mieć miejsca nikt obcy, z narodem polskim nie związany, a tym bardziej wróg.

Wojsko narodowe musi być *czysto polskie*, bo tylko ono będzie za Ojczyznę swoją walczyć ofiarnie i pewnie.

Z tego także jasno wynika, że w wojsku polskim nie powinien być tolerowany na żadnym stanowisku żyd — ten zdrajca armii całego świata.

Dążymy do tego, aby wojsko nasze, które uważamy za wielki skarb narodowy, które kochamy i popieramy całym sercem i ciałem synów naszych, pozbyło się jaknajprędzej wszelkich braków i doszło do całkowitej doskonałości w charakterze *armii narodowej*.

Marian Żegota-Januszajtis.

Lak cellonowy oraz kapsle elastyczne
do szczelnego zamykania butelek.

Drożdże do wyrobu win domowych

„Błysk“ płyn do czyszczenia metali,
szyb, luster itp.

„T E T R A“

Laboratorium Chemiczne

Rybnik, G. Śl.

OGRODNICTWO „SIEROCINIEC“

im. Dr. Mieleckiego

Katowice, Plebiscytowa 46

poleca w wielkim wyborze
kwiaty-palmy, wieńce-bukiety

Obsadzanie balkonów, nagrobków itp.

.....
.....
.....
Dziewczęta
z Żywca
na ulicach
Nowego
Sącza
.....
.....
.....



Katolickie Związki Młodzieży.

Katolicki Związek Młodzieży Męskiej i Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej, każdy z 20 Stowarzyszeniami diecezjalnymi, to najliczniejsze organizacje młodzieży polskiej, skupiające przede wszystkim młodzież wiejską (na 127 000 członków KZMM jest 67% mł. wiejskiej, na 167 000 członkiń KZMŻ jest 72% mł. wiejskiej). Związki należą do Akcji Katolickiej. Celem organizacji jest wyrobienie członków na światłych i czynnych członków Kościoła Katolickiego, przygotowanie ich do indywidualnego i zbiorowego apostołstwa Chrystusowego oraz szerzenie zasad katolickich poprzez wszystkie dziedziny kultury".

Typ, jaki chcą wychować Związki, nakreślony jest w „Hasłach”. Oto one: 1. Kochaj Boga, szerz Królestwo Chrystusowe w swojej duszy, w swej rodzinie i w swym środowisku. 2. Służ czynnie Kościołowi i Ojczyźnie. 3. Kształć swój umysł, swą wolę, swe serce. 4. Szanuj swą godność, bądź prawy i czysty. 5. Pracuj chętnie, cudzą

pracę szanuj, dąż do sprawiedliwości społecznej. 6. Bądź uprzejmy, koleżeński, pomagaj chętnie bliźnim. 7. Obowiązki spełniaj sumiennie, bądź karny i posłuszny. 8. Dbaj o zdrowie, uprawiaj ćwiczenia fizyczne, nie używaj napojów alkoholowych. 9. Bądź gospodarny i oszczędny, cudze dobro szanuj. 10. Bądź stały w przekonaniach i wytrwały w działaniu, pogodę ducha nieś w swe otoczenie. Pozdrowienie organizacyjne brzmi „Gotów”, w KZMŻ „Sprawie służ — Służyć chcę”.

Związki, będąc organizacją opartą o światopogląd katolicki, wnoszą pierwiastki nadprzyrodzone w całe życie młodzieży, bynajmniej nie odrywając młodzieży od spraw „życiowych”, przeciwnie, starają się zaprawiać młodzież do czynnego, świadomego życia osobistego i narodowego. Lepiej od słów świadczą o tym liczby, charakteryzujące osiągnięte rezultaty. KZMŻ od r. 1928 zajmują stale pierwsze miejsce w konkursach przysposobienia rolniczego na terenie całego Państwa. Doksztalcają młodzież zawodowo, tak w 1937 r. 3222 druhów i 26 842 druhen ukończyło różne kursy, zawodowe i gospodarstwa domowego, ponadto 9325 druhów i 13812 druhen było w zespołach przysposobienia rolniczego itd. 39 624 członków i 22 512 członkiń uprawia systematycznie wychowanie fizyczne, 14 568 druhów i 3073 druhen posiada POS, 7158 i 274 odznakę strzelecką, mimo że organizacja nie ma praw przysposobienia wojskowego (gdy prawa te miała, było w r. 1927 28 316 ćwiczących p.w.).

W zakresie pracy oświatowej ogłoszono w r. 1937 41 315 i 51 431 wykładów, z czego więcej niż połowę wygłosili sami członkowie zwyczajni. Prócz tego pracują kółka oświatowe, urząda się konkursy dobrego czytania książek, korzysta z bibliotek własnych (516 000 wypożyczeń).

Od r. 1936 usystematyzowano program pracy wprowadzając trójstopniowy program wykształcenia obejmujący najważniejsze działy życia i kultury. W ciągu pierwszego 1½ roku 54 000 druhów i druhen przeszło I stopień wykształcenia.

Tych kilka liczb, podanych przykładowo, wskazuje na wielką żywotność organizacji i na rolę doniosłą, jaką ona odgrywa w życiu polskiej młodzieży. St. S.

Polska Macierz Szkolna.

Minęło właśnie lat trzydzieści, kiedy społeczeństwo polskie przeżywało głęboki wstrząs z powodu gnębienia i zamykania szkół i placówek Macierzy. Polska Macierz Szkolna powstała w 1905 roku, mając już pewne wzory z działania Towarzystwa Czytelni Ludowych w zaborze pruskim i Towarzystwa Szkoły Ludowej w zaborze austriackim. Oba te Towarzystwa w wymienionych dwu zaborach walczyły z trudnościami, ale rozwijały się i trwały. Macierz od razu stała się „solą w oku” rosyjskiego rządu. Potężniała z miesiąca na miesiąc i z roku na rok. Założyła setki szkół, kursów i bibliotek. Stała się umiłowaniem społeczeństwa polskiego. I dlatego musiała paść, zduszona żelaznym uściskiem zaborcy.

Ale zamknięcie Macierzy ujawniło rozwinięte już znakomicie uzdolnienia Polaków do pracy konspiracyjnej. Znikła z widowni Macierz jawna, natomiast rozrosła się Macierz tajna. Szkoły i instytucje przepisano na nazwiska nieraz mało znanych i skromnych osób; za nimi stały zespoły zorganizowane, działające sprawnie i planowo.

To też, kiedy władze okupacyjne niemieckie zgodziły się na zatwierdzenie statutu Macierzy, od razu ujawniła się organizacja istniejąca, żywa i prężna.

Kiedy powstały władze państwowe polskie, Macierz oddała setki gotowych szkół powszechnych i średnich organom polskiego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W tym też czasie przyszło pewne załamanie. Złożyły się na nie różne przyczyny: pierwsza — to odejście bardzo wielu działaczy i pracowników Macierzy na stanowiska urzędnicze oraz do pracy w samorządzie. Drugi — to wielkie zniszczenie, dokonane przez najazd hord bolszewickich w 1920 r. Trzecia — także niemniej ważna, to opinia, szerzona przez przedstawicieli państwowych władz i urzędów szkolnych, przekonywająca społeczeństwo, iż Polska Macierz Szkolna i w ogóle prywatne stowarzyszenia oświatowe są już zbędne, że wszystko zrobią urzędy państwowe i samorządowe, rozporządzając pieniędzmi, obficie płaconymi z podatków. Kwestia, czy organizacja taka jak Macierz jest potrzebna czy nie, była przedmiotem licznych dyskusyj. Stanowiska wyższych urzędników zajęli przeważnie ludzie typu socjalistyczno-etatystycznego. Ci zdecydowanie występowali przeciwko wszelkim, dobrowolnym formom ofiarności na cele oświatowo-kulturalne. W szerzeniu tego poglądu pomagał Związek Nauczycielski. Kwesty, znaczki i dobrowolna ofiarność została wyklęta i potępiona. Wszystko się robi z podatków.

Jakże sromotnie życie przekreśliło te ambicje i nadzieje! Przeciwnicy dobrowolnej ofiarności i znaczków utrzymują dziś Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych i kwestują na nie w dniach zbiórki. Widzieliśmy Ministrów, kwestujących na ulicach na pomoc zimową. Szare życie i jego potrzeby sprostowało wiele poglądów i zgasiło sporo nadziei.

Nie widzieliśmy wprawdzie jeszcze czynnego Ministra, kwestującego na Polską Macierz Szkolną, ale może jeszcze zobaczymy. Życie wykazało, niezbicie, że Polska Macierz Szkolna jest niemniej potrzebna dziś, niż

— dawniej. Jej rola kulturalna na ziemiach wschodnich, praca uzupełniająca działalność szkół państwowych, przez organizowanie wykładów i pokazów, urządzenie wycieczek i t. d., wreszcie prowadzenie burs, umożliwiających naukę zdolnej lecz ubogiej młodzieży ze wsi, to wszystko okazało się niezbędne, mimo istnienia sieci szkół i instytucji państwowych i samorządowych.

Macierz stała się dziś polskim bractwem oświatowym. Nie związana z żadną partią lub grupą polityczną, mająca natomiast wyraźne oblicze ideologiczne, skupiła Macierz elementy stojące zdecydowanie na gruncie katolickim i narodowym. Szczególnie licznie weszła do Macierzy inteligentna młodzież.

Wagę i powagę Macierzy ilustrują cyfry sprawozdawcze za ostatni rok operacyjny. Prowadziła Macierz w tym roku 10 gimnazjów z liceami ogólno-kształcącymi, 10 gimnazjów zawodowych, 21 niższych szkół rzemieślniczo-przemysłowych i zawodowych, 265 szkół powszechnych na ziemiach wschodnich, 11 burs dla uczącej się młodzieży, 23 przedszkola, 2.032 bibliotek, z których wypożyczono 1.124.000 książek. Nadto prowadziły organizacje Macierzy 234 kursów dla przedpoborowych i dorosłych i urządziły liczne wykłady, ilustrowane przezroczami, pokazy filmowe, przedstawienia teatralne, inscenizacje i t. p. Wpływy pieniężne w 1937 r. wyniosły zł. 3.312.925. — Prawie cała ta suma została wydana na prowadzone szkoły i instytucje, przy czym za przykład służyć powinien fakt, iż koszty utrzymania lokali organizacyjnych i personelu administracyjno-gospodarczego i biurowego w całej Macierzy (Zarząd Główny, Zarządy Wojewódzkie, Okręgowe i lokalne) wynosiły 50% (pięć procent).

Z bieżących prac Polskiej Macierzy Szkolnej zasługuje, między innymi na bliższe zainteresowanie akcja upowszechniania kultury polskiej za pośrednictwem wędrownych bibliotekarzy. Mamy w Polsce 140.000 osiedli ludzkich, ale zaledwie w 25.000 osiedli są jakieś takie biblioteki rządowe, samorządowe, parafialne, szkolne i organizacyjne. Dziesiątki tysięcy osiedli nie widzi książki ani czasopisma. Do takich właśnie punktów dociera Macierz z bibliotekami, przysposobiwszy uprzednio odpowiednio uzdolnionych, młodych, wędrownych bibliotekarzy. Wędrowny bibliotekarz nie czeka na czytelnika lecz chodzi od chaty do chaty, czyta ciekawsze fragmenty książek, zachęca do czytania głośnego w rodzinie, upowadza do czytania najczęściej chłopca lub dziewczynę, która przestała chodzić do szkoły i grozi jej powrotny analfabetyzm, wreszcie, po pewnym czasie przeczytaną książkę zabiera i zostawia inną.

Akcja wędrownego bibliotekarstwa została już zorganizowana w czterestu powiatach. Postępuje wolno, gdyż wymaga poważnych środków finansowych na kupno książek i szafek a Macierz Szkolna na ten cel żadnych subwencji nie otrzymuje.

Najnowszą akcją Macierzy, która wyrastać będzie z postanowień tegorocznego Zjazdu delegatów P. M. S. jest budowa i prowadzenie Kresowych Domów Oświatowych. Na ten cel potrzeba poważnych środków i dlatego fundatorów Kresowych Domów Oświatowych, zapewniających miejsce na kaplice i pracę duszpasterską oraz na pracę szkolną i pozaszkolną wśród młodzieży i starszych, — szuka Polska Macierz Szkolna po

całej Polsce, usiłuje dotrzeć do ludzi zamożnych, szuka też fundatorów wśród zespołów pracowniczych w urzędach, bankach, fabrykach i redakcjach.

Macierz oczekuje, że i w całej Polsce ustali się pogląd, iż zasługi lub pamięć osób godnych czci lub osób bliskich, należy czcić przez fundowanie Kresowych Domów Oświatowych ich imienia. Na tych domach widnieć będą nazwiska fundatorów; w kronikach pozostaną życiorysy i sprawozdania o założycielach; w czasie nabożeństw wznoszone będą modlitwy za ich dusze.

Henryk Sienkiewicz twierdził, że Macierzy „trzeba rozwiązać ręce i dać siłę... Tego chce ból przeszły, tego obowiązek teraźniejszy, tego przyszłe dobro i szczęście”...

St. Pochulska.



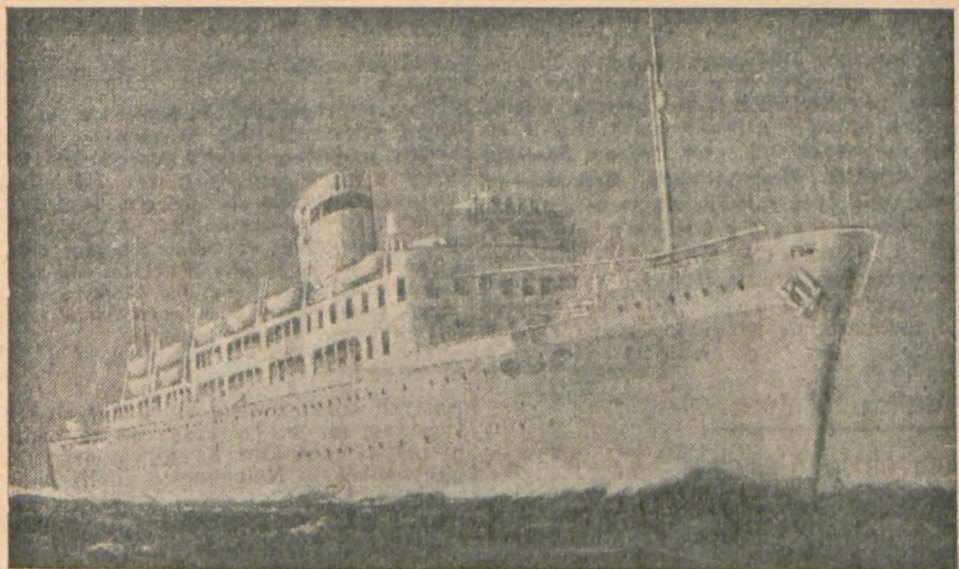
Orszak ślubny „wesela przyprostyńskiego” w Nowym Tomysłu

M O R Z E

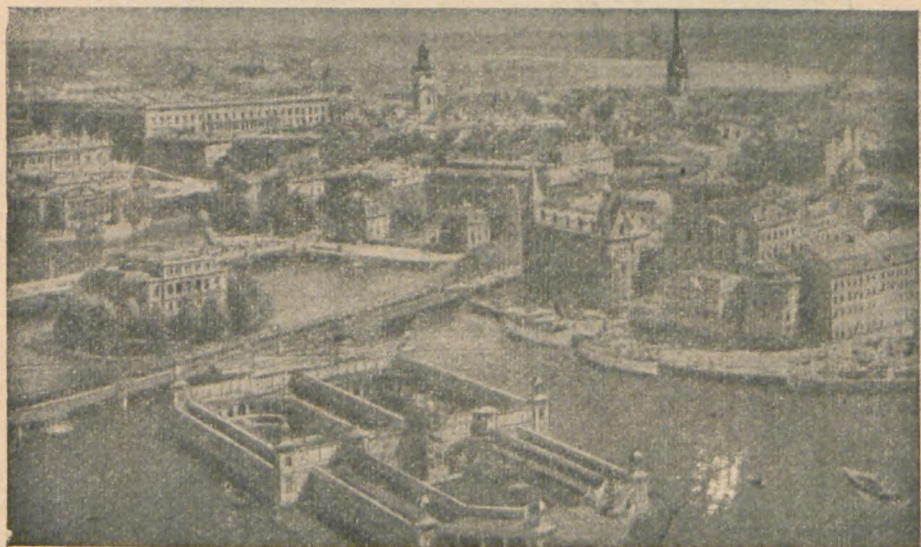
*W pogodny dzień jest morze błękitnym odłogiem.
Leniwie się przewala fala oceanu,
Jeno u skał potrząsa srebrną grzywą piany,
Niby lew warujący na królewskim progu.*

*Tylko w chwili burzliwej, fale, co odbiegły,
Powracają wezbrane, o skały łomocą,
Pianą iskier się sypią, co jeno w nich mocy!
Jak tęsknota rozbita o wieczności brzegi.*

Wiesław Pyrek



Obok nowego statku handlowo-pasażerskiego „Sobieski”, który widzimy na zdjęciu w Anglii spuszczone na wodę nowy polski parowiec towarowy „Lida”, należący do polsko-brytyjskiego towarzystwa okrętowego. Jest to statek niezbyt wielki, ale również bardzo nam dla ruchu między Polską a Wielką Brytanią potrzebny.



Sztokholm. Widok ogólny stolicy Szwecji.

.....
.....
.....
Roman Dmowski



Roman Dmowski.

Nazwisko to znane jest od wielu lat w Polsce, jak również i poza granicami naszego kraju, jako wodza obozu narodowego i męża stanu z Bożej łaski.

Roman Dmowski, wspólnie z Janem Ludwikiem Popławskim i Zygmuntym Balickim, jest twórcą polskiej ideologii narodowej, pisarzem i działaczem politycznym wielkiej wielkiej wiedzy. Urodził się w Warszawie na Pradze w r. 1864. Ukończył studia na wydziale przyrodniczym U. W. Odegrał wybitną rolę w konspiracjach narodowych, dążących do odbudowania państwa polskiego, a przede wszystkim w „Lidze Narodowej” i podległej jej konspiracyjnej organizacji młodzieży „Zet”. Zorganizował w W-wie głośne manifestacje w stulecie Konstytucji 3-go Maja w 1891 r. i w latach następnych żałoby narodowej. Za swą działalność polityczną uwięziony był w Cytadeli Warszawskiej oraz zesłany na wygnanie do Rosji. W latach 1895 — 1905 redagował we Lwowie, a potem w Krakowie „Przegląd Wszechpolski”, mie-

sięcznik trójbaborowy, na którym wychowało się pierwsze pokolenie ludzi, obejmujących myślą całą Polskę i znających jej sprawy w poszczególnych dzielnicach.

Dążąc konsekwentnie do przypomnienia Europie kwestii polskiej i postawienia jej na płaszczyźnie międzynarodowej, wchodzi Dmowski, jako poseł i prezes Koła Polskiego, do Dumy rosyjskiej.

Walcząc ze szkodliwymi fikcjami i rozdzwieniem między myślą a czynem w życiu polskim, ogłasza w r. 1902 „Myśli nowoczesnego Polaka”.

Przewidując wybuch wojny wszechświatowej, publikuje w r. 1908 tłumaczoną na kilka języków pracę „Niemcy, Rosja i kwestia polska”. Dzieło to, wraz z jego akcją organizacyjną, dało mu w czasie wielkiej wojny rolę kierownika polityki polskiej po stronie aliantów, stanowisko prezesa Narodowego Komitetu i uwieńczenie tej pracy podpisem na Traktacie Wersalskim, złożonym w dn. 29 czerwca 1919 r. w imieniu niepodległego i uznanego przez wszystkie państwa Państwa Polskiego. Swą działalność polityczną z okresu wielkiej wojny przedstawił Dmowski w dziele „Polityka polska i odbudowanie państwa” (1923).

W r. 1910 mobilizuje Dmowski naród polski przeciw niebezpieczeństwu żydowskiemu, ogłaszając m. in. w r. 1911 „Kwestię żydowską” oraz w r. 1914 „Upadek myśli konserwatywnej w Polsce”. W niepodległym państwie był posłem do Sejmu Konstytucyjnego (1919 — 1922) i w r. 1923 przez krótki czas ministrem spraw zagranicznych.

Dn. 4 grudnia 1926 r. powołał Dmowski do życia Obóz Wielkiej Polski, poświęcony głównie wychowaniu młodzieży. W ramach Wskazań Programowych O. W. P. opublikował w r. 1927 prace p. t. „Kościół, Naród i Państwo”, oraz „Zagadnienie rządu”. Po dłuższych studiach nad nowym położeniem Polski i Europy zapowiada Dmowski już na r. 1924 zbliżanie się kryzysu światowego w swej pracy „Nowe czasy — nowe zagadnienia”, która wchodzi następnie do książki „Świat powojenny i Polska”. Do zagadnienia kryzysu powraca Dmowski w swych pracach „Anglia powojenna i jej polityka” i „Kwestia robotnicza” (1926 r.). W „Przewrocie” gruntownie analizuje przemiany, wywołane przez kryzys światowy.

Ścisły związek między polityką Dmowskiego a jego pracą pisarską dał mu wyjątkową pozycję w Polsce i zagranicą, czego przejawem m. in. są doktoraty honorowe uniwersytetów w Cambridge (1919 r.) i Poznaniu (1923), którego dyplom nazywa go „Poloniae lumen clarissimum”.

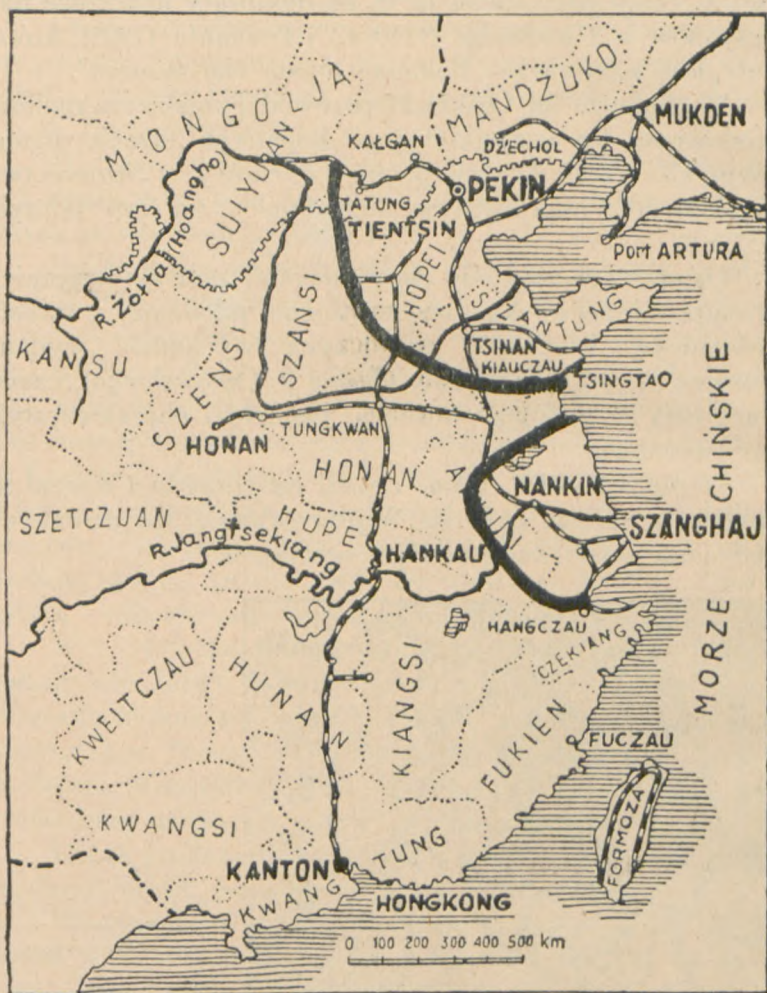
W ciągu 50 lat Dmowski przewodzi polskiemu ruchowi narodowemu we wszystkich jego kolejnych fazach organizacyjnych, a dziś dzierży prymat duchowy w Stronnictwie Narodowym i ma wpływ decydujący na jego politykę (1937 r.).

Ostatnio zajmuje się zagadnieniami polityki zagranicznej, sprawą żydowską, wychowaniem młodzieży i kwestią włościańską. W r. 1937 rozpoczyna wychodzić wydanie zbiorowe pism Dmowskiego, (*Pisma R. Dmowskiego*), zawierające cały niemal jego dorobek pisarski i charakterystykę jego twórczości.

W połowie 1938 roku zapadł na zdrowiu i usunął się zupełnie w zacisze domowe, napracowawszy się niemało dla Polski i tak zaiste z wspianiałym wynikiem.



Mapa Polski i Litwy



MAPA CHIN

z oznaczeniem na niej:

- 1) głównych rzek — rzeki Żółtej (Hoangho) i rzeki Niebieskiej (Jang-Tse-Kiang).
- 2) głównych linii kolejowych.
- 3) linii czarnych — walki wojsk japońskich z chińskimi.

.....

.....

.....

.....



Powstanie i rozwój Z. Z. „Praca Polska”

Wysiłki socjalistów polskich w tym okresie skierowane były do zaprowadzenia ustroju marksistowskiego w Polsce. Socjaliści, korzystając z zamętu myślowego, spowodowanego wstrząsami wojny światowej i jej skutkami, pchali masy robotnicze do zdeorganizowania słabych podstaw gospodarczych i politycznych Polski, strajkami zaś i anarchią likwidowali powstający drobny polski przemysł, w skutek czego ułatwili w późniejszym czasie ugruntowanie się wielkich

warsztatów przemysłowych, będących własnością obcego, przeważnie żydowskiego kapitału.

Wśród robotników zdrowo myślących wzrastał niepokój i niepewność jutra. Kilkunastu górników z Zagłębia Dąbrowskiego ze ś. p. Dzierżanowskim na czele, w trosce o przyszłość Polski i spokój dla robotników, przystąpiło do stworzenia w górnictwie ruchu zawodowego, któryby był nie tylko czynnikiem równowagi na terenie warsztatów pracy i istotnym obrońcą interesów polskich rzesz pracowniczych, ale w oparciu o ideę narodową i zasady etyki chrześcijańskiej stałby się częścią składową Narodu Polskiego i pomocą w budowie Wielkiej Polski.

Ruchowi temu twórcy nadali formę organizacji zawodowej i nazwę „Praca Polska”.

„Praca Polska”, jako organizacja zawodowa, powstała w ramach dawnych ustaw liberalno-demokratycznych—lecz różniła się nie tylko założeniami ideowymi, ale formą i ruchem od związków zawodowych klasowych.

Zasady „Pracy Polskiej”.

„Praca Polska”, wyrastając z ducha przeszłości i potrzeb Narodu Polskiego, mając na uwadze istnienie mniejszości narodowych i przemożny wpływ Żydów na organizacje pracownicze wysunęła następujące naczelne postulaty:

1) wszyscy Polacy mają pracować nad powiększeniem wytwórczości polskiej, a zysk osiągnięty ze wspólnego wysiłku pracy, winien być sprawiedliwie dzielony;

2) wyzwolić robotników polskich z niewoli międzynarodowych organizacji;

3) wywalczyć dla robotników polskich pełne prawa obywatelskie i uświadomienie ich, że i oni są odpowiedzialni za losy Polski razem z całym narodem;

4) wprowadzić w Polsce ustrój narodowy.

Pierwsze trudności.

Stwierdzić należy, że idea „Pracy Polskiej” nie znalazła należytego zrozumienia, zwłaszcza wśród pracowników umysłowych, znajdujących się na wyższych stanowiskach w przemyśle, którzy patrzą na Polskę przeważnie przez pryzmat kopalń czy fabryk. To też „Praca Polska”

w zaraniu swego rozwoju trafiła na piętrzące się trudności. Prawie wszystko, co miało związek z wytwórczością, tak jakby się sprzyściło przeciw niej.

Ze strony przemysłu wysuwani byli niekiedy ludzie, którzy siły „Pracy Polskiej” używać nieraz chcieli dla obrony interesów klasowo-przemysłowych. Z drugiej strony organizacje socjalistyczno-komunistyczne nie przebierały w środkach i właściwymi sobie metodami zwalczały „Pracę Polską”.

Nic też dziwnego, że „Praca Polska” w górnictwie, przemyśle metalowym i włókienniczym, chociaż powstała w roku 1925-6 (związki innych branż powstały w następnych latach), pierwsze kroki rozwojowe stawiała powoli. W latach 1926 — 1932 powstało oddziałów 32.

Rok przełomowy.

Przełomowym rokiem dla rozwoju „Pracy Polskiej” był rok 1933. Od roku tego zaczęła się ruchliwa praca organizacyjna, dzięki której osiągnięto następujące wyniki:

Do roku 1932 powstały 32 oddziały, w roku 1933 powstało różnych branż 19 oddziałów; w r. 1934 — 51, w r. 1935 — 31; w r. 1936 — 124; w r. 1937 — 238; w r. 1938 — do 1.XI. 198 — 127; razem 622 oddziały.

Związki branżowe.

W okresie minionych 20 lat po odzyskaniu niepodległości, a właściwie w ciągu 14 lat działalności — „Praca Polska” zdołała objąć siecią organizacyjną następujące branże przemysłowe:

1) w górnictwie oddziałów (czyli podstawowych komórek organizacyjnych) powstało na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, Krakowskiego, Borysławskiego i na Górnym Śląsku — 52; 2) w przemyśle metalowym, na terenie całej Polski powstało oddziałów — 44; 3) w przemyśle włókienniczym — 21; 4) w przemyśle budowlanym — 109; 5) w przemyśle spożywczym — 40; 6) w przemyśle chemicznym — 17; 7) w przemyśle odzieżowym — 16; 8) w przemyśle papierniczym — 5; 9) w przemyśle skórzanym — 20; 10) w przemyśle szklanym — 7; 11) w przemyśle cukierniczym — 2; 12) w przemyśle samochodowym — 8; 13) w przemyśle drzewnym — 58; 14) pracowników zakładów użyteczności publicznej — 102;

15) pracowników rolnych — 50; 16) pracowników handlowych, bankowych i biurowych — 19; 17) pracowników gastronomiczno-hotelowych — 2; 18) pracowników leśnych — 18; 19) służby domowej — 9; 20) dozorców domowych — 19; 21) cukierników — 1; 22) muzyków — 3; razem powstało oddziałów 622.

Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska”.

W celu skoordynowania działalności związków branżowych oraz wzmocnienia ich zwartości ideowej, zostało powołane w roku 1929 Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska” jako jednostka organizacyjna nadrzędna nad związkami branżowymi. Organem kierowniczym całej organizacji jest Zarząd Centralny Zjednoczenia „Praca Polska”.

Zarząd Centralny poza Radą Założycielską zmieniał się trzykrotnie. Od roku 1936 urzęduje w składzie następującym: prezes — adw. Aleksander Demidowicz - Demidecki, wice-prezes — Ludwik Chaberski, sekretarz generalny — Józef Bąkowski, skarbnik — Jan Cerański, zastępcy: mgr. Władysław Kański, Henryk Szulc i Piotr Gałęziowski.

Zarząd Centralny dokonał podziału terytorialnego na okręgi organizacyjne i powołał Zarządy Okręgowe.

Podział na okręgi.

Zarejestrowane dotychczas oddziały „Pracy Polskiej” — w ilości 622 — rozmieszczone są na terenie poszczególnych okręgów w sposób następujący:

Okręg I. miasto Warszawa — 19 oddziałów, czyli 3,05 proc.; okręg II. woj. warszawskie — 33 oddziałów — 5,3 proc.; okręg III. Łódzki — 83 oddz. — 13,34 proc.; okręg IV. Sosnowiecki — 35 oddz. — 5,63 proc.; okręg IV-a. Ostrowiecki — 15 oddz. — 2,4 procen.; okręg IV-b. Radomski — 14 oddz. — 2,25 proc.; okręg IV-c. Częstochowski — 11 oddz. — 1,77 proc.; okręg V. Lubelski 8 oddz. — 1,3 proc.; okręg VI. Białostocki — 23 oddz. — 3,7 proc.; okręg VII. Krakowski — 44 oddz. — 7,0 proc.; okręg VIII. Lwowski — 60 oddz. — 9,64 proc.; okręg IX. Śląski (Katowicki) — 67 oddz. — 10,77 proc.; okręg IX-a. Bielski 73 oddz. — 11,74 proc.; okręg X. Poznański — 61 oddz. — 9,81 proc.; okręg XI. Pomorski — 56 oddz. — 9 proc.; okręg XII. Wileński — 8 oddz. — 1,3

proc.; okręg XIII. Łomżyński — 12 oddz. — 1,93 proc. Razem 622 oddziały czyli 100 proc.

Walka.

Trudności, jakie stanęły przed „Pracą Polską” po jej ożywieniu były o wiele większe, aniżeli w pierwszym okresie jej rozwoju. Przede wszystkim represje za przynależność do „Pracy Polskiej”, pozbawianie pracy, brak wiary wśród robotników w jakąkolwiek siłę, któraby przeciwstawiła się jednocześnie demoralizowaniu i anarchizowaniu robotników przez marksizm oraz wyniszczaniu materialnemu.

W ostatnich latach przyszło formowanie się „frontu ludowego”, fala strajków, przeprowadzanych dla celów żydowskich, które to strajki miały powodzenie, dzięki pogłębiającemu się kryzysowi i stale powiększającej się armii bezrobotnych. Wreszcie psychiczne nastawienia klasowe pogłębiane dużą ruchliwością agentów komunistycznych, rozporządzających poważnymi zasobami pieniędzy, prasą i bibułą.

„Praca Polska”, jako organizacja narodowa — nie klasowa, przeciwstawiała się tym prądom. Pracując dla dobra robotników, często była nie rozumiana przez nich samych.

Pierwsze próby przeciwstawiania się strajkom politycznym, zwłaszcza okupacyjnym, były bardzo nie popularne — nawet nazywane zdradą interesów robotniczych, lecz po uświadomieniu robotników o skutkach tych strajków, które godzą w interes państwa i narodu, a prawie zawsze w interes samego robotnika, odzyskiwał robotnik zdrowy rozum i masowo przechodził do „Pracy Polskiej”.

Rzeczową i pozytywną walką w obronie robotników „Praca Polska” likwidowała zatargi, osiągając bez rujnowania robotników przerwami w pracy, poprawę płac i warunków pracy.

Mała ilość ludzi, rozumiejących rolę i przeznaczenie „Pracy Polskiej”, brak odpowiedniego doświadczenia, brak literatury dla ruchu zawodowego w duchu narodowym — to olbrzymie trudności, z którymi „Praca Polska” musiała i dotychczas musi walczyć.

Osobno należy omówić podstawy finansowe organizacji.

Jedyny i wyłączny fundusz organizacji stanowiły i stanowią składki członkowskie. Jeżeli zważyć, że robotnik polski raczej nie jest przyzwyczajony do utrzymywania własnym kosztem organizacji, dlatego, że organizacje klasowe otrzymywały nieraz pomoc z międzynarodowych central, a w ostatnich latach organizacje sanacyjne nie tylko, że nie potrzebowały od swych członków składek, ale obiecywały im dawać wszystko darmo, to nie dziwnego, że organizacja narodowa, która postawiła sobie za najważniejsze zadanie nie być od nikogo i niczego zależną nie rozporządzała takimi funduszami, jakie są jej potrzebne do spełnienia trudnych zadań w walce z przeciwnikami ideologii narodowej.

Posterunek zdobyty.

Mimo tych trudności kierownictwo „Pracy Polskiej” nie tylko może się poszczycić w tak niedługim okresie czasu setkami oddziałów i setkami tysięcy członków, ale — co najważniejsze — osiągnęło to, że dzięki „Pracy Polskiej” robotnik wykazał równowagę psychiczną i zaczyna wierzyć w organizacje robotnicze, ale tylko narodowe, dzięki szerzeniu przez nią idealizmu, który pozwala mu myśleć nie tylko o własnych interesach, ale i o losach całego narodu polskiego.

Zasady „Pracy Polskiej”, głoszące, że nie anarchią, nie rozpaczliwymi wyczynami wyprowadzi się robotnika z ciężkiego położenia, że rozwiązanie największego i najważniejszego problemu, jakim bezwątpienia jest bezrobocie, osiągnąć można — obok innych zarządzeń — przede wszystkim przez rozwiązanie kwestii żydowskiej w Polsce — zdobywa coraz więcej uznania wśród robotników.

Większość robotników rozumie już dziś, że jedyny narodowy ustrój pracy zaprowadzi sprawiedliwość, przywróci poszanowanie narodowej godności polskiego robotnika, zaprowadzi ład i porządek na terenie warsztatów pracy; przeciwstawi się nieludzkiemu wyzyskowi robotników przez obcy kapitał.

J. B.

Jan Matejko



B i l a n s

obchodów sierpniowych 1938 roku.

Stronnictwo Narodowe—czy kto chce, czy nie chce — jest dziś bezspornie najpoważniejszym i najliczniejszym zbiornikiem dobrowolnie zjednoczonych sił społeczno-politycznych w kraju.

Jak wypadła próba tych sił w świetle ostatnich obchodów sierpniowych?

Tegoroczne manifestacje Stron. Narodowego odbywały się zasadniczo w ramach powiatów. Władze administracyjne tak dalece dbały o jednolity charakter obchodów narodowych, że nie zezwoliły na zjazd okręgowy w Poznaniu, jak chciało Stronnictwo, tylko na zjazd powiatowy.

Pomijając drobniejsze obchody, urządziło Stronnictwo

Narodowe na obszarze całej Polski zgórą 70 większych koncentracji organizacyjnych.

Przegląd miejscowości, które były widownią propagandowych wystąpień narodowców, rzuca ciekawe światło na rozmieszczenie wpływów Stronnictwa w kraju. Idąc od wschodu odbyły się obchody: na Wileńszczyźnie: 1) w Wilnie, 2) Lidzie, 3) Oszmianie, 4) Dolhinowie (pow. Wilejka, tuż nad granicą bolszewicką); na Wołyniu: 5) w Łucku, 6) Krzemieńcu i 7) Dubnie; w województwach południowo-wschodnich: 8) we Lwowie, 9) Tarnopolu, 10) Przemyśle, 11) Jarosławiu, 12) Borysławiu, 13) Brzozowie, 14) Krośnie, 15) Jasle, 16) Busku (pow. Kamionka Strumiłowa), 17) Rymanowie (pow. Sanocki), 18) Stanisławowie.

Dobrze to świadczy o postawie ludności polskiej na kresach, która, pomimo wielorakie przeszkody, trwa przy sztandarze narodowym i coraz liczniej gromadzi się w szereгах S. N.

Okazale wypadły manifestacje w Małopolsce Środkowej, gdzie do niedawna panowało Stronnictwo Ludowe. Obchody były: w 19) Rzeszowie, 20) Tarnobrzegu, 21) Łańcucie, 22) Raniżowie (pow. Kolbuszowski), 23) Ulanowie (pow. Niżański), 24) Pilźnie (pow. Dębicki).

W Krakowskim obchodzono rocznicę odparcia bolszewików w: 25) Krakowie, 26) Tuchowie (pow. Tarnowski), 27) Słomnikach (pow. Miechowski), 28) Ludźmierzu (pow. nowo-tarski). Podhale zebrało się w 29) Bielsku i 30) Makowie.

Ziemie zachodnie są nadal mocnym ośrodkiem wpływów narodowych. Wyrównał front Śląsk, gdzie dotąd opinią rządziły organizacje przeciwne ideologii, wyznawanej przez Stron. Nar., urządzając obchód 31) w Katowicach. Licznie, pomimo przeszkód, wystąpiło Poznańskie 32) w Poznaniu. Nie zawiodło, zawsze wierne idei narodowej, Pomorze, manifestując 33) w Sypniewie (pow. Sępoleński, tuż nad granicą niemiecką), 34) Czersku (pow. chojnicki), 35) Starogardzie, 36) Wejherowie, 37) Grudziądzu, 38) Nowym Mieście (pow. lubawski).

Polska centralna stanęła licznie, nie ustępując ziemiom zachodnim, 39) w Warszawie, na Mazowszu: 40) w Czyżewie (pow. wysoko-mazowiecki, 41) w Łomży, 42) Ostrołęce,

43) Ciechanowie, 44) Pułtusk, 45) Płocku, 46) Łowiczu, 47) Krasnosielcu (pow. makowski), 48) Grójcu, 49) Węgrowie, 50) Lidzbarku (pow. działdowski), na Podlasiu: 51) w Kodniu (pow. Biała Podlaska), 52) Mordach (pow. siedlecki), 53) Sokołowie. Województwo Łódzkie manifestowało: 54) w Łodzi, 55) Władysławowie (pow. Koniński) i 56) w Widawie (pow. łaski). Kujawy: 57) we Włocławku; Kaliskie: 58) w Kaliszu i 59) Uniejowie (pow. turecki); Białostockie: 60) w Białymstoku i 61) Grajewie; Częstochowskie: 62) w Częstochowie, 63) Radomsku, 64) Bełchatowie (pow. piotrkowski); Lubelskie: 65) w Lublinie. 66) Hrubieszowie, 67) Biłgoraju; Kieleckie: 68) w Kielcach, 69) Opocznie, 70) Radomiu, 71) Końskich; Zagłębie: 72) w Czeladzi (pow. będziński).

W kilku punktach: jak: Tczew, Nowy Sącz, Wieluń, Nowy Targ, manifestacje narodowców nie odbyły się z powodu zakazu władz administracyjnych. Dodać trzeba, że w stosunku do ludowców wydane zakazy zostały potem cofnięte. Nie odbyło się przy tym bez konfiskat (afiszów i ulotek), aresztowań, odbierania mieczyków, zatrzymywania i innych mniej lub bardziej pomysłowych przeszkód, które w roku bieżącym stosowano częściej, aniżeli w ubiegłym.

Jeżeli mimo to narodowcy stanęli tak licznie do apelu, świadczy to o ich wyrobieniu, przywiązaniu do Stronictwa i poczuciu obowiązku.

Obchody wykazały, że dzięki usilnej pracy wychowawczo-organizacyjnej, Stronictwo Narodowe jest dziś dużą, zorganizowaną i — co najważniejsze — zdecydowaną siłą w Polsce, która przez sam fakt swego istnienia, przez nieustanną pracę i walkę, stanowi najmocniejszą tarczę ochronną wobec prób anarchizowania Polski i rozbijania naszego państwa przez elementy odśrodkowe.

Trzeba podziwiać odwagę, ofiarność, a często heroizm mas narodowych, które z takim uporem i poświęceniem walczą pod znakiem Stron. Narodowego. Wytworzyła się nie mechaniczna, lecz organiczna, trwała więź między narodowcami, która ich spaja w jednolitą, karną siłę. W okresie burz dziejowych, jakie nadciągają, ważny to czynnik stabilizacji i porządku prawnego w Państwie oraz twórczego kształtowania przyszłości Polski.

I jeszcze jedno. W czasie obchodów sierpniowych wi-

dać było ducha walki w maszerujących szeregach S. N. To nie tylko dobrze wyszkolony, sprawnie manifestujący element. Można być dobrze paradującą organizacją i jeszcze lepiej uciekać w razie walki. Otóż narodowcy potrafili nauczyć przeciwników respektu dla siebie. Bądź nie próbowano już wcale napadać na oddziały Stron. Nar., bądź członkowie S. N. szybko likwidowali słabe i nieudolne zaczepki.

Reasumując nasze zwięzłe uwagi, stwierdzić możemy, że obchody 15-o sierpniowe, organizowane przez Stronnictwo Narodowe w kraju, wypadły dobrze.

Sprawność, jaką wykazaliśmy w dn. 15 sierpnia, odświeżną próbę naszych wpływów przekujemy na codzienny wysiłek i trud. Czekają nas dalsze ważniejsze próby. Manifestacje sierpniowe będą dobrym wstępem i zachętą do walki o pełne i ostateczne zwycięstwo naszych wierzeń.

Beta.



Rozkosze lata.

Konkurs pływacki młodzieży poznańskiej, urządzony przez redakcję „Orędownika”.

.....
.....
.....
Kościół w Skarżysku Kam.
zbudowany głównie ze skła-
dek kolejarzy i robotników
fabrycznych
.....
.....
.....



Jak przeprowadzić wybory gromadzkie w swojej wsi?

Bardzo być może, że w najbliższym czasie odbędą się w obszernych połaciach Polski, a może nawet w całej Polsce, wybory do rad gromadzkich.

Być może, że przed wielu wioskami politycznie niezorganizowanymi, a więc nie mającymi od organizacji Stronnictwa Narodowego bezpośrednich w tej sprawie wskazówek stanie trudne pytanie: jak się do przeprowadzenia tych wyborów zabrać? Jak dopilnować, by wybory te przeprowadzone zostały w sposób uczciwy i dały pomyślny wynik?

Mieszkańcom tych wiosek dajemy takie rady:

1) Ten, komu nie jest obojętne to, co się z samorządem w jego wiosce stanie i kto poczuwa się do troszczenia nie tylko o swoje sprawy osobiste, ale i o dobro całej wsi, niech się nie ogląda na tych, którzy śpią i których nie nie obchodzi, ale niech się do przeprowadzenia akcji wyborczej zabierze sam.

2) Jeśli to możliwe, niech zorganizuje we wsi komitet wyborczy, złożony z uczciwych ludzi i dobrych Polaków.

Wspólnymi siłami da się zawsze więcej zrobić, niż w pojedynkę!

3) Niech się natychmiast porozumie z najbliższym kołem lub z Zarządem Powiatowym Stronnictwa Narodowego, zawiadomi je, że zabrał się do roboty wyborczej i zażąda od niego rad, instrukcyj i wskazówek, co do tego, czy brać udział w wyborach, a jeśli tak, to pod jakimi hasłami, oraz w jaki sposób. Porozumieć się można bądź osobiście (t. j. pojechać do tej miejscowości, gdzie Stronnictwo Narodowe istnieje), bądź przez napisanie listu, lub kartki pocztowej. W razie, jeśli w bliższej i dalszej okolicy Stronnictwa Narodowego nie ma, albo nie można się dowiedzieć jego adresu — niech napisze do Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17. m. 5.

4) Niech uważnie przeczyta poniżej podane wiadomości o tym, co mówi ustawa samorządowa, niech sobie to, co najważniejsze, popodkreśla ołówkiem i dobrze zapamięta — i niech zgodnie z tymi przepisami ustawy wszystko wsi dopilnuje i pozafatwia. (A więc — na przykład — niech dopilnuje, żeby nikt z tych, co mają prawo głosować, nie był opuszczony w spisach wyborców, a jeśli jest opuszczony, żeby w przepisany termin wniósł odwołanie, Żeby każde zgłoszenie kandydata na radnego gromadzkiego było podpisane conajmniej przez 10 wyborców. I tak dalej).

5) Jeżeli przekona się, że wybory przeprowadzone są niezgodnie z ustawą, t. j. że w wyborach popełniane są jakieś nieuczciwości i kręactwa, niech *natychmiast* wnosi odwołanie do starostwa, a równocześnie zawiadamia o tym Stronnictwo Narodowe.

WYGRYWAJĄ NA LOTERII CI,
KTÓRZY NABYWAJĄ LOSY W
KOLEKTURZE

WŁADYSŁAWA CIANCIARY

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 91
tel. 244 84. Konto P.K.O. 603.170

Ostatnia ustawa samorządowa z marca 1935 r., wprowadzając jednolity samorząd wiejski na obszarze całej Polski, ustanowiła gromadę jako pierwszy stopień samorządu. Nie stanowi to zupełnie nowości w naszych stosunkach, gdyż już przed wojną na obszarze b. zaboru rosyjskiego gminy dzieliły się na gromady, przyjęcie zaś w zasadzie bardzo nieszczęśliwe, typu gminy dużej, zbiorowej dla całego państwa, sprowadziło gminy jednowioskowe istniejące na terenie b. zaboru pruskiego i austriackiego, do roli gromady. W ten sposób obecnie każda wieś, każde osiedle stanowi oddzielną jednostkę samorządową, posiadającą swoje władze, pochodzące z wyborów, w osobach sołtysa, podsołtysa i radnych gromadzkich.

Urzędowanie sołtysa i podsołtysa trwa lat trzy, radnych gromadzkich, których ilość, w zależności od liczby mieszkańców gromady, wynosi od 12 do 30, trwa 5 lat. Po upływie powyższych terminów następują wybory, przy czym sołtysa i podsołtysa wybiera rada gromadzka, radni gromadzcy pochodzą z wyborów powszechnych.

Wybory do Rady Gromadzkiej zarządza starosta powiatowy, który w swoim postanowieniu ustala dzień zarządzenia wyborów, oraz dzień głosowania.

Ustalenie dnia zarządzenia wyborów jest ważne, gdyż od tego dnia liczą się ustawą przewidziane terminy poszczególnych czynności wyborczych, jak np. najpóźniej 15 dnia po zarządzeniu wyborów mają być doręczone spisy wyborców przewodniczącemu gromadzkiej Komisji wyborczej.

Po otrzymaniu zarządzenia starosty wójt sporządza spisy wyborców. Do spisów tych winny być wniesione nazwiska wszystkich mieszkańców gromady, bez różnicy płci, obywateli polskich, którzy mają prawo głosować do Sejmu (t.j. ukończyli 24 lata) i przynajmniej od roku mieszkają na obszarze danej gromady. Ten ostatni warunek nie dotyczy

Pracownia Rękawiczek Jedwabnych i Trykotowych

Roman Popławski

Łódź, ul. Sienkiewicza 47
oficyna II piętro

Wytwórnia walizek i galanterii
właśc.

Florian Czysz

Katowice, Andrzeja 7

właścicieli nieruchomości, położonych na terenie gromady oraz urzędników i ich rodzin, pełniących funkcje na obszarze gromady. Po sporządzeniu spisów, wójt ogłasza obwieszczenie o wyborach.

W obwieszczeniu, które powinno być wywieszone przynajmniej przed mieszkaniem sołtysa co najmniej w ciągu 3 dni, wójt winien podać:

- 1) liczbę mandatów, przypadającą na gromadę,
- 2) podział gromady na okręgi wyborcze,
- 3) liczbę mandatów w każdym okręgu,
- 4) skład komisji wyborczych,
- 5) lokale oraz dni i godziny urzędowania gromadzkich komisji wyborczych,
- 6) terminu i miejsce zgłaszania kandydatów,
- 7) liczby wyborców, uprawnionych do zgłoszenia kandydatów na radnych,
- 8) miejsce, dzień i godzinę głosowania.

Każdy uprawniony mieszkaniec gromady winien sprawdzić w spisie wyborców (spisy te muszą być wyłożone do publicznej wiadomości w lokalu gromadzkiej komisji wyborczej w ciągu dni trzech, nazajutrz po dniu ogłoszenia przez wójta wyborów), czy nazwisko jego znajduje się na liście, a w wypadku pominięcia winien niezwłocznie wnieść reklamację (odwołanie) do komisji gromadzkiej. Reklamacja może być wnoszona na piśmie, bądź ustnie do protokołu. Trzeba pamiętać, że tylko umieszczeni w spisie będą mogli wziąć udział w głosowaniu.

W terminie i miejscu, oznaczonym w obwieszczeniu wójta o wyborach, należy zgłaszać kandydatów na radnych, którzy jednocześnie są kandydatami na zastępców. Kandydaci muszą mieć ukończone 27 lat i posiadać prawo wybieralności w danej gromadzie.

Zgłoszenia kandydatów powinno zawierać imię, nazwisko, wiek i miejsce zamieszkania.

Nazwiska kandydatów opatruje się kolejno numerami.

Każdy kandydat powinien wyrazić swoją zgodę na postawienie jego kandydatury, najlepiej w formie piśmiennego oświadczenia: „niniejszym oświadczam, że zgadzam się na zgłoszenie mojej kandydatury na radnego gromadzkiego i posiadam prawo wybieralności” — następuje podpis i data.

Liczba nazwisk kandydatów powinna odpowiadać podwójnej ilości mandatów przypadającej na dany okręg wyborczy. Każde takie zgłoszenie winno być podpisane przez najmniej 10 wyborców. Każdy wyborca może podpisać tylko jedno zgłoszenie. W razie podpisania 2 lub więcej zgłoszeń ważny jest podpis na zgłoszeniu najwcześniejszym.

Wnoszący zgłoszenie kandydatów powinni wyznaczyć z pośród siebie pełnomocnika upoważnionego do porozumiewania się z komisją wyborczą. Po zbadaniu, czy zgłoszenia odpowiadają obowiązującym przepisom, gromadzka komisja wyborcza najpóźniej na 3 dni przed głosowaniem ogłasza przez wywieszenie obwieszczenia:

1) Kandydatury, uznane za ważne dla każdego okręgu wyborczego oddzielnie, z podaniem imienia, nazwiska, wieku i miejsca zamieszkania każdego kandydata.

2) dzień i czas głosowania oraz lokale, w których odbędzie się głosowanie. Przyjmowanie głosów ma trwać bez przerwy od godz. 8-ej rano do 18 (t. j. 6 wieczór). Wyborca głosuje osobiście przez oddanie karty do głosowania. Karty do głosowania muszą być koloru białego, a nazwiska kandydatów mogą być odbite mechanicznie bądź pisane ręcznie w lokalu wyborczym lub poza nim. Kartę do głosowania wkłada wyborca do koperty, otrzymanej od komisji wyborczej i ostemplowanej pieczęcią gminy. Głosować można tylko na kandydatów umieszczonych w obwieszczeniu komisji wyborczej, jak to wyżej było wskazane.

Jeżeli w danym okręgu wybiera się 2, 3 lub 4 radnych, wyborca może głosować tylko na jednego kandydata, jako zastępcę radnego. W okręgach o większej liczbie mandatów oraz w gromadach niepodzielonych na okręgi wyborcze, każdy wyborca może głosować na kandydatów w ilości nie przekraczającej $\frac{1}{4}$ liczby mandatów i na tyłuż, jako zastępców. Wyborca na jednej karcie wypisuje u góry pod tytułem „na radnych” nazwiska tych kandydatów, na których

FUTRA

L I S Y

A. SCHOLL i S-ka

Warszawa, Marszałkowska 124 róg ul. Moniuszki
Nowoczesna przechowalnia futer na lato

głosuje jako na radnych, a u dołu pod tytułem „na zastępców radnych” nazwiska kandydatów, na których głosuje, jako na zastępców radnych.

Następnego dnia po głosowaniu okręgowa komisja wyborcza, ogłosi przez obwieszczenie wynik wyborów, podając imię, nazwisko, wiek i miejsce zamieszkania wybranych na radnych i zastępców radnych.

Ustawa przewiduje, że w jednym wypadku wybory mogą się odbyć bez głosowania, a mianowicie wtedy, gdy tylko jedna grupa wyborców zgłosi wszystkich kandydatów, a liczba ich nie przekroczy podwójnej ilości mandatów radnych. W tym wypadku za wybranych uznaje się kandydatów umieszczonych na początku zgłoszenia, w kolejności w nim ustalonej, zaś na zastępców radnych — pozostałych kandydatów w dalszej kolejności.

Protest przeciwko wyborom, z żądaniem ich unieważnienia w całości albo wyboru poszczególnych osób ma prawo wnieść w ciągu 7 dni po ogłoszeniu ostatecznego wyniku wyborów co najmniej taka liczba wyborców, jaka była uprawniona do zgłoszenia kandydatów. Protesty wnosi się na piśmie do gromadzkiej komisji wyborczej, która w ciągu 3 dni obowiązana przesłać je do starosty powiatowego. O unieważnieniu wyborów orzeka starosta powiatowy po wysłuchaniu opinii wydziału powiatowego. W razie unieważnienia wyborów poszczególnych radnych wstępują w ich miejsce zastępcy kolejno według ilości otrzymanych głosów. Po unieważnieniu wyborów w całości w danym okręgu wyborczym starosta powiatowy w ciągu 14 dni zarządzi nowe wybory.

Wszelkie podania i świadectwa w sprawach wyborczych są wolne od opłat stemplowych oraz opłat administracyjnych samorządowych.

Wybory gromadzkie mają niezmiernie ważne znaczenie i dlatego, że decydują o składzie osobowym następnych stopni samorządu, a w pierwszym rzędzie rady gminnej.

Radę gminną wybiera specjalne zebranie, t. zw. gminne kolegium wyborcze, w którego skład wchodzi wszyscy radni gromadzcy, sołtysi i podsołtysi danej gminy. Radni więc gromadzcy, przez wybór rady gminnej, decydują o wyborach wójta i ławników jak również radnych powiatowych.

A. O.



Widok na Kowno i na rzekę Niemen od strony mostu

Zadania radnych gromadzkich.

Gromada, jako samodzielna jednostka samorządowa, zawdzięcza swoje powstanie bardziej kombinacjom wyborczym sanacji, niż rzeczywistej potrzebie życia wiejskiego. Tym się tłumaczy, że w ustawie samorządowej z marca 1933 r. bardzo obszernie omawia się sposób wyboru radnych gromadzkich, a o zakresie działania gromady, po za zarządzeniem własnym majątkiem, art. 17 Ustawy bardzo ogólnikowo wskazuje na bliżej nieokreśloną współpracę z gminą. Dopiero w cztery lata później wyszło w Dz. Ustaw N. 9 z 9 lutego 1937 r. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, dotyczące się gromad.

W rozporządzeniu tym zakres działania gromady ujęty jest w 15 punktów, wskazujących zadania, które może podejmować gromada z własnej inicjatywy. Część tych zadań należy do ustawowych obowiązków gmin, jak budowa i utrzymanie szkół powszechnych, budowa i naprawa dróg, opieka nad ubogimi i t. d., dlatego też łączy się z zadaniami gospodarki gminnej, które mogą być przekazane gromadzie do spełnienia. Pozostałe z wymienionych zadań, jak budowa domów gromadzkich, popieranie rolnictwa, budowa

studzien, kąpielisk, łaźni gromadzkich i t. d. mogłyby w dużej mierze podnieść kulturę naszych osiedli i tworzyć ogromne pole pracy dla rady gromadzkiej, gdyby nie ten zasadniczy wzgląd, który ciąży nad całym naszym życiem, brak odpowiednich funduszków. Źródła dochodowe gromad art. 30 Rozporządzenia wylicza szczegółowo, stawiając na pierwszym miejscu dochody z majątku własnego gromady i z opłat za korzystanie z zakładów, będących własnością gromady, następnie ze świadczeń w naturze na określone cele oraz zapomóg gminy. Praktyka pokazała, że gospodarkę pieniężną, na 40 tysięcy istniejących prawnie gromad, prowadziło zaledwie 5 tysięcy, przeważnie w tych województwach, gdzie poprzednio istniały gminy jednowioskowe i przekazały swój majątek gromadzie. Świadczy to o bardzo ciężkich warunkach pracy rad gromadzkich i zbyt wielkiej dysproporcji pomiędzy pięknymi zadaniami, wyłożonymi w rozporządzeniu, a ubogą rzeczywistością naszej wsi.

Istnienie rad gromadzkich pozwala w każdym razie na udział w życiu publicznym wsi niezależnego czynnika obywatelskiego, z którego głosem musi się liczyć zarząd gminy, w dużej mierze uzależniony od administracji. W zakresie obowiązków radnych gromadzkich leży ustanawianie zasad zarządzania i sposobami zużytkowania dochodów z majątku własnego gromady, o ile taki istnieje, kontrola działalności sołtysa i przyznawanie mu wynagrodzenia, wyrażanie opinii w sprawach potrzeb gromady oraz uchwalanie wniosków do rady gminnej o pociągnięcie do świadczeń w naturze mieszkańców gromady, uchwalania wniosków do zarządu gminy o przekazanie gromadzie spełniania niektórych zadań gospodarki gminnej na obszarze gromady.

Nie stawiając sobie zbyt wielkich celów do osiągnięcia, radni gromadcy niewątpliwie przez uczciwe wypełnianie swoich obowiązków mogą przyczynić się do uzdrowienia stosunków samorządowych na wsi. Prowadzenie ścisłej kontroli rachunkowości gromady zapobiegnie możliwym nadużyciom i wyrobi w sołtysach poczucie odpowiedzialności za powierzone im fundusze, ujawnienie w swoich uchwałach rzeczywistych potrzeb gromady zmusi zarządy gmin do większego wysiłku w pracy i większego liczenia się z opinią społeczeństwa, a mniej ulegania fantazjom administracji.

W szczęśliwszych warunkach rada gromadzka, rozporządzając pewnymi sumami, pochodzącymi czy to z dochodu własnego, czy z zapomogi gminy, czy też ze specjalnych opłat, może przystąpić do wykonania najważniejszych prac w gromadzie. Wybór tych prac powinien być dokonany z całą rozważą, gdyż wydatkowanie publicznych pieniędzy powinno być jaknajbardziej celowe.

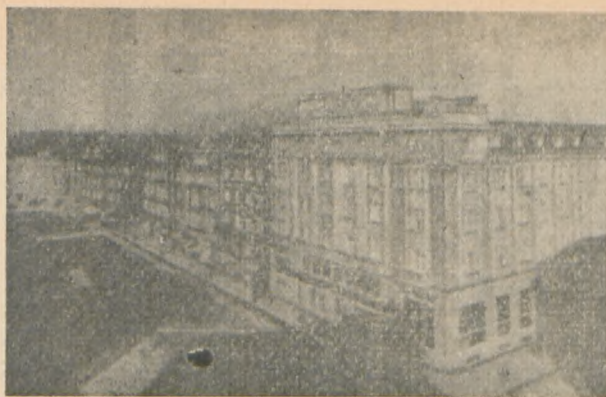
Niewątpliwie uczciwą i rozważną gospodarką w gromadach, nawet przy małych funduszach, możnaby było dokonać wielu pożytecznych rzeczy dla naszych wsi, dlatego też nie można sobie stanowiska radnego gromadzkiego lekceważyć i od tych obowiązków się usuwać. Ustawa wymaga, by sołtys, jako przewodniczący, zwoływał radę gromadzką raz na kwartał, nie jest to więc zbyt obciążające, tymbardziej, że w wypadkach większej gospodarki pieniężnej rada gromadzka może wybrać komisje specjalne, jak gospodarczą, rolną, oświatową, złożone z osób nie będących radnymi, do pomocy w pracy. Rada gromadzka, przejmując w pewnych wypadkach na siebie wykonanie prac, leżących w ustawowych obowiązkach gmin, współdziałała z zarządem gminy i ma możność pośrednio oddziaływać na bieg prac w gminie.

Po za wykonaniem bezpośredniej, użytecznej pracy, samorząd gromadzki ma duże znaczenie, jako wstępna szkoła pracy obywatelskiej. Zbliżające się państwo narodowe będzie wymagało od wszystkich Polaków wielkiego wysiłku w pracy państwowej; do wykonania tego wysiłku musimy się przygotować. Praca w samorządzie jest właśnie jedną z najlepszych szkół przygotowawczych.

A. O.

ZAKŁAD
MALARSKI **Chmielewski Jan**
Szopienice, Żwirki i Wigury 8.
Wykonuje wszelkie prace w zakres malarstwa wchodzące.
Solidne wykonanie. Niskie ceny.

„TKANINA“ Czesław Chojnacki i S-ka
Katowice, 3 Maja 11
tel. 312.92.
Poleca: Jebwabie, wełny i tkaniny bawełniane. Stale nowości na składzie.



Widok Cieszy-
na Zaolzańskie-
go od strony
wjazdu

Stanisław Piołun Noyszewski.

Stryj Teodor.

Odkąd pamięcią sięgam w przeszłość, w odległe czasy dzieciństwa, zawsze na kanwie wspomnień uwypukla mi się przeznacna postać stryja Teodora. Nigdy szczególnych nam, dzieciakom, nie świadczył uprzejmości, a jednak lubiliśmy go niezmiernie. Cierpliwy, cichy, niewymagający — pocziwie patrzył zza złotych okularów i uśmiechał się do nas, jak stary kolega.

Popularność staruszka w najmłodszym pokoleniu potęgowała wydatnie głucha wieść, że za młodu parął się ponoć fabrykacją szatańskich bomb Orsiniego, którymi okrutny satrapa, hr. Berg, miał być zgładzon. O tym jednak nigdy się w domu głośno nie mówiło, bo strzeżonego Pan Bóg strzeże, a stryjaskowi i po latach pięćdziesięciu mogliby tę szpetną historię przypomnieć.

Prawdę mówiąc, nigdy mi te przeraźliwości rzetelnie nie układały się w głowie. Jak mógł człeczyna o tak gołę-bim sercu w równie piekielne wdawać się rzemiosło, — wystawić sobie nie sposób.

Bywają jednak i takie przeciwieństwa psychiczne. A że i stryj Teodor do natur tych należał niewątpliwie, przekonywało nas o tym zgoła co innego. Rzecz w tym, że nasz stryjasek, owa dobroć wcielona, człowiek, który każdemu z drogi chętnie ustąpił, rację we wszystkim przyznając, któ-

ryby muchy nawet... (przesada: muchy zabijał), człowiek ten od lat wielu był słynnym na całą gubernię pieniaczem.

Tak jest. Nasz stryj Teodor, odkąd dziecięcą głową zapamiętam, zawsze się procesował. Gorzej: bieżących procesów zwykle miał conajmniej siedem.

Osią, rdzeniem, fundamentem i grzechem ich pierwotnym był słynny, sześćdziesiąt lat zgórą trwający proces z rodziną Urbajtlów.

Cała rodzina nasza, krewni bliżsi i dalsi, znajomi i przypadkowi przechodnie, którym stryj chętnie podstawy sporu tego wykladał, nie wiedzą dotąd dokładnie, na czym właściwie sprawa ta polegała. Nie wiedział też na pewno i cały zastęp adwokatów, których stryj przez lat sześćdziesiąt zmieniał, jak rękawiczki, bo wszyscy byli „złodzieje”, a nie liczących uczciwych 18-tu przy tej sprawie mu umarło. Doszło do tego, że na czterdziestu palestrantów, praktykujących w naszym mieście, nie było ani jednego, któryby sprawę Urbajtlów tej lub innej stronie (niekiedy i obu stronom) nie prowadził, aż biedny stryj sprowadzał ich z miast odległych.

Osobiście ani tak bardzo adwokatów tych nie potępiał, ani się im nie dziwił. Z biegiem lat sprawa Urbajtlów przeszła przez tyle stopni i instancyj, jeździła po tylekroć do Warszawy i Petersburga, że volumina jej niepomiernie urosły. Byłem coś w piątej klasie, gdy zdarzyło mi się asystować stryjowi przy odbiorze aktów procesu od jednego adwokata, który się okazał „największym łotrem pod słońcem”, w celu przewiezienia ich do nowego, który był narazie aniołem, a na szubienicę zakwalifikowany być miał dopiero w dwa lata później. Pamiętam, że już wówczas tomy pożółkłych foliałów wynosił stróż, służąca palestranta i dwu najętych chłopów, nie licząc stryja i mnie. Utworzyło to w dwukonnej dorożce stos imponujący, wypełniając ją tak doszczętnie, że o pomieszczeniu tam stryjowskiej osoby, lub choćby tak małego szkraba, jak ja, mowy nie było. Szliśmy więc tylko po bokach ostrożnie toczącej się landary, podtrzymując z czułością z obu stron czcigodne księgi.

Ludziska, oczywiście, przystawali, gapiąc się na ów kondukt, głównymi ulicami defilujący, a w godzinę już w

całym mieście, a zwłaszcza w rodzinie Urbajtlów, wiadomo, że stary pan Jaworski przeniósł się znów do innego adwokata.

Nic w tych warunkach dziwnego, że żadnemu z nich sprawy gruntownie przejrzyć się nie chciało, a z opowiadań stryja, który ją umiał napamięć, trudno coś było odtworzyć, bo darem zwięzłego opowiadania nie grzeszył. Poczciwy starowina tak niesłuchanie w wywodach oczerniał adwokatów i sędziów, że przewiny Urbajtlów gdzieś się w tym całym gubiły. Przy tym do sprawy mieszał osoby i epizody zgoła postronne, czym doprowadzał słuchaczy do stanu oszomienia.

Doszło do tego że sprawa Jaworski przeciw Urbajtłom stała się postrachem sądów i plagą rzeszy obrońców. Miłego i lubianego skądinąd staruszka, gdy się na horyzoncie naszego miasta pojawiał, ludzie wyraźnie unikali, by im tylko nie zechciał o swych procesach opowiadać. Bo dla stryjaszka, starca, który w końcu przekroczył już osiemdziesiątkę, każde miejsce było właściwe i każdy słuchacz dobry.

Jeszcze za mych lat szkolnych pamiętam taką scenę. Idąc rano na wykłady, dostrzegłem znaną mi sylwetkę stryja, trzymającego za guzik jakiegoś delikwenta na rogu przed renomowaną cukiernią.

— Oho! Strycio przyjechał popychać swoje sprawy i komuś dziurę w brzuchu wierci, — pomyślałem.

Coś w trzy godziny później, biegnąc do domu na główną rekreację, przy tymże rogu ujrzałem tłum ludzi i budę pogotowia miejskiego, do której wnoszono zemdloną ofiarę procesu Urbajtlów, a stryj Teodor z miną skruszoną podejmował pacjenta lewą ręką za nogi, w prawej trzymając dawno już ukręcony guzik od paltota.

Biedny stryjaszek! Co się przez tych lat sześćdziesiąt naponiewierał, w ilu był sądach, ile stracił pieniędzy, ile sił musiał zedrzeć i ile mu ludzie nadokuczali! A jednak nie ustępował. I nie ustąpił. Nie ustąpił, choć z węża morskiego niekończącego się nigdy procesu z Urbajtłami urosła mu opinia człowieka z nadwyreżoną głową, do czego najwięcej ręki przyłożyli przeciwnicy, nie mówiąc już o adwokatach, którym się nigdy do sedna sprawy dotrzeć nie chciało.

Tak, jak dziś rzeczy stoją, kiedy proces z rodziną Urbajtłów należy już do względnej przeszłości, z łamigłówek, jaką lat tyle przedstawiał, można taką ułożyć osnowę.

W latach przedpowstaniowych stryj Teodor, jako nieletni jeszcze młodzian, ożenił się i jeszcze prędeej owdowiał. Później pochłonięty go na czas dłuższy sprawy publiczne, z których, na szczęście, cało się wykaraskał i cicho osiadł na roli. Na tej to roli, coś w lat dziesięć po stracie żony, mniej więcej około roku 1868-go, zatrął go mikrob pieniądza.

Stryjaszek przypomniał sobie, że tuż pod miastem naszym istniał folwarczek Pocieszka, który należał do dawno zmarłych rodziców jego przedwcześnie zgasłej małżonki i z posiadania rodziny tej nigdy de jure nie wyszedł. Oczywiście — tylko de jure. Faktycznie bowiem Pocieszka cudem jakimś znalazła się w niepodzielnym władaniu pana



Wojna żydów z Arabami w Palestynie według karykatury niemieckiej czyli jak to gdy dwóch się bije to Anglik korzysta.

Nuty Urbajtla, patriarchy i protoplasty szeroko rozrosłego dziś w naszym mieście rodu Urbajtlów. A już jak urodzajna była gleba, na której wschodziły i płodziły się te Urbajtla, dowodzić może fakt, że pozew sądowy, skierowany w roku Pańskim 1868-ym na imię samego Nuty, w roku 1928-ym wypisywano już na nazwiska 346-ciu jego spadkobierców.

Nie naśladujmy jednak stryjaska i wracajmy do rzeczy.

Ówże pan Nuta dawno już temu, może w czwartym lub piątym dziesiątku ubiegłego stulecia, Pocieszkę poprostu wydzierzał. Była tuż, tuż poza miastem i nadawała się cudnie pod warzywa. Nie przeceniajmy jednak pracowitości Nuty. Nuta Pocieszki nie nawoził, pietruszki nie siał i kapusty nie sadził. Podzielił ją zwyczajnie na działki i poddzierzał prawdziwym warzywnikom nacji tuziemczej.

Dopóki był kontrakt, Nuta dzierzał z kontraktem. Gdy wygaś—dzierzał „na gębę”. Gdy właściciele żyli—płacił. Płakał, wyłgiwał się, urywał, ale płacił. Kiedy pomarli, gdy ich syn szukał nafty gdzieś w Chinach, czy Turkiestanie, a zięć spiskował — Nuta płacić przestał. Nie miał komu.

Przyzwyczajenie jest podobno drugą naturą. To też i Nuta Urbajtla z biegiem lat przyzwyczaił się uważać Pocieszkę za swoją. Wszystko się zmienia — zmieniła się z czasem i sama Pocieszka. Stary Urbajtla podzielił ją na place budowlane, wyposażył córki i synów; na warzywnym folwarczku wyrosła sieć brudnych uliczek, krzywe domostwa i góry śmiecia.

Na tę sielankę niecny stryj uczynił niespodzianą zoologiczną napaść rasową. Odszukał we wnętrzu Azji szwagra, zdobył pełnomocnictwa i wszczął ów historyczny proces przeciw „Bogu ducha winnym” Urbajtlom.

Urbajtla byli, oczywiście „niewinni”. Niech całe miasto zaświadczy, czy to nie ich odwieczna własność. Niech świadczą adwokaci i sami sędziowie, którym siwobrody poważny Nuta od tylu lat pożycza na skromny procent pieniądze.

Słabszą stroną była tu tylko hipoteka. Działkami Pocieszki stary Nuta dokonywał już dawno transakcyj z za-

strzeżeniem późniejszego uregulowania tytułu własności. To była Achillesowa pięta całej sprawy. W tym też kierunku poszły skryte zabiegi Urbajtlów.

W aktach Pocieszki odnaleziono legat, uczyniony tam jeszcze przez babkę stryjenki na drobną sumę 1000 złp. na rzecz ulubionej chrześnicy, panny Elżbiety Tarchalanki. Legat ów, wypłacony przed laty czterdziestu był niewykreślony.

Wypatrzyły to sprytnie Urbajtł. Siedem lat pracowała rasowa policja i Elżbietę Tarchalankę odnalazła. Matrona ta, ślepa już trochę i głucha z racji swych lat osiemdziesięciu dwóch, rezydowała w przytułku dla starców w Pacanowie. W owym to grodzie u rejenta dziewczica Tarchalan-*ka sprzedała* panę Nucie pretensje swe do „współwłasności” Pocieszki *za rubli srebrem sześć tysięcy*, z czego do rąk *do-
stała* rubli *dziesięć*.

Na tym to kruczku prawnym sprawa Urbajtlów odbywała swe liczne podróże i żywiły się nim dziesięciolecia.

Urosły z niej góry aktów, których nikt nie czytał, na których tyli sędziowie rosyjscy, mieli łatwy kredyt palestranci i mdleli przez nią znajomi stryja Teodora.

Z dawnej Pocieszki ślad nawet nie został. Jest tam dziś miasto, ulice uregulowane, piętrowe domy z tabliczkami Urbajtlów i całe krocie Urbajtłat przed domami.

Przez lat sześćdziesiąt akta procesu kilka razy ginęły. Gdzieś w jakimś sądzie stawała się katastrofa. Sprawa nie wchodzi na wokandę, robi się krzyk, stryj przyjeżdża, kancelarie są poruszone sekretarze zaaferowani — sprawa zginęła. Znajdują ją po latach sześciu, czy ośmiu, gdy stryj trafił już do prokuratora, lub też dawny sekretarz umarł, a nowemu Urbajtł nie zdążyli jeszcze zapłacić.

Z dziecka i ucznia wyrośłem już na starego chłopca, lecz odwiedzając rodzinne miasto, zawsze z miłością i rozczuleniem witam kochanego staruszka. Przyjeżdża do mych rodziców często, bo musi „popychać sprawę”.

Stryj Teodor nosi obecnie srogi mundur weterański, ma już pod dziewięćdziesiąt, ale do sądu biega jeszcze szparko. Zdziecinniał tylko trochę i ogłuchł. Mam też wrażenie, że lęka się, czy z treści sprawy czego nie zapomniał, bo wciąż z podręcznej teki wyjmuje najważniejsze odpisy poszczególnych wyroków i stale je sobie przepowiada. Pocz-

ciwina zdrożony jest nieraz i wyczerpany okrutnie i sen go czasem morzy przy pacierzu, z którego budzi go jakieś srogie Urbajtlów przywidzenie, więc na klęczkach rozkłada swe papiery, a wtedy mam wrażenie, że się dobremu Bogu skarży na tyloletnią udrękę.

— Teodor! Rzuć ty tę sprawę. Przecież tyś już cały majątek na nią stracił — tłumaczyła mu nieraz matka.

— Ja wiem, moi kochani. Wam się dziś wszystkim zdaje, że ja mam bzika. Tak samo mówią Urbajtł. Oni mię chcą przetrzymać. Opowiadają, że jak stary Jaworski umrze, to i tak wszystko upadnie. Ale ja jeszcze dożyję i wygram. Teraz są polskie sądy, tak łatwo im nie pójdzie. Puszcę ich wszystkich w nankinach.

„Nankiny” (spodnie) były ulubionym wyrażeniem stryja i Teodora i miały oznaczać zupełne bankructwo.

.
Mój papo bardzo nie lubi rozmowy o Pocieszce. Dawno go już ta sprawa znudziła, a nigdy jej naprawdę nie rozumiał. Zresztą, sam również mocno nie dosłyszy, choć młodszy jest od stryja o całe lat piętnaście.

Któregoś lata przejazdem wpadłem na dwa dni do rodziców i dowiedziałem się, że stryj przyjechał rano, ale tylko się umył i podreptał do sądu, gdzie, naturalnie, przepadł. Ściągnie pewno dopiero na obiad. Matka wyglądała go niecierpliwie, ciekawa świeżych nowin o bliskim małżeństwie Belci, najmłodszej córki stryja, oczywiście z drugiego małżeństwa.

Stryj za poprzedniej bytności opowiadał, że zaręczono Belcię z bardzo przyzwoitym jegomościem, młodym inżynierem, który im się ze wszech miar podoba i tylko w oczach jego żony ma tę wadę, że nosi niemieckie nazwisko. Zwie się Anatol Gliess, co wymaganiom stryjenki Maryni niebardzo odpowiada, ale poza tym — nic do życzenia.

Obiad był już na stole, gdy ujrzałem rozpromienioną twarz nadbiegającego stryja. Z triumfującej miny łatwo się było domysleć, że w procesie Urbajtlów musiał zająć zwrot pomyślny.

Miły Boże! Ileż tych zwrotów było już przez lat sześćdziesiąt.

— Teraz im pokażemy! — wołał stryj w progu. — Teraz zobaczą te łotry pierwszej gildji!

— Cóż tam nowego? — pytamy.

— Akta procesu pojechały już do Lublina!

— A tam po co?

— Do sądu apelacyjnego!

— Mój drogi, a jakiegoż ty tam znów będziesz miał adwokata?

— Żadnego! Bronię się sam i sam oskarżam. Dość mam już tych szubieniczników. Teraz im sam pokażę, czym to pachnie.

Matka zwiesiła głowę.

— No, zobaczymy, mój Tosiu. A teraz opowiedz nam lepiej, jak tam z Belcią, a przede wszystkim jedz.

Stryj miał dobry apetyt, ale w pauzach obiadowych opowiedział nam, że ślub Belci będzie w październiku. Teraz Belcia pojechała wypocząć na wieś do swej zamężnej siostry aż w Kaliskie (stryj, przeputawszy na Pociąg swój własny folwark, mieszkał dziś w powiatowym miasteczku), a stryjenka Marynia zajęła się wyprawą córki. Imć pan Anatol Gliess codziennie ich odwiedza i niechętną narazie stryjenkę zjednał już sobie zupełnie. Markotno mu cokolwiek, że Belci nie ma, ale pisują do siebie codziennie i rozkochują w sobie przez tę rozłąkę jeszcze więcej.

W rozmowie na te ciekawe rodzinne tematy mój papcio udziału nie brał. Po pierwsze — miał jeszcze lepszy apetyt, niż stryjasek i przy obiedzie nie lubił sobie przeskadzać, a powtórę — skala głosowa pogawędki nie była do jego uszu zastosowana. Zresztą, wiedział dokładnie, że mu to stryj wszystko powtórzy, gdy po obiedzie matka przycupnie na kozetce na kwadrans drzemki, a ja zasiądę do gazet.

Tak się też stało.

Jak dziś pamiętam dwóch staruszków, siedzących naprzeciw siebie przez długość stołu, papę z oygarem, a stryja z fajką.

Stryj rzecze pierwszy.

— A Belcia pojechała do Basi do Gronowa...

— Hm? — osłania ucho dłonią papuńcio, bo jeszcze nie dosłyszy, choć stryj Teodor trąbi, jak archanioł.

— A Gliess został sam — wali stryj.

— Lis? Jaki lis? — nie dowierza papuńcio. — Chocwacie lisa?

— A został. No, cóż robić. Dla Belci to konieczne. Ma trochę blednicy.

— Dawno go macie? A cóż na to Mania?

— Mania go bardzo lubi. Z początku nie mogła się przekonać, ale ją sobie zjednał zupełnie.

— Dawniej to lisy chowali — sięgnął do wspomnień papa. — Pamiętam, u Teofila w Rudzie, zawsze dość było tego szkaradzeństwa. Trzymał i lisy i wilczęta.

— U nas teraz ogromne zamieszanie. Dwie szwaczki w domu, wciąż tylko krają i mierzą.

— Nigdy nie lubiłem takich zwierząt — nie sprzeniewierza się tematowi ojciec. — Na łańcuchu przy budzie położy się, udaje, że śpi i zaraz kaczce łeb skręci. Niestety to i nigdy się nie oswoi.

— Oswoi się, oswoi — woła stryj. — Grunt, że katolik i tutaj wychowany.



ODDZIAŁY W WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH



„DISTRIBUTIA” Spółka z org. odpowiedzialna

Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza 2

tel. 39-35

— A smród! Jak po tchórze w kurniku.

— Tak. Ślub ma być w październiku.

Długo trwała rozmowa i obaj bracia byli bardzo zadowoleni, że się tak ślicznie porozumieli.

Uśmieliśmy się z matką, którą drzemka odbiegła i jednocześnie żal nam się zrobiło stryjaszka, bo przecież jasną było rzeczą, że przy swym niedołęstwie na śmiech się tylko w owym Lublinie narazi.

Stryj jednak nie stracił nic na ferworze i do Lublina pojechał.

Jakoś jesienią w 28-ym roku na stacji węzłowej w Dęblinie czekałem na połączenie do Łukowa, kiedy od strony Radomia wpadł zadymiony pociąg i w jednym z otwartych okien mignęły mi złote okulary i czapka weterańska stryjaszka.

— Stryju! Dokąd to? — podbiegłem do staruszka.

— Na sprawę! Do Lublina. To już ostatnia instancja. A jak nie — walę do sądu najwyższego!

Coś mię w mundurze stryja uderzyło i nie mogłem wstrzymać uśmiechu.

Na granatowych klapach uniformu widniała z obu stron pamiętna data bitwy pod Wiedniem: rok 1683-ci.

— Stryju. Kto to stryjowi ten mundur przerabiał?

— Wcale nie przerabiany—zaoponował stryj. — A co? Dobrze wygląda? Balbisia mi go tak w domu ładnie na sprawę odprasowała i cyfry niemi przyszyła, bo poodpadały.

Dałem pokój wyjaśnieniom. Zresztą, już na to nie czas. Gdzie tam stryjowi zawracać głowę krawcem w Lublinie i cóż jest winna stara Balbina, że się jej dwie środkowe cyfry 1863 roku pomieszały?

Żegnałem stryja z przykrym uczuciem w sercu. Dokąd to biedactwo jedzie? Po nowe rozczarowanie, po nowy cios. Nic nie poradzi. Nie ubierze Urbajtłów w nankiny. A jedzie ich tu pewno ze cztery wagony. Bagatela: 346 pozwów!

Przeczcucia jednak niekiedy zawodzą. Bo... stryj w Lublinie wygrał.

Niewiarogodne, a jednak prawdziwe.

Wygrał na całym froncie i Urbajtłów pognął z kretesem.

Jak się to stało, do dziś tego zrozumieć nie mogę.
Jeden z prawników Lubelskich, który był na tej sprawie, (a wzbudzić miała ona ze względu na swą dawność dość duże zainteresowanie), tłumaczył mi z humorem, że wielką rolę odegrał tu mundur stryjaszka.

Skład sądu, pochodzący jeszcze z czasów okupacyjnych zachował silne piętno podwładne. Widok weterana z bitwy pod Wiedniem podzielał na umysły ich kojąco i przychylnie. Zgodnie przyznano mu rację. Dopiero po ogłoszeniu wyroku, gdy wypadło zestawić jego motywy, kancelarię ogarnęło przerażenie na widok ogromu aktów. Sześć dni i nocy dwunastu aplikantów studiowało je, podzieliwszy uprzednio na części i gdy zestawiono dowody to wypadło, jak na dłoni, że słuszność była po stronie stryja Teodora.

Teraz stryjaszek już od lat kilku zbiera żniwo swych trudów. Urbajtle po kolei wykupują ziemię pod swymi kamienicami. A stryj chodzi z łokciem, mierzy i liczy.

Ktoś puścił plotkę, że przy rogatce na gruntach dawnej Pocieszki z prywatnych składek mieszkańców ma być wzniesiony posąg, przedstawiający stryja w postaci św. Jerzego, przebijającego włócznią smoka — rodzinę żydowską Urbajtlów.

Ale był to zwykły żart.

Bo smok rozmnożył się, zbogacony na polskiej ziemi przy kamienicach polskich.



Polak olbrzym nazwiskiem TALUN.



Benito Mussolini



B. prez. Czechosłowacji dr. Edw. Benesz



Regent Węgier admirał Horthy



Ksiądz prałat Andrzej Hlinka

Maszyny i narzędzia w rolnictwie.

Nikt zapewne dokładniej od samego rolnika nie zdaje sobie sprawy z braków jego warsztatu pracy. Tylko człowiek wyjątkowo upośledzony nie zastanowi się, dla czego z 1 ha zasianego zbożem zbiera 2 razy mniej niż na Zachodzie, lub dla czego od jednej krowy ma prawie 3 razy mniej mleka. A przecież to samo zachodzi i w zakresie innych ziemiopłodów. Owiec mamy nietylko za mało, ale i wełna krajowa jest przeważnie gorsza, nie odpowiada wymaganiom przemysłu. Wszystkie te braki i niedociągnięcia sprowadzają się do t. zw. kultury rolnej, która u nas znajduje się na poziomie bez porównania niższym, niż na Zachodzie. Wszystko zaś, co przyczynia się do podniesienia jej, usuwa zarazem rozmaite wady i braki.

Jedną z dziedzin wysoce zaniedbaną jest niewątpliwie zagadnienie maszyn i narzędzi rolniczych. Rolnictwo nasze nigdy nie posiadało ich za dużo, a długoletni ciężki kryzys poczynił spustoszenia przerażające. Wiadomo, że bodaj tylko nasze giełdy zbożowo-towarowe notują oddzielnie zboże jednolite i zbierane, przy czym to ostatnie jest tańsze od jednolitego. Pochodzi ono przeważnie z gospodarstw drobnych. Cena jego jest jednak niższa nie dla tego, że wyprodukował je właściciel małego gospodarstwa, gdyż jest to dla kupca zupełnie obojętne, lecz z tego względu, że przedstawia towar niejednorodny oraz jest źle oczyszczane, właściwe bardzo zanieczyszczone. Aby z takiego zboża otrzymać dobry towar, kupiec lub młyn musi je oczyścić na własnych maszynach, co oczywiście pociąga pewne koszty.

Trudno spodziewać się szybkiej zmiany w tym zakresie. Drobni rolnicy nie tylko uprawiają rozmaite odmiany jednego i tego samego zboża, przeważnie „tutejsze”, ale nie mają odpowiednich maszyn do oczyszczenia. Brak nie tylko tryjerów, ale nawet prymitywnych wialni, a nie mało jest gospodarstw, do dziś dnia jeszcze posługujących się przedpotopową szuflą. Prof. J. Wierzbicki oblicza, że aby rolnictwo nasze jako tako było zaopatrzone w tryjery, potrzeba nam ich około 16 tysięcy, a mamy ich około 4.300, czyli czwartą część. Ilość potrzebnych wialni prawdopodobnie jest jeszcze większa.

Bolączką naszych warsztatów rolnych jest między innymi brak siewników rzędowych. Prowadzi to do marnotrawstwa ziarna siewnego, sięgającego poważnej cyfry 2 — 3 mil. q corocznie. Przy cenie przeciętnie około 15 zł. za 1 q wyniesie to 30 — 45 mil. zł. rocznie. To znaczy, że nie posługując się maszyną wysiewną, lecz zastępując ją własnymi rękami, rolnictwo corocznie wyrzuca niepotrzebnie przynajmniej 30 mil. zł. Jest to jeden z nader ciekawych i wymownych przyczynków do koncepcji zamiany kapitału pracą. Jak wiadomo — Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zamieściło w tegorocznym budżecie kwotę 500 tys. zł. na akcję siewnikową. Akcja ta dała wyniki wręcz nadzwyczajne. W ciągu jednego roku nabyto około 5 tys. siewników rzędowych, t. j. więcej, aniżeli w ciągu poprzednich 5 lat. Podkreślić należy, że nabywcami byli wyłącznie drobni rolnicy, którzy według mylnego mniemania nie doceniają rzekomo korzyści udoskonalonych maszyn. Według obliczeń fachowców w kraju naszym rolnicy posiadają 68 tys. siewników, a brak jeszcze około 475 tys. Można by więc powiedzieć, że owe 5 tys. siewników nabytych przy pomocy Ministerstwa Rolnictwa i R. R. jest kroplą w morzu potrzeb. Zapewne tak jest. Ależ czyż nie jest to wymowną ilustracją, jak rolnicy reagują na umożliwienie im usunięcia braków, trapiących ich gospodarstwa.

Zatrzymaliśmy się, dla zilustrowania panujących u nas stosunków, na tryjerach i siewnikach rzędowych. Mutatis to samo można by powiedzieć i o pługach, pogłębiaczach, kultywatorach, opryskiwaczach do drzew owocowych, maszynach żniwnych, opiełaczach itp. Oczywiście jest rzeczą, że jakkolwiek wyżej wspomniana akcja siewnikowa jest próbą niezmiernie zachęcającą, to jednak stan funduszy państwowych nie pozwala liczyć na to, aby na drodze subwencji państwowych można było dotychczasowy stan poprawić. Wymagało by to bowiem sum idących w setki milionów złotych. Nie docenia się natomiast wysiłków, na które zdobyć się może samo rolnictwo. Chodzi mianowicie o stosunek do tych wysiłków. Wydatek na maszynę lub narzędzia trzeba traktować jako inwestycję, która wprawdzie jest korzystna dla rolnika, ale — z drugiej strony — wpływa również dodatnio i na ożywienie w przemyśle. Inwestycje ta-

kie, chociaż stosunkowo małe w odniesieniu do jednego gospodarstwa, przez ich masowość dadzą sumy bardzo poważne.

Wiadomo już dzisiaj, że zakup 5 tys. siewników przy pomocy Ministerstwa Rolnictwa, o czym była mowa wyżej, umożliwił niektórym fabrykom wyzyskanie pełnej ich zdolności wytwórczej. A przecież była to tylko „kropla w morzu“, jak by to można było powiedzieć ironicznie. Łatwo sobie wyobrazić, jaki skutek wywrze uwielokrotnienie tej „kropli“.

Ruch inwestycyjny we wszelkiej formie trzeba popierać, zwłaszcza jeżeli chodzi o rolnictwo, które inaczej nie ruszy z martwego punktu. Wydatki z inwestycjami rolniczymi związane trzeba traktować nie jako podstawę do zwiększenia, lecz właśnie do zmniejszenia wymiarów podatkowych. Wyzyskując racjonalnie pęd rolnictwa w kierunku zaopatrywania się w maszyny i narzędzia osiągnąć można bez porównania więcej, niż przez poważne nawet subsydia i zapomogi.

Odmiany żyta.

Nie ma dzisiaj rolnika tak zacofanego, który by nie rozumiał korzyści uprawy odmian uszlachetnionych wszelkich zbóż. Odmiany te zapewniają nie tylko większy plon, ale dają ziarno jednolite, przedstawiające doskonały towar rynkowy. Ponadto doświadczalnie stwierdzono, że odmiany te dają surowiec (ziarno), z którego mąka ma bardzo wysokie zalety wypiekowe, co dla piekarzy ma bardzo duże znaczenie. Chcąc więc podnieść produkcję zbożową ilościowo i jakościowo uprawa odmian uszlachetnionych jest konieczna.

Ale rolnik częstokroć nie wie, jaką odmianę ma uprawiać. Odmian jest dużo, wiele z nich jest bardzo dobrych, to też wybór odpowiedniej nie zawsze jest łatwy. Trzeba też zwrócić uwagę i na to, że hodowcy nie ustają w pracy i ciągle pojawiają się odmiany nowe. Postęp ani chwili nie zatrzymuje się, lecz z biegiem czasu obserwujemy coraz nowe zdobycze wiedzy i praktyki. Rolnik powinien orientować się w tych sprawach, aby decydując się na nabycie

odmiany uszlachetnionej mógł wybrać najodpowiedniejszą dla warunków, w których pracuje. W artykuliku niniejszym pomówimy o odmianach żyta.

Dotychczas za najlepsze żyto uchodziło Petkuskie. Hodowcom naszym wszakże dzięki długoletnim wysiłkom i pracy udało się otrzymać odmiany krajowe, które nie tylko nie są gorsze od żyta Petkuskiego, ale przewyższają je, ponieważ są przystosowane lepiej do naszych warunków klimatycznych oraz dają plon wyższy. Jak wiadomo żyto Petkuskie jest pochodzenia niemieckiego, w tamtejszych więc warunkach dawało wyniki jak najlepsze, w naszym jednak klimacie niejednokrotnie zawodziło. Dla tego też hodowcy polscy oddawna zaczęli pracować nad tym, aby otrzymać odmianę krajową, która by przynajmniej dorównała żytu Petkuskiemu.

Wysiłki te zostały uwieńczone zupełnym powodzeniem. Na podstawie kilkuset doświadczeń, dokonanych w ciągu kilku lat na rozmaitych glebach, stwierdzono, że w naszych warunkach wysunęły się na pierwsze miejsce 2 odmiany krajowe żyta: Włoszanowskie i Zeolandzkie. Żyto Petkuskie w doświadczeniach tych zajęło 3 miejsce. Żyto Włoszanowskie jest odpowiedniejsze na gleby lekkie, Zeolandzkie — na mocniejsze. W niektórych okręgach naszego kraju, odznaczających się bardzo wybitnymi — odmiennymi od reszty kraju — cechami klimatycznymi, należy uprawiać jeszcze inne bardzo dobre odmiany, również krajowego pochodzenia. Tak więc w województwach północno-wschodnich (wileńskie i nowogródzkie), gdzie surowe i mroźne zimy zdarzają się bardzo często, najodpowiedniejszym będzie żyto Bieniakońskie, na Podkarpaciu — Puławskie Wczesne.

Poza tym mamy wiele innych bardzo dobrych i znanych odmian żyta, jak Wierzbieńskie, Dańkowskie, Rogalińskie, Kawęczyńskie, Granim itp. Nie znaczy to bynajmniej, aby odmiany te nie warte były uprawy. Z największą pewnością wszystkie one dadzą wyniki bez porównania lepsze, aniżeli t. zw. „miejscowe”, które przedstawiają mieszaninę najrozmaitszych odmian i dla tego dają plon niższy oraz ziarno niejednolite, niżej cenione na rynkach. Rolnik jednak powinien zdawać sobie sprawę z tego, dla czego uprawia tę, a nie inną odmianę; albo będzie to odmiana naj-

plenniejsza, albo najodpowiedniejsza dla danych warunków, albo wreszcie dla tego, że rolnik najłatwiej lub najtaniej może ją nabyć. W każdym jednak razie trzeba pamiętać, że dzięki pracy i wysiłkom polskich hodowców posiadamy obecnie odmiany wręcz znakomite krajowe, najlepiej przystosowane do naszego klimatu, skutkiem czego dają one najpewniejsze wyniki. Nie ma więc potrzeby ubiegać się za odmianami zagranicznymi, gdyż wcale one lepsze od krajowych dzisiaj już nie są. Powinniśmy podtrzymywać nasze krajowe hodowle. Wyhodowanie dobrej odmiany jest trudne i kosztowne, hodowca więc zasługuje na to, aby praca jego została przez rolników należycie oceniona.

Każdy rolnik niezawodnie zna dokładnie swój warsztat pracy. Może więc łatwo zorientować się, jaka odmiana będzie się dla jego gleby i warunków klimatycznych nadawała. Rolnik zwykle z nieufnością odnosi się do wszelkich nowinek, gdyż nie może pozwolić sobie na ryzyko. Ale trzeba robić próby. Wiadomo, że nie ma recepty na stosowanie nawozów sztucznych. Dopiero doświadczalnie można stwierdzić ich wpływ na wysokość plonów. Tak samo jest, gdy chodzi o odmiany uszlachetnione. Aby ryzyko zmniejszyć, trzeba robić próby chociaż na małym kawałku. Ale gdy rolnik przekona się, że uprawa odmiany odpowiedniej zapewnia poważną korzyść, nie powinien się wahać, lecz trzeba dołożyć wszelkich wysiłków i odmianę tę nabyć w ilości niezbędnej dla pełnego obsiewu.

Nawożenie łąk i pastwisk azotem.

Jak wiadomo nawożenie azotem sprzyja rozwojowi części zielonych rośliny. Ponieważ przy uprawie łąk i pastwisk chodzi nam o utrzymanie największej masy zielonej, to należało by mniemać, że na naszych łąkach i pastwiskach dla powiększenia ich wydajności potrzebne jest przede wszystkim nawożenie azotowe, które stosujemy pod postacią rozmaitych nawozów sztucznych, zawierających ten składnik. Doświadczenie wszakże nie potwierdza tego mniemania, to znaczy, że nawożenie azotem łąki nie zawsze zwiększa plon masy zielonej, a bywają wypadki, że nastę-

puje nawet zmniejszenie plonu. Zastanówmy się od czego to zależy.

Zwrócić trzeba uwagę, że na łące i pastwisku rosną rozmaite rośliny — trawy, koniczyny, groszki, wyczki, zioła, wreszcie chwasty. Jedne z nich potrzebują więcej azotu, inne mniej. Na łące nie nawożonej pomiędzy roślinami istnieje stan pewnej równowagi. Jeżeli jednak zostanie ona nawieziona azotem, to niektóre rośliny, potrzebujące tego składnika, zaczynają bujnie rosnąć i rozwijać się, zagłuszając inne, które azotu nie potrzebują. Doświadczenie w zupełności to potwierdza. Zaobserwowano bowiem, że nawożenie azotem sprzyja rozwojowi traw wysokich, natomiast trawy podszywkowe rozwijają się mniej bujnie, rośliny zaś motylkowe (koniczyny, grochy itp.) czerpiące azot z powietrza, dodatkowego nawożenia tym składnikiem nie potrzebują, skutkiem czego rozwijające się bujnie pod wpływem nawożenia azotowego trawy zagłuszają je. Jak wiadomo rośliny motylkowe zawierają dużo białka, ich obecność więc w runi łąkowej jest bardzo pożądana. Nie potrzebują one wprowadzić azotu, ale są bardzo wdzięczne za nawożenie fosforem i potasem, które są mniej potrzebne trawom. Aby więc nie osłabiać ani traw, ani motylkowych, trzeba nawozić zarówno azotem, jak fosforem i potasem. Azot wpłynie dodatnio na rozwój traw, fosfor i potas — motylkowych. Nadmienić trzeba, że porost łąk i pastwisk, złożony z rozmaitych roślin, jest nader pożądanym zarówno przy spasaniu tych roślin na zielono jak i pod postacią siana. Aby więc nie dawać przewagi jednym roślinom nad drugimi, najbezpieczniej jest stosować nawożenie wszechstronne, t. j. zarówno azotowe, jak fosforowe i potasowe. Nawożenie takie utrzymując równowagę między roślinami o rozmaitych wymaganiach pokarmowych, powiększa wydajnie masę zieloną łąki i pastwiska, a zarazem obniża ilość ziół i chwastów na łące, wśród których są one nie tylko bezwartościowe, lecz i szkodliwe, a nawet trujące.

Niejednokrotnie wskazywaliśmy na szkodliwy zwyczaj zbyt późnego koszenia łąk u nas. Rolnicy opóźniają zwłaszcza pierwszy pokos dla tego, że w okresie kwitnienia i zwłaszcza osadzania nasienia przyrost traw jest mały, a wartość siana skutkiem opóźnienia takiego bardzo się obniża, rośliny

ny bowiem są mniej strawne, a przede wszystkim zawierają mniej składników odżywczych. Wartość pokarmowa późno koszonych traw równa się prawie słomie. To znaczy, że przez późne koszenie niewiele zyskuje się na ilości, a dużo traci na jakości. Ponadto doświadczalnie stwierdzono, że na wcześniej koszonej łące najlepiej zachowana zostaje równowaga pomiędzy rosnącymi na niej pożytecznymi roślinami. Jest to zupełnie zrozumiałe. Na łące rosną rozmaite rośliny. Jedne z nich kwitną wcześniej, inne później. Jak wiadomo większość roślin łąkowych po przekwitnięciu i zwłaszcza osadzeniu nasienia odrasta słabo, lub nie odrasta zupełnie. Jeżeli więc łąka zostaje skoszona późno, to wcześniej kwitnące rośliny nie odrastają. Wczesne zaś koszenie zmusza do odrostu wszystkie rośliny, tak wcześniej jak późno kwitnące. Jeżeli przy nawożeniu łąki jakimś jednym składnikiem, na przykład azotem — trawy zbyt szybko rosną to wczesne koszenie umożliwi odrost nie tylko tych traw, ale i motylkowych. To znaczy, że wczesne koszenie łąki przeciwdziała szkodliwym skutkom nawet jednostronnego jej nawożenia. Jest to jedna jeszcze przyczyna, dla której łąki powinny być nawożone wcześniej.

Wapnowanie.

Podobnie jak człowiek dla podtrzymania w sprawności swego organizmu wymaga rozmaitych składników odżywczych — tak samo roślina nie może się rozwijać, o ile odpowiedniego pożywienia nie znajdzie w glebie. Potrzebna też jest i woda. Najważniejszymi pierwiastkami jest azot, fosfor, potas i wapno. Wszystkie one znajdują się w oborniku. Ale są rośliny, które stawiają specjalne wymagania, to znaczy potrzebują pewnego pierwiastka więcej aniżeli go znaleźć mogą w glebie lub oborniku. Brak ten uzupełniamy zwykle przez stosowanie odpowiedniego nawozu sztucznego. Tak na przykład wiadomo zapewne każdemu rolnikowi z doświadczenia, jak ziemniaki wywdzięczają się sownicze za dodatek potasu, buraki cukrowe — fosforu i azotu i t. p.

To też najczęściej stosowanymi u nas nawozami są azotowe, fosforowe i potasowe. O wapnie natomiast słyszy się mało, a jeszcze rzadziej można widzieć, aby wapno było stosowane na glebach, na których gospodaruje drobny rolnik. Tymczasem wapno jest składnikiem równie ważnym, jak i tamte wyżej wymienione, zwłaszcza, że cały szereg bardzo rozpowszechnionych ziemiopłodów na glebach bezwapiennych zupełnie się nie udaje. Należą do nich wszystkie koniczyny, lucerna, przelot, grochy, bobik, peluszka itp. Zaznaczyć należy, że są i takie rośliny, które nadmiaru wapna nie znoszą, jak seradela i łubin. Lnu na glebach wapiennych nie siejemy, ale nie dla tego, że się nie udaje, lecz z tego względu, że włókno jest łamliwe, przedstawia więc gorszy surowiec włókienniczy. Jeżeli przez to chcemy mieć wysokie plony koniczyn, grochu itp., to musimy dbać o to, aby gleba zawierała w dostatecznej ilości wapno, więcej aniżeli go jest w zwykłym oborniku. O ile gleba jest z natury uboga w ten składnik, to trzeba ją wapnować. Ponieważ niektóre nawozy sztuczne (azotniak, tomasyna, supertomasyna) zawierają również i wapno, to wielu rolników sądzi, że to wystarcza. Tymczasem wymagania niektórych roślin na punkcie wapna są bardzo wysokie i na glebach bezwapiennych trzeba dodać wapno oddzielnie, tak jak i inne znane nawozy sztuczne.

Ale wapno odgrywa dużą rolę nie tylko jako pierwiastek odżywczy lecz również wpływa bardzo korzystnie na budowę gleby — rozluźnia zbyt ciężkie i spójne, wiąże zbyt lekkie i luźne, przyczyniając się do t.zw. gruzelkowatej budowy gleby, tak pożądanej dla wszystkich roślin. Ponadto wapno odkwasza gleby kwaśne, na których uprawa wielu ziemiopłodów jest niemożliwa. Wreszcie wapno uruchamia ze związków trudno rozpuszczalnych gleby składniki pokarmowe, dzięki czemu po wapnowaniu urodzaje zwykle są lepsze. Oczywiście wyczerpuje to glebę, to też dawniej mówiono, że wapno wzbogaca ojców, a uboży synów. Aby temu zapobiec wapnowanie trzeba połączyć z zasileniem gleby innymi składnikami pokarmowymi pod postacią nawozów sztucznych. Zwłaszcza pamiętać przy tym należy o potasie.

Jak mówiliśmy wyżej wapno przyczynia się do szyb-

szego uruchomienia składników pokarmowych zawartych w glebie. Ta właściwość wapna, bardzo cenna i pożądana, gdy chodzi o gleby mało czynne, jest wadą przy nawożeniu obornikiem. Z tego względu unikamy jednoczesnego wapnowania i nawożenia obornikiem, lecz wapno stosujemy przynajmniej rok po oborniku, najlepiej przed rośliną, która potrzebuje dużo wapna. Jeżeli więc po okopowych zamierzamy uprawiać strączkowe lub koniczynę wsianą w zboże jare, to wapno należy dać na jesieni po sprzęcie rośliny okopowej. Jeżeli pomiędzy dwiema roślinami kłosowymi uprawiamy strączkową, to po sprzęcie rośliny kłosowej na ścierni rozsypujemy wapno, przykrywamy je płytką orką, z którą postępujemy jak ze zwykłą podorywką. Można też wapno rozsiać na podorywkę i mocno przybronować. Dawki wapna są rozmaite — zależnie od ziemiopłodu, który mamy uprawiać, a przede wszystkim od gleby. Zwykle wahają się od 5 do 10 kwintali na 1 ha, częstokroć są jeszcze większe, jeżeli gleba jest zupełnie wapna pozbawiona, a roślina wymaga go dużo. Jednorazowe wapnowanie wystarcza na kilka lat, nie trzeba więc go powtarzać corocznie.

Znaczenie nawozów zielonych przy uprawie ziemniaków.

Gleby lżejsze piaszczyste, na których uprawa ziemniaków ma szczególne znaczenie gospodarcze, wymagają, do brego ich planowania, obfitego zasilania nawozami organicznymi w celu przysporzenia próchnicy. Na glebach lżejszych, zwłaszcza w suchszych warunkach klimatycznych, produkcja obornika jest zazwyczaj z konieczności ograniczona, ponieważ zachodzi trudność wyprodukowania dostatecznych ilości pasz i utrzymania odpowiedniej ilości inwentarza. W tych warunkach nawożenie organiczne powinno być uzupełniane nawozami zielonymi. Uprawa ziemniaków na pognoju zielonym daje o wiele pewniejsze i wyższe plony, zwłaszcza zaś, o ile na przyoranie są uprawiane rośliny głęboko korzeniące się. Wówczas, jak to potwierdzają doświadczenia niemieckie, wskutek rozluźnienia podglebia przez

głęboko sięgające korzenie roślin pognojowych i korzenie ziemniaków mogą przenikać nawet do głębokości 2 metrów, mając ułatwione pobieranie składników pokarmowych i wilgoci glebowej. Na nawozy zielone do przyorania wchodzi w rachubę przede wszystkim rośliny motylkowe. Do dobrego udania się tych upraw na glebach lekkich i z natury mało zasobnych jest konieczne, by poprzedzające uprawy przedplonowe były odpowiednio zasilane nawożeniem potasowym i fosforowym. Praktyka gospodarstw niemieckich wykazuje, iż najwyższe plony ziemniaków są osiąganym przy kombinowanym nawożeniu obornikiem z dodatkiem nawozów pomocniczych łącznie z przyorywaniem nawozów zielonych. Na glebach lekkich jako poplon na przyoranie pod następną uprawę ziemniaków najczęściej uprawiane są łubin i seradela. Łubin żółty na glebach lżejszych wysiewany jest w ilości 160—180 kg/ha, a na glebach lepszych nieco żyźniejszych — łubin niebieski (200 kg/ha). Doskonałą rośliną pognojową jest też seradela. Gdy łubiny mogą być siane jako poplony ścierniskowe, seradela ma tę przewagę, że może być uprawiana jako wsiewka zazwyczaj w żyto ozime (36—40 kg/ha) podobnie jak koniczyzny biała, żółta, szwedzka. W żyto wsiewa się je zazwyczaj w kwietniu lub na początku maja. Dobre wyniki daje wysiew siewnikiem rzędowym, zwłaszcza seradeli, nawet i przy suchym przebiegu pogody, ponieważ redlice siewnika, zagłębiając się w rolę, skruszą ew. twardszą zeskorupiałą jej powierzchnię a nasiona nieco głębiej umieszczone, łatwiej wykorzystują zapas wilgoci glebowej. Wsiewki takie nie szkodzą roślinie ochronnej — żytu, ponieważ są przez nie ocienione i rosną początkowo wolno, ujmują się i wyrastają w górę dopiero po sprzęcie rośliny kłosowej. W rzadkich tylko przypadkach wzrost wśródplonowej rośliny jest słaby i nieudany. Wówczas, zdaniem autora, należy nie zwlekając uprawę podorać, ażeby nie dopuścić możliwego w tych warunkach rozplenienia się chwastów, a zwłaszcza perzu. Przy pomyślnych warunkach wegetacyjnych wsiana w oziminę seradela udaje się dobrze i może być nawet, w razie potrzeby i braku pasz, częściowo wypasana, a dopiero następnie przyorana, dając i w tych warunkach doskonały pognój zielony pod ziemniaki. Również dobrze się nadaje do wsiewek w

kłosowe koniczyna biała. Autor szczególnie poleca jej odmianę, zwaną koniczyną bokharyjską, udającą się dobrze nawet i na bardzo lekkich glebach, lecz o odczynie obojętnym. Wsiewana jest niezbyt wcześnie na wiosnę w ilości 28 kg/ha, a przyorywana w końcu października, lub nawet w listopadzie. Grube korzenie tej koniczyny wnikają głęboko w podglebie, doskonale je rozluźniając i wzbogacając w próchnicę. W nowoczesnych metodach gospodarowania coraz bardziej jest uznawana celowość obsiewania możliwie dużej części areалу uprawnego śródplonami i poplonami. Autor przytacza tu projektowany przez dr. H. Rheinwalda orientacyjny schemat rozplanowania wykonania podobnych upraw w gospodarstwie, mający na celu usprawnienie robót i unikanie ich spiętrzania się, powodującego trudności organizacyjne. Dr. Rheinwald zaleca na 30% powierzchni areálu, przeznaczonego do wsiewu śródplonów i poplonów, wsiać koniczynę szwedzką i seradęłę; na 20% powierzchni wysiać jako poplony ścierniskowe, w okresie do 18 lipca, następujące uprawy: łubin żółty, peluszkę, wykę, seradęłę, słoneczniki; na 20% powierzchni w okresie do 30 lipca: łubin niebieski, łubin biały, słoneczniki; na 10% powierzchni w okresie do 10 sierpnia: słoneczniki, łubin biały, gorczycę; wreszcie na pozostały 20% powierzchni z porą wysiewu przed 3 września w poplonowych uprawach wysiew inkarnatki i rzepaku. W warunkach gleb nieco wilgotniejszych piaszczysto-gliniastych zamiast samej seradeli jest do polecenia wysiew jej mieszanki z koniczyną szwedzką w stosunku: seradeli 24 kg, a koniczyny szwedzkiej 8 kg na ha. Do najtańszych upraw nawozów zielonych jak i poplonów pastewnych należy zaliczyć wysiew inkarnatki. Autor zaleca jej wysiew w ilości 32 kg/ha na podrywce zbronowanej i zwalowanej (dla nadania roli należytej ściśłości) — w okresie do końca sierpnia. Jeżeli się zdąży z wcześniejszym wysiewem inkarnatki, t. j. w początku lub w połowie sierpnia, wówczas przy pomyślnym przebiegu pogody — można jeszcze wykorzystać jeden pokos zielonki do skarmiania lub zakiszenia. Uprawa taka daje jeszcze dobre pastwisko. Na wiosnę wzrost inkarnatki zaczyna się w kwietniu. Gdy w połowie maja zakwitnie, sprząta się jeden pokos, następnie zaraz wywozi obornik, przyoruje go i mogą być wysadzone

późniejsze ziemniaki. Sposób ten jest do polecenia na glebach zasobniejszych w wilgoć lub też przy pomyślnym rozkładzie opadów. W latach suchych uprawa takich ziemniaków jest mniej pewna, ponieważ może im zabraknąć wilgoci.

Zakiszanie pasz.

Na jesieni paszy zwykle jest dużo, więcej, niż w jakiegokolwiek innej porze. Rolnikowi, który zwykle paszy nie waży i nie mierzy, wydaje się, że wystarczy jej aż do maja-czerwca, to też zadaje jej bydłu częstokroć bardzo obficie, a tymczasem pod koniec zimy okazuje się, że nie ma czym żywić. Ileż to razy zdarza się widzieć, że na wiosnę pomimo dobrego urodzaju w oborze stoją formalne szkielety, które z trudnością mogą się utrzymać na nogach.

Przyczyny tego stanu rzeczy mogą być rozmaite. Zdarza się, że rolnik trzyma inwentarza więcej, niż jego gospodarstwo może znośnie wyżywić. Najczęstszą jednak przyczyną jest to, że rolnik nie umie obliczyć ilości posiadanej paszy, co prowadzi do wręcz ogromnego jej marnowania. Krowa powinna otrzymać to, co się jej należy — nie więcej, ale też i nie mniej. Tymczasem na jesieni żywi się przeważnie za obficie, zato na wiosnę — gorzej niż skapo. Na jesieni organizm krowy nie jest w stanie wyzyskać wszystkiej zadawanej karmy, której skutkiem tego dużo marnuje się zupełnie niepotrzebnie. A tymczasem właśnie w gospodarstwach mniejszych, które trzymają stosunkowo więcej inwentarza żywego, aniżeli folwarki, nie powinno się zmarnować ani jedno źdźbło. Wszystko powinno być wyzyskane, wszystko powinno przynieść pewną korzyść.

Cała trudność polega na tym, jak przetrzymać do wiosny paszę, której na jesieni jest dużo, a która nie może być ani ususzona na siano, ani przechowywana w stanie świeżym. Siano przygotować nie możemy, bo dzień jest już krótki, słońce grzeje słabo, deszcze są bardzo częste. W stanie świeżym pasze zielone w takich warunkach szybko gniją. A tymczasem mamy na jesieni dużo seradeli ściernianki, różne poplony, potrawy, liście buraczane i mar-

chwiane, koński ząb, słonecznik i tp. Rolnik nieumiejący przechować tego wszystkiego daje krowom, ile tylko może i dla tego tak dużo niepotrzebnie się marnuje. Jedynym wyjściem jest przygotowanie z nadmiaru paszy kiszonek. Trzeba pamiętać, że na kiszonki nadają się wszelkie pasze zielone, zupełnie świeże, nie przewędnięte. Bardzo wskazane jest kisić pasze zaraz za kosą, a jeszcze lepiej z rosą lub nawet z deszczem. Kiszenie jest bodaj jedynym sposobem przechowania pasz z jesieni na inną porę.

Kisić można wszelkie zielonki lub nawet chwasty (oczywiście nie trujące). Bardzo dobrą kiszonkę otrzymuje się z parowych ziemniaków. Jak wiadomo ziemniaki przy przechowywaniu w stanie świeżym dużo tracą na wadze, zmienia się przy tym i ich skład a im bliżej wiosny, tym straty są większe. Zakiszanie nadmiaru ziemniaków zabezpiecza przed stratami. Dobrze przygotowana i udana kiszonka może przetrwać cały rok, aż do przyszłej jesieni. To znaczy, że możemy mieć paszę, bardzo zbliżoną swymi właściwościami do świeżej paszy zielonej, w każdej porze, zarówno w zimie, jak w lecie lub na wiosnę. Trzeba też podkreślić, że zakiszone pasze tracą na wartości odżywczej znacznie mniej, aniżeli przy suszeniu ich na siano zwykłym sposobem. Wiadomo też, że jeżeli podsuszone siano trafi na długotrwałe deszcze, to wartość takiego siana częstokroć równa się słomie. Udana kiszonka ma przyjemny smak i zapach i chętnie jest jedzona przez inwentarz.

Jak powiedziano wyżej—na kiszonki nadają się wszelkie zupełnie świeże pasze oraz parowane ziemniaki. Jedne z nich zawierają dużo białka — (koniczyna, seradela, lucerna, młoda trawa, mieszanki strączkowe), inne mało (liście buraczane, koński ząb, słonecznik). Trzeba pamiętać, że zwłaszcza pasze białkowe zakiszają się trudniej, trzeba więc dużej staranności przy przygotowywaniu kiszonki z takich pasz. Możemy sobie ułatwić to zadanie, mieszając pasze białkowe z niebiałkowymi (na przykład seradelę z liśćmi buraczanymi). Ponieważ najważniejszym warunkiem udania się kiszonki jest usunięcie z niej powietrza, przeto zakiszone pasze trzeba jak najdokładniej utłoczyć. Pasze składające się z grubych łodyg (koński ząb, kukurydza, słoneczniki dobrze jest pociąć na grubą sieczkę, gdyż w takiej po-

staci łatwiej z nich zrobić jednolitą masę i usunąć przez ubicie powietrze.

Kiszonka bardzo pomaga rolnikowi przy należytej gospodarce paszami. Wszelki bowiem nadmiar, który inaczej niepotrzebnie by się marnował, można przechować długo aż do czasu, gdy inne zapasy zostaną wyczerpane. Podczas deszczów i chłódów, przy krótkim dniu, kiedy o przygotowaniu siana mowy być nie może, zakiszanie pozwala wykorzystać wszystko, co tylko zostanie wyprdukowane w gospodarstwie. Korzyści przyrządzania kiszonek są tak liczne, że każdy rolnik powinien to robić. Nie będzie marnowania pasz na jesieni, nie będzie też na wiosnę bydło przychodziło głodem. Zagranicą nie ma dobrze urządzonego gospodarstwa, w którym by nie było t. zw. silosu, w którym pasze są zakiszone. W Wielkopolsce i na Pomorzu, gdzie gospodarstwa rolne są zorganizowane najlepiej i gdzie kultura rolna postawiona jest wysoko, silosy są w powszechnym użyciu.

Rolnik interesujący się kiszem pasz powinien nabyć książkę M. Połowicza p. t. „Betonowe i gliniane zbiorniki do kisenia pasz” (cena książki wynosi 2,80 zł.). Znajdują się tam wyczerpujące wskazówki przy urządzeniu betonowych silosów (zbiorników), lepszych chociaż droższych oraz glinianych, znacznie tańszych. Zakiszanie pasz pociąga pewne koszty, związane z budową zbiornika, ale korzyści kiszonek są tak duże, że nie należy się cofać przed stosunkowo niewielkim wydatkiem, który szybko stokrotnie się opłaci.

Pasze białkowe.

Każdemu rolnikowi wiadomo, że roślina dla swego rozwoju potrzebuje szeregu składników pokarmowych, z których najważniejsze są azot, potas, fosfor i wapno. Jeżeli któregokolwiek z nich zabraknie, to roślina na tym cierpi, co się odbija nader ujemnie na plonie. Stwierdzono przy tym, że brak jednego składnika nie można zapelnąć nadmiarem innego. Jeżeli więc w glebie jest za mało — dajmy na to — azotu, — to nie można zastąpić go fosforem lub po-

tasem. Roślina będzie plonowała dopóty słabo, dopóki nie zwiększymy w glebie zawartości azotu przez dodanie go w nawozie sztucznym, nawozie zielonym, oborniku i tp.

To samo możemy stwierdzić i w zakresie hodowli. Nasze zwierzęta domowe hodujemy nie dla samej tylko przyjemności ich posiadania, lecz dla korzyści, którą one dać mogą. Tak więc bydło może dać rolnikowi poważny dochód w mleku, które można sprzedawać bądź bezpośrednio, bądź pod postacią masła lub sera. Jest rzeczą oczywistą, że im więcej mleka będziemy otrzymywać od posiadanych krów, tym dochód będzie wyższy. Trzeba więc krowy żywić. Tutaj właśnie popełnia się błędy, które sprawiają, że dochód ten jest częstokroć znacznie mniejszy, niż mógł by być, gdyby żywienie było postawione racjonalnie.

Wszelkie zadawane pasze można by podzielić na dwie duże grupy: na węglowodanowe i białkowe. Rolnik rozporządza przeważnie paszami pierwszej grupy (słoma, okopowe), natomiast pasz zawierających białko zwykle rolnik posiada mało. Do pasz tych zaliczyć wypada wszelkie śruty, otręby, makuchy, mączki i tp. Błąd w żywieniu polega na tym, że rolnik daje bydłu zbyt dużo pasz pierwszej grupy (węglowodanowych), a za mało białkowych. Wynik jest taki, że część paszy zadawanej może być nawet zmarnowana, gdyż organizm zwierzęcia nie może jej wyzyskać, a pomimo to wydajność mleka będzie niska, gdyż paszy białkowej (treściwej) będzie za mało, a brak jej nie może być zastąpiony inną — niebiałkową — paszą. Wystarczy wtedy niejednokrotnie stosunkowo niewielki dodatek paszy treściwej, aby wydajność mleka zwiększyła się w sposób bardzo wyraźny. Pomiędzy paszami niebiałkowymi i białkowymi powinna być zachowana pewna równowaga, w razie bowiem przeciwnym dochód z bydła obniża się bardzo dotkliwie. Jeżeli gospodarstwo zupełnie nie posiada pasz białkowych, to trzeba je nabyć, co zwykle opłaci się zupełnie dobrze. Zwłaszcza powinny pamiętać o tym te gospodarstwa, które rozporządzają dużą ilością pasz niebiałkowych, gdyż oszczędzanie wtedy na paszach treściwych prowadzi do strat poważnych.

Przy sposobności trzeba przypomnieć, że pasze treściwe (śruty, otręby, makuchy) powinny być zadawane wy-

łącznie w stanie suchym. Wszelkie zwilżanie ich, a zwłaszcza przygotowywanie z nich zup, poidel itp. jest nie tylko zupełnie zbyteczne, ale nawet może być szkodliwe. Białko w tych paszach w połączeniu z wodą może zmienić swe własności i z formy strawnej przyjąć formę niestrawną. Wypadek taki zwłaszcza może zajść wtedy, gdy do sporządzenia zupy bierze się wodę gorącą, gdyż zupę trzeba ostudzić, zanim ją krowa spożyje. Nawet małe dziecko wie, że w wodzie gorącej białko (na przykład w jajku) ścina się. Przy zadawaniu paszy mogą zachodzić ponadto rozmaite procesy chemiczne, skutkiem czego pasza treściwa pomieszana z wodą może stracić na swej odżywczości.

Pasza treściwa powinna być rozdrobniona i w stanie suchym zadana bydłu. Zwierzę przed połknięciem musi ją dokładnie oślinić, co jest najbardziej zbliżone do warunków naturalnych, gdy bydło znajdowało się w stanie dzikim. Taka pasza ośliniona najlepiej jest wyzyskiwana przez organizm zwierzęcia, całkiem więc zbyteczne i częstokroć szkodliwe jest sporządzanie zup, nie mówiąc — że rolnik niepotrzebnie czas traci.



Tajemnica zorzy polarnej

Przepyszne zjawisko, którego świadkami byli tej zimy mieszkańcy niemal całej Europy, stawia przed umysłem pytanie co do przyczyny zorzy północnej. Obecnie uczeni są zgodni naogół, że te wspaniałe smugi światła wielobarwnego mają swe źródło w wylądowaniach energii magnetycznej nagromadzonej na obu biegunach kuli ziemskiej.



Pokazy hodowli koni wysokiej krwi przedstawione w Szamotulach przez stadninę Gałowo.

Czystość i porządek w oborach

najlepszą ochroną przed zapaleniem wymion u krów.

Zakaźne zapalenie wymion („mastitis”) u bydła, mimo częstotści występowania, jest schorzeniem, które uchodzi uwadze hodowców. Dopiero wypadki ostrego zapalenia są uważane pospolicie za chorobę. Przeocza się w ten sposób tysiące, a raczej setki tysięcy wypadków, które mimo braku rzucających się w oczy objawów, powodują wielkie w sumie szkody. Jak wspomniano, choroba ta może przechodzić niespostrzeżenie; wymię nie ulega prawie zmianom, obserwujemy najwyżej słabą obrzmiałość sutki. Również „na oko” nieznacznym zmianom ulega mleko; obecność kłaczków włóknika (fibryny) i słonawy smak to cechy, które szczególnie, gdy brak stałej kontroli weterynaryjnej, łatwo są przeoczone. Przy ostrzejszym stanie zapalnym nabrzmienia strzyków zwiększają się a nawet pojawiają się ropnie. Ilość mleka maleje bardzo znacznie, przyczem staje się ono żółtawym, cuchnącym. Sprawa zwykle kończy się tylko „wysuszeniem” chorych ćwiartek, wyjątkowo tylko śmiercią sztuki.

Niebezpieczny dla gospodarstwa jest typ choroby łagodny, chroniczny, ze względu na częstotć występowania. Zagraniczni specjaliści znajdowali w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. do 15% ogółu krów chorych, w Niemczech jeszcze więcej (do 40%). W Polsce badania, przeprowadzone przez Zakład Mikrobiologii i Przemysłu Rolniczego w Warszawie,

wykazały u 56% sztuk zakażenie wymienia, a podobne badania wykonane przez Zakład Mikrobiologii Rolniczej U. J. u 25%. Zakażeniu zwykle ulegają najwyżej 2 ćwiartki.

Zmiany te nie ujawniają się zbyt silnie na zewnątrz specjalnymi jednak metodami dadzą się stwierdzić. Według większości dotychczasowych badań wydajność mleka u sztuk chorych spada o kilka zaledwie procent. Niewielki ten spadek przy naszej produkcji mleka (około 9 miliardów litrów rocznie) staje się wielkością dosyć znaczną.

Szkodliwsze z punktu gospodarczego zmiany jakości mleka polegają przede wszystkim na obniżeniu zawartości tłuszczu, cukru mlecznego (laktozy) i sernika, czyli kazeiny (do 50% normalnej zawartości). Jednocześnie zwiększa się ilość włókniaka i chlorków. Straty z tego powodu ponosi w pierwszym rzędzie serowarstwo. Z jednej strony znaczny spadek ilości kazeiny i tłuszczu, z drugiej obecność fibryny i zwiększona zasadowość mleka, utrudniają i pomniejszają produkcję.

Istnieje wprawdzie proceder (wynaleziony przez amerykańskich uczonych) umożliwiający zużytkowanie mleka pochodzącego od krów chorych na mastitis, na przeróbkę na sery, wpływa on jednak ujemnie na czas i koszt produkcji.

Przy zwiększeniu naszego, zbyt niskiego, niższego 2—3 razy niż na zachodzie, krajowego spożycia serów i ewentualnego wywozu na rynki zagraniczne, walka z mastitis wysunie się na pierwszy plan, tembardziej, że nie mniejsze trudności powodować może infekcja w produkcji kazeiny, tak dla przeróbki na lanital, jak i galalit itp. Galalit sprowadzamy jeszcze częściowo z zagranicy, głównie z Anglii, Austrii, Estonii i Holandii.

Obecnie, po zainstalowaniu fabryki lanitalu w Łodzi, wytwórczość własnej pełnowartościowej kazeiny staje się palącą koniecznością. W roku 1938 istnieje już kilkanaście kazeiniarni, ale ilość wytworzonej kazeiny pozostaje niska (do 3000 tonn). Oczywiście dla kazeiniarni zmniejszenie zawartości sernika i obecność fibryny jest niezmiernie szkodliwa.

Wysokość ogólna strat, wyrządzonych w Polsce przez

mastitis jest prawie niemożliwa obecnie do oszacowania; Niemcy określają własne straty na przeszło 100 milionów marek rocznie.

Poza tymi stratami *mastitis* wpływać może ujemnie na zdrowie ludności. Zazwyczaj zapalenie jest spowodowane przez zbyt silny rozwój i zwiększoną zjadliwość bakterii paciorkowca zapalenia wymion, dla człowieka nieszkodliwego. Niekiedy jednak zakażenie wymienia powoduje pacelczka okrężnicy, lub paciorkowce niebezpieczne i dla człowieka. Szczególnie w tym ostatnim wypadku zachodzi możliwość wtórnego zakażenia człowieka. Powstają w ten sposób epidemie zapaleń gardła, szkarlatyny, biegunek. Wypadki takie były stwierdzone w Ameryce i Niemczech. W Stanach Zjednoczonych obliczają, iż od 1908—1927 roku miało miejsce 21 tysięcy wypadków zapalenia gardła, których źródło leżało w infekcji wymienia paciorkowcem.

Tak poważne z punktu widzenia gospodarczego i higienicznego szkody stwarzają konieczność zorganizowanej walki z tą chorobą. Walka polega przede wszystkim na dążności do ograniczenia liczby zakażeń. Aby zahamować rozszerzanie się choroby, opracowano cały szereg prostych metod stwierdzania *mastitis*, dostępnych dla każdego hodowcy. Polegają one na stwierdzeniu zalkalizowania mleka i ewentualnie zwiększenia ilości włókniaka, z pomocą papierków i sączków wskaźnikowych, wyrabianych w Niemczech, Anglii i Ameryce.

Prowadząc kontrolę tym sposobem, dojąc chore sztuki po zdrowych, aby nie przenosić zjadliwych drobnoustrojów z zakażonego wymienia na zdrowe, można zmniejszyć znacznie odsetek sztuk chorych. Chorą krową winien zająć się weterynarz, który przez masaże chorej sutki, jak również stosując liczne środki chemiczne (entozoon, rivanol itp.) lub szczepionki może chorobę uleczyć. Warunkiem koniecznym jest jednak podniesienie stanu higienicznego obór i przeprowadzenie stałej kontroli przez właścicieli. W Polsce obecnie badania nad zakaźnym zapaleniem wymion prowadzone są w Zakładzie Mikrobiologii i Przemysłu Rolnego U. J. P. w Warszawie i w Zakładzie Mikrobiologii Rolniczej U. J. w Krakowie.

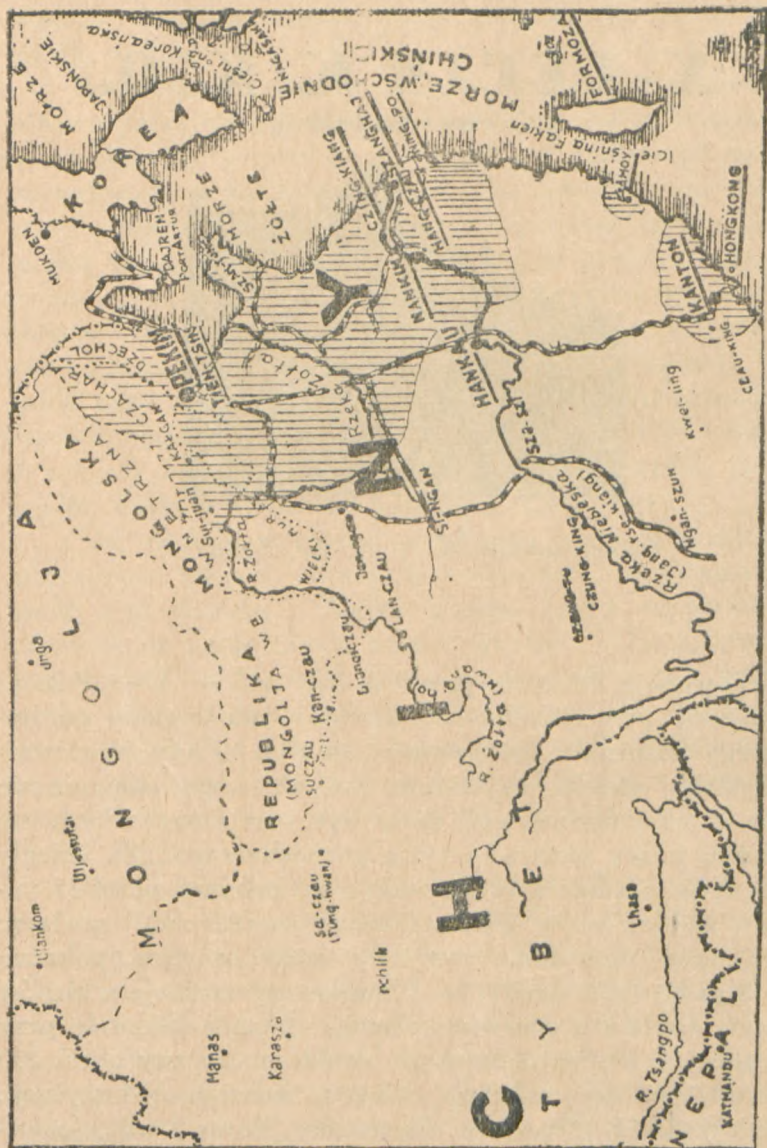
X-LECIE K. K. O.

pow. warszawskiego



Gmach własny K. K. O. (ul. Zgoda 7).

Powołana do życia przed 10 laty (15 — X — 1928 r.) w zakresie potrzeb pieniężno-kredytowych regionu podstołecznego (bezmála pół miliona ludności) KKO pow. warszawskiego zdołała za ubiegłe X-lecie swego istnienia nie tylko w pełni ugruntować swój byt lecz zarazem stać się doniosłej miary placówką życia gospodarczego. Za ubiegły okres X-lecia zdołała ta Instytucja zgromadzić zgórą 35 milionów zł. wkładów i lokat (48.650 książeczek), zasilając przez tenże czas dolne warstwy społeczeństwa pokaźną kwotą pożyczek i kredytów. Pupilarna gwarancja wkładów i lokat, szybka i sprawna obsługa licznej klienteli przy utrwalonem a wypróbowanym zaufaniu (roczny obrót 250 milionów zł.), dają rękojmię dalszego rozwoju tej Instytucji. Oddziały KKO (Pruszków, Piaseczno, Nowy Dwór, Jeziorna i Wołomin) wiążą działalność tej Instytucji bezpośrednio z szerokimi warstwami miejscowej ludności.



Mapa Chin, z zakresłonymi terenami zajętymi przez Japończyków.

Sady zakładać na jesieni

W miesiącu październiku, gdy liście z drzewek zaczynają opadać rozpoczyna się u nas główny sezon sadzenia drzew i krzewów owocowych. Przy tej czynności popełnia się jeszcze nieomal wszędzie wiele błędów, które całymi latami przynoszą nieobliczalne szkody, połączone w większości wypadków z rozczarowaniem i zniechęceniem do sadownictwa.

Żeby przestrzec naszych Czytelników przed tymi kardynalnymi błędami, które odbijają się na kieszeni właściciela lata całe podajemy poniżej — za „Hasłem ogrodniczo-rolniczym” w Tarnowie kilka wskazówek, które należy uwzględnić zarówno przy kupnie drzewek, jak i samym sadzeniu.

Przede wszystkim zwrócić należy bacniejszą uwagę, aby drzewek nie sadzić zbyt gęsto. Jest to pierwsze i najważniejsze przykazanie przy planowaniu sadu, nawet małego. A niestety u nas błąd ten pokutuje zarówno u tych co liczą ziemi zaledwie kilkadziesiąt metrów kwadratowych, jak i u tych co mają po kilka a nawet kilkanaście hektarów. Wszyscy chcą mieć na małej przestrzeni jak najwięcej drzew i krzewów, jak również i odmian. Wydaje się każdemu, że jeśli posadzi więcej drzewek, to zbierać będzie większe ilości owoców. Niestety — tak dobrze niema. Za gęsto posadzone drzewka, źle się rozwijają, a nade wszystko silnie podlegają zarówno szkodnikom, jak i chorobom. Cała praca i wkłady zmarnowane, a niejednego ogarnia rozczarowanie i powstrzymuje od należytego pielęgnowania sadu i rozszerzania go. Należy zatem sadzić drzewka rzadko, aby między nimi stosować było można mechaniczną uprawę ziemi.

Jak wieloletnie doświadczenia wykazały, lepiej jest mieć na 100 m² jedno tylko drzewko, jak cztery. Wprawdzie z jednego drzewka będziemy mieli mniej owoców jak z czterech, ale będą to owoce lepiej wykształcone, mniej będzie robaczywych i poplamionych, a co najważniejsze będą daleko więcej soczyste i smaczniejsze.

Posadzone drzewka w odległościach zbyt gęstych — to zmarnowana praca i pieniądz. Najlepiej rozmieszczać jest drzewka w kwadrat, gdyż ułatwia się w ten sposób później

obróbkę konną w sadzie. Sadzić należy drzewka w następujących odległościach: jabłonie co 10 — 14 m, grusze co 8—12 m, czereśnie co 8—10 m, zaś śliwy i wiśnie co 7—8 m.

Ważnym zadaniem również przy planowaniu sadu jest wybór odpowiednich odmian, od którego zależy opłacalność sadu. Dlatego należy starać się nabywać drzewka tylko w solidnych zakładach szkółkarskich, choćby drzewka były niekiedy droższe o kilka, czy nawet kilkanaście groszy na sztuce.

Także należy pamiętać o tym, ażeby doboru odmian nie dokonywać na podstawie opisów katalogowych, w których mniej lub więcej wszystkie odmiany są zachwalane do sadzenia, ale trzymać się doboru odmian ustalonego przez b. Komisję Pomologiczną dla poszczególnych województw. Dobór ten podaje kalendarz „Hasła Ogrodniczo-Rolniczego” z lat 1936, 1937, 1938.

Odradzamy również wprowadzania do sadów większej ilości odmian drzew owocowych, mało znanych w kraju, choćby gorąco były polecane przez zakłady szkółkarskie, gdyż nie są one jeszcze wypróbowane w naszych warunkach i nie wiemy czy w skutkach okażą się tak zbawienne, jak się je reklamuje.

Odmiany, szczególnie amerykańskie, znajdują się u nas na razie pod obserwacją w kilkudziesięciu sadach, rozmieszczonych w różnych punktach kraju i dopóki oficjalnie nie stwierdzi się ich wartości, dopóty nie radzimy narażać się na ewentualne straty.

Wreszcie ważnym jest zwrócenie większej uwagi na wymagania glebowe poszczególnych rodzajów drzew owocowych. Aby i pod tym względem zorientować Szanownych Czytelników podajemy co następuje:

Jabłonie dobrze rosną w miejscach otwartych i przewiewnych. Wymagają więcej wilgoci w glebie niż grusze, czują się lepiej na ziemiach nieco cięższych, gliniastych a także napływowych, dostatecznie wilgotnych, a przy tym z dodatkiem próchnicy. Nie sadzić jabłoni na suchych piaskach, żwirach i ziemiach mocno wapiennych, gdyż wtedy drzewa chorują, liście przedwcześnie żółkną i opadają, co powoduje w wielu wypadkach usychanie całych drzew.

Grusze lubią ziemie lżejsze i łatwo się nagrzewające.

Na gruntach ciężkich i zbyt wilgotnych, cierpią od pasożytów, łatwo przemarzają i dają nedorodne owoce. Najlepiej nadają się dla gruszy ziemie: lekkie glinki, ziemie lössowe i mułki. Rosną nieźle na nieco więcej piaszczystych glebach, byleby niezbyt jałowych i nie za suchych.

Śliwy lubią wilgoć w powietrzu, a jeśli przy tym mają dużo słońca, dają owoce nadzwyczaj piękne i zawierające spory procent cukru. Wymagają przy tym gleby dostatecznie wilgotnej, by mogły rosnać zdrowo i wydawać dorodne owoce. Czują się najlepiej w ziemiach glinkowatych z domieszką próchnicy, jakimi bywają rzeczne napływy. Rosną nieźle na glebach cięższych, glinach, ziemiach torfowych, a nawet piaszczystych, byleby nie za suchych i nie ubogich w pokarmy.

Czereśnie w przeciwieństwie do śliwy lubią powietrze suche i ciepłe. Najlepsze ziemie dla czereśni, to lekkie glinki przepuszczalne, dostatecznie żyzne, lub ziemie piaszczysto-gliniaste. Dobrze rosną na ziemiach zawierających dużą domieszkę wapna. Dlatego można z powodzeniem sadzić je na gruntach dość silnie wapiennych, i na kamienistych, na zboczach gór o nachyleniu południowym.

Wiśnie udają się u nas w każdym położeniu i na glebę nie są wybredne. Rosną najlepiej na ziemiach lekkich, gliniastych, średnio wilgotnych i zawierających umiarkowaną ilość wapna, jednym słowem w ziemiach nadających się dla hodowli wszystkich drzew owocowych, Czują się dobrze także w glebach wapiennych. Szczepione na antypce znoszą nawet bardziej suche i skaliste stanowiska — a szczepione na dzikiej wiśni — znoszą dobrze nawet podmokłe grunty.

Jakie drzewa sadzić?

Do sadzenia należy wybierać drzewka zawsze jak najlepsze. Winny one być przede wszystkim młode 3—4 letnie, a nigdy starsze. Dobre drzewko musi być zdrowe, o prostym pniu i gładkiej korze. Korona winna być należyście uformowana i winna posiadać oprócz przewodnika u gruszy 5 bocznych gałązek, u jabłoni 4, a u innych rodzaj drzew najmniej 3 — 4 gałązek równomiernie rozłożonych.

Ukorzenienie powinno być wiązkowe z dostateczną ilością drobnych włóknistych i zdrowych korzeni. Im jest więcej tych drobnych korzeni, tym prędzej drzewka się przyjmują i tym szybciej na wiosnę zaczynają rosnąć. Korona u drzewek wysokopiennych winna rozgałęziać się na wysokości 1.80 cm., u półpiennych na wysokości 1.60 cm., u półpiennych na wysokości 1 m., a u niskopiennych i karłowatych na 40—50 cm.

Drzewka wysokopiennie polecamy do obsadzania dróg i pastwisk zaś piennie do sadów handlowych i amatorskich, a półpienne i niskopiennie w niewielkich ilościach do małych ogródków.

Przygotowanie gruntu i dołów.

Na parę tygodni przed sadzeniem przystępujemy do przygotowania gruntu, który należy przeorać pługiem z pogłębiaczem, aby spulchnić ziemię głęboko, celem ułatwienia robotnikom w kopaniu dołków. Następnie wskazanym będzie rolę lekko zbronować. Grunt, na którym mamy sadzić drzewka owocowe, winien być w dobrej kulturze.

Dołki większe kopać tylko tam, gdzie ziemia była mało uprawiana. Nie należy jednak kopać dołków zbyt głębokich, jakkolwiek drzewka rosną początkowo w dołkach głębokich i zaprawionych dobrze, skierowują cały splot korzeni w głąb, a nie rozprzestrzeniają korzeni dostatecznie pod powierzchnią ziemi. Gdy po upływie kilku lat korzenie przedostaną się poza obręb dołów i do podglebia, napotyka ją jałową ziemię, a często nieprzepuszczalną, żwirowatą lub kamienistą. Drzewko nie otrzymuje z tej warstwy ziemi dostatecznego pokarmu, słabo rośnie i podlega wszelkim chorobom i szkodnikom, a owoce wydaje po większej części drobne. Dlatego powinno się unikać kopania dołków głębokich, natomiast kopać raczej szersze, a przy sadzeniu starać się korzenie drzewek rozkładać na kopczyku w dołku tak, by nadać im wzrost nie pionowy, lecz poziomy.

W dołkach głębokich ziemia osiada przez czas dłuższy i pociąga drzewko za sobą w dół, skąd pochodzi bardzo pospolita wada sadów, że drzewa są nadmiernie zagłębione, co jest dla nich bardzo szkodliwe. Drzewka zagłębione

więcej, niż stały w szkółkach, przestają rosnać, rodzą słabo i dają owoce drobne, bezwartościowe.

Pod drzewka owocowe zaleca się kopać dolki nie głębsze, jak na 30 — 40 cm, a szerokości zależnej od uprawy ziemi na danym terenie. Kopanie dużych dołów, które zalecali nam dawni ogrodnicy należy bezwzględnie zarzucić.

Wreszcie pamiętać należy i o tym, aby dołów pod drzewka nie zaprawiać gnojem, jak się to bardzo często jeszcze obecnie po naszych wioskach spotyka. Unikać trzeba także dawania obornika na korzenie bezpośrednio, bo w czasie jesiennych deszczów, czy wiosennych roztopów nawóz ulega energicznemu wyłугiwaniu, powstaje silna gnojówka, a ta spala młode włósniki na korzeniach, zaś w czasie suszy — korzenie nadmiernie przesuszają. Drzewko w ten sposób uszkodzone nie daje nam przyrostu, albo tylko bardzo znikomy.

Przygotowanie drzewek do sadzenia.

Przed sadzeniem należy wszystkie zbyt długie korzenie poskracać ostrym nożem i poodcinać korzenie skaleczone lub rozdarte. Płaszczyzna cięcia, czyli rana ma być zwrócona ku ziemi. Drobnych korzonków nie powinno się ciąć wcale, chyba, że pozasychały w czasie transportu, bo im one są obfitsze, tym lepiej drzewko się przyjmuje i tym szybciej rośnie.

Przycinanie koron u drzewek winno być uprzednio dokonane, a to w ten sposób by korony nie zniekształcać. Od pierwszego cięcia korony przy sadzeniu drzewka zależna jest w dużym stopniu przyszła forma korony. Im korzenie są więcej uszkodzone, tym więcej trzeba przyciąć gałązki stanowiące koronę, aby w ten sposób zapewnić drzewku równowagę w pobieraniu wody z gleby za pomocą korzeni, i jej wyparowywania za pomocą liści.

Sposób sadzenia drzewek.

Drzewka przygotowane do sadzenia kładziemy w pobliżu dołków, nakrywamy korzenie ziemią, by nie obsychały i przystępujemy do sadzenia. Samo sadzenie jest czynnością bardzo ważną. Od niego bowiem zależne jest przyjęcie

się i wzrost drzewek. Dlatego powinno być ono wykonane dokładnie i ze znajomością rzeczy. Najpierw wbity musi być w środek dna dołka pal — według wytyczonych linii. Następnie nad dołem przez środek kładziemy łatę poprzeczną, wskazującą poziom danego terenu, po czym drzewko przystawiamy od północnej strony do pala na kopczyku, usypanym z ziemi w dołku i rozkładamy korzenie drzewka tak, aby ów kopczyk objęły. Gdyby kopczyk okazał się za wysoki, należy go zniżyć, uniósłszy przedtem drzewko, które powinno szyjką korzeniową wystawać ponad łatę na kilka cm (10 — 12 cm). Jeśli spodziewamy się, że ziemia jeszcze odrobinę w dole osiadzie, powinna być szyjka korzeniowa jeszcze parę centymetrów podniesiona. (Szyjka korzeniowa jest to miejsce drzewka, stanowiące przejście od nasady korzeni do pnia). Sadzący trzyma drzewko przy palu pilnując, ażeby nie usunęło się głębiej aniżeli potrzeba, a pomocnik obsypuje korzenie dobrą i pulchną ziemią, umyślnie na boku pozostawioną lub wziętą z powierzchni i rozkruszoną jak najlepiej, ażeby wypełniła szczeliny między korzeniami i okryła je jednolicie. Przy tej czynności należy bardzo lekko potrząsać drzewkiem, aby ziemia łatwiej mogła się dostać między korzenie. Po zasypaniu korzeni, wypełnia się dół pozostałą ziemią, przy tym udeptuje się ją dokładnie, ale bardzo ostrożnie, zwłaszcza przy samej nasadzie drzewka jest niebezpieczne, ponieważ łatwo jest przy tym uszkodzić i poobrywać korzonki. Z ziemi, która się nie zmieściła w dole, robimy kopczyk naokoło drzewka, mianowicie jeżeli sadzimy na jesieni. Jeśli zaś sadzimy na wiosnę robi się z tej ziemi miski dla ułatwienia podlewania.

Posadzone w ten sposób drzewka pozostawiamy na dwa lub trzy tygodnie prowizorycznie i luźno przywiązane powrósem do pala. Gdy ziemia dobrze się osiadzie, co zwykle następuje po upływie kilku tygodni, wówczas przywiązujemy drzewka do pali na stałe. Wiąże się drzewka do palika raz w miejscu pod koroną, drugi raz poniżej w połowie odległości od ziemi. Palik nie powinien być za wysoki, lecz wierzchołek jego ma się znajdować tuż pod rozwidleniem korony. Górny kant należy wygładzić nożem, aby w czasie wichru nie kaleczył chwiejącego się drzewka.

O nawożeniu ozimin.

Przeciętny zbiór za okres od 1931/32 do 1935/36 roku wynosił w Polsce: pszenicy 11, 2 q a żyta 10, 9 q z ha. Tymczasem w Niemczech zbierano w tymże samym okresie, przeciętnie 21, 7 q pszenicy a 17, 4 żyta z ha. Porównując te wyniki, nasuwa się pytanie, co właściwie jest powodem tak małej wydajności naszych gospodarstw. I nie ulega wątpliwości, że wiele składa się na to przyczyn. Jednym z głównych powodów tego stanu rzeczy jest, że zboża ozime otrzymują u nas po największej części zbyt słabe pod względem siły nawozowej stanowiska.

Aby uprawa ozimin mogła nam dać należyty efekt, muszą one znaleźć w glebie odpowiednią ilość składników pokarmowych. Poza tym niezmiernie ważny jest fakt, aby ten pokarm znajdował się w ziemi w formie łatwo dostępnej już w pierwszym okresie rozwoju ozimin. W przeciwnym razie na glebach słabszych oziminy nie potrafią się w tym stopniu rozwinąć, aby mogły zimę zdrowo przetrzymać. To też lekkomyślnie postępują wszyscy ci rolnicy, którzy odkładają nawożenie do wiosny, uzależniając je od wiosennego wyglądu ozimin.

Uniwersalnym nawozem pod rośliny jest obornik. Jednak stosowanie obornika pod oziminy jest zabiegiem w wysokim stopniu nieracjonalnym, a nawet niebezpiecznym! Obornik obniża odporność zbóż na suszę, na wyleganie i na rdzę. Poza tym rośliny zbożowe nie wyzyskują należycie obornika, nie mówiąc już o tym, że razem z gnojem wprowadzamy do gleby niezliczoną ilość chwastów.

Wobec powyższego najdogodniejszym środkiem, zapomocą którego należy zasilać gleby pod zboża ozime, są nawozy pomocnicze, czyli mineralne. Ich ogromne znaczenie dla rolnictwa polega na tym, że ilość i jakość nawożenia pomocniczego może być normowana w zależności od potrzeb gleby i wymagań rośliny. Przy umiejętnym wyborze i użyciu, stosowanie ich bezwzględnie się opłaca, o czym świadczą bardzo liczne — od lat przeprowadzane — doświad-

czenia ścisłe. Pospolicie w użyciu są nawozy: fosforowe, azotowe i patasowe.

Z materiałów zebranych przez nasze Zakłady i Koła doświadczalne bezsprzecznie wynika, że większość gleb naszych jest uboga w fosfor i wykazują one często bardzo znaczne zapotrzebowanie na nawożenie fosforem. Nie należy się temu dziwić, jeśli się zważy, że przez cały okres wojny światowej oraz przez szereg lat kryzysowych po wojnie, oszczędzano w pierwszej linii na nawozach fosforowych. Nawożenie fosforowe decyduje o rozwoju systemu korzeniowego oraz wpływa ogromnie na plon i dobre wykształcenie ziarna, jak również zwiększa zimotrwałość i uodpornia zboża przeciwko rdzy. Ze zbóż ozimych najwrażliwsze na nawożenie fosforowe jest żyto, z kolei pszenica i wreszcie jęczmień ozimy. Przy tym wymagają one obecności fosforu w glebie w postaci łatwo dostępnej.

Z pośród nawozów fosforowych jedynym nawozem, u którego składnik pokarmowy, t. j. fosfor, znajduje się w postaci bardzo łatwo rozpuszczalnej w wodzie, jest superfosfat. Superfosfat znajduje się w handlu w dwóch gatunkach, a to zawierający 18% i 16% fosforu (P_2O_5) w 100 kg. Obydwa te gatunki różnią się między sobą tylko ilością składnika pokarmowego, t. j. fosforu. Z powodu łatwej rozpuszczalności składnika pokarmowego rozchodzi się on bardzo równomiernie w warstwie urodzajnej gleby. Zaleta ta sprawia, iż prawdopodobieństwo znacznie lepszego wykorzystania fosforu przez rośliny w ciągu jednego okresu wegetacyjnego jest większe przy użyciu superfosfatu, aniżeli przy zastosowaniu innego nawozu fosforowego, u którego fosfor nie jest w wodzie rozpuszczalny. A rolnik winien pamiętać, że w obecnych czasach nawożenie gleb fosforem na zapas nie opłaca się.

Superfosfat nadaje się na wszystkie rodzaje gleb, za wyjątkiem bardzo kwaśnych, a jest wprost nieocenionym, bezkonkurencyjnym nawozem na gleby wapienne (borowiny, rumosze).

Nawożenie fosforem przeprowadza się z reguły w jesieni. Dawki należy normować zależnie od stopnia reakcji gleby na to nawożenie. Naogół dawki od 25—40 kg. fosforu, t. j. od 150—270 kg. superfosfatu 16%-owego na ha, uwa-

zać należy za zupełnie wystarczające. Wyjątkowo na glebach wykazujących wysoką reakcję na nawożenie fosforowe ze wszechmiar jest godne polecenia stosować wyższe dawki.

Drugim składnikiem pokarmowym dla roślin, którego nasze gleby niewiele zawierają, jest azot. Ze zbóż ozimych największe ilości azotu pobiera pszenica, a nieco mniejsze żyto i jęczmień ozimy. Wysokość dawek normujemy w zależności od przedplonu, po którym siejemy pszenicę, żyto czy jęczmień ozimy. Naogół dawki wahają się od 15—30 kg. na ha. Najracjonalniej jest nawożenie azotowe rozłożyć na dwie dawki: jesienną i wiosenną. Dawka jesienna powinna być na tyle wystarczająca, aby pozwoliła roślinom należycie przed zimą się rozwinąć. Jest ona zawsze wskazana, bo okazuje się, że bardzo rzadkie są wypadki, gdzie występuje mała skuteczność jesiennej dawki azotu. Wysokość dawki wiosennej uzależniamy od stopnia przeziimowania ozimin.

Na gleby po udanych roślinach motylkowych lub w drugim roku po oborniku jesienna dawka azotu w ilości ok. 10 kg. na ha. jest zupełnie wystarczająca. Co się zaś tyczy wiosennej dawki, to często w takich stanowiskach nie zachodzi już potrzeba wiosennego saletrowania ozimin. Pod zboża ozime, które przychodzą po kłosowych, wypada zastosować już nieco wyższą dawkę, a to około 12—15 kg. azotu na ha. Natomiast wysokość dawki wiosennej należy uzależnić od wiosennego wyglądu ozimin i wynosić ona może do 18 kg. azotu na ha.

Biorąc pod uwagę konieczność stosowania pod zboża ozime fosforu i azotu, przemysł nawozowy stwarza dla wygody rolnika nawozy kombinowane: fosforowo-azotowe. Gospodarz rozsiewając zamiast nawozów „pojedynczych” — kombinowane, może mieć pewność, że rozmieści azot i fosfor równomiernie na całym polu.

Nawozem kombinowanym, o wysokiej wartości użytkowej i ekonomicznym w użyciu, zawierającym dwa składniki pokarmowe, a to fosfor i azot, jest superfosfat amoniakalny. Jak to z samej nazwy widać, zawiera on fosfor pod postacią łatwo rozpuszczalną w wodzie oraz azot

w formie amoniakalnej. Azot amoniakalny również jest dla roślin łatwo dostępny, ponieważ szybko się w glebie nitryfikuje, t. j. zamienia w związek, który jest wprost przez rośliny pobierany.

Z uwagi na wymagania pokarmowe zbóż ozimych, w odniesieniu do fosforu w ciągu całego okresu wegetacji, a do azotu przez jesień — wyrabiany jest dwojakiego rodzaju superfosfat amoniakalny, a to zawierający 12% fosforu i 4% azotu oraz superfosfat amoniakalny o zawartości 12% fosforu i 6% azotu.

Pierwszy będziemy stosować pod zboża ozime, po udanych motylkowych, względnie w drugim polu po oborniku, w ilości 200—250 kg. na ha. W tej ilości superfosfatu amoniakalnego damy roślinom 24 względnie 30 kg. fosforu oraz 8 względnie 10 kg. azotu na ha. Jak widzimy, dawki te odpowiadają najbardziej celowym normom, o których wyżej była mowa. Użycie superfosfatu amoniakalnego o zawartości 12% fosforu i 6% azotu będzie wskazane pod takie zboża ozime, którym dajemy nieco słabsze stanowisko, np. po kłosowych lub w trzecim polu po oborniku. Przy zastosowaniu dawki 200—250 kg. superfosfatu amoniakalnego 12:6 — ozimina otrzyma 24—30 kg. fosforu i 12—15 kg. azotu. Widzimy więc, że superfosfat amoniakalny tak jeden, jak i drugi, są nawozem kombinowanym o specjalnych zaletach. Po pierwsze stosunek azotu do fosforu jest w nich tak dobrany, że mamy możliwość uwzględnić osobiste potrzeby poszczególnych stanowisk, przy czym o jednostronnym przenawożeniu roli nie może być mowy. Po drugie zyskowność nawożenia superfosfatem amoniakalnym jest większa od niektórych innych mieszanek, ponieważ cena jednego kg. azotu w superfosfacie amoniakalnym jest najtańsza, a przystępność fosforu dla roślin bardzo wysoka. Wysiew superfosfatu amoniakalnego na krótko przed siewem ziarna jest zupełnie właściwy. Po wysiewie superfosfat amoniakalny należy koniecznie przybronować.

Niekiedy może zająć potrzeba podwyższenia procentowej zawartości azotu w superfosfacie amoniakalnym. W takim razie możemy dodać do superfosfatu amoniakalnego stosowną ilość siarczanu amonowego i starannie wymieszać.

Wreszcie wspomnieć należy, że na glebach ubogich w potas, oprócz nawożenia superfosfatem amoniakalnym należy zasilić gleby potasem w ilości około 30 kg. tlenku potasu w soli potasowej 20%-owej lub 40%-owej na ha. W razie stosowania soli potasowej można także mieszać sól potasową z superfosfatem amoniakalnym, tylko wskazane jest mieszaninę taką zaraz wysiać.



Wspaniały kościół w Orłowej na Śląsku Zaolzańskim.

Chrześcijańskie Kasy Bezprocentowe.

Zakładanie chrześcijańskich kas bezprocentowych w szerszym zakresie datuje się dopiero od końca 1936 r. W ciągu następnego t. j. 1937 roku kasy te zaczęły powstawać gromadnie w miastach i miasteczkach, a to dzięki ożywiającej akcji propagandowo-administracyjnej, rozwiniętej przez Polską Centralną Kasę Kredytu Bezprocentowego w Warszawie. Instytucja ta, powołana do życia przez grono działaczy, jest Centralą chrześcijańskich kas bezprocentowych w całym kraju i zrzesza już obecnie około 300 tych kas, udzielając im wszelkiej pomocy w zakresie organizacyjnym, jak i finansowym.

Zrzeszone w Pol. Centralnej Kasie Kred. Bezproc. kasy bezprocentowe są stowarzyszeniami dobroczynnymi o charakterze społeczno-gospodarczym. Udzielają one pożyczek bezprocentowych w wysokości przeważnie kilkudziesięciu złotych, choć nierzadkie są wypadki udzielania pożyczek większych. Pożyczki te z reguły służyć mają na założenie lub rozszerzenie chrześcijańskiego warsztatu pracy (handel, rzemiosło, rękodzielnictwo, drobny przemysł itp.). Pożyczki wydawane są za poręczeniem 2 osób. Działalność kas bezprocentowych obejmuje najuboższe warstwy społeczeństwa polskiego, dążące do samodzielności gospodarczej.

Jak pożyteczna jest ta działalność świadczy najlepiej fakt, iż dzięki pożyczkom bezprocentowym powstało już w pierwszych latach istnienia kas bezprocentowych kilkanaście tysięcy nowych chrześcijańskich warsztatów pracy, jeszcze większa zaś ilość drobnych warsztatów, zasilona bezprocentowo w potrzebne fundusze, mogła znacznie rozszerzyć swoje roboty.

Fundusze kas bezprocentowych tworzą się z ofiarności społeczeństwa, składek członkowskich, dotacji różnych instytucji oraz pomocy finansowej, uzyskiwanej za pośrednictwem Polskiej Centralnej Kasy Kred. Bezprocentowego.

Poważne wyniki pracy kas bezprocentowych, osiągnięte dotychczas, winny pobudzić społeczeństwo polskie do zakładania kas bezprocentowych we wszystkich większych ośrodkach życia zbiorowego, gdzie kas takich jeszcze nie ma. Wystarczy w tym względzie inicjatywa jednego czło-

wieka, który dobierze sobie grono ludzi dobrej woli, mogących tworzyć przyszły Zarząd kasy bezprocentowej i gotowych do ofiarnej, honorowej pracy na rzecz ubogich rzesz miejscowego społeczeństwa. Po wszelkie instrukcje, statuty i druki organizacyjne, potrzebne do założenia kasy, należy zwracać się do Zarządu Głównego Polskiej Centralnej Kasy Kredytu Bezprocentowego w Warszawie (ul. Miodowa 7), który na każde żądanie materiały odnośne niezwłocznie wysyła.

Oszczędność a kredyt

Organizacją oszczędności i kredytu zajmują się instytucje pieniężne. One pośredniczą pomiędzy oszczędzającymi a pożyczającymi. One organizują kapitały oszczędnościowe, zbierają je, opiekują się i zarządzają nimi. Władając kapitałami decydują komu udzielić pomocy finansowej, kredytu na jego potrzeby gospodarcze. Społeczeństwo powierzając im swe oszczędności ma prawo domagać się od nich rzetelnego, solidnego wykonywania obowiązków. Poza bezpieczeństwem materialnym, którego szuka wkładca w polskich stosunkach gospodarczych doniosłe znaczenie ma sprawa kierunku kredytowej działalności instytucji pieniężnych. Chodzi o to komu one udzielają kredytu? W interesie prywatnego gospodarstwa leży, by środki gromadzone przez instytucje kredytowe szły na zaspokojenie potrzeb kredytowych polskich przedsiębiorstw gospodarczych przemysłowych, handlowych, rzemieślniczych, rolniczych itd., by cały przyrost oszczędności i posiadanych kapitałów służył wyłącznie polskim interesom.

Polskie gospodarstwo narodowe musi posiadać własną ściśle narodową organizację oszczędności i kredytu. Sieć polskich organizacji finansowych jest dosyć obszerna i licznie, wszechstronnie rozbudowana. Należą do niej banki państwowe, (Bank Polski, Bank Gosp. Krajowego, Bank Rolny i P. K. O.) Komunalne Kasy Oszczędności, Kasy Gminne, kilka banków akcyjnych; duża liczba spółdzielni kredytowych, kilkanaście T-stw Kredytu Hipotecznego miej-

skich i ziemskich. Chodzi o to, by ta cała sieć instytucji oszczędnościowo-kredytowych stanowiła szarmonizowaną całość polskiego, narodowego systemu pieniężnego, służącego polskiemu narodowemu gospodarstwu.

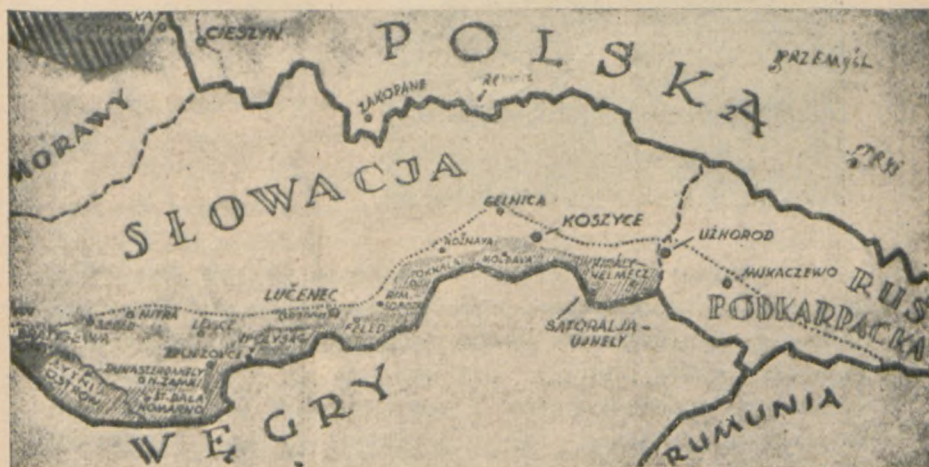
Tak się stosunki ułożyły, że główną rolę w dziedzinie oszczędności i kredytu odgrywają banki państwowe łącznie z Kasami Komunalnymi. Prywatne organizacje pieniężne, chociaż liczne i szeroko rozsiane po całym kraju nie stanowią obecnie o sile polskiego kapitału. Przewaga banków państwowych w naszej strukturze organizacji oszczędności i kredytu spowodowała nadmierną centralizację kapitałów i dyspozycji nimi.

Wytworzyło to poważne trudności w prawidłowym zaspokajaniu potrzeb kredytowych w dalekiej prowincji. Decentralizacja systemu pieniężnego byłaby bardziej celowa i odpowiednia dla dobra i rozwoju prywatnych gospodarstw rozsianych po całej Polsce. Posiadanie w najbliższych ośrodkach gospodarczych odpowiedniej instytucji finansowej, samodzielnie pracującej zebranymi na miejscu kapitałami, uprościło, ułatwiłoby obrót pieniężny i oszczędnościowy, udostępniłoby kredyt zwłaszcza dla średnich i drobnych warsztatów pracy.

W związku z obecnie istniejącym układem stosunków w dziedzinie kapitału i kredytu coraz bardziej rozwija się system „planowości” i „celowości” w działalności kredytowej. Tam tylko skierowuje się kapitały w formie kredytu, gdzie „plan” ich umieszczenie przewidywał, a sposób użycia i zastosowania odpowiada „celowemu” przeznaczeniu. Powstały najrozmaitsze kredyty: „kupieckie” „rzemieślnicze”, „budowlane”, „różne inwestycyjne”, „zbożowe”, „rolnicze”, „odłужeniowe”, „na spłaty rodzinne” i t.d. z podziałem na różne specjalne podgrupy o różnych warunkach oprocentowania, rygorach i terminach spłat. Trzeba mieć dziś nie mało wprawy, by w tym labiryncie różnych „dobrodziejstw kredytowych” umiejętnie i z korzyścią się obracać. W istocie swej ta „planowość” „celowość” kredytów kryje sobą ich brak i trudność ich uzyskania. „Cele” i „plany” mają to do siebie, że się zmieniają. Chodzi o to, by w „planowaniu” kredytowym potrzeby kredytowe rolnictwa, rzemio-

śla, kupiectwa, przemysłu polskiego prywatnego zajęły przodujące miejsce ponad innymi. Chodzi o to, by nie cały przyrost roczny oszczędności wynoszący ponad 300 mil. złotych zabierało państwo na rozwój swojej przedsiębiorczości, by poważna część tych oszczędności oddana została do dyspozycji prywatnemu polskiemu gospodarstwu. Należy wzmóc prywatną inicjatywę gospodarczą.

Każdy poszukujący kredytu na uzasadnione potrzeby gospodarcze ma prawo i obowiązek domagać się od instytucji pieniężnych pomocy kredytowej. W akcji rozszerzenia działalności instytucji pieniężnych należy szukać pomocy w zawodowych organizacjach, rolniczych, rzemieślniczych, kupieckich, przemysłowych i t. d. One winny nie tylko wskazać każdemu poszukującemu kredytu odpowiednią instytucję finansową, objaśnić o warunkach kredytu i sposobach jego realizacji, ale wogóle rozwinąć szeroką akcję pozyskania dla potrzeb polskiego środowiska gospodarczego całej narodowej polskiej organizacji kapitału i kredytu.



MAPA SŁOWACJI I RUSI PODKARPACKIEJ.

Zakreskowane pierwotne żądania Węgier, które dostały więcej niż żądały—bo miasta Użhorod i Mukaczewo z okęgami

Odgłosy dwudziestolecia

„My wszyscy jesteśmy z Niego“

Wśród licznych rozważań, drukowanych w gazetach z racji lat dwudziestu niepodległości Polski, godne podkreślenia są myśli, podane w „Prosto z Mostu” przez Stanisława Piaseckiego.



R. Dmowski z r. 1919

Dziwi się on tam szybkości czasu, że oto lat 20 już minęło i że narasta nowe pokolenie zrodzone w Polsce niepodległej i w niej wychowane. Piasecki uważa te czynniki, które powodują należyte urobienie duszy tego nowego pokolenia za najważniejsze. A stwierdziwszy to mówi, że tu nasuwa się odrazu jedno wielkie nazwisko: **ROMAN DMOWSKI.**

Autor pisze dalej tak:

„Myślę o Dmowskim — myślicieli, o Dmowskim, filozofie narodowym, który dzisiaj stał się własnością

całego narodu, a nie tylko wodzem obozu politycznego, Żyjemy w czasach, w których walą się w gruzy podstawy ideologii „wielkich demokracji”, będącej przykrywką dla imperializmu złota. Rosną potężne siły ideologii narodowych i one kształtować będą nową epokę historii.

„Jakże możemy nie być dumni, że kiedy jeszcze nie marzyło się nikomu o Mussolinim i Hitlerze, kiedy jeszcze nie wybuchła wielka wojna, która wstrząsnęła starym porządkiem — już w Polsce zrodziła się ta ideologia, która dziś podbija świat, już ukazała się mała książeczka — *„Myśli nowoczesnego Polaka”* Romana Dmowskiego.

Redaktor Piasecki oświadcza:

„Gdyby w Polsce mogła być mowa o prawdziwym wychowaniu narodowym w szkołach — nie byłoby czytanki szkolnej, w której nie znalazłoby się na czołowym miejscu to wspaniałe Credo nacjonalizmu polskiego, jakim jest w *„Myślach”* Dmowskiego owo wyznanie, zaczynające się od słów *„Jestem Polakiem”*, ustalające treść tych dwóch słów i obowiązków, jakie z nich wypływają.

Nie ma w literaturze nacjonalizmu innych narodów niczego, co dałoby się porównać z głębokością tych zwięzłych sformułowań Dmowskiego, będących zarazem wzorem świetnej polszczyzny“.

i kończy tak:

„My wszyscy narodowcy: i ci, co wychowali się na myśli wszechpolskiej i ci, co przeciw jej kostnieniu się zbuntowali, i ci co z przeciwnej strony barykady idąc również dochodzą do narodowego światopoglądu, my wszyscy jesteśmy mniej lub więcej z Niego — z pierwszego nowoczesnego Polaka w Polsce, Romana Dmowskiego“.

Dni przełomowe.

Pod tytułem *Dni przełomowe z przed lat dwudziestu* podaje w *„Kurierze Warszawskim”* z 11 listopada r. b. znany pisarz major Antoni Bogusławski kronikę zdarzeń w Polsce

[illegible]

138

na pograniczu października i listopada 1918 roku, obrazując ważniejsze zdarzenia tekstami dokumentów.

Niektóre z tych dokumentów godne są powtórzenia.

A więc dekret Rady Regencyjnej z dnia 27 *października* 1918 r. o tworzeniu armii narodowej opartej o zasadę powszechnego obowiązku służby wojskowej. Dekret brzmi:

„My Rada Regencyjna Królestwa Polskiego postanowiliśmy i stanowimy:

W związku z dekretem Naszym z dnia 12 *października* 1918 r. o przejściu władzy zwierzchniej nad wojskiem w Nasze ręce, przystąpić do formowania narodowej armii regularnej na podstawie tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, którą jednocześnie ogłaszamy, poruczając naszemu rządowi niezwłoczne jej wykonanie.

† Aleksander Kakowski

Zdz. Lubomirski

Józef Ostrowski”.

A więc deklaracja rządu Józefa Świeżyńskiego z dnia 3 listopada o przystąpieniu do prac nad powołaniem w porozumieniu ze stronnictwami rządu narodowego. Końcowy ustęp tej deklaracji rządu, powołanego przez Radę Regencyjną i działającego tym razem poza Radą, brzmi:

„Naród polski musi bez zwłoki pojąć rząd, będący wiernym i silnym wyrazem powszechnej woli narodowej. Rząd Narodowy, w większości swej z przedstawicieli pracującego ludu złożony, powstać powinien niezwłocznie.

„Pozostając na posterunku do chwili powstania Rządu narodowego, który obejmie władzę niepodzielną do czasu zwołania Sejmu ustawodawczego, zwracamy się do Narodu z wezwaniem do współpracy, w zapoczątkowanym dzisiaj wielkim dziele budowy Polskiej Rzeczypospolitej”.

*Świeżyński, Chrzanowski,
Englich, Głabiński, Grabski,
Higersberger, Minkiewicz,
Paszkowski, Ponikowski,
Wierzbicki, Wolczyński.*

Ale wezwanie to, zapowiadające w Polsce republikę, miało projektowanego dotąd królestwa, spotkało się ze złym przyjęciem zarówno u Rady regencyjnej, jak i skrajnej lewicy. Rada udzieliła rządowi Świeżyńskiego dymisji, powierzając tymczasowe sprawowanie władzy urzędnikom z niejakim Wróblewskim na czele, zaś lewicowcy wypowiedzieli się przeciw myśli rządu narodowego, ogłaszając dn. 5 listopada w Lublinie swój partyjny tymczasowy „rząd ludowy” (z Daszyńskim, jako premierem).

Rząd ten składa Radę regencyjną z urzędu, wyjmując ją z pod prawa o ile temu zarządzeniu nie podporządkuje się; ogłasza zniesienie majoratów, upaństwowienie lasów, 8 godzinny dzień roboczy i t. d. i t. d., powierzając dowództwo sił zbrojnych kraju (do przybycia z więzienia Józefa Piłsudskiego) pułkownikowi Śmigłemu-Rydzowi.



Józef Piłsudski z roku 1918
w otoczeniu oficerów

Jednak olbrzymia większość społeczeństwa trwa przy myśli utworzenia rządu ogólnonarodowego. W dniu 9 listopada czytamy odezwę następującą:

„Niżej podpisane stronnictwa, zgromadzone w osobach swoich przedstawicieli w dn. 8 listopada r. b., w celu naradzenia się nad obecnym położeniem politycznym, zakładają stanowczy protest przeciwko próbom narzucenia narodowi polskiemu dyktatury rządów partyjnych lub lokalnych (naprzykład w Lublinie) i stwierdzają konieczność bezzwłocznego utworzenia Rządu narodowego, posiadającego pełnię władzy, złożonego z reprezentantów wszelkich kierunków politycznych, stojących na gruncie państwowym polskim, z przewagą przedstawicieli stronnictw ludowych i robotniczych. W tym celu zebrani postanawiają:

a) dołożyć wszelkich starań, aby Rząd narodowy w jak najszybszym czasie był utworzony:

b) wybrać komisję, która by w związku z rokowaniami, prowadzonymi z innymi dzielnicami Polski, ułożyła listę osób, które w skład Rządu narodowego wejść mają. W ręce tak utworzonego Rządu narodowego, Rada regencyjna wyraziła gotowość złożenia swej władzy.

Podpisały: *Koło międzypartyjne, Związek budowy państwa, Narodowy Związek robotniczy, Polskie Zjednoczenie ludowe, Liga państwowości polskiej.*

Tymczasem we Lwowie i Przemyśle toczą się kwawalki z rusinami, którzy wspomagani przez austriaków opalowali na czas pewien to miasto. Tymczasem na zachodzie Europy poddają się Niemcy na łaskę i niełaskę zwycięskiej koalicji. Mają opuścić obszary Europy wschodniej aż na linię frontu z 1 sierpnia 1914, mają traktat Brzeski uznać za nieważny. Czynią to i szykują się do wycofania swych oddziałów z Warszawy i Kongresówki.

Wraca do Warszawy rankiem, dnia 10 listopada Józef Piłsudski. Tegoż dnia odbywa się z udziałem Piłsudskiego posiedzenie Rady regencyjnej (w pałacu arcybiskupim).

Następne posiedzenie (u regenta Ostrowskiego) kończy się przekazaniem władzy Józefowi Piłsudskiemu z tym, że utworzy niebawem rząd narodowy. Postanowienia te zostają podane w odezwie następującej:

„Rada Regencyjna do Narodu Polskiego.

Wobec grożącego niebezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, dla ujednolinitenia wszelkich zarządzeń wojskowych i utrzymania porządku w kraju, Rada Regencyjna przekazuje władzę wojskową i naczelne dowództwo wojsk polskich, jej podległych, brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu.

Po utworzeniu Rządu narodowego, w którego ręce Rada Regencyjna, zgodnie ze swymi poprzednimi oświad-



J. Paderewski



Gen. Józef Haller

zeniami, powierzając władzę państwu złożył: brygadier Józef Piłsudski władzę wojskową, będącą częścią zwierzchniej władzy państwowej, temuż narodowemu rządowi obowiązuje się złożyć, co stwierdza podpisaniem tej odezwy”.

Dan w Warszawie, dnia 11 listopada 1919 roku.

† Aleksander Kakowski

Józef Ostrowski

Zdzisław Lubomirski

Józef Piłsudski.

Ów „rząd ludowy” w Lublinie oddał się również do dyspozycji bryg. Piłsudskiego.

Objął tedy J. Piłsudski władzę, podając o tym wiadomość publiczną:

„Rada Regencyjna zwróciła się w dniu 11 listopada 1918 r., do mnie z prośbą o podjęcie się utworzenia Rządu narodowego, w którego ręce gotowa jest złożyć swoją władzę.

Porozumiałem się również z tymczasowym Rządem Ludowym Republiki Polskiej w Lublinie i postanowiłem wezwać przedstawicieli stronnictw, celem poznania ich zapatrywań na tę sprawę”.

(—) *Józef Piłsudski*

Warszawa, dnia 12 listopada 1918 r.

Narady z przedstawicielami stronnictw trwały krótko. Został bowiem utworzony rząd, na którego czele postawił J. Piłsudski jednego z lubelszczyków — socjalistę Jędrzeja Moraczewskiego.

Będzie rząd ten trwał do początków stycznia 1919 roku, by ustąpić J. Paderewskiemu po jego przyjeździe do Polski i po zamachu styczniowym w Warszawie, kiedy to Moraczewski, Thugut i inni zostali aresztowani przez spiskowców z księciem Sapiehą i T. Żółkiewskim na czele.

W styczniu 1919 r. zebrała się Konferencja pokojowa w Paryżu, na której rozwinął swą pracę dla Polski R. Dmow-



Wincenty Witos

ski, w lutym zebrał się w Warszawie Sejm ustawodawczy i tu wysunął się na jedno z miejsc naczelnych mądry włościanin z Wierzchosławic — Wincenty Witos, a jednocześnie wystąpiły na widownię siły zbrojne Narodu Polskiego — wyrabując mieczem nowe granice Odradzającej się Polski.

Tu już pierwsze miejsce należy się wojskowym: J. Piłsudskiemu, J. Hallerowi, L. Żeligowskiemu i wielu, wielu innym.



Mapa narastania Polski od 1. XI. 1918 r. do 20. XI. 1938 r.

TARGI I JARMARKI.

TARGI MIĘDZYNARODOWE.

- LWÓW. Corocznie we wrześniu Międzynarodowe Targi Wschodnie organizuje Lwowska Izba Przemysłowo-Handlowa.
- KATOWICE. Corocznie w połowie maja Targi organizuje Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej, Katowice, Stawowa 14.
- POZNAN. Corocznie na początku maja Targi organizowane przez Miejski Urząd Targów Poznańskich.
- WILNO. Periodycznie na jesieni Targi Północne, urządzone przez Komitet.

TARGI KRAJOWE I DZIELNICOWE.

- GNIEZNO. Targi Ziemi Gnieźnieńskiej, połączone z wystawą kółek rolniczych; w październiku rolnictwo i ogrodnictwo oraz wytwory przemysłu i rzemiosła dla rolnictwa i ogrodnictwa.
- GRUDZIĄDŹ. Corocznie we wrześniu Pomorski Pokaz Gospodarczy urządza Zarząd Miejski.
- Periodycznie, zwykle w jesieni, przetarg bydła zarodowego nizinnego czarno-białego urządza Pomorskie Towarzystwo Hodowców Bydła Nizinnego w Toruniu.
- KRAKÓW. Dwa razy do roku wiosną i jesienią targ koński.
- Corocznie w październiku aukcja — przetarg na materiał zarodowy (bydło czerwone polskie, nizinne, trzodę chlewną, owce i drób) urządzany przez Krakowską Izbę Rolniczą.
- LUBLIN. Corocznie wystawa koni.
- OSTRZESÓW. Corocznie w jesieni targ na bydło rogate.
- PIOTRKÓW TRYBUNALSKI. Targ koński połączony z wystawą i zakupem koni remontowych.
- PIŃSK. Jarmark Poleski organizuje Komitet przy zarządzie miejskim, ul. Ogińskiego 14. Rzemiosło, przemysł i handel. Dział rolny, dział rybacki i sportowo-turystyczny w drugiej połowie sierpnia.
- PŁOCK. Corocznie w październiku targi owocarsko-szkółkarskie.
- POZNAN. Co kwartał targ wełniany na wełnę wyłącznie krajową, urządzany przez Miejski Urząd Targów Poznańskich.
- W październiku targ ogrodniczy na owoce, warzywa, nasiona ogrodnicze, drzewka i krzewy owocowe, urządzany przez Miejski Urząd Targów Poznańskich.
 - Jeden — dwa razy do roku targ i pokaz koński, urządzany przez Wielkopolską Izbę Rolniczą i Wielkopolski Związek Hodowców Konia Szlachetnego.
 - Przetargi bydła nizinnego urządzane periodycznie przez Wielkopolski Związek Hodowców Bydła Nizinnego.
 - Targi jęczmienne na jęczmień browarny i słód urządzane przez Związek Wytwórców Jęczmienia Browarnego.
- RÓWNE. Targi Wołyńskie, corocznie w drugiej połowie września.

SZPIETOWO, w powiecie wysoko-mazowieckim targ i pokaz bydła czerwonego polskiego.

TARNOPOL. Jarmark na Św. Annę, 25 i 26 lipca — jarmark na zboże i konie, od 25/7 do 3/8 na towary przemysłowe, od 26.VII do 7.VIII Podolskie Targi Miodowe.

TORUŃ. Targi ogrodnicze, periodycznie.

WARSZAWA. Targi nasienne, corocznie w listopadzie lub w grudniu.

— Targ ogrodniczy, urządzany periodycznie w jesieni przez Warszawskie Towarzystwo Ogrodnicze.

WILNO. Targi futrzane, corocznie w czerwcu przez Komitet Targów Północnych.

— Targ koński i pokaz połączony z zakupem koni remontowych, w jesieni.

ZALESZCZYK. Święto winobrania. Koniec września.

ZNICZ. Targi Pałuckie.

Na Pomorzu urządzone są wiosną w poszczególnych majątkach przez Związek Hodowców Owiec w Toruniu przetargi tryków zarodowych.

Doroczne wystawy, łączone z targami drobnego inwentarza, odbywają się corocznie w jesieni lub w zimie: w Bydgoszczy, Cieszynie, Katowicach, Krakowie, Poznaniu, Nowym Targu, Lwowie, Łodzi, Toruniu, Świętochłowicach na Śląsku i Warszawie, oraz periodycznie w innych miastach, organizowane przez miejscowe Związki Hodowców Drobiu i Drobnego Inwentarza pod ogólnym kierunkiem Centralnego Komitetu do Spraw Hodowli Drobiu w Warszawie.

WYKAZ TARGÓW I JARMARKÓW

W MIASTACH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Adamów, jarmarków 6; w poniedziałki po św. Kazimierzu, przed św. Filipem i Jakubem, przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze, po św. Andrzeju.

Aleksandrów, jarmarków 6; w piątki po św. Walentym, przed Niedz. Kwietnią, przed Ziel. Świątkami, po św. Bartłomieju, po św. Rafale, przed Wigilią Bożego Narodzenia.

Alwernia, co trzecią środę targ.

Andrychów, każdego niesiaca w 1-szy wtorek jarmark. Co wtorku targ.

Andrzejów, jarmarków 6; w poniedziałki po św. Kazimierzu, po Wniebowstap. Pańskim, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Franciszku Seraf., po św. Marcynie.

Annopol, jarmarków 6; w poniedziałki po św. Walentym, po Niedz. Białej, we wtorki po św. Stanisławie Bisk., po św. Annie, po św. Stanisławie Kście, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Augustów, miasto pow. Jarmarki w pierwsze wtorki: po Nowym Roku, po Niedzieli Palmowej, po św. Stanisławie, po św. Antonim, po św. Pio-

trze i Pawle, po św. Wincentym, po św. Bartłomieju, po św. Marcynie. Co wtorek i piątek targ.

Batisk, jarmarków 6; we wtorki po Trzech Królach, po św. Janie Bożym, po św. Zofii, po św. Małgorzacie, po Narodzeniu N.M.P., po św. Teodorze.

Baligród, co poniedziałku targ.

Baranów, (ad Przasnysz), jarmarków 5; po Trzech Królach, po św. Grzegorzu, po św. Janie Niepom., po Narodz. N. M. P., po św. Stanisławie Kście.

Baranów, (ad Puławy), jarmarków 6; w poniedziałki po św. Agnieszce, po Niedz. Zapustnej, po Niedz. Kwietnej, po św. Marii Magdalenie, po Wniebowz. N. P. M., przed św. Szymonem i Judą.

Baranów, (ad Tarnobrzeg), co wtorku targ.

Barcin, 18 lutego ko. b., 15 kwietnia kr. ko. b. św., 1 lipca, 19 sierpnia 21 października kr. ko. b. św., 9 grudnia ko. b.

Barysz, co poniedziałku targ.

Bełchatów, jarmarków 6: w poniedziałku po Niedz. Środop. i przed św. Stanisławem, we wtorki po św. Szymonie, przed Narodz. N. M. P., po św. Aniołach Stróżach i po Bożym Narodzeniu.

Bełż, 9 i 31 stycznia, 17 marca, 28 kwietnia, 24 czerwca, 1 sierpnia, 13 października, 26 listopada, 12 grudnia. Co czwartku targ.

Bełżyce, jarmarków 6: w środy po Niedz. Białej, po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po Wszyst. Świętych, po św. Łucji.

Będków, jarmarków 6: w środy po św. Agnieszce, po św. Józefie, przed Znalezieniem św. Krzyża, po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.

Będzin, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po Niedz. Środop., po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po Nar. N. M. P., po Wszyst. Świętych.

Biała (Małopolska), jarmarki na konie: 3-go poniedziałku po Trzech Królach, 2-go poniedziałku po św. Janie Niep., 1-go poniedziałku po św. Szymonie i Judzie. Co wtorku, czwartku i soboty targ.

Biała (ad Rawa), jarmarków 4: w środy po św. Wojciechu, po św. Jakubie, po dniu 14 września, przed św. Barbarą.

Biała (ad Siedlcę), jarmarków 2: we wtorki po Ziel. Świątkach, po św. Annie.

Białaczów, jarmarków 2: we wtorki przed św. Stanisławem i przed św. Janem Chrzc.

Białobrzegi, jarmarków 6: w środy po św. Walentym, po św. Marku Ew., przed św. Janem Chrzc., po św. Rochu, po św. Łukaszu, po św. Łucji.

Białosłowie, 18 marca. 16 czerwca, 7 października, 13 grudnia kr. ko. b.

Biecz, w poniedziałki po 25 stycznia, 24 lutego, 24 marca, 20 kwietnia, 25 maja, 29 czerwca, 10 sierpnia, 15 września, 17 października, 11 listopada i 6 grudnia. Jeżeli w który z tych dni przypadnie święto, jarmark odbywa się w następny dzień powszedni. Każdego poniedziałku targ.

Bielawy, jarmarków 5: we wtorki po św. Józefie, przed św. Filipem, po Nawiedz. N. M. P., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Ap.

Bielsko, w poniedziałki po remini-

scere (Niedz. Suche), po św. Janie Chrzc., po 15 września, po św. Mikołaju. — Jeżeli dzień 15 września lub św. Mikołaja przypadnie w poniedziałek, natenczas w tymże samym dniu jarmarki się odbywają. — Jarmarki trwają trzy dni. — W pierwszym dniu każdego jarmarku i każdej środy targ na bydło. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Bielsk, jarmarków 6: w środy po Niedz. Kwietniej, po Wniebowstap. Pańskim, przed św. Janem Chrzc., po św. Annie, po ścięciu św. Jana, po św. Urszuli.

Biezuń, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po Narodz. N. M. P., po św. Mikołaju.

Biłgoraj, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Macieju, po Zwiast. N.M.P., po św. Marii Magdalenie, po Wniebowz. N.M.P., po św. Franciszku Seraf.

Bircza-miasto, 2 stycznia, 29 czerwca, 4 października. Co środę targ.

Biskupice, jarmarków 5: we wtorki po Trzech Królach, po św. Wojciechu, po św. Stanisławie Bisk., po św. Kozmie i Damianie, po św. Marcinie Bisk.

Blażki, jarmarków 6: we wtorki po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedz. Przew., po św. Antonim, po św. Rochu, po św. Michale, po św. Katarzynie.

Błażowa, 7 stycznia, 12 marca. 8 maja, 2 i 27 lipca, 30 września, 12 listopada. Każdej środy targ.

Błonie, jarmarków 6: we wtorki na Oczyszczenie N.M.P., po Niedz. Kwietniej, po św. Trójcy, po św. Augustynie, po św. Łukaszu, po św. Katarzynie.

Bnin, 16 lutego, 18 maja, 24 sierpnia, 16 listopada, kr. b. ko. św.

Bobowa, co czwartku targ.

Bobrownik, jarmarków 5: w środy po Oczyszczeniu N.M.P., po św. Wojciechu, po Wniebowz. N. M. P., po św. Franciszku Seraf., po św. Andrzeju.

Bobrowniki, jarmarków 6: w poniedziałek po św. Macieju, we wtorki przed św. Filipem i Jakubem, po św. Trójcy, po Nawiedz. N. M. P., po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Bochnia, co drugi czwartek jarmark, począwszy od pierwszego czwartku po Nowym Roku. Wrazie święta w dniu następnym.

Bodzanów, jarmarków 6: w czwar-

tek po Nawróceniu św. Pawła, w środę po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po św. Koźmie i Damianie, po św. Łukaszu Ew., po św. Klemensie.

Bodzętyn, jarmarków 6: w poniedziałki po Nawróceniu św. Pawła i po św. Kazimierzu, w środę po św. Marii Magdalenie, po św. Idzim, po św. Marcinie.

Bogoria, jarmarków 6: we wtorki po Niedz. Przewodniej, po Rozesł. Apostołów, po św. Dominiku, po św. Mateuszu, po św. Łukaszu, po św. Łucji.

Bohorodczany, 15 stycznia, względnie dnia następnego po N. Roku, podług kal. grec.-kat., 8 lutego w ruskim środoposćcie, w środę Wielkiego Tygodnia podług kal. gr.-kat., 10 maja, dnia następnego po Ziel. Świątkach ruskich, 8 lipca, 29 sierpnia, 22 września, 15 października, 9 listopada, 20 grudnia. Targi co środy i piątki.

Bojanowo, 7 kwietnia, 7 lipca, 6 października, 15 grudnia ogólne.

Bolechowice, w 2-gą niedziele po Trzech Królach, 7 maja, 16 sierpnia, we wrześniu i w grudniu w 1-szą niedzielę po suchedniach.

Bolechów, 18 stycznia, 6 maja, 11 lipca, 26 września. Co poniedziałku targ.

Bolesławice, jarmarków 6: w poniedziałki po N. M. P. Gromnicznej, po Wielkanocy, po Św. Trójcy, po św. Małgorzacie, po św. Mateuszu, po św. Łucji.

Bolinów, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Urbanie, po św. Annie, po narodzeniu N. M. P., po św. Marcinie.

Bolszowce, 2 i 28 stycznia, 15 lutego, 16 lipca, 27 sierpnia, 20 listopada. Co poniedziałku targ. W razie święta w dniu następnym.

Borowa, co drugi wtorek targ.

Borszczów, co poniedziałku targ.

Borystów, co czwartku targ.

Bóbrka, 15 stycznia, 7 marca, 8 maja, 26 lipca, 31 października, 6 grudnia. Co czwartku targ.

Bralin, 9 marca, 18 maja, 7 września, 7 grudnia ogólne.

Brdów, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Pawle Pusteln. i po św. Kazimierzu, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po Nawiedz. N. M. P., po św. Michale i po św. Marcinie.

Brodnica, 4 lutego 8 kwietnia, 6 maja, 8 lipca, 2 września, 2 grudnia b.

ko., 11 marca, 9 września kr. Targi tygodniowe w poniedziałki i czwartki.

Brody, 10 stycznia, 19 marca, 5 maja, 30 października, oraz targi każdego poniedziałku na zwierzęta wszelkiego rodzaju.

Brok, jarmarków 5: w czwartki po św. Agnieszce, po św. Grzegorzu, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Łucji.

Brudzew, jarmarków 6: w poniedziałki po 30 stycznia, 27 marca, 6 czerwca, 4 września, 30 października, 18 grudnia.

Brusy, 9 marca, 14 września kr. b. ko., 9 lutego, 11 maja, 13 lipca, 5 października, 9 listopada, 7 grudnia b. ko. św.

Brzesko (Małopolska), co trzeci wtorek w miesiącu jarmark, a w każdy inny wtorek targ tygodniowy.

Brzesko (ad Miechów), jarmarków 6: we wtorki po Nawróceniu św. Pawła, po św. Ezechielu, po św. Florentynie, po św. Bartłomieju, po św. Katarzynie, po św. Łucji.

Brześć Kujawski, jarmarków 6: we wtorki po Nowym Roku, po św. Walentym, przed św. Stanisławem Bisk., po św. Józefie Kalasantym, po św. Stefanie, po Wszystkich Świętych: z pozostawieniem jednego dnia jarmarcznego w tygodniu, zamiast w piątek, także we wtorek.

Brzeziny, jarmarków 6: w czwartki po św. Pawle Pust. i po św. Grzegorzu, w środę przed Znalez. św. Krzyża, w czwartki po św. Annie, po Podwyż. św. Krzyża i po św. Katarzynie.

Brzeżany, jarmarków 11: 16 stycznia, 3 lutego, w ruskim środoposćcie, 6 i 25 maja, po ruskich Ziel. Świątkach, 2 lipca, 22 września, 14 października, 28 listopada i 20 grudnia. Targi co środę.

Brzeźnica, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Walentym, po Niedz. Kwietniej, po Wniepowstap. Pańskim, po św. Wawrzyńcu, po Niepok. Pocz. N. M. P.

Brzeźno, 6 lipca, 2 listopada kr. b. ko.

Brzostek, co drugi wtorek targ.

Brzozów, 6 stycznia, 6 lutego, 16 marca, 25 kwietnia, 26 maja, 29 czerwca, 22 lipca, 24 sierpnia, 14 września, 4 października, 1 listopada, 4 grudnia. Co poniedziałku targ.

Buczacz, co czwartku targ.

Budzanów, co czwartku targ.

Budzyń, 16 marca, 18 maja, 14 września, 7 grudnia ko. b. kr.

Buk, 3 lutego ko. b., 6 kwietnia, 29 czerwca, 7 września, 3 listopada kr. ko. b.

Bukaczowce, 30 marca, 7 lipca, 10 września, 2 listopada. W razie święta w dniu następnym.

Bukowiec, 9 lutego, 8 czerwca, 21 grudnia kr. ko. b.

Bukowsko, 24 lutego, 5 lipca. Co czwartku targ.

Bursztyn, 18 stycznia, 23 kwietnia, 27 sierpnia, 12 grudnia. Co wtorku targ.

Burzenin, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po św. Macieju, po Niedz. Kwietniej, po św. Marii Magd., po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu.

Busk, targi tygodniowe co wtorku, z wyjątkiem świąt polskich, ruskich i żydowskich.

Busko, jarmarków 5: w środy po Trzech Królach, po Niedz. Środop., jarmark ciągły 4-mies. przez czas kąpieli let. od 1 czerwca do 1 października trwający, z wyłąc. niedziel i świąt uroczystych, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Bychawa, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po Niedz. Środop., przed św. Filipem i Jakubem, po św. Marii Magdalenie, po św. Mateuszu, po św. Urszuli.

Bydgoszcz, 12 stycznia ko. b., 16 lutego ko. b., 16 marca ko. b., 13 kwietnia (dniowy) kr. ko. b., 18 maja ko. b., 15 czerwca ko. b., 13 lipca (4-dniowy) kr. ko. b., 31 sierpnia (4-dniowy) kr. ko. b., 26 października ko. b., 23 listopada (4-dniowy) kr. ko. b., 14 grudnia ko. b.

Bysław, 17 marca, 17 listopada b. ko.

Cekcyn, 9 czerwca, 13 października kr. b. ko.

Chełm Lubelski, jarmarków 6: we wtorki po Zwiast. N. M. P., po św. Mikołaju, przed św. Janem, po Narodz. N. M. P., po opiece Matki Boskiej, po św. Andrzeju Apost.

Chełmno, 19 marca, 14 maja, 9 lipca, 3 września, 29 października, 3 grudnia b. ko. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Chełmża, 17 lutego, 17 marca, 21 kwietnia, 16 czerwca, 21 lipca, 22 września, 20 października, 17 listopada b. ko. Targi tygodniowe we wtorki, środy, piątki i soboty (w środy

i soboty tylko św., ptactwo i jagnięta).

Chęciny, jarmarków 6: we wtorki po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. M. P., po Wszystk. Świętych, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Chmielnik, jarmarków 6: w czwartki po Trzech Królach i po św. Józefie, w środę po św. Wicie, w czwartki po św. Idzim, po św. Michale, po św. Andrzeju Apost.

Chmielów, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Pawle Pust., po św. Kazimierzu, przed św. Florianem, po Wniebowz. N. M. P., po św. Jadwidze, po św. Elżbiecie.

Chochółów, co 4-ty wtorek targ.

Chocimierz, na Nowy Rok, w poniedział. zapustny, na św. Aleksego w czwartek przed Ziel. Świątkami. w dzień urodzin św. Jana, na św. Michała, w święto N. M. P. Różańcowej, na św. Mikołaja (wszystkie podług kal. rusk.). Co poniedziałku targ.

Chocz, jarmarków 4: we wtorki przed św. Filipem i Jakubem, po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze, po św. Marcinie.

Chodecz, jarmarków 6: w poniedziałek po Oczyszczeniu N. M. P., we wtorek po św. Józefie, w poniedziałki przed św. Filipem i Jakubem, po św. Dominiku, po św. Jadwidze i Teresie, przed św. Tomaszem Apost.

Chodorów, co czwartku targ.

Chodzież, 16 lutego, 13 kwietnia, 22 czerwca, 7 września, 26 października, 14 grudnia kr. ko. b. (wszystkie).

Chojnice, 11 marca, 11 listopada, kr. b. ko., 10 czerwca, 9 grudnia b. ko. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Chorostków, co poniedziałku targ.

Chorzcie, jarmarków 6: w poniedziałki przed zapustami, po Niedz. Kwietniej, po Bożym Ciele, po Narodz. N. M. P., po Wszyst. Świętych, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Chrzanów, w 2-gi poniedziałek po Trzech Królach, w poniedziałek po N. M. P. Gromn., na św. Grzegorza, na św. Jakuba i Filipa, na św. Małgorzatę, na Jana Chrzc., na Wniebowz. N. M. P., na św. Jakuba Apost., na św. Franciszka Borg., na św. Szymona i Judę, na św. Marcina Apost., na św. Mikołaja bisk. Co czwartku targ.

Chyrów, co wtorku targ.

Ciechanowice, jarmarków 6: w po-

niedziałki po Oczyszcz. N. M. P., na św. Wojciecha, po Bożym Ciele, przed św. Wawrzyńcem, po św. Mateuszu, po św. Andrzeju.

Ciechanów, jarmarków 6: w środy po św. Weronice, po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po św. Marii Magdalenie, po Narodz. N. M. P., po św. Marcynie.

Ciepielów, jarmarków 5: we wtorki po św. Fabianie i Sebastianie, po św. Józefie, po św. Zofii, po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Cieszanów, 2 stycznia, w 1-szy poniedziałek października. Co wtorku targ.

Cieszyn, w poniedziałek marca, w 2-gi poniedziałek września. Każdy jarmark trwa 2 dni. Jarmarki na bydło w 1-szym dniu jarmarków, prócz tego w 1-szy poniedziałek każdego miesiąca. Targi tygodniowe w środy i soboty. Jeżeli poniedziałek jarmarku głównego, albo następujący wtorek przypada na dzień świąteczny, to jarmark główny odbędzie się w najbliższą środę.

Ciężkowice, co poniedziałku targ.

Czarnków, 19 stycznia, 2 marca, 11 maja, 13 lipca, 31 sierpnia, 12 października, 9 listopada, 15 grudnia ko. b. kramne jarmarki zniesione.

Czarnowo, 11 listopada kr. b. ko.

Czarze, 4 maja, 2 listopada kr. b. ko.

Czhów, jarmark co trzeci wtorek.

Czeladź, jarmarków 6: w środy przed św. Agnieszką, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Mateuszu, po św. Marcynie.

Czemierniki, jarmarków 6: we wtorki po św. Agnieszce, po Zwiast. N. M. P., po św. Stanisławie, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Szymonem i Judą, po św. Andrzeju Apost.

Czemoń, 20 kwietnia, 15 czerwca, 17 sierpnia, 9 listopada ogólne.

Czernelica, co poniedziałku targ.

Czarniejewo, 23 lutego, 25 maja, 24 sierpnia, 16 listopada ogólne.

Czernichów, 12 jarmarków w każdą 1-szą środę miesiąca.

Czersk (Pomorze), 9 lutego, 8 czerwca, 14 grudnia kr. b. ko., 13 kwietnia, 12 października b. ko. Targi tygodniowe we wtorki i piątki.

Czersk (ad Grójec), jarmarków 6: we wtorek po Trzech Królach, przed św. Janem Chrzc., po św. Jakubie

Apost., po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apost.

Czerwińsk, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po Narodz. N. M. P., przed św. Szymonem i Judą, po św. Marcynie.

Częstochowa, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Agnieszce, po Niedz. Kwietniej, w środę po Ziel. Świątkach, w poniedziałki po św. Wojciechu, po św. Michale, po św. Łucji.

Czortków, roczny jarmark w dzień św. Piotra i Pawła podług kal. rusk. Targi co poniedziałki, w razie święta dnia następnego.

Czudec, co czwartku targ.

Czyżew, jarmarków 6: we wtorki po św. Macieju, po św. Stanisławie, po św. Jakubie, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Daleszyce, jarmarków 2: w środy przed św. Filipem i Jakubem, po św. Michale.

Dąbie, jarmarków 6: we wtorki po św. Grzegorzu, po św. Stanisławie Bisk., po św. Jakubie Apost., po św. Jadwidze, po św. Marcynie, po św. Łucji.

Dąbrowa, (k. Tarnowa), co 2-gi poniedziałek targ.

Delatyn, jarmarki każdego poniedziałku.

Dębica, 2 stycznia, 2 lutego, 19 marca, 23 kwietnia, w 2-gi dzień po Bożym Ciele, 13 lipca, 24 sierpnia, w dzień św. Jadwigi, 4 grudnia. Co środy targ.

Dębowiec, co poniedziałku targ.

Dobczyce, jarmarków 12: w pierwszą sobotę każdego miesiąca.

Dobra, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Walentym, po Niedz. Przewodn., po Św. Trójcy, po św. Mateuszu, po Wszyst. Świętych, przed św. Tomaszem.

Dubromil, 19 stycznia, od 1 do 8 sierpnia, 26 października. Każdego poniedziałku targ.

Dobrotwór, 19 stycznia, 8 maja, 10 września. Co drugi wtorek targ.

Dobczyca, 10 lutego kr. ko. b., 14 kwietnia ko. b., 9 kwietnia, 25 sierpnia, 6 października kr. ko. b., 15 grudnia ko. b.

Dobrzyń nad Drwęcą, jarmarków 12: we wtorki po Nowym Roku, po św.

Kazimierzu, po Niedz. Kwietniej, po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzc., po Nawiedzeniu N. M. P., po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po św. Jadwidze, po św. Marcinie, po św. Katarzynie i po św. Leokadii.

Dobrzyń nad Wisłą, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Macieju, po Niedz. Środop., po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Marii Magdalenie, po św. Franciszku Seraf., po Niepokal. Poczęciu N. M. P.

Dolina, 25 stycznia, 14 marca, 15 kwietnia, 13 maja, 3 czerwca, 7 lipca, 2 sierpnia, 9 września, 13 października, 10 listopada, 14 grudnia. Każdego wtorku targ. W razie święta w dniu następnym.

Dolsk, 4 lutego, 4 maja, 13 lipca, 19 października, 7 grudnia kr. b. ko. św.

Drobin, jarmarków 6: w środę po Zwiast. N. M. P., we wtorek po św. Stanisławie, w środy po św. Antonim Padewskim, po św. Marii Magdalenie, we wtorki przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.

Drohobycz, co czwartku targ.

Drzewica, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Zwiastowaniu N. M. P., po św. Piotrze i Pawle, po św. Annie, po Narodz. N. M. P., po św. Łukaszu.

Drzym, 7 kwietnia, 5 listopada kr. b. ko.

Dubiecko, 25 stycznia, 20 lutego, 27 marca, 8 maja, 6 czerwca, 30 czerwca, 17 lipca, 4 września, 4 października, 2 listopada, 27 listopada, 21 grudnia.

Dubienka, jarmarków 2: we wtorki po Trzech Królach i po Zielonych Świątkach.

Dubin, 16 marca, 15 czerwca, 20 października, 14 grudnia ogólne.

Dukla, 7 stycznia, 25 lutego, 19 marca, na Wniebowstąpienie, na Boże Ciało, 24 czerwca, 22 lipca, 29 sierpnia, 25 listopada, 4 grudnia. Co czwartku targ.

Dunajec Czarny, co 4-go poniedziałku, a mianowicie w poniedziałek po jarmarku w Nowym Targu.

Dunajów, 2 stycznia, 31 marca, 24 czerwca, 18 października. Co wtorku targ.

Duszniki, 17 marca, 16 czerwca, 22 września, 8 grudnia kr. b. ko. św.

Dynów, 3 lutego, 19 marca, 28 ma-

ja, 25 lipca, 9 września, 7 grudnia. Co czwartku targ.

Działdowo, 12 stycznia, 9 marca, 13 kwietnia, 8 czerwca, 10 sierpnia, 12 października, 9 listopada, 14 grudnia b. ko. Targi tygodniowe w piątki.

Działoszyce, jarmarków 6: we wtorki po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Marii Magdalenie, po św. Michał, przed św. Marcinem, przed św. Tomaszem.

Działoszyn, jarmarków 2: w czwartki po Trzech Królach i przed św. Tomaszem Apost.

Dziemian, 8 czerwca, 19 października kr. b. ko., 20 kwietnia, 24 sierpnia b. ko.

Fordon, 2 marca, 3 sierpnia, 9 listopada kr.

Frampol, jarmarków 6: w czwartki po św. Dorocie i po św. Kazimierzu, w środę po św. Janie Nep., w czwartki po N. M. P. Szkaplerznej, po Narodz. N. M. P., po św. Łukaszu.

Frysztok, co czwartku na bydło i konie duże targi tygodniowe. W razie święta w dniu poprzednim.

Garwolin, jarmarków 6: w środy po św. Macieju, po Niedz. Przewodniej, po św. Małgorzacie, po św. Bartłomieju, po św. Katarzynie, przed św. Tomaszem Apost.

Gąsawa, 26 marca, 23 czerwca, 20 sierpnia, 22 października kr. b. ko. b.

Gdów, co 3 ci wtorek targ.

Gębice, 9 lutego, 25 maja, 31 sierpnia, 16 listopada ogólne.

Gielniów, jarmarków 6: we wtorki po św. Pawle Pust., po św. Grzegorz, po św. Marku Ewang., po św. Marcinie.

Gliniany, 15 lutego, 8 maja, 8 listopada. Każdego wtorku targ.

Głogów, każdego poniedziałku targ.

Głowaczów, jarmarków 2: we wtorki po Niedz. Kwietniej, przed św. Wawrzyńcem.

Głowo, jarmarków 6: po Trzech Królach, po Oczyszczeniu N. M. P., po Wniebowstap. Pańskim, po św. Jakubie, przed św. Idzim, po św. Katarzynie.

Głusk, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po Wniebowstap. Pańskim, po św. Jadwidze, po św. Marcinie, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Gniew, 18 maja, 19 listopada kr., 13

marca, 25 maja, 17 września, 7 października b. ko. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Gniwkowo, 9 lutego kr. b. ko., 6 kwietnia b. ko., 1 czerwca kr. b. ko., 3 sierpnia kr. b. ko., 5 października b. ko., 7 grudnia kr. b. ko.

Gniewosów, jarmarków 4: we wtorki po św. Józefie, po Nawiedz. N. M. P., po św. Michale, w drugi poniedziałek po św. Szymonie i Judzie.

Gnieszno, 8 lutego (3-dniowy) kr. ko. b., 10 marca b., 19 kwietnia (6 dni) kr. ko. b., 21 czerwca (3 dni) kr. ko. b., 2 sierpnia (3 dni) kr. ko. b., 6 października b., 8 listopada (3 dni) kr. ko. b., 15 grudnia b.

Godziszewo, 27 marca, 25 września, św.

Golina, jarmarków 6: w poniedziałki przed Niedz. Zapust., przed Wielkanocą, przed Ziel. Świątkami, przed św. Wawrzyńcem, przed św. Marcinem, przed Bożym Narodzeniem.

Golańcz, 11 marca, 10 czerwca, 9 września, 9 grudnia kr. ko. b.

Gołub, 16 marca, 22 czerwca, 21 września, 21 grudnia b. ko. Targi tygodniowe we wtorki i piątki.

Gombin, jarmarków 6: we wtorki przed Niedziela Zapustną, przed Niedziela Palmową, przed Wniebowstap. Pańskim, po Bożym Ciele, po Narodzeniu N. M. P., przed św. Mikołajem. Targi tygodniowe w czwartki.

Goraj, jarmarków 6: we wtorki po św. Walentym, po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Bartłomieju, po św. Kozmie i Damianie, po św. Andrzeju Apost.

Gorlice, jarmarków 12: we wtorki po Trzech Królach, po św. Mateuszu, po Niedz. Kwietniej, po św. Filipie i Jakubie, po Wniebowstąpieniu, po św. Janie Chrzc., po św. Marii Magdalenie, po Wniebowz. N. M. P., po Narodz. N. M. P., po św. Franciszku Seraf., po św. Marcynie, po 3-ciej Niedz. Adventu. Każdego wtorku targ.

Gorzów, jarmark 1: we wtorek po św. Stanisławie.

Gostynin, jarmarków 6: we wtorki po św. Weronice, po św. Gertrudzie, po św. Stanisławie, po św. Jakubie, po św. Andrzeju, przed św. Tomaszem.

Gostyń, 11 marca kr. b. ko., 29 kwietnia b. ko., 10 czerwca kr. b. ko., 19 sierpnia kr. ko. b., 21 paź-

dziernika ko b., 25 listopada kr. b. ko.]

Gowarczów, jarmarków 6: w poniedziałek po św. Józefie, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po św. Annie, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apost.

Gowidłino, 1 kwietnia, 4 listopada kr. b. ko.

Góra Kalwaria, jarmarków 4: w środy po Trzech Królach, po Wielkanocy, po Ziel. Świątkach, po Bożym Ciele.

Górzno, 16 marca, 16 listopada kr., 16 lutego, 20 kwietnia, 18 maja, 20 lipca, 21 września, 19 października b. ko. św. Targi tygodniowe we wtorki.

Grab, 3 stycznia, 26 kwietnia, 27 sierpnia, 1 października.

Grabowiec, jarmarków 6: we wtorki po św. Weronice, po św. Lambertcie, po św. Zofii, po N. M. P. Szkaplerznej, po Narodz. N. M. P., po Wszystkich Świętych.

Grabowiec, jarmarków 6: we wtorki po św. Weronice, po św. Lambertcie, po św. Zofii, po N. M. P. Szkaplerznej, po Narodz. N. M. P., po Wszystkich Świętych.

Grabów (ad Ostrzeszów), 10 lutego, 31 marca, 7 lipca, 13 października, 15 grudnia ogólne.

Grabów (ad Łęczycy), jarmarków 6: w czwartki po Trzech Królach, po Niedz. Środopostn., po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, po Wszyst. Świętych, po Niep. Pocz. N. M. P.

Grajewo, jarmarków 5: w poniedziałek po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałki po Św. Trójcy, po Wniebowz. N. M. P., po Wszyst. Świętych.

Granica, we wtorki po Trzech Królach, po Oczyszcz. N. M. P., po św. Wojciechu, po Ziel. Świątkach, po Narodz. N. M. P., przed św. Tomaszem.

Grocholice, w poniedziałki po Trzech Królach i po Niedz. Kwietniej, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po N. M. P. Szkaplerznej, przed św. Bartłojem i po Wszyst. Świętych.

Grodziczno, 13 lutego, 13 listopada, kr. b. ko.

Grodzisk, (woj. Poznańskie), 23 marca, 18 maja, 24 sierpnia, 26 października kr. ko. b. św.

Grodzisk, (ad Błonie), jarmarków 6: w poniedziałek po Niedzieli Zapust-

nej, we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki po św. Annie, po św. Marcynie, przed św. Tomaszem Apost.

Gródek, 19 marca, w poniedziałek po Bożym Ciele, 14 września, 19 grudnia. Każdego czwartku targ.

Grójec, jarmarków 6: w czwartki po św. Walentym, po św. Marku, po św. Annie, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Gruczno, 15 czerwca, 19 października kr. b. ko.

Grudziądz, 8 stycznia, 5 lutego, 5 marca, 9 kwietnia, 7 maja, 25 czerwca, 27 sierpnia, 1 października, 12 listopada, 3 grudnia b. ko. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Grybów, co poniedziałku targ.

Grzegorzew, jarmarków 6: w środy po św. Agnieszce, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po św. Jadwidze, przed św. Barbarą.

Grzymałów, 17 marca, 4 maja, 17 września. Każdego czwartku targ.

Gwoździec, co poniedziałku targ.

Halicz, 7 stycznia, 5 kwietnia, 5 lipca, 12 października. Co piątku targ.

Horodenka, 13 stycznia, 14 lutego, 1 marca, 8 kwietnia, 7 maja, 2 czerwca, 11 lipca, 27 sierpnia, 7 listopada. Co wtorku i piątku targ.

Hrubieszów, jarmarków 6: we wtorki po Nawróceniu św. Pawła, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po ściegciu św. Jana, po św. Mateuszu, przed św. Szymonem i Judą.

Husiatyn, 13 czerwca, w razie święta dnia następnego. Co czwartku targ.

Iłowo, targi tygodniowe w czwartki.

Iłów, jarmarków 6: w czwartki po św. Walentym, po 40 Męczennikach, po św. Bazylim, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem.

Iłża, jarmarków 6: we wtorki po Oczyszczeniu N. M. P., po Zwiastowaniu N. M. P., po św. Stanisławie, po Wniebowz. N. M. P., po św. Jadwidze, po Niepok. Pocz. N. M. P.

Inowódź, jarmarków 3: w poniedziałek przed św. Filipem i Jakubem, we wtorek po św. Juwencjuszu czyli po dniu 1 czerwca, w poniedziałek przed św. Szymonem i Judą.

Inowrocław, 13 stycznia b. ko., 10 lutego kr. b. ko., 10 marca b. ko., 7 kwietnia kr. b. ko., 5 maja b. ko., 16 czerwca kr. b. ko., 14 lipca b. ko., 11 sierpnia kr. b. ko., 15 września

b. ko., 19 października kr. b. ko., 10 listopada b. ko., 15 grudnia kr. b. ko.

Iwaniska, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po Niedz. Środopost., po Ziel. Świątkach, po św. Marii Magdalenie, przed św. Idzim, przed św. Szymonem i Judą.

Iwanowice, jarmarków 7: we wtorki po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Trójcy, po św. Jakubie, po Przem. Pańskim, po Narodzeniu N. M. P., po św. Katarzynie.

Izbica (ad Koło), jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. M. P., po św. Franciszku Borg., przed św. Mikołajem.

Izbica (ad Krasnystaw), jarmarków 6: we wtorek po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Antonim, przed św. Idzim, po św. Franciszku Seraf., przed św. Mikołajem.

Jabłonna, odbywają się targi dla sprzedaży produktów spożywczych i wyrobów wiejskich, we wtorki każdego tygodnia, a także 6 jarmarków w ciągu roku, w czwartki, a mianowicie: po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Wojciechu, po św. Antonim, po św. Jakubie, po św. Michale, po św. Łukaszu.

Jabłonowo, 18 maja, 17 sierpnia, 16 listopada kr. b. ko., 16 marca, 22 czerwca, 21 września b. ko.

Jabłonów, 31 stycznia, 15 lutego, 14 maja, 29 sierpnia, 14 października, 30 grudnia.

Jaćmierz, 8 i 9 marca, 8 maja, 24 czerwca, 13 października i 9 grudnia.

Jadów, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach i po św. Helenie, w środę po św. Stanisławie, w poniedziałki po św. Józefie Kal., po Narodz. N. M. P., po św. Karolu Bożemu.

Janowice, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Agnieszce i po św. Walentym, we wtorek po św. Stanisławie Bisk., w poniedziałki po św. Małgorzacie, po św. Łukaszu, po św. Stanisławie Kostce.

Janowiec, 11 lutego, 22 kwietnia, 24 czerwca, 26 września, 16 grudnia ogólne.

Janów (ad Częstochowa), jarmarków 5: w środę ostatnią miesiąca kwietnia, po św. Piotrze i Pawle, w środę ostatnią miesiąca sierpnia, miesiąca paź-

dzielnika, przed Wigilią Bożego Narodzenia.

Janów (ad Gródek), 13 stycznia, na Wniebowst., 20 listopada (wszystkie podług kal. rusk.). Co czwartku targ.

Janów (ad Lublin), jarmarków 6: we wtorki po Oczyszcz. N. M. P., po św. Stanisławie, przed św. Janem, po Podwyż. Krzyża św., po Wszystkich Świętych, po Niepokal. Poczęciu N. M. P.

Janów Ordynacki, jarmarków 6: we wtorki po Oczyszcz. N. M. P., po św. Stanisławie, przed św. Janem, po Podwyż. Krzyża św., po Wszystkich Świętych, po Niepok. Poczęciu NMP.

Janów (ad Przasnysz), jarmarków 6: w poniedziałek po św. Kazimierzu, w środę po św. Stanisławie, w poniedziałki przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, po Podwyż. św. Krzyża, po św. Andrzeju.

Janów (ad Trembowla), co piątku targ.

Jaraczew, 28 stycznia, 12 marca, 13 maja, 15 lipca, 23 września, 25 listopada kr. b. ko.

Jarczów, jarmarków 6: w poniedziałki po dniach 24 lutego, 21 maja, 13 sierpnia, 13 września, 21 października i 18 grudnia.

Jarocin, 13 stycznia og., 10 marca ko., 12 maja og., 14 lipca ko., 15 września og., 10 listopada ogólne.

Jarostaw, 12 stycznia, 10 marca, 13 czerwca, 2 września, każdy przez 8 dni. Co poniedziałku i piątku targ.

Jaryczów, 21 stycznia, 30 maja, 19 września, 11 grudnia. Co środy targ.

Jasienica, 5 lipca, 9 sierpnia, 13 grudnia. Co czwartu targ.

Jasło, 7 stycznia, 3 lutego, 23 kwietnia, 21 września, 2 listopada. Co piątku targ.

Jastrząb, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Agnieszce, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Marii Magd., po św. Tekli, po św. Andrzeju.

Jawornik, co poniedziałku targ.

Jaworów, 6 maja, 1 sierpnia, 13 października, 16 grudnia. Co poniedziałku targ.

Jaworzno, co wtorku targ.

Jazłowiec, co wtorku targ.

Jedlińsk, jarmarków 6: w poniedziałek po Trzech Królach, we wtorki po św. Józefie, po św. Wojciechu, w poniedziałki po św. Idzim, po św. Franciszku Seraf., po dniu Zadusznym.

Jedwabno, jarmarków 6: we wtorki

po św. Agnieszce, po św. Józefie, po św. Stanisławie, przed św. Idzim, po św. Andrzeju, przed św. Tomaszem Apost.

Jeleń, w 1-szy wtorek po Nowym Roku, we wtorek po N. M. P. Gromniczej, w poniedziałek po Niedzieli Zapustnej, we wtorki po św. Józefie, po Znaleź. św. Krzyża, po św. Janie Chrzc., po św. Wawrzyńcu, po Podwyż. św. Krzyża, po św. Franciszku Seraf., po Wszystkich Świętych, po św. Mikołaju.

Jeleśnia, co czwartku targ.

Jezierna, co poniedziałku targ.

Jezierzany, co piątku targ.

Jezupol, 27 czerwca, 28 lipca, 29 września.

Jeżów, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po św. Benedykcie, po św. Stanisławie, po Przemienieniu Pańskim, po św. Michale, po św. Andrzeju.

Jędrzejów, jarmarków 6: w czwartki po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, w środę po Bożym Ciele (8-dniowy), na św. Franciszka Seraf. (8-dniowy), w czwartek po św. Katarzynie.

Jodłowa, co 2-gi wtorek targ.

Jordanów, jarmark co 2-gi poniedziałek, w razie święta w dniu następnym.

Józefów Biłgorajski, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Józefie, po św. Małgorzacie, po Wniebowst. N. M. P., po św. Mateuszu, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Józefów nad Wisłą, jarmarków 6: we wtorki po św. Józefie, po św. Feliksie, przed św. Janem Chrzc., po św. Michale, po Wszystkich Świętych, przed św. Mikołajem.

Jutrosin, 25 marca, 10 czerwca, 12 sierpnia, 25 października ogólne.

Kalisz, jarmarków 6: w poniedziałki po Oczyszcz. N. M. P. przed św. Markiem, 28, 29 i 30 maja 3-dniowy na wełnę, w poniedziałki po św. Idzim, po św. Jadwidze, po św. Marcinie.

Kalwario, 25 stycznia, 19 marca, 4 maja, 13 czerwca, 17 sierpnia, 19 listopada. Co 2-gą środę targ.

Kałużyn, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Macieju, po Niedzieli Kwietniej, po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apost.

Kamienica, co 3-ci wtorek targ.

Kamień, 25 marca, 10 czerwca, 21 października kr. b. ko., 20 maja, 19 sierpnia, 18 listopada b. ko.

Kamieńczyk jarmarków 6: we wtorki po Nawróceniu św. Pawła, po Zwiast. N. M. P., po św. Donacie, po Przem. Pańskim, po św. Franciszku Seraf., po św. Andrzeju.

Kamińsk, jarmarków 6: w środy po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Józefie, przed św. Filipem i Jakubem, po św. Marii Magd., po św. Franciszku Seraf., przed św. Tomaszem Apost.

Kamionka, targi co poniedziałek.

Kamionka Strumiłowa, targi tygodniowe co wtorku, z wyjątkiem świąt polskich, ruskich i żydowskich.

Kamionna, 10 marca, 14 kwietnia, 16 czerwca, 15 września kr. b. ko.

Kańczuga, we wtorek po Zielonych Świątkach, 30 września, 4 grudnia. Co poniedziałku i czwartku targ.

Karczew, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Walentym, po Niedz. Kwietniej, po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po św. Łucji.

Kartuzy, 10 marca, 14 lipca, 8 września, 1 grudnia kr. b. ko., 12 maja, 13 października b. ko., 15 stycznia, 10 lutego, 14 kwietnia, 9 czerwca, 11 sierpnia, 10 listopada św. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Kaszczer, 2 marca, 22 czerwca, 26 października kr. ko. b. św.

Katowice, 9 lutego, 13 kwietnia, 15 czerwca, 10 sierpnia, 12 października, 21 grudnia b. ko. św. koz. ow. (wszystkie). Targi tygodniowe w poniedziałki, czwartki i soboty.

Kazanów, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedz. Środop., przed św. Jakubem, po Św. Trójcy, po św. Mateuszu, po św. Marcinie.

Kazimierz (ad Łódź), jarmarków 5: w poniedziałek po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałki przed św. Janem Chrzc., po Narodzen. N. M. P., po św. Marcinie.

Kazimierz (ad Puławy) jarmarków 5: we wtorki po św. Kazimierzu, przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, po Wszyst. Świętych, po św. Leokadii.

Kazimierz (ad Słupca), jarmarków 6: w poniedziałek po Trzech Królach, we wtorki po św. Józefie i po św. Wojciechu, w poniedziałki przed św. Janem Chrzc., po Wniebowzięciu N. M. P., po św. Marcinie.

Kcynia, 4 lutego ko. b., 8 kwietnia, ko. b., 10 czerwca kr. ko. b., 19 sierpnia kr. ko. b., 14 października ko. b., 15 grudnia kr. ko. b.

Kębtowo, 13 kwietnia, 6 lipca, 7 września, 17 października kr. ko. b. św.

Kępno, 10 lutego, 14 kwietnia, 11 sierpnia, 10 listopada ogólne.

Kęty, w 2-gi poniedziałek po Trzech Królach, w poniedziałki po Wniebowstąpieniu, po św. Krzyżu, po Narodz. N. M. P. Każdy trwa 8 dni.

Kielce, jarmarków 6: we wtorki po św. Agnieszce, po Niedz. Kwietniej, po Św. Trójcy, przed św. Rozalią, po Wszystkich Świętych, po 3-ciej Niedz. Adwentu.

Kielno, 6 kwietnia, 2 listopada kr. b. ko.

Kiełpino, 8 października kr. b. ko. **Kiełpiny**, 9 marca, 12 października kr. b. ko.

Kiernozia, jarmarków 6: wtorki po Trzech Królach, po Oczyszcz. N. M. P., po św. Małgorzacie, po Podwyż. św. Krzyża po Niepok. Pocz. N. M. P.

Kikół, jarmarków 6: po św. Wojciechu, w poniedziałki po Św. Trójcy, po św. Rochu, po św. Mateuszu, po Wszystkich Świętych, przed św. Tomaszem Apost.

Kiszkowo, 28 marca kr. ko. b., 17 czerwca og., 9 września og., 16 grudnia ogólne.

Kiwów, jarmarków 6: we wtorki po św. Macieju, po Niedz. Kwietniej, przed Bożym Ciałem, po Wniebowz. N. M. P., po Narodz. N. M. P., po św. Jadwidze.

Kleczew, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedzieli Kwietniej, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Idzim, po św. Łukaszu, po św. Andrzeju Apost.

Klimontów, jarmarków 6: we wtorki po św. Agnieszce, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowz. N. M. P., po św. Jadwidze i Teresie, po św. Marcinie Bisk.

Klecko, 30 marca, 8 czerwca, 14 września, 14 grudnia og.

Kłobucko, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Józefie, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Marcinie.

Kłodowa, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedzieli Środopustn., po św. Wojciechu, po św.

Jakubie, przed św. Idzim, po św. Klemensie.

Knihynicze, 19 stycznia, 11 lutego, 21 marca, w poniedziałek po Niedz. Palmowej obrz. ruskiego, 21 maja, 6 lipca, 18 sierpnia, 20 września, 7 listopada, 18 grudnia. W razie święta w dniu następnym.

Kobyłagóra, 13 stycznia, 17 marca, 9 czerwca, 11 sierpnia, 13 października, 22 grudnia og.

Kobylin, 9 lutego, 6 kwietnia, 15 czerwca, 10 sierpnia, 12 października 7 grudnia ogólne.

Kock, jarmarków 6: we wtorki po Oczyszcz. N. M. P., po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Franciszku Seraf., po św. Karolu Borom., po św. Łucji.

Kodeń, jarmarków 2: w środy po Św. Trójcy, po św. Michale.

Koźbieł, jarmarków 6: w środy przed św. Karolem Wiel., po św. Wincentym Ferariuszu, po Św. Trójcy, po św. Michale, po św. Marcinie, po Niep. Poczęciu N. M. P.

Kolbuszowa, co wtorku targ.

Koło, jarmarków 6: w czwartki przed św. Franciszkiem, po św. Grzegorzu, w środę przed św. Florianem, w czwartki przed św. Kilianem, po św. Tekli, po św. Katarzynie.

Kołaczyce-miasteczko, co drugi poniedziałek targ.

Koło, jarmarków 6: we wtorki po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Środop., po św. Stanisławie, po Podwyż. św. Krzyża, przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.

Kołomyja, 15 stycznia, 21 lutego, w następnym dniu po Wniebowstąpieniu, w 10 piątek po Wielkanocy, 2 sierpnia, 11 września, 31 października, 20 grudnia w razie święta w dniu następnym. Co środy i piątki targ.

Komarńo, co poniedziałku targ.

Komarów, jarmarków 6: w poniedziałki po Niedz. Środop., po Św. Trójcy, przed św. Janem Chrzc., po Wniebowz. N. M. P., po św. Michale, po Wszystkich Świętych.

Konarzyny, 12 maja, 11 sierpnia kr. b. ko.

Konieczpol, jarmarków 6: w poniedziałek po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałki po Św. Trójcy, po św. Marii Magd., po św. Michale, po św. Marcinie B.

Konin, jarmarków 6: w czwartki przed Niedz. Męsopustn., przed Nie-

działą Palmową, przed Wniebowstap. Pańskim, po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu Ewang., przed 4-tą Niedzielą Adwentu.

Konstantynów (ad Łódź), jarmarków 6: w pierwszą środę po 1 stycznia, po 1 marca i po 1 maja, w drugą środę po 1 lipca, w pierwszą środę po 1 września i po 1 listopada.

Konstantynów (ad Siedlce) jarmarków 4: w poniedziałki po Nowym Roku, po 1 marca października i listopada.

Końskie, jarmarków 6: we wtorki po Nawróceniu św. Pawła, po św. Macieju, po św. Józefie, po św. Jakubie, po św. Urszuli, przed św. Mikołajem.

Końskowola, jarmarków 6: we wtorki po Niedz. Wstępnej, przed Znalez. Krzyża św., po Bożym Ciele, po św. Annie, po Podwyż. Krzyża św., po św. Łukaszu.

Kopanica, 23 lutego, 18 maja, 3 sierpnia, 16 listopada kr. ko. b. św.

Kopczyńce, co środy targ.

Korczyn, co piątku targ.

Korolówka, 29 stycznia, w Środę Środopustną po Wniebowstąpieniu obrz. ruskiego. Co czwartku targ.

Koronowo, 11 marca ko. b., 15 kwietnia kr. ko. b., 19 sierpnia kr. ko. b., 16 września ko. b., 21 października kr. ko. b., 18 listopada ko. b.

Koropiec, co wtorku targ.

Kosów (podl. rusk. kal.), w czwartek pierwszego tygodnia Wielkiego Postu (2 dni), na Wniebowstąpienie, 25 sierpnia, 11 października (2 dni). W razie święta dnia następnego. W myśl reskr. b. Nam. odbywają się targi: 3 stycznia, w 2-gi poniedziałek po Wielkanocy obrz. gr.-kat., 9 lipca, 19 listopada, tj. w dzień przed św. Mikołajem obrz. gr.-kat. każdego roku. Każdej środy targ tygodniowy.

Kossów, jarmarków 4: po św. Józefie, po św. Zofii, po Narodz. N. M. P., po św. Aniołach Stróżach.

Kostrzyn, 16 marca, 15 czerwca, 21 września, 16 grudnia kr. ko. b.

Koszyce, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Środop., po Ziel. Świątkach, po Wniebowz. N. M. P., po św. Jadwidze, po św. Andrzeju.

Kościan, 25 lutego kr. k. b. św., 25 marca ko. b. św., 6 maja kr. ko. b. św., 26 sierpnia kr. ko. b. św., 14 października, 18 listopada kr. ko. b. św.

Kościelna Jania, 11 marca, 11 listopada kr. b. ko.

Kościierzyna, 6 kwietnia, 22 czerwca, 21 września, 16 listopada kr. b. ko., 16 lutego, 18 maja, 20 lipca, 19 października. 7 grudnia b. ko. św. Targi tygodniowe we wtorki i piątki.

Kowal, jarmarków 6: w środy po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzc., po św. Jakubie Ap., po Narodzeniu N. M. P., po św. Urszuli, przed św. Mikołajem.

Kowalewo, 4 marca, 4 listopada kr., 2 kwietnia, 7 maja, 3 września, 5 listopada b. ko. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Koziegłowy, jarmarków 6: w czwartki po Trzech Królach, po św. Wawrzyńcu, po św. Mateuszu, po św. Grzegorzu, po Wniebowstap. Pańskim, po św. Małgorzacie.

Kozienice, jarmarków 6: w czwartki po św. Agnieszce i po Niedz. Białej, w środę po św. Janie Chrzc., w wtorki po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu, po Niepok. Poczęciu N.M.P.

Kozłów, co czwartku targ.

Kozowa, co poniedziałku targ.

Koźmin, 21 stycznia, 25 marca, 20 maja, 12 sierpnia, 7 października, 16 grudnia ogólne.

Koźminek, jarmarków 6: w środy po św. Agnieszce, po św. Grzegorzu, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Wawrzyńcem, po Narodz. N. M. P., przed Wszyst. Świętymi.

Kórnik, 18 marca, 1 lipca, 7 października, 16 grudnia kr. ko. b. św.

Krakowiec, 12 stycznia, 16 lutego, 23 marca, 27 lipca, 28 września (po ruskim Cześnim chreście) 19 października, 9 i 30 listopada, 21 grudnia. Co czwartku targ.

Kraków, jarmarki na bydło, wełnę itd. 24 kwietnia, 29 września, oba przez 14 dni; w poniedziałek po 4-ej Niedz. Postu, 1 października. Co wtorku i piątku, targ.

Kramsk, jarmarków 6: po dniu 1-szym maja, czerwca, lipca, sierpnia, września i października.

Krasnobród, jarmarków 6: we wtorki po św. Macieju, po Zwiast. N. M. P., po Ziel. Świątkach, po Narodz. N. M. P., po dniu Zadusznym, przed św. Tomaszem.

Krosnosielec, jarmarków 6: we wtorki po św. Agnieszce, po św. Stanisławie, po św. Piotrze i Pawle, po

św. Mateuszu, po Wszyst. Świętych, po św. Łucji.

Krasnystaw, jarmarków 6: we wtorki po Oczyszczeniu N. M. P., po Zwiast. N. M. P., po św. Kwiartze i Pawle, po św. Annie, po św. Michał, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Kraśnik, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Kwietniej, po św. Antonim, po Wniebowz. N. M. P., po św. Franciszku Seraf., po św. Marcinie.

Krobia, 9 lutego, 13 kwietnia, 14 września, 9 listopada kr. ko. b.

Krokowo, 12 maja, 29 listopada kr. Kromolów, jarmarków 6: we wtorki po św. Pawle Pust., po Niedz. Środop., przed Znaleź. św. Krzyża, po św. Annie, po Wszyst. Świętych, po św. Łucji

Krosno, 1 stycznia, w poniedziałek po Niedz. Przewodniej, w poniedziałek po Św. Trójcy, 31 lipca, 28 października. Co poniedziałku targ.

Krotoszyn, 16 lutego b. ko. św., 13 kwietnia kr. b. ko. św., 15 maja ko. b. św., 6 lipca kr. ko. b. św., 17 sierpnia ko. b. św., 5 października kr. ko. b. św., 16 listopada ko. b. św., 14 grudnia kr. ko. b. św.

Krośniewice, jarmarków 6: w poniedziałek po Oczyszczeniu N. M. P., we wtorki po św. Józefie, po św. Antonim, po św. Michał, po św. Marcinie, po Niedz. 3 Adw.

Królewska Huta, 4 lutego ko., 11 marca kr. b. koz. ko., 15 kwietnia ko., 17 czerwca kr. b. koz. ko., 16 września b. koz. ko., 21 października ko., 11 listopada ko., 16 grudnia kr. b. koz. ko. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Krukienice, 19 stycznia, 5 marca, 23 kwietnia, 23 lipca, 14 września i 13 października. W razie święta lub niedzieli w dniu następnym.

Kruszwica, 11 marca, 6 maja, 8 lipca, 2 września, 28 października, 16 grudnia kr. ko. b.

Kryłów, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Środop., przed św. Jerzym, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. N. M. P., po św. Andrzeju.

Krynica, co drugą środę targ.

Krystynopol, 14 stycznia, 5 maja, w piątek po ruskim Wniebowstąpieniu, 13 czerwca, 13 września. Co czwartku targ.

Krzepice, jarmarków 6: w ponie-

działki po św. Dorocie, po Niedz. Środopustnej, we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedziałki po N. M. P. Szkaplerznej, po Narodz. N. M. P., po Niepok. Pocz. N. M. P.

Krzeszowice, co poniedziałku targ, **Krzeszów**, jarmarków 6: we wtorek po św. Józefie, w piątek po Bożym Ciele, we wtorki po Wniebowz. N. M. P., po św. Łukaszu, przed św. Tomaszem Apost.

Krzywiń, 15 stycznia og., 3 marca ko b., 7 kwietnia og., 7 lipca og., 20 października, 24 listopada ko b.

Książ, 25 marca, 24 czerwca, 9 września, 9 grudnia kr. b. ko. św.

Książ Wielki, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po św. Grzegorzu, po św. Barnabie, po św. Katarzynie, po św. Elżbiecie, po św. Łucji.

Kuczborg, jarmarków 6: we wtorki po św. Dionizym, po św. Klotyldzie, po św. Elżbiecie, po św. Tekli, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Wiktoria.

Kulików, 2 stycznia, 5 lutego, 13 kwietnia, 7 lipca, 28 sierpnia, 29 października.

Kunów, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po 1-szej Niedz. Postu, przed św. Filipem i Jakubem, po św. Wicie i Modeście, po św. Mateusza, po św. Stanisławie Kostce.

Kurozwęki, jarmarków 6: w poniedziałek po św. Antonim Ap., w środy po św. Benedykcie i po św. Stanisławie, w poniedziałki po św. Józefie Kalasantym, po św. Wacławie i po św. Cecylii.

Kurzelów, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, we wtorki po św. Stanisławie, po św. Marii Magdalenie, po św. Bartłomieju, przed św. Mikołajem.

Kutno, jarmarków 6: w czwartki przed św. Walentym, po Niedz. Środopost., przed św. Filipem i Jakubem, na Ziel. Świątki 10 dni od wtorku, w czwartki po św. Franciszku Seraf., po św. Elżbiecie.

Łatowicz, jarmarków 12: na św. Dorotę, na Wniebowst. Pańskie, na św. Wawrzyńca, na św. Franciszka, na św. Katarzynę Męczenn., na św. Małgorzatę, na Wielki Czwartek, na św. Rocha, na św. Sebastiana i Fabiana, na św. Jakuba, na Ziel. Świątki, na Trzech Króli, oprócz tego odbywa się

jeszcze 14 targów stosownie do przywilejów miasta.

Łelów, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po św. Macieju, po św. Wojciechu, po Bożym Ciele, po Narodz. N. M. P., po św. Marcinie.

Leszno, 6 jarmarków rocznie: 27 stycznia, 24 marca, 16 kwietnia, 18 sierpnia, 13 października, 15 grudnia kr. ko. b. św.

Leżajsk, 21 stycznia, 23 kwietnia, 9 maja, 24 sierpnia, 14 września, 4 października, 6 grudnia. Co wtorku targ.

Lidzbark, targi tygodniowe w czwartki.

Limanowa, jarmark co 2-gi poniedziałek.

Lipnica Murowana, co trzecią środę jarmark, począwszy w drugą środę po Nowym Roku. W razie święta w dniu następnym.

Lipno, jarmarków 7: w poniedziałki po Zaślub. N. M. P., po Niedz. Kwietniej, po Wniebowst. Pańskim, po św. Annie, po św. Urszuli, po św. Janie Kantym, po św. Andrzeju.

Lipsko, jarmarków 6: we wtorki po Nawróc. św. Pawła, po Niedz. Białej, po Ziel. Świątkach, po Narod. N. M. P., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Wiktoria.

Leszko, co wtorku targ.

Liski, jarmarków 12: w 1-szy poniedziałek po 1-szym każdego miesiąca.

Liw, jarmarków 4: w czwartki przed Niedz. Zapustną i Kwietnią przed Ziel. Świątkami, przed Wszystkimi Świętymi.

Lubaczów, 21 marca, 21 maja, 29 czerwca, 8 sierpnia, 20 września, 13 grudnia. Co wtorku i piątku targ.

Lubartów, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Kwietniej, po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Bartłomieju i po św. Dionizym.

Lubawa, targi tygodniowe w poniedziałki i piątki.

Lubichowo, targi tygodniowe we wtorki.

Lubień (ad Myślenice), w każdą pierwszą środę każdego miesiąca.

Lubień (ad Włocławek), jarmarków 6: w poniedziałek po Trzech Królach, we wtorek po Niedz. Przewodn. w poniedziałki po Św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po św. Łucji.

Lublin, jarmarków 11: w poniedziałki po Oczyszcz. N. M. P., po 1-szej

Niedz. Postu, w środę Środop., w poniedziałki po Niedz. Kwietniej, po Niedz. Przewodn., po Wniebowst. Pańskim, we wtorek po Ziel. Świątkach (3-dniowy), w poniedziałki po św. Michale, we Wszyst. Świętych, przed Bożym Narodzeniem.

Lubliniec, 16 marca kr., 11 maja ko. kr., 8 czerwca ko. b., 14 września ko. b. kr., 9 listopada ko. b. kr. Targi tygodniowe co środy.

Lubraniec, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Błażeju i po Niedzieli Kwietniej, we wtorek po św. Julii, w poniedziałki po św. Aleksym, po św. Piotrze i Emilianie, po św. Leonardzie.

Lutomirsk, jarmarków 6: w środy po św. Błażeju, po Niedz. Kwietniej, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze, przed św. Barbarą.

Lutówka, (podług kal. rusk.), 13 stycznia, Środoposćcie, w poniedziałek Ziel. Świątek, 11 lipca, 18 sierpnia, 20 września. Co czwartku targ.

Lutów, jarmarków 6: we wtorki przed św. Franciszkiem Salezym, po św. Józefie, po św. Urbanie, po św. Annie, po św. Mateuszu, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Lwów, 31 stycznia, 24 maja, 12 października. Co wtorku i piątku targ.

Lwówek, 18 marca, 20 maja, 12 sierpnia, 18 listopada kr. ko. b. św.

Łabiszyn, 9 marca, 20 kwietnia, 15 czerwca, 7 września, 25 października, 16 listopada kr. ko. b.

Łabowa, 3 stycznia, w czwartek po N. M. P. Gromicznej, 25 kwietnia, w ostatni czwartek Wielk. Postu, w 3-ci czwartek Wielk. Postu ruskiego, w czwartki po św. Janie Chrzc., po św. Łucji.

Łągów, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, w czwartek po św. Marcinie.

Łanczyn, co czwartek jarmark.

Łańcut, 7 stycznia, 3 lutego, w czwarty tydzień środoposćcia, w poniedziałek po Wniebowstąpieniu, 13 czerwca, 13 lipca, 24 sierpnia, 4 października, 11 i 30 listopada. Co wtorku targ.

Łapanów, jarmark co trzeci poniedziałek, począwszy w pierwszy po-

niiedziałek po Nowym Roku. W razie święta w dniu następnym.

Łasin, targi tygodniowe we wtorki i piątki.

Łask, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Kwietniej, po Ziel. Świątkach, po Nawiedz. N. M. P., po Wniebowz. N. M. P., po św. Michale.

Łaskarzew, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po Niedz. Kwietniej, po Ziel. Świątkach, po św. Ananie, po Podwyż. św. Krzyża, po Wszyst. Świętych.

Łaszczów, jarmarków 6: we wtorki po Nowym Roku, po Oczyszczeniu N. M. P., po Ziel. Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, po św. Marcinie.

Łącko, co 3-cią środę jarmark.

Łąkory, targi tygodniowe w czwartki.

Łączna, jarmarków 5: w poniedziałek po Trzech Królach, we wtorek po św. Józefie, w piątek po Bożym Ciele (8-dniowy), na św. Idziego (10-dniowy), w poniedziałek przed św. Mikołajem.

Łęczycza, jarmarków 6: we wtorki po św. Franciszku, po św. Aleksandrze Biskupie czyli po dniu 17 lipca, po św. Jadwidze, po św. Katarzynie, po Niepokal. Poczu. N. M. P.

Łobżenica, 10 lutego ko. b., 13 kwietnia, 13 lipca, 17 sierpnia, 12 października, 7 grudnia kr. ko. b.

Łomazy, jarmarków 2: w poniedziałki po św. Piotrze i Pawle, po św. Kozmie i Damianie.

Łomża, jarmarków 6: w poniedziałek po Oczyszczeniu N. M. P., w poniedziałek 2-gi Wielkiego Postu, we wtorek po Niedz. Kwietniej, w poniedziałki po N. M. P. Szkaplerznej, po św. Michale, po św. Stanisławie Kostce.

Łopatyn, w 1-szy dzień po ruskich Ziel. Świątkach, 11 lipca, 27 sierpnia, 20 września. Co drugą środę każdego miesiąca targ.

Łosice, jarmarków 6: w środy po św. Agnieszce, po Niedz. Kwietniej, po Niedz. Przewodniej, przed św. Janem po Wniebowz. N. M. P., św. Michale.

Łowicz, jarmarków 6: w poniedziałek po Niedzieli Starozap., we wtorek po Niedz. Kwietniej, na św. Jana Chrzc. (3-dniowy), w poniedziałek po Wniebowz. N. M. P., na św. Mateusza (8-dniowy), w poniedziałek po św. Andrzeju.

Łódź, jarmarków 6: we wtorek przed Oczyszczeniem N. M. P., przed Niedz. Kwietnią, przed św. Antonim, przed św. Hipolitem, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apost.

Łukawica, w każdy trzeci czwartek.

Łuków, jarmarków 5: po 1-szej Niedz. Wielk. Postu, po Niedz. Kwietniej, we wtorek czwarty po Wielkanocy, w poniedziałek drugi po Ziel. Świątkach, w poniedziałek pierwszy po Narodzeniu N. M. P.

Łysiec, 2 stycznia, 13 lutego, 8 marca, 8 maja, 26 czerwca, 13 lipca, 21 sierpnia, 27 października.

Łysobyki, jarmarków 3: we wtorki po Zwiast. N. M. P., po Narodz. N. M. P., przed św. Barbarą.

Maciejowice, jarmarków 6: we wtorki po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Stanisławie, przed św. Grzegorzem, po Wniebowz. N. M. P., po św. Michale, po św. Katarzynie.

Magierów, 9 stycznia, 15 lutego, 17 i 29 marca, 4 kwietnia, 5 maja, 23 czerwca, 12 i 17 lipca, 21 września, 30 października, 26 listopada, 19 grudnia.

Magnuszew, jarmarków 3: w poniedziałki po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apost.

Majdan, co poniedziałku targ.

Maków, (ad Łomżą), jarmarków 6: w środy po św. Macieju, w wigilię Bożego Ciała, po św. Bartłomieju, po św. Michale, po św. Leonardzie, przed św. Tomaszem Apost.

Maków Małopolski, co drugi czwartek, w razie święta w środę.

Małogoszcz, jarmarków 6: w czwartki po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., w środy po św. Stanisławie, przed św. Wawrzyńcem, przed św. Szymonem i Judą.

Margonin, 9 kwietnia kr. b. ko., 25 czerwca ko. b., 21 września kr. ko. b., 17 grudnia kr. ko. b.

Miasteczko, 7 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca, 7 października, 23 grudnia kr. ko. b.

Miechów, jarmarków 6: w poniedziałek po Oczyszczeniu N. M. P., we wtorek po Niedz. Kwietniej, w poniedziałki przed św. Janem Chrzc., po Narodz. N. M. P., po św. Marcinie, po św. Łucji.

Michów, jarmarków 6: w środy po

św. Macieju, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Michale, po św. Marcinie, po Niepok. Poczęciu NMP.

Międzychód, 9 lutego ko. b. św., 23 marca ko. b. św., 15 czerwca kr. ko. b., 21 września ko. b. św., 9 listopada ko. b. św., 14 grudnia kr. ko. b. św.

Miedźna, jarmarków 3: we wtorki po Zwiast. N. M. P., po św. Stanisławie, przed św. Mikołajem.

Miejska Górka, 23 marca, 18 maja, 14 września, 9 listopada og.

Mielec, jarmarków 5: w czwartki po N. M. P. Gromicznej, po Św. Trójcy, po Wniebowz. N.M.P., po św. Mateuszu, po św. Marcinie. Co czwartku targ.

Mielnica, targi co wtorku i piątku. **Mielżyn**, 18 marca, 29 lipca, 16 września, 18 listopada ogólne.

Mieścisko, 16 marca, 8 czerwca, 7 września, 14 grudnia, ogólne.

Miejszów, 4 marca, 10 czerwca, 9 września, 2 grudnia kr. ko. b. św.

Międzyrzec, jarmarków 4: w czwartki po św. Walentym, w środę po św. Wiktorze, czwartki po św. Jakubie Apost., przed św. Mikołajem.

Mikołajów, 14 stycznia, 6 sierpnia, 9 września. Co wtorku targ.

Mikołów, 20 stycznia ko. b. koz., 10 lutego ko. b. koz., 10 marca ko. b. koz., 7 kwietnia ko. b. koz., 8 kwietnia kr., 5 maja ko. b. koz., 2 czerwca ko. b. koz., 7 lipca ko. b. koz., 4 sierpnia ko. b. koz., 5 sierpnia kr., 1 września ko. b. koz., 6 października ko. b. koz., 3 listopada ko. b. koz., 4 listopada kr., 1 grudnia ko. b. koz.

Mikstat, 12 stycznia, 23 marca, 15 czerwca, 10 sierpnia, 19 października, 7 grudnia kr. b. ko.

Mikulicze, każdego poniedziałku targ.

Milatyn Nowy, co czwartku targ.

Milówka, co czwartku targ.

Miłostów, 10 lutego, 21 kwietnia, 9 czerwca, 4 sierpnia, 20 października, 15 grudnia ogólne.

Mińsk, jarmarków 2: w poniedziałki po Niedzieli Białej i przed Zielonymi Świątkami.

Mława, jarmarków 6: we wtorki po św. Macieju, przed św. Filipem i Jakubem, po Św. Trójcy, po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, przed św. Mikołajem.

Modliborzyce, jarmarków 6: w środy po św. Macieju, po Zwiast. N. M.

P., po Ziel. Świątkach, po św. Marii Magdalenie, po św. Mateuszu, przed św. Tomaszem.

Modlnica, co 4-tą niedzielę jarmark. **Modrzejów**, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Leonie, przed św. Janem Chrzc., po Wniebowz. N.M.P., po św. Andrzeju.

Mogielnica, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedzieli Kwietniej, po Ziel. Świątkach, po Wniebowz. N.M.P., po św. Franciszku Seraf., po św. Elżbiecie.

Mogilno, 26 stycznia ko. b., 2 marca og., 13 kwietnia ko. b., 15 czerwca og., 27 lipca ko. b., 21 września, 26 października ko. b., 21 grudnia og.

Mokobody, jarmark 1: w środę po św. Jadwidze.

Monasterzyska, co środy targ.

Mordy, jarmarków 5: w czwartki po św. Hugonie, po św. Kazimierzu, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Katarzyną, po św. Łucji.

Mosina, 25 lutego, 27 maja, 26 sierpnia, 11 listopada kr. b. ko. św.

Mosty Wielkie, 15 lutego, 5 kwietnia, 10 września, 12 grudnia. Co środy targ.

Mościska, 24 lutego, 18 kwietnia, 24 czerwca, 10 sierpnia, 2 listopada. Co poniedziałki targ. W razie niedzieli lub święta w dniu następnym.

Mrocza, 16 lutego, 20 kwietnia, 15 czerwca, 24 sierpnia, 19 października, 21 grudnia kr. ko. b.

Mrzygłód, (ad Będzin), jarmarków 4: w środy po św. Agnieszce, po Wielkanocy, po św. Marii Magdalenie, po św. Franciszku Seraf.

Mrzygłód (ad Sanok), 19 stycznia, w dzień po Bożym Ciele, 16 sierpnia.

Mstów, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzc., po Wniebowz. N. M. P., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem.

Mszana Dolna, co drugi wtorek targ.

Mszczonów, jarmarków 6: w poniedziałki po Nawróceniu św. Pawła, po św. Marku, przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, po św. Michale, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Mur. Goślina, 17 lutego, 15 czerwca 12 października, 21 grudnia kr. ko. b. św.

Muszyna, w poniedziałki po N. M. P. Gromnicznej, po Wniebowstąpieniu,

po św. Michale, po poświęceniu Kościoła, po Ofiarowaniu N. M. P. Co poniedziałek targ.

Mysłowice, 24 marca og., 16 czerwca ko. b. ow. św. koz., 15 września ko. b. ow. św. koz., 24 listopada og. Targi tygodniowe we wtorki i piątki. oprócz tego targi codzienne na targowicy centr.

Myszyńiec, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po Zwiast. N. M. P., po Św. Trójcy, po Wniebowz. N. M. P., po św. Michale, po św. Marcinie.

Myślenice, co 2-gi poniedziałek targ.

Nadarzyn, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedz. Środopostnej, po św. Annie, po Podwyż. Krzyża, po św. Leonardzie, po św. Łucji.

Nadwórna, 24 i 25 stycznia, 21 lutego, 16 marca, 11 kwietnia, 7 i 8 maja, 6 czerwca, 13 i 14 lipca, 9 sierpnia, 27 września, 16 i 17 października, 8 listopada, 31 grudnia. Co poniedziałku targ.

Nakło, 12 stycznia ko. b., 9 lutego, ko. b., 9 marca ko. b. kr., 16 kwietnia ko. b., 6 lipca kr. ko. b., 5 października kr. ko. b., 9 listopada kr. ko. b., 14 grudnia kr. ko. b.

Narajów, 20 stycznia, 8 kwietnia. Co czwartku targ.

Narol, 10 marca, 14 sierpnia. Co czwartku targ.

Nasielsk, jarmarków 6: we wtorki po Niedz. Środopostnej, po św. Wojciechu, po św. Jakubie, po św. Michale, po Wszystkich Świętych, po Niepokal. Poczęciu N. M. P.

Nawaria, 18 stycznia, 14 lutego, 11 lipca, 18 sierpnia, 20 września, 10 listopada. Co środy targ.

Nekla, 9 lutego, 11 marca, 17 sierpnia, 9 listopada kr. ko. b. św.

Niebylec, 9 lutego, 1 września, 7 listopada, 28 grudnia. Co poniedziałki targ. W razie święta w dniu następnym.

Niedźwiedz. co środy targ.

Niegowice, co czwartą środę targ.

Niemirów, 19 stycznia, 8 listopada. Co czwartki targ.

Niepolomice, co drugi wtorek jarmark, począwszy w 1-szy wtorek po Nowym Roku. W razie święta dnia następnego.

Nieszawa, jarmarków 6: we wtorki po św. Fabianie i Sebastianie, po św.

Józefie, przed św. Janem, po św. Bartłomieju, po św. Michale, po św. Marcinie.

Nieznajowa, na ruskie Wniebowstąpienie, 13 sierpnia, 10 września, 30 października.

Nowawieś Wielka, 24 lutego, 14 kwietnia, 9 czerwca, 11 sierpnia, 6 października, 9 grudnia kr. ko. b. koz.

Nowe, targi tygodniowe w środy i soboty.

Nowe Miasto (Pomorze). Targi tygodniowe we wtorki i piątki.

Nowe Miasto (woj. Poznańskie), 18 marca, 17 czerwca, 7 października, 9 grudnia ogólne.

Nowe Miasto (ad Dobromil), 11 listopada.

Nowe Miasto (ad Płońsk), jarmarków 6: w poniedziałek po Niedzieli Wstępn., w czwartek przed Niedzielą Kwietnią, w środę przed Wniebowst. Pańskim, w czwartek po św. Rochu, w poniedziałek po Narodzeniu N. M. P., w czwartek po św. Jadwidze.

Nowe Miasto (ad Rawa), jarmarków 6: we wtorki po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Kazimierzu, po św. Małgorzacie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Tekli, po św. Marcinie.

Nowogród, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Macieju, we wtorki przed św. Stanisławem, przed św. Janem Chrzc., po Narodz. N. M. P., przed św. Szymonem i Judą

Nowotaniec, 1 maja, w poniedziałek po św. Trójcy, 2 sierpnia, 11 listopada. Co poniedziałki targ.

Nowy Dwór, jarmarków 6: w środy po Nawróceniu św. Pawła, po św. Józefie, po św. Serwacym, po św. Henryku, po św. Nikodemie, po św. Marcinie.

Nowy Sącz, co wtorek i piątek targ.

Nowy Targ, co 4-ty poniedziałek jarmark.

Nowy Tomyśl, 4 marca, 3 czerwca, 2 września, 9 grudnia kr. ko. b. św.

Nur, jarmarków 5: w środy po św. Pawle Pust., po Niedz. Środop., po św. Zofii, po N. M. P. Szkaplerznej, po św. Jadwidze.

Obertyn, 18 stycznia, w ostatni dzień po ruskich zapustach, 6 kwietnia, 7 maja, 24 czerwca, we wtorek po ruskich Ziel. Świątkach, 18 lipca, 1 i 18 sierpnia, 20 września, 13 październi-

ka, 9 listopada, 12 i 29 grudnia. Co czwartki targ.

Oborniki, 9 lutego, 20 kwietnia, 8 czerwca, 3 sierpnia, 5 października, 7 grudnia ogólne.

Obrzycko, 10 marca, 9 czerwca, 13 października, 15 grudnia kr. ko. b. św.

Odolanów, 11 lutego kr. ko. b. św., 22 kwietnia ko. b. św., 2 września, 21 października, 2 grudnia kr. ko. b. św.

Odrzywół, jarmarków 6: we wtorki po św. Fabianie i Sebastianie, po św. Józefie, przed Znaleź. św. Krzyża, po Przem. Pańskim, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Ogrodzieniec, jarmarków 6: w czwartek po św. Walentym, w środy przed św. Wojciechem i po św. Antonim, w czwartki po Przem. Pańskim, po św. Jadwidze i po św. Łucji.

Oksa, (wieś), targi co wtorek.

Okuniew, podczas lata, od 1 kwietnia do 1 października, targi w czwartki każdego tygodnia, w pozostałych zaś miesiącach roku w czwartki co 2-gi tydzień, po 1 i 15 każdego miesiąca, a oprócz tego jarmarków 6: w poniedziałek po Przewodniej Niedz., we wtorki przed Nowym Rokiem, przed świętem Bożego Ciała, przed św. Rochem, przed św. Michałem, po św. Mikołaju.

Olesko, jarmarki, co drugi wtorek.

Oleszyce, 24 lutego, 13 grudnia.

Oleśnica, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po Niedz. Kwietniej, po Św. Trójcy, po św. Bonawenturze, po św. Idzim, po św. Łucji.

Olszusz, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., po Wniebowst. Pańskim, po św. Annie, po św. Michale, po Niepok. Pocz. N. M. P.

Olsztyn, jarmarków 2: we wtorki po Niedz. Środop. i po św. Stanisławie.

Olpin, co drugi czwartek targ.

Opalenica, 11 marca, 22 kwietnia, 10 czerwca, 19 sierpnia, 14 października, 9 grudnia ogólne.

Opatowice, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Przewodniej, przed Znaleź. Krzyża św. po św. Jakubie, po Podwyż. Krzyża św, przed św. Szymonem i Judą.

Opatów, jarmarków 6: w środy po Niedz. Zapust., po Niedz. Kwietniej, przed św. Janem Chrzc., po św. Bar-

tlomieuju, po św. Marcinie, przed św. Tomaszem Apost.

Opatówek, jarmarków 6: w czwartki po św. Dorocie, po św. Piotrze i Pawle, po Nar. N. M. P., po św. Łukaszu, po Wszyst. Świętych, po Niepok. Pocz. N. M. P.

Opczno, jarmarków 6: w czwartki po Trzech Królach, po Niedz. Przewodniej, po św. Marii Magdalenie, po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po Wszyst. Świętych.

Opole, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Macieju, we wtorki po Niedz. Kwietniej, po św. Piotrze i Pawle, po Podwyższ. Krzyża św., po św. Katarzanie.

Osie, targi tygodniowe w czwartki.

Osieczna, 26 stycznia kr. ko. b. św., 2 marca ko. b. św., 4 maja kr. ko. b. św., 6 lipca kr. ko. b. św., 21 września ko. b. św., 7 grudnia kr. ko. b. św.

Osiek (ad Garwolin), jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po Niedzieli Środop., po Ziel. Świątkach, po N. M. P. Szkaplerznej, przed św. Ildzim, po 1-szej Niedz. Adwentu.

Osiek (ad Jasło), co czwartek targ na bydło.

Osiek (ad Sandomierz), jarmarków 6: w środy po św. Walentym, po św. Stanisławie, po Nawiedz. N. M. P., po św. Piotrze w okow., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Jadwigą, po św. Lucji.

Osięciny, jarmarków 6: w środę po Trzech Królach, w pierwsze wtorki kwietnia i czerwca, w pierwszy poniedziałek lipca, w trzeci poniedziałek września i października.

Osmolin, jarmarków 6: we wtorki po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, po św. Jakubie, po św. Stanisławie, po św. Kandydzie, czyli po dniu 3 października, po św. Marcinie.

Ostrołęka, jarmarków 6: w środy po św. Walentym, po św. Józefie, po Nawiedz. N. M. P., po Podwyż. św. Krzyża, po Wszystkich Świętych, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Ostroróg, 10 lutego, 22 kwietnia, 24 czerwca, 17 sierpnia, 14 października, 16 grudnia kr. ko. b.

Ostrowiec, jarmarków 6: w czwartki po Trzech Królach, po św. Józefie, po Przem. Pańskim, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.

Ostrów (woj. Poznańskie), 10 stycz-

nia b. ko., 2 marca kr. b. ko., 15 kwietnia ko. b., 4 maja kr. ko. b., 1 czerwca b. ko., 13 lipca b. ko., 24 sierpnia kr. ko. b., 14 września ko. b., 26 paźdz. ko. b., 23 list. kr. ko. b.

Ostrów (ad Łomża), jarmarków 7: w poniedziałki po św. Błażeju, w Półpoście, po św. Stanisławie, po Bożym Ciele, po M. B. Siewnej, po św. Jadwidze, po św. Feliksie Wal.

Ostrów (ad Włodawa), jarmarków 6: w poniedziałki po św. Leonie Pap., po Wniebowst. Pańskim, po św. Małgorzacie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Jadwidze, po św. Feliksie Wależuszu.

Ostrzeszów, 18 lutego b., 11 marca og., 3 czerwca og., 9 września og., 7 października b., 16 grudnia og.

Oświęcim, przez 2 pierwsze czwartki każdego miesiąca targ.

Otfynia, 13 jarmarków po świętach rusk.: 20 i 29 stycznia, 16 lutego, 22 marca, dwa tygodnie przed poniedz. Wielk. ruskim, 13 maja, w poniedziałek po Ziel. Świątkach ruskich, 21 lipca, 20 sierpnia, 19 września, 31 października, 27 listopada i 22 grudnia. W razie święta rz.-kat. lub gr.-kat. lub soboty w dniu następnym. Co wtorku targ.

Ozorków, jarmarków 6: w środy po Oczyszczeniu N. M. P., przed Wielkanocą, przed św. Janem Chrzc., przed Wniebowz. N. M. P., po św. Michale, po św. Andrzeju z Awelinu.

Ożarów, jarmarków 6: w poniedziałki po Oczyszczeniu N. M. P. po Niedz. Środop., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu, po 1-ej Niedz. Adwentu.

Pabjanice, w poniedziałek po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałki po św. Alojzym, przed św. Wawrzyńcem, we wtorek przed św. Szymonem, w czwartek przed św. Tomaszem.

Pacanów, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Środop., po św. Kilianie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po św. Marcinie, po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzc., po św. Cezariuszu.

Pajęczno, jarmarków 6: w poniedziałki po Oczyszczeniu N. M. P. i po Niedz. Kwietniej, we wtorek po św. Antonim, w poniedziałki po Wnie-

bowz. N. M. P., po Narodz. N. M. P., po św. Leonardzie.

Pakość, 16 lutego, 20 kwietnia, 8 czerwca, 3 sierpnia, 5 października, 7 grudnia ogólne.

Parczew, jarmarków 4: we wtorki po św. Marcinie.

Parysów, jarmarków 6: w poniedziałki po Nawróceniu św. Pawła, po Niedz. Wstępnej, po Niedz. Białej, w poniedziałek 2-gi po Ziel. Świątkach, po św. Marii Magdalenie, po Narodz. NMP., po św. Marcinie.

Parzęczew, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po Zwiastowaniu NMP., przed św. Janem Chrzc., po Przemienieniu Pańskim, po św. Michale, po Wszyst. Świętych.

Pawłów, jarmarków 6: we wtorki po Zwiast. NMP., po opiece św. Józefa, po Ziel. Świątkach, po Wniebowzięciu NMP., po św. Barbarze.

Peczeniżyn, 20 stycznia, 16 lutego, 22 marca, 8 kwietnia, 6 maja we wtorek po Ziel. Świątkach rusk., 3 lipca, 29 sierpnia, 28 września, 14 października, 9 listopada, 17 grudnia.

Pelplin, targi tygodniowe w środy i soboty.

Perehińsko, w 2-gi poniedziałek Wielk. Postu rusk., 5 maja, 24 czerwca, 27 lipca, 9 listopada, 4 grudnia. W razie święta w dniu następnym. Co poniedziałku targ.

Piasieczno, jarmarków 6: w poniedziałki po Niedzieli Starozapustn., po Niedzieli Kwietnej, po św. Jakubie, po św. Michale, po Wszystkich Świętych, po św. Łucji.

Piaski (ad Gostyń), 24 lutego, 2 czerwca, 4 sierpnia, 17 listopada kr. ko. b.

Piaski (przedmieście Krakowa), co wtorku targ.

Piaski Wielkie, jarmarków 6: w środy po św. Macieju, po Niedzieli Kwietnej, po św. Kilianie, po Podwyż. Krzyża św., po Wszyst. Świętych, przed św. Tomaszem.

Piątek, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, po Niedz. Kwietnej, po św. Trójcy, po św. Koźmie i Damianie, po św. Andrzeju Apost.

Pierzńca, jarmarków 6: w poniedziałek po św. Kazimierzu, we wtorki po św. Wojciechu, po Bożym Ciele, po św. Annie, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Pilica, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu NMP., przed św. Idzim, po Wszyst. Świętych.

Pilzno, 1 i 28 stycznia, 24 lutego, 19 i 31 marca, 23 kwietnia, 8 i 9 maja, 24 czerwca, jarmark na płótno, 22 lipca, 15 i 28 sierpnia, 29 września, 28 października, 30 listopada, 15 grudnia. Co poniedziałek targ.

Pińczów, jarmarków 6: we wtorki po św. Dorocie, po św. Grzegorz, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Urszuli, po św. Łucji.

Piotrków, jarmarków 4: we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki przed św. Janem Chrzc., po św. Jakubie Apost., po św. Marcinie.

Piotrków (ad Nieszawa), jarmarków 6: w poniedziałek po Trzech Królach, w pierwszą Niedz. Postu, w piątek przed Niedzielą Kwietnią, w poniedziałki po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Jakubie, po Wszystkich Świętych.

Piszczac, jarmarków 4: we wtorek po Trzech Królach, po Wielkanocy, kwietnia, lipca i października.

Piwniczna, 2 stycznia, w poniedziałek po Niedz. Środop., we wtorek po Ziel. Świątkach, 25 lipca, 24 sierpnia. Co drugi czwartek targ.

Pleszew, 14 stycznia ko. b. św., 25 lutego ko. b. św., 15 kwietnia ko. b., 27 maja ko. b. św., 8 lipca ko. b. św., 2 września b. św., 28 października kr. b., 16 grudnia ko. b. św.

Pławno, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Wielkanocy, po Bożym Ciele, po św. Jakubie Apost., po Narodzeniu N.M.P., po św. Marcinie.

Płock, jarmarków 2: we wtorki przed św. Janem Chrzc. i po św. Michale.

Płońsk, jarmarków 6: we wtorki po Niedzieli Kwietnej, po Ziel. Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po Niep. Poczęciu N. M. P.

Pniewy, 4 lutego ko. b. św., 15 kwietnia kr. ko. b., 17 czerwca ko. b. św., 26 sierpnia ko. b. św., 21 października kr. ko. b., 2 grudnia ko. b. św.

Pobiedziska, 10 marca og., 14 kwietnia og., 16 czerwca og., 8 września

og., 17 października ko. b., 24 listopada ko. b.

Podbiecz czyli **Podbiedz**, w środy po N. M. P. Gromnicznej, po św. Wojciechu, po św. Janie Chrzc., po Wniebowz. N. M. P., po św. Michale, po św. Łucji.

Poddębie, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Marii Magdalenie, po św. Tekli, po św. Marcynie.

Podgórz, targi tygodniowe w poniedziałki i czwartki.

Podgórze, w każdą pierwszą środę każdego miesiąca. Co wtorku i piątku targ.

Podhajce (podług rusk. kal.), 15 stycznia, 11 lutego, w Niedz. Środop., w poniedziałek po pierwszej niedzieli po Wielkanocy, na Wniebowstąpienie, 11 lipca, 27 sierpnia, 26 września, 30 października, 20 listopada, 18 grudnia. Co czwartku targ.

Podkamień, co czwartku targ na zwierzęta wszelkiego rodzaju.

Podwoleczyska, co czwartku targ.

Podzamecze, 23 marca, 25 maja, 14 września, 14 grudnia ogólne.

Pogorzela, 24 marca, 9 maja, 16 września, 4 listopada ogólne.

Pokrzywnica, jarmarków 6: w czwartki po Niedz. Środop., po Bożym Ciele, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po Wszyst. Świętych, po Niepok. Pocz. N. M. P.

Polskie Brzozie, targi tygodniowe w środy.

Połaniec, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po Ziel. Świątkach, po św. Małgorzacie, po św. Tomaszu Apost.

Pomorzany, co środy targ.

Poniec, 11 lutego, 6 maja, 8 lipca, 2 września, 18 listopada kr. ko. b.

Potok Złoty, w poniedziałek zapustny, we wtorek po Ziel. Świątkach, w następny dzień po Spasie, po Striteniju, po św. Janie Bogusławie (podług kal. rusk.). Co środy targ.

Powidz, 11 marca, 6 czerwca, 15 września, 15 grudnia og.

Praszka, jarmarków 6: w poniedziałek po św. Grzegorz, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po św. Jakubie, po Narodzeniu N. M. P., po św. Katarzynie, przed św. Tomaszem Apost.

Probużna, co wtorku targ.

Proszowice, jarmarków 6: w środy

po św. Pawle Pust., po św. Tomasz, z Akwinu, po św. Małgorzacie, po św. Tekli, po św. Marcynie.

Pruchnik, 21 stycznia, 26 lipca. Co poniedziałku targ.

Przasnysz, jarmarków 6: w środy po Oczyszc. N. M. P., po Niedz. Kwietniej, po Wniebowst. Pańskim, po św. Jakubie, po Narodz. N. M. P., po św. Katarzynie.

Przeclaw, co środy targ.

Przedbórz, jarmarków 6: w poniedziałek po św. Dorocie, we wtorki po św. Józefie i po św. Antonim, w poniedziałki po Wniebowz. N. M. P., po św. Jadwidze, po św. Łucji.

Przedecz, jarmarków 6: we wtorki po św. Walentym, po Niedz. Kwietniej, po św. Antonim, przed św. Wawrzyńcem, po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Przemysł, 15 stycznia, 6 kwietnia, i na Iwana, 7 lipca. Co piątku targ.

Przemysłany, 1 stycznia, 14 lutego, 28 marca, 24 maja, 11 czerwca, 11 listopada. Co poniedziałku targ.

Przeworsk, 2 stycznia, 19 marca, 1 maja, 25 lipca, 4 października, 19 listopada. Co poniedziałku, środy i piątku targ.

Przyrów, jarmarków 6: we wtorki po św. Dorocie, po Niedz. Kwietniej, po św. Zofii, po św. Annie, po św. Michale, po św. Łucji.

Przysucha, jarmarków 6: w czwartki po św. Agnieszce, po Niedz. Kwietniej, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Wawrzyńcem, po św. Franciszku Seraf., przed św. Barbarą.

Przytyk, jarmarków 6: we wtorki po św. Kazimierzu, po Niedz. Kwietniej, przed św. Filipem i Jakubem, po Bożym Ciele, po Podwyż. św. Krzyża, przed Bożym Narodzeniem.

Pszczyna, 13 stycznia, 3 lutego, 3 marca, 21 kwietnia, 12 maja, 9 czerwca, 14 lipca, 11 sierpnia, 8 września, 13 października, 10 listopada, 15 grudnia ko. b. św. ow. koz.; oprócz tego 22 kwietnia, 15 lipca, 14 października kr. Targi tygodniowe we wtorki i piątki

Puławy, jarmarków 6: w poniedziałki po Nawróceniu św. Pawła, po św. Walentym, po św. Benedykie, we wtorki po św. Marku Ew., po św. Zofii, po św. Łucji.

Puck, targi tygodniowe w piątki.

Pułtusk, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Józefie,

po Ziel. Świątkach, po Narodzeniu N. M. P., po św. Jadwidze, po św. Elżbiecie.

Pyzdry, jarmarków 6: w czwartki po Trzech Królach, po św. Teofilu, czyli po dniu 5 marca, w środę po św. Stanisławie, w czwartki po Nawiedzeniu N. M. P., po św. Michale, po Wszyst. Świętych.

Rabka, co 2-gą środę targ.

Raciąż, jarmarków 6: we wtorki po św. Agnieszce, po Niedz. Kwietnej, po Ziel. Świątkach, po Wniebowzięciu NMP., po św. Michale, po św. Andrzeju.

Raciążek, jarmarków 5: w poniedziałki po Św. Trójcy, po NMP. Szkaplerznej, po Wniebowz. NMP., po św. Jadwidze, po Niepok. Poczęciu NMP.

Radłów, co środy targ.

Radom, jarmarków 2: na św. Jana Chrzc. (3-dniowy) i od dnia 9 września (5-dniowy).

Radomsk, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, w 1-szy poniedziałek Wielkiego Postu, po Niedz. Kwietnej, we wtorek po św. Małgorzacie, w poniedziałki po Podwyż. św. Krzyża, po św. Andrzeju Apost.

Radomyśl, co poniedziałku targ.

Radoszyce, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po św. Wojciechu, po Bożym Ciele, po św. Annie, po św. Mateuszu, po św. Marcinie.

Radymno, 20 maja, 20 sierpnia, 20 września, 20 grudnia. Co środy targ.

Radzanów, jarmarków 6: we wtorki po Zwiastowaniu NMP., po św. Wojciechu, po Wniebowst. Pańskim, po św. Antonim, po św. Jakubie, po ścięciu św. Jana.

Radziechów, co czwartku targ na wszystkie zwierzęta domowe; w razie święta w środę.

Radziłów, jarmarków 4: w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Marku Ewang., po św. Alojzym, po Niepok. Poczęciu NMP.

Radzymin, jarmarków 6: we wtorki po św. Dorocie, po św. Joachimie, po św. Juwencjuszu, po Wniebowz. NMP., po św. Remigiuszu, po Niep. Poczęciu NMP.

Radzyń, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedz. Kwietnej, po św. Trójcy, przed św. Rozalią, po Wszyst. Świętych.

Rajcza, każdego miesiąca po 15. w czwartek targ.

Rajgród, jarmarków 6: we wtorki, po Oczyszc. NMP., po św. Kazimierz, po Niedz. Przewodniej, po św. Stanisławie, po Narodz. NMP., po św. Franciszku Seraf.

Rakoniewice, 16 lutego og., 11 maja kr. ko. b. św., 14 września ko. b. św., 14 grudnia kr. ko. b. św.

Raków, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Józefie, przed św. Janem Chrzc., po św. Annie, po Wniebowz. NMP., po św. Mateuszu.

Ranizów, co czwartku targ

Raszków, 4 lutego kr. ko. b. św., 8 kwietnia ko. b. św., 24 czerwca kr. ko. b. św., 5 sierpnia kr. ko. b. św., 14 października kr. ko. b. św., 9 grudnia ko. b. św.

Rawa, jarmarków 6: we wtorki po św. Macieju, przed Niedz. Kwietnią, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem.

Rawa ruska, 21 stycznia, 7 lipca, 27 września, 22 grudnia. W razie święta w dniu następnym; jeżeli w sobotę wypada jarmark, przenosi się na poniedziałek. Co poniedziałku targ.

Rawicz, 18 lutego k. b. św., 8 kwietnia og., 8 lipca ko. b. św., 7 października og., 18 listopada ko. b. św., 23 grudnia ko. b. św.

Rejowiec, jarmarków 5: w poniedziałki po św. Konstancji i przed św. Jerzym, w środy po Ziel. Świątkach, po Wniebowz. NMP., po św. Michale, przed św. Tomaszem.

Rogi, 26 lipca, 27 sierpnia, 6 grudnia.

Rogowo, 23 marca, 8 czerwca, 19 października, 7 grudnia kr. ko. b.

Rogoźno, 12 stycznia kr. b. św., 9 marca ko. b. św., 27 kwietnia kr. ko. b. św., 1 czerwca ko. b. św., 6 lipca kr. ko. b. św., 7 września kr. ko. b. św., 19 października ko. b. św., 14 grudnia kr. ko. b. św.

Rogów, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Pawle Pust., po św. Grzegorzu, we wtorki po św. Wojciechu, po św. Pankracym, po św. Rochu, po św. Marcinie.

Rohatyn, 9 stycznia, 5 lutego, 26 lipca, 11 października. Co środy i piątku targ. W razie święta w dniu następnym.

Ropczyce, 7 stycznia, w 1-szy piątek przed Niedz. Wstępną przez cały

tydzień, w 1-szy poniedziałek po Niedz. Przewodniej, w 3-ci dzień po Ziel. Świątkach przez 3 dni, 22 lipca, 14 września, 28 października, 9 grudnia. Co poniedziałku targ.

Rosólna, 22 marca, 12 czerwca, 11 września, 14 listopada, 13 grudnia.

Rostarzewo, 3 lutego, ko. b. św. og., 28 czerwca, 10 sierpnia, 12 października kr. ko. b. św.

Rozdół, 19 marca, 16 lipca, 29 września. Co poniedziałku targ.

Rozprza, jarmarków 6: w czwartki po Trzech Królach i po Niedz. Środop., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po Nawiedz. NMP., po św. Bartłomieju, po Niepok. Poczęciu NMP.

Rozwadów, co wtorku targ.

Różan, jarmarków 6: we wtorki po św. Agnieszce, po Niedz. Zapustnej, po Niedz. Kwietniej, po św. Michale, po św. Łucji.

Różniatów, po ruskim Nowym Roku, 10 lutego, we wtorek po ruskich Ziel. Świątkach, 3 maja (przed Jurjem), 12 lipca, po ruskim Piotrze i Pawle, 13 sierpnia, 22 września (po Matce Boskiej wedł. kal. rusk.), 22 listopada (po Michajle rusk.), 5 grudnia. Każdej środy targ.

Rożnów, co czwartku targ.

Ruda, 13 stycznia i 6 lipca.

Rudki, 2 lipca, 15 sierpnia, 8 września. Co wtorku targ.

Rudnik, co czwartku targ.

Rybnik, 5 stycznia ko. b., 9 lutego ko. b., 2 marca ko. b., 6 kwietnia og., 4 maja ko. b., 1 czerwca ko. b., 6 lipca ko. b., 3 sierpnia og., 7 września ko. b., 7 października ko. b., 2 listopada ko. b., 7 grudnia og.

Rybotycze, 14 września, 10 grudnia. Co czwartku targ.

Rychtal, 9 lutego, 27 kwietnia, 25 sierpnia 3 listopada og. ko. b. św.

Rychwał, jarmarków 6: we wtorki po Niedz. Starozapustn., przed Wielkanocą, po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszyst. Świętych, przed Bożym Narodzeniem.

Ryczywół (ad Kozienice), jarmarków 6: we wtorki przed św. Franciszkiem Salez., po św. Józefie, po św. Witalisie, przed św. Idzim, po św. Karolu Borom., po św. Łucji.

Ryczywół (ad Oborniki), 24 lutego, 28 kwietnia, 30 czerwca, 11 sierpnia, 13 października, 22 grudnia kr. ko. b. św.

Rydzyzna, 4 marca, 3 czerwca, 2 września, 16 grudnia kr. ko. b. św. Rymanów, 25 lipca, 9 września, 6 grudnia, każdy po 6 dni. Co poniedziałku targ.

Rynarzewo, 2 marca, 27 kwietnia, 22 czerwca, 28 września, 30 listopada kr. ko. b.

Rypin, jarmarków 6, we wtorki po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Ignacym, po św. Michale, po Wszyst. Świętych. Rzepiennik Biskupi, co środy targ. Rzepiennik Strzyżowski, co środy targ.

Rzeszów, 19 marca, 23 kwietnia, na Św. Trójcę, 22 lipca, 21 września, 2 listopada, 21 grudnia. Co wtorku i piątku targ.

Sallinek, targi tygodniowe w środy i soboty.

Sambor, co czwartku targ.

Sandomierz, jarmarków 2: w poniedziałki po Wniebowst. Pańskim i po Narodzeniu NMP.

Sanok, we wtorek przed Zielonymi Świątkami, poniedziałek przed Bożym Narodzeniem. W każdy piątek targ.

Sarnaki, jarmarków 6: we wtorki po św. Agnieszce, po Niedz. Środop. po św. Wojciechu, po św. Stanisławie, po św. Michale, po św. Łukaszu.

Sarnowa, 16 lutego, 11 maja, 10 sierpnia, 16 listopada og.

Sawin, jarmarków 6: w czwartki po dniach 14 lutego, 11 lipca, 20 września, 30 października, 18 grudnia, oraz w Wielki Wtorek.

Sądowa Wisznia, 2 stycznia, 6 czerwca, 7 sierpnia, 22 września. Targi tygodniowe każdej środy. W razie niedzieli lub święta w dniu następnym.

Sece, jarmarków 6: w czwartki po św. Leonie, po św. Sulpicjuszu, przed św. Alojzym, po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu, po Bożym Narodzeniu.

Sennica, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedzieli Kwietniej, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po Nar. NMP., po św. Jadwidze, po Wszystkich Świętych.

Serock, jarmarków 4: w 1-szy wtorek po św. Mateuszu, w środy po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Piotrze i Pawle.

Sędziszów, co piątku targ.

Sępólno, targi tygodniowe w piątki.

Sieciechów, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Pawle i po św. Walentym, we wtorki po św. Stanisławie i po św. Antonim, w poniedziałki po Wniebowst. NMP. i po Niepok. Poc. NMP.

Siedlce, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Środop., po św. Annie, po św. Mateuszu, po św. Marcinie

Sieniawa, 2 stycznia, 4 kwietnia, 24 czerwca, 2 listopada. Co czwartku targ.

Siennio, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Grzegorzu, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, po św. Marcinie.

Sieradz, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Annie, po Wszyst. Świętych, po Niepok. Poc. NMP.

Sieraków, 4 marca, 3 czerwca, 2 września, 11 listopada kr. ko. b.

Sierpc, jarmarków 6: w środy po Oczyszcz. NMP., po św. Grzegorzu, po św. Marku, po św. Wicie, po Wszystkich Świętych, po św. Łucji.

Siewierz, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Macieju, po Niedzieli Kwietniej, przed św. Janem Chrzc., po Narodzeniu NMP., po św. Łukaszu, przed Bożym Narodzeniem.

Skajsk, jarmarków 3: w poniedziałki po niedz., po Oczyszcz. N. M. P., przed św. Janem Chrzc., po Wszyst. Świętych.

Skalbierz, jarmarków 6: we wtorki po św. Józefie, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Wawrzyńcem, przed św. Idzim, po św. Franciszku Seraf., po Wszystkich Świętych.

Skala, (ad Borszczów), co środy targ.

Skala, (ad Olkusz), jarmarków 6: w środy po św. Pawle Pust., po św. Kazimierzu, przed św. Filipem i Jakubem, po św. Annie, po św. Michale, po Niep. Poczęciu NMP.

Skatal, każdego wtorku targ.

Skarszewy, targi tygodniowe w środy i soboty.

Skaryszew, jarmarków 6: w poniedziałki po Niedz. Wstępnej (3-dniowy), po Niedz. Przewodn., po św. Jakubie Apost., po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apost.

Skawina, co czwartku targ.

Skempe, jarmarków 6: w czwartek po św. Macieju, w środę po św. Stanisławie, w czwartki po św. Małgorzacie; po Narodz. N. M. P., po św. Franciszku, po św. Marcinie

Skierniewice, jarmarków 6: w czwartek po Trzech Królach i po Niedzieli Środopost., w środę przed św. Filipem i Jakubem Ap., po św. Franciszku Seraf., po św. Elżbiecie.

Skoczów, w czwartki przed Środą Popielcową, przed Wniebowst. Pańskim, po Bożym Ciele, na św. Bartłomieja, w czwartek po św. Michale, na św. Marcina, w czwartek przed Bożym Narodzeniem. Jeżeli św. Bartłomiej lub św. Marcin przypadnie na sobotę lub niedzielę, to jarmarki odbędą się w następny wtorek. Jarmarki na bydło w dzień przed każdym jarmarkiem. Targ tygodniowy co czwartek.

Skoki, 2 marca, 4 maja, 13 lipca, 28 września, 16 listopada kr. ko. b.

Skole, 15 stycznia, w środoposćcie, 15 października, 18 grudnia.

Skórcz targi tygodniowe w soboty. *Skrzydlna*, co 2-gi czwartek targ.

Skrzynno, jarmarków 6: we wtorki po Niedz. Przewodniej, po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzc., po Przem. Pańskim, po św. Urszuli, po św. Katarzynie.

Ślesin, jarmarków 6: w czwartki po św. Walentym, po Niedz. Kwietniej, przed św. Filipem i Jakubem, po św. Jakubie Apost., po św. Aniołach Stróżach, po Niep. Poc. N. M. P.

Ślawatycze, jarmarków 2: w piątki po Wniebowstap. Pańskim, po święcie Opieki N. M. P.

Ślommiki, jarmarków 6: po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po Podwyż. Krzyża św., po św. Franciszku Borg.

Ślupca, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedzieli Środopost., przed Ziel. Świątkami, po Wniebowst. N. M. P., po św. Mateuszu, po św. Katarzynie.

Ślupia, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po św. Benedykcie, przed Znalez. św. Krzyża, przed św. Wawrzyńcem, po Podwyż. św. Krzyża, przed św. Barbarą.

Śluzew, jarmarków 6: we wtorki po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Józefie, po Ziel. Świątkach, po św. Annie

przed św. Szymonem i Judą, po św. Łucji.

Smorze, 8 maja, 3 czerwca, 4 i 30 lipca, 16 sierpnia, 9 i 25 września, 28 października, 18 listopada i 19 grudnia.

Sobków, jarmarków 6: we wtorki po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Augustynie, przed św. Kryspinem, po św. Łucji.

Sobota, jarmarków 6: we wtorek po Trzech Królach, w Wielki Czwartek, w czwartek po Ziel. Świątkach, w środy po św. Wicję, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych.

Sochaczew, jarmarków 6: we wtorki po św. Prysce, czyli po dniu 18 stycznia, po Niedz. Kwietniej, po św. Wojciechu, po Ziel. Świątkach, po św. Marii Magdalenie, po św. Urszuli.

Sochocin, jarmarków 6: w środy po św. Błażeju, po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzc., w czwartki po św. Dominiku, po Podwyż. Krzyża św., po św. Klemensie.

Sokal, 18 stycznia, 24 lutego, 23 kwietnia, 13 lipca, 8 września, 4 października, 2 i 21 listopada, 12 i 18 grudnia. Co poniedziałku targ.

Sokołów (ad Siedlce), jarmarków 6: w czwartki po Trzech Królach, w Wielki Czwartek, po Bożym Ciele, po św. Rochu, po św. Michale, po św. Edwardzie.

Sokołów (ad Kolbuszowa) 6 stycznia, 25 marca, 29 czerwca, 25 lipca, 14 września, 8 grudnia. Co środy targ.

Sokołówka, co 2-gą środę jarmark.

Sokoły, jarmarków 6: we wtorek Wstępný, w poniedziałek Przew., po św. Antonim Pad., po św. Małgorzacie, po Wniebowz. N. M. P., przed św. Mikołajem.

Solec, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po 40 Męczennikach, po św. Stanisławie, po św. Antonim, po św. Marcynie.

Solec Kujawski, 8 kwietnia, 18 czerwca, 12 sierpnia, 11 listopada kr. ko. b.

Sofotuwina, 10 stycznia, 16 lutego, 14 marca, w poniedziałek po rusk. Niedz. Przewodniej, w dniu następnym po rusk. Wniebowstąpieniu, 2 sierpnia, 11 września, 3 października, 22 listopada, 20 grudnia.

Sompolno, jarmarków 6: w środy po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedz. Kwietniej, po Ziel. Świątkach, przed

św. Janem, po Podwyż. Krzyża św., przed Bożym Narodzeniem.

Stanisławów (Małopolska), 15 lutego, 29 marca, w piątek po Bożym Ciele, 13 września, 4 grudnia, Co czwartku targ.

Stanisławów (woj. warszawskie), jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Środopost., po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, po św. Marcynie, po św. Łucji.

Stara Kiszewa, 16 marca, 17 sierpnia kr. b. ko., 14 kwietnia, 9 czerwca, 11 sierpnia, 13 października, 15 grudnia św.

Starasól, 2 stycznia, 20 września. Co piątku targ.

Starogard, 6 i 7 lipca, 2 i 3 listopada kr., 10 lutego, 24 marca, 23 czerwca, 15 września, 27 października, 15 grudnia b. ko. św., 5 maja, 10 listopada buhaj, rozplód. Targi tygodniowe w środy i piątki.

Stary Bieruń, 24 lutego ko. b. kr., 31 marca ko. b., 14 kwietnia ko. b. kr., 5 maja ko. b., 2 czerwca ko. b., 18 sierpnia ko. b. kr., 15 września ko. b., 24 listopada ko. b., 29 grudnia ko. b.

Stary Sambor, 24 czerwca, przez 12 dni na płótna. Każdego wtorku targ.

Stary Sącz, co 2-gą środę targ.

Staszów, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedz. Białej, przed św. Janem Chrzc., po św. Mateuszu, po św. Andrzeju Apost.

Staw, jarmarków 6: we wtorki po św. Macieju, po św. Stanisławie, po św. Jakubie, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, po Wszyst. Świętych.

Stawiski, jarmarków 5: we wtorek 2-gi po Trzech Królach, w Wielki Wtorek, przed św. Antonim, po św. Franciszku Seraf., przed św. Barbarą.

Stawiszyn, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedz. Środop., po Wniebowstap. Pańskim, po Naw. N. M. P., po św. Bartłomieju, po Niepok. Poczęciu N. M. P.

Sterdyń, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Agnieszce, po św. Albinie, po św. Wicję, po św. Bartłomieju, po św. Rafaelu, po św. Łucji.

Stężew, 23 lutego, 4 maja, 31 sierpnia, 7 grudnia ogólne.

Stężycza, 18 marca, 4 listopada kr. b. ko.

Stoczek, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedz. Śro-

depost., we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki przed św. Janem Chrzc., po św. Mateuszu, po św. Karolu Bo-
romeuszu.

Stojanów, co drugi wtorek targ.

Stopnica, jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po Niedz. Przewodn., po św. Antonim, po św. Marii Magda-
lenie, po św. Franciszku, przed św. Mikołajem,

Struszków, co czwartku targ.

Stryj, od 3 do 15 maja, od 15 do 22 sierpnia, od 7 do 20 września, od 6 do 13 grudnia. Co czwartku targ.

Stryków, jarmarków 6: w czwartki po św. Macieju, przed Wielkanocą, po św. Michale, po św. Marcinie, przed św. Teofilem.

Strzałkowo, 10 lutego, 12 maja, 11 sierpnia, 10 listopada kr. ko. b. św.

Strzeliskā Nowe, 20 stycznia, we wtorek po Ziel. Świątkach rusk., 29 sierpnia, 5 grudnia. Co poniedziałku targ.

Strzelno, 16 lutego, 6 kwietnia, 8 czerwca, 10 sierpnia, 19 października, 7 grudnia kr. ko. b.

Strzecz, 20 kwietnia, 26 październi-
ka kr. b. ko.

Strzyżów, co wtorku i piątku targ.

Sucha, co drugi wtorek targ.

Sulejów, jarmarków 6: w poniedział-
ki po św. Agnieszce i po św. Grze-
gorzu we wtorek po św. Stanisławie,
w poniedziałki po Wniebowz. N. M.
P., po Podwyż. Krzyża św. i po św.
Leonardzie.

Sulęczyno, 13 kwietnia, 14 września
kr. b. ko.

Sulmierzyce, 16 lutego, 8 czerwca,
17 sierpnia, 9 listopada kr. ko. b. św.
Sułkowice, co drugi poniedziałek
targ.

Swarzędz, 12 lutego, 18 marca, 15
kwietnia, 17 czerwca, 16 września, 16
grudnia ogólne.

Swornigac, 18 maja, 21 września kr.
b. ko.

Sygniówka, co wtorek i piątek targ.

Szadek, jarmarków 6: we wtorki po
św. Walentym, po Niedz. Kwietniej,
po Ziel. Świątkach, po św. Jakubie,
przed św. Szymonem i Judą, przed
św. Tomaszem Apost.

Szamocin, 14 stycznia (4-dniowy) ko.
b., 18 lutego (4-dniowy) ko. b., 18
marca (5-dniowy) ko. b., 15 kwietnia
(4-dniowy) ko. b., 20 maja (5-dniowy)
ko. b., 17 czerwca (4-dniowy) kr. ko.
b., 15 lipca (4-dniowy) ko. b. 19 sier-

pnia (5-dniowy) ko. b., 16 września
(4-dniowy) kr. ko. b., 21 października
(4-dniowy) ko. b., 18 listopada (5-dnio-
wy) ko. b., 16 grudnia (4-dniowy) kr.
ko. b.

Szamotuły, 20 stycznia ko. b., 11
marca kr. ko. b., 29 kwietnia ko. b.,
19 sierpnia kr. ko. b., 7 października
ko. b., 9 grudnia kr. ko. b.

Szczawnica, targ co wtorku w czerw-
cu, lipcu, sierpniu i wrześniu.

Szczebrzeszyn, jarmarków 6: we
wtorki przed Niedz. Środop., przed
św. Filipem i Jakubem, przed św. Ja-
nem Chrzc., po Wniebowz. N. M. P.,
po św. Michale, przed św. Mikołajem.

Szczekociny, jarmarków 6: w środy
po św. Pawle Pust., po św. Józefie,
po św. Trójcy, po Wniebowz. N. M.
P., po św. Jadwidze, po św. Lucji.

Szczepanów, co piątku targ.

Szczerców, jarmarków 6: we wtorki
po św. Agatonie i Wilhelmie, po św.
Józefie, po św. Urbanie, po św. Jaku-
bie, po Narodz. N. M. P., po Wszyst-
kich Świętych.

Szczerzec, 2 stycznia, we wtorek po
Ziel. Świątkach, 13 lipca, 30 września.
Co czwartku targ.

Szczucin, co środy targ.

Szczuczyn, jarmarków 6: we wtorki
po Trzech Królach, po św. Macieju,
po św. Wojciechu, przed św. Janem
Chrzc., po św. Michale, po św. Mar-
cinie.

Szczurowa, co trzeci czwartek każ-
dego miesiąca targ.

Szemed, 24 czerwca, 9 grudnia kr.
b. ko.

Szeńsk, jarmarków 6: w czwartki
po Trzech Królach, po Niedz. Kwiet-
niej, w środy przed św. Janem Chrzc.
po św. Jakubie, przed św. Idzim, po
św. Jadwidze.

Szubin, 24 lutego ko. b., 31 marca
kr. ko. b., 9 czerwca kr. ko. b., 22
września kr. ko. b., 3 listopada kr.
ko. b., 15 grudnia ko. b.

Szydłowiec, jarmarków 6: w ponie-
działki po Trzech Królach, po Niedz.
Środop., po Niedz. Kwietniej, przed
św. Wawrzyńcem, po św. Franciszku,
po św. Marcinie.

Szydłów, jarmarków 6: we wtorki
po Trzech Królach, po Niedz. Środop.,
po św. Stanisławie, przed św. Włady-
ławem, przed św. Idzim, po Dniu Za-
dusznym.

Szymbark, 19 maja, 20 października
kr. b. ko., 30 czerwca na welnę.

Slemień, co 2-gi poniedziałek targ.
Smigiel, 24 lutego, 14 kwietnia, 25 czerwca, 25 sierpnia, 27 października, 7 grudnia kr. ko. b.

Śniadowo, jarmarków 6: we wtorki po św. Józefie, przed św. Filipem i Jakubem, po św. Jakubie Apost., po Narodz. N. M. P., po Wszystkich Świętych, przed św. Tomaszem Ap.

Śniatyn, 7 lutego, w ruskie środoposćcie, we wtorek po rusk. Zielonych Świątkach, na rusk. św. Eliasza, na rusk. Narodz. N. M. P., 14 października, 5 listopada, 17 grudnia. Targi w poniedziałki, środy i piątki.

Srem, 3 marca, 22 czerwca, 12 października, 14 grudnia kr. b. ko. św.

Środa, 9 marca, 8 czerwca, 7 września 14 grudnia kr. ko. b.

Świecie, 4 maja, 2 listopada kr. b. ko., 5 stycznia, 3 lutego, 2 marca, 6 kwietnia, 8 czerwca, 6 lipca, 3 sierpnia 7 września, 5 października, 7 grudnia b. ko. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Tarczyn, jarmarków 6. w środy po św. Kazimierzu, po Niedz. Przewodniej, po św. Bogumile, po św. Mateuszu, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apost.

Tarłów, jarmarków 6: we wtorki po św. Apolonii, po Niedz. Kwietniej, po Św. Trójcy, po Wniebowz. N. M. P., po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem.

Tarnobrzeg (Dzików), co środy targ.
Tarnogród, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedz. Kwietniej, po Nawiedz. N. M. P., przed św. Wawrzyńcem, po Podwyż. Krzyża św., przed św. Szymonem i Judą.

Tarnopol, 2 stycznia, 14 lutego, w środop. obrz. rusk., w poniedziałek po rusk. Wielkanocy, 24 czerwca, 26 lipca (jarmark na konie) 18 sierpnia, 26 września, 20 listopada. Co środy targ.

Tarnoruda, co niedzielę targ tygodniowy.

Tarnowskie Góry, 20 stycznia, 10 marca, 19 maja, 21 lipca, 15 września, 17 listopada ko. b., 9 marca, 14 września, 16 listopada kr. Targi tygodniowe w czwartki.

Tarnów, 1-szy poniedziałek w styczniu, 3 lutego, 10 marca, w 2-gi poniedziałek w kwietniu, maju i czerwcu, 22 lipca, w 2-gi poniedziałek w paź

dzierniku, listopadzie i grudniu. Co wtorku i piątku targ.

Tartaków-miasto, 14 lutego, 30 maja, 6 sierpnia, 30 października, 18 grudnia. Co środy targ

Tczew, 15 marca, 11 listopada kr., 19 marca, 11 czerwca, 17 września, 5 listopada b. ko., Targi tygodniowe w środy i soboty.

Telejów, jarmarków 6: we wtorki po św. Macieju, po Niedz. Przewodn., po Ziel. Świątkach, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po św. Andrzeju.

Terespol, jarmarków 6: we wtorki po dniach 18 stycznia, 6 kwietnia, 5 maja, 24 czerwca, 10 września i 9 listopada.

Tłumacz, w 1-szą środę każdego miesiąca jarmark.

Tłuste, co wtorku targ.

Tomaszów (ad Brzeziny), jarmarków 6: we wtorki po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Wincentym a Paulo, po św. Aleksandrze Bisk., 4 czerwca, po Przemienieniu Pańskim, po św. Justynie, po Niepok. Pocz. N. M. P.

Tomaszów (ad Lublin), jarmarków 6: w środy po Trzech Królach, po św. Stanisławie, po św. Bartłomieju, po św. Tekli, po św. Łukaszu, po św. Marcinie.

Topólno, 8 kwietnia, 9 września kr. b. ko.

Toruń, 7 stycznia, 4 lutego, 4 marca, 1 kwietnia, 6 maja, 10 czerwca, 1 lipca, 5 sierpnia, 2 września, 7 października, 4 listopada, 2 grudnia b. ko. Targi tygodniowe we wtorki, czwartki, piątki i soboty (w czwartki tylko b. rzeźne i trzoda chlewna).

Touste, co środy targ.

Trembowla, 6 i 16 lipca. Co wtorku targ.

Trzeciana, co trzeci wtorek jarmark, począwszy w drugi wtorek po Nowym Roku. W razie święta w dniu następnym.

Trzebinia, w poniedziałki po Trzech Królach, po N. M. P. Gromnicznej, po Niedz. Białej, 23 kwietnia, 8 maja, 29 czerwca, w poniedziałek po św. Jakubie, 25 sierpnia, 21 września, po św. Szymonie i Judzie, w poniedziałek po św. Katarzynie, 21 grudnia. Co środy targ.

Trzemeszno, 16 marca og., 4 maja ko. b., 22 czerwca og., 17 sierpnia og., 12 października ko. b., 14 grudnia og.

Tuchola, 2 marca, 1 czerwca, 3 sierpnia, 2 listopada kr. b. ko., 4 maja, 5 października b. ko. Targi tygodniowe we wtorki i piątki.

Tuchów, co poniedziałku targ.

Tuliszków, jarmarków 6: w środy przed Oczyszczeniem N. M. P., przed Niedz. Środopost., przed św. Stanisławem, przed św. Mateuszem, przed Wszyst. Świętymi, przed Niepokal. Poczęciem N. M. P.

Turek, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Kwietniej, po Bożym Ciele, po Wniebowz. N. M. P., po św. Łukaszu, po Niep. Poczęciu N. M. P.

Turka, 11 i 12 stycznia, 13 i 14 lutego, w poniedziałek i we wtorek 4-go tygodnia przed rusk. Wielkanocą, w czwartek i piątek przed rusk. Ziel. Świątkami, 9 i 10 lipca, 25 i 26 sierpnia, 18 i 19 września, 11 i 12 października, 22 i 23 listopada. Co środy targ.

Turobin, jarmarków 6: we wtorki po Nawróceniu św. Pawła, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Św. Trójcy, po św. Rochu, po św. Jadwidze.

Turza, 6 kwietnia, 5 października kr. b. ko.

Taszyn, jarmarków 6: w poniedziałki po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedz. Kwietniej, po Bożym Ciele, po Wniebowzięciu N. M. P., po św. Franciszku Seraf., przed Bożym Narodzeniem.

Tyczyn, 2 i 25 stycznia, 4 i 26 marca, 3 względnie 4 maja, w piątek po Bożym Ciele, 22 lipca, 17 sierpnia, 21 września, 28 października, 25 listopada. Co poniedziałku targ.

Tykocin, we wtorki po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Wincentym a Paulo, po św. Franciszku Seraf., po św. Marcinie, przed św. Tomaszem Apost.

Tylicz, w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedz. Palmowej, po Ziel. Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, po św. Jędrzeju, po Wszystkich Świętych.

Tymbark, w każdy drugi poniedziałek po targu w Limanowej.

Tyrawa Wołoska, 16 lipca jarmark na bydło. Każdej środy targ.

Tyszowce, jarmarków 12: w środy po dniach 6 i 20 stycznia, 18 lutego, 23 marca, 12 kwietnia, 5 i 27 maja, 16 czerwca, 5 lipca, 6 sierpnia, 10 września, 3 listopada.

Tyśmienica, 17 stycznia, 17 marca, 6 kwietnia, 19 maja, 16 czerwca i 22 listopada. Co poniedziałku targ.

Uchanie, jarmarków 6: we wtorki po Oczyszczeniu N.M.P., po św. Wojciechu, po Ziel. Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, po Wniebowz. N. M. P., po św. Dymitrze.

Ujście, 3 marca, 23 czerwca, 15 września, 2 grudnia kr. ko. b.

Ulanów, co poniedziałku targ.

Ulaszkowce, od 24 czerwca do 12. lipca.

Uhnów, 20 stycznia, 20 lutego, 13 czerwca, 13 lipca, 20 września, 31 października. Każdego czwartku targ.

Ujazd, jarmarków 6: w poniedziałki po Oczyszczeniu N. M. P., po Św. Trójcy, przed św. Wawrzyniec, po św. Franciszku Seraf., po św. Łucji.

Ulucz, co czwartku targ.

Urzędów, jarmarków 6: we wtorki po 1-szej Niedz. Postu, po Niedz. Przewodniej, po Bożym Ciele, przed św. Wawrzyniec, po św. Łukaszu, po Niepok. Pocz. N.P.M.

Ustroń, 12 marca, 26 czerwca, w poniedziałek przed św. Michałem. Targ tygodniowy co poniedziałek.

Ustrzyki Dolne, co środy targ.

Uścierzko, co piątku targ.

Uście Ruskie, 18 stycznia, 5 maja, 6 czerwca, 11 lipca, 20 listopada i 21 grudnia.

Uście Solne, co trzeci poniedziałek jarmark, począwszy w trzeci poniedziałek po Nowym Roku. W razie święta w dniu następnym.

Uście Zielone, 12 stycznia, 21 marca, 5 maja, 6 października, 5 grudnia, Co czwartku targ.

Wadowice, w czwartki po 1-szym i po 15-tym każdego miesiąca jarmark. Każdego czwartku targ.

Wareż Miasto, 16 lutego, 26 marca, 8 kwietnia, 8 maja, 22 maja, 24 czerwca, 24 sierpnia, 18 września, 9 listopada i 20 grudnia.

Warka, jarmarków 6: w środy po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Środopost., po św. Stanisławie, po św. Tekli, po św. Leonardzie, po Niepok. Poczęciu N.M.P.

Warlubie, 6 maja, 7 października kr. b. ko. Targi tygodniowe w piątki.

Warszawa, jarmarków 2: w maju w drugi poniedziałek po św. Filipie i Jakubie, w listopadzie w poniedziałek.

lek po Wszyst. Świętych. Każdy trwa trzy tygodnie, pierwszy tydzień wstępny, drugi właściwy targowy, a trzeci tydzień wypłat się zowie. Prócz tego jarmark na welnę od dnia 15 czerwca trwający przez 3 dni. Kontrakty na św. Jana Chrzciciela. Jarmark chmielny od 25 września 10 dni trwający.

Warta, jarmarków 6: w czwartki po Nawróceniu św. Pawła i przed Wielkanocą, w środę przed św. Stanisławem, w czwartki po Nawiedz. N.M.P., po św. Franciszku Seraf. i po św. Łucji.

Waśniów, jarmarków 2: we wtorki po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju.

Wąbrzeźno, 17 marca, 16 czerwca, 17 listopada kr. b. ko., 5 stycznia, 1 lutego, 6 kwietnia, 4 maja, 6 lipca, 5 sierpnia, 5 października, 2 listopada b. ko. Targi tygodniowe we wtorki i piątki.

Wąchock, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po 2 giej Niedz. Postu, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Elżbiecie.

Wągrowiec, 7 stycznia ko. b., 25 lutego ko. b., 11 marca ko. b., 1 kwietnia ko. b., 13 maja ko. b., 8 lipca ko. b., 26 sierpnia ko. b., 23 września kr. ko. b., 28 października ko. b., 2 grudnia ko. b.

Wąwolińska, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowz. N.M.P., po Narodz. N.M.P., po św. Marcinie Bisk.

Węherowo, 4 marca, 10 czerwca, 7 października kr. b. ko., 8 kwietnia, 5 sierpnia, 2 grudnia b. ko. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Wędrzisz, 12 stycznia, 19 marca, 13 czerwca, 29 sierpnia, 9 listopada. Każdego czwartku targ. W razie niedzieli lub święta w dniu następnym.

Węgrów, jarmarków 6: we wtorki po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., przed św. Filipem i Jakubem, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Idzimą, po św. Katarzynie.

Widawa, jarmarków 6: w poniedziałki po Niedz. Zapustnej, po 3 Niedz. Postu (6-dniowy), we wtorek po Ziel. Świątkach, w poniedziałek po św. Małgorzacie, po św. Marcinie, po 3 Niedz. Adwentu.

Wiele, 20 maja, 16 września, kr. b. k.

Wieleń, 4 lutego, 4 marca, 6 maja, 10 czerwca 9 września, 7 października, 18 listopada, 16 grudnia ko. b.

Wielichowo, 12 stycznia, 2 marca, 18 maja, 3 sierpnia, 12 października, 23 listopada ogólne.

Wieliczka, w 4-ty poniedziałek każdego miesiąca. Co czwartku targ.

Wielkie Oczy, 4 stycznia, 8 lutego, 29 marca, 31 maja, 19 lipca, 23 sierpnia, 4 października, 6 grudnia. Co środę targ.

Wielopole, co drugi poniedziałek targ.

Wieluń, jarmarków 6: we wtorki po św. Agnieszce, po Niedz. Białej, po Ziel. Świątkach, po Nawiedzeniu N.M.P., po św. Michale, przed św. Barbarą.

Wieruszów, jarmarków 6: w poniedziałek po św. Agacie, we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed Bożym Narodzeniem.

Wierzbięce, jarmarków 6: we wtorki po św. Walentym, po św. Wojciechu, po św. Antonim, po Przem. Pańskim, po św. Łukaszu, po św. Łucji.

Wierzbnik, jarmarków 3: w środy po Niedz. Środop., po Ziel. Świątkach, po św. Michale.

Więcbork, 15 marca, 2 listopada kr. b. ko., 9 lutego, 13 kwietnia, 18 maja, 5 października b. ko., 14 grudnia gwiazdowy. Targi tygodniowe w czwartki.

Wilamowice, każdego miesiąca w 1-szą środę jarmark. Co środy targ.

Wilczyn, jarmarków 6: w poniedziałek przed Niedzielą Zapustną, w środy przed Wielkanocą i przed Zielonymi Świątkami, w poniedziałki przed św. Jakubem i św. Michałem, w środę po Bożym Narodzeniu.

Winniki, co soboty targ.

Wiskitki, jarmarków 6: we wtorki po św. Józefie, po św. Stanisławie, po Bożym Ciele, po Wniebowzięciu N. M. P., po św. Kozmie i Damianie, po Wszystkich Świętych.

Wiśła, jarmarki na bydło w 1-szą środę po 24 kwietnia, w 1-szą środę lipca, w środę po 15 października.

Wiśnicz Nowy, co trzecią środę jarmark, począwszy w trzecią środę po Nowym Roku. W razie święta w dniu następnym.

Wiśniowa, co drugi czwartek targ.

Wisznica, jarmarków 3: w poniedziałki przed św. Jerzym, po św. Janie Chrzc., po Wniebowz. NMP.

Wiślica, jarmarków 6: we wtorki po św. Agnieszce, po Ziel. Świątkach, po św. Małgorzacie, po Narodz. NMP., po św. Jadwidze, po św. Marcinie.

Witkowo, 13 stycznia, 3 marca, 7 kwietnia, 9 czerwca, 1 września, 6 października, 3 listopada, 1 grudnia ogólne.

Witków Nowy, co drugą środę w miesiącu.

Wizna, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Kwietniej, przed św. Stanisławem, przed św. Janem Chrzc., po św. Elżbiecie, po Niepok. Poczęciu NMP.

Władysławów, jarmarków 6: w środy przed św. Józefem, po Wniebowstąpieniu Pańskim, przed św. Piotrem i Pawłem, przed św. Bartłomiejem, przed Wszyst. Świętymi, przed św. Barbarą.

Włocławek, jarmarków 6: w czwartki po Trzech Królach i po św. Janie Bożym, we wtorek po św. Stanisławie, w czwartki po św. Dominice, przed Narodzeniem N. M. P., po św. Leonardzie.

Włodawa, jarmarków 4: we wtorki po Ziel. Świątkach, po św. Janie Chrzc., po Wniebowz. NMP., na Opiekę Matki Boskiej (7-dniowy).

Włodowice, jarmarków 6: w czwartki po Nawróceniu św. Pawła, po Niedz. Gluchej, w środę po św. Stanisławie, w czwartki po św. Małgorzacie, po św. Mateuszu, po św. Łucji.

Włoszczowa, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedzieli Kwietniej, po św. Trójcy, przed św. Idzim, po św. Franciszku Seraf., po Wszystkich Świętych.

Wodzisław (ad Jędrzejów), jarmarków 5: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedz. Środop., we wtorki po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Marcinie.

Wodzisław (ad Rybnik), 19 stycznia, 16 lutego, 16 marca, 20 kwietnia, 18 maja, 22 czerwca, 20 lipca, 17 sierpnia, 21 września, 19 października, 16 listopada, 21 grudnia ko. b.: oprócz tego 17 marca, 22 września, 22 grudnia kr. Targi tygodniowe w poniedziałki i czwartki.

Wohyń, jarmarków 6: w środy po Zwiast. NMP., po Przem. relikwii św. Mikołaja, po Przem. Pańskim, po Na-

rodzeniu NMP., po święcie cud. obra-NMP. Kaz., po ofiarowaniu N. M. P., prócz tego w każdym tygodniu w środę targi.

Wojnicz, co 3-ci poniedziałek jarmark, a co poniedziałku targ.

Wojniłów, co czwartku targ.

Wojślawice, jarmarków 6: w środy po św. Józefie, przed św. Janem Chrzc., po św. Eliaszu, po Narodzeniu NMP., po św. Michale, przed św. Katarzyną.

Wolanów, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Zwiastowaniu N. M. P., po św. Stanisławie, po Nawiedz. NMP., po Narodz. NMP., po Wszystkich Świętych.

Wolbórz, jarmarków 6: we wtorki po św. Kazimierzu, po Wniebowstap. Pańskim, po św. Piotrze i Pawle, po św. Rochu, po św. Jadwidze, po Niepok. Poczęciu NMP.

Wolbrom, jarmarków 6: w środy po Oczyszc. NMP., po Niedz. Kwietniej, po św. Antonim Padewskim, po Wniebowz. N. M. P., po św. Jadwidze, po św. Łucji.

Wolsztyn, 9 lutego ko. b. św., 16 marca kr. ko. b. św., 4 maja ko. b. św., 17 sierpnia kr. ko. b. św., 21 września ko. b. św., 5 października kr. ko. b. św., 9 listopada ko. b. św., 7 grudnia kr. ko. b. św.

Woźniki, 15 marca, 14 czerwca, 11 października, 13 grudnia kr. b. św. Targi tygodniowe co drugi poniedziałek.

Wronki, 18 marca kr. ko. b. 20 maja kr. b. ko. św., 1 lipca kr. ko. b., 9 września kr. ko. b. św., 14 października kr. ko. b., 25 listopada kr. ko. b.

Września, 19 stycznia b. ko., 9 marca b. ko., 6 kwietnia b. ko. kr., 8 czerwca b. ko., 6 lipca b. ko. kr., 14 września b. ko., 5 października b. ko. kr., 7 grudnia b. ko. kr.

Wyrzysk, 25 marca, 22 kwietnia, 13 czerwca, 26 sierpnia, 14 października, 2 grudnia kr. ko. b.

Wysoka, 11 lutego ko. b., 25 marca kr. ko. b., 6 maja kr. ko. b., 10 czerwca kr. ko. b., 10 sierpnia kr. ko. b., 23 września kr. ko. b., 26 października ko. b. 14 grudnia kr. ko. b.

Wysokie Mazowieckie, jarmarków 6: w poniedziałki po trzech Królach, po Niedz. Kwietniej, przed św. Filipem i Jakubem, przed św. Janem

Chrze., po narodz. NMP., po Wszyst. Świętych.

Wyszków, jarmarków 6: we wtorki po św. Apolonii, po św. Grzegorzu, po św. Antonim, po Przemienieniu Pańskim, po św. Justynie, po św. Łucji.

Wyszogród, jarmarków 6: we wtorki po św. Józefie, po Wniebowst., Pańskim, po Bożym Ciele po św. Jakubie, po św. Michale, po św. Łucji.

Wyśmierzyce, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Antonim bp. po św. Grzegorzu, we wtorek po św. Janie Nep., w poniedziałki po św. Małgorzacie, po św. Tekli, po św. Łazarzu.

Zabłotów, co wtorku targ.

Zagorzów, jarmarków 6: w drugie środy po 13 stycznia, po 13 marca, po 13 maja, po 13 lipca, po 13 września, po 13 listopada.

Zagrzeb, targ tygodniowy co wtorku.

Zakliczyn, co 3-ci poniedziałek targ.

Zaklików, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., po św. Annie, po św. Bartłomieju, po Wszyst. Świętych, po św. Łucji.

Zakroczym, jarmarków 6: we wtorki po św. Pawle Pust., po św. Katarzynie Sen., Marku i Marcelim, po św. Kunegundzie, po Narodz. NMP., po św. Marcynie.

Zaleszczyki, (jarmark na bydło) 4 stycznia, 4 marca, 4 maja, 10 lipca, 4 października, 4 grudnia. Co piątku targ.

Zambrów, jarmarków 6: we wtorki po św. Walentym, po Niedz. Środop., po Zielonych Świątkach, przed św. Ildzim, po św. Łukaszu, po św. Łucji.

Zamość, jarmarków 6: w poniedziałki po Nawróceniu św. Pawła, po św. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu NMP., po św. Marcynie.

Zaniemyśl, 12 stycznia, 12 maja, 11 sierpnia, 13 października ogólne.

Zarsztyn, 12 marca, w piątek po Wniebowstąpieniu, 17 lipca, 12 października. Co środy targ.

Zassów, co drugi wtorek targ.

Zator, 28 stycznia, 3 czerwca, 22 września. Co poniedziałku targ.

Zawalów, co wtorku targ.

Zawichost, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedz. Białej, po Bożym Ciele, po NMP.

Anielskiej, po Podwyż. św. Krzyża, po 1-ej Niedz. Awentu.

Zbaraż, w ostatni dzień 1-go tygodnia rusk. Wielkiego Postu, 23 kwietnia, 6 lipca, 13 września, 30 października, 18 grudnia. Co poniedziałku i piątku targ.

Zbąszyń, 6 lutego, 3 kwietnia, 5 czerwca, 10 lipca, 4 września, 6 listopada, 4 grudnia kr. ko. b. św.

Zblewo, 1 kwietnia, 5 sierpnia b. ko., 10 czerwca, 7 października kr. b. ko. Targi tygodniowe w czwartki.

Zborów, co wtorku targ.

Zbyszyce, 12 stycznia, 14 lutego, 19 marca, 25 kwietnia, 16 maja, 24 czerwca, 26 lipca, 25 sierpnia, 21 września, 18 października, 25 listopada, 23 grudnia.

Zelechów, jarmarków 6: w czwartek po św. Macieju, w środy po św. Stanisławie, po św. Marii Magdalenie, po Wniebowz. NMP., po Narodzeniu NMP., po św. Marcynie.

Zduńska Wola, jarmarków 6: we wtorki po Niedz. Środopostnej, po św. Wojciechu, po św. Tekli, po św. Janie Kapistr., po św. Klemensie, przed św. Wiktorii.

Zduny, 13 lutego, 15 kwietnia, 17 czerwca, 19 sierpnia, 14 października, 9 grudnia kr. ko. b.

Zdynia, 14 stycznia, 12 lutego, 21 marca, 7 maja, 7 lipca, 6 sierpnia, 27 września, 13 listopada, 13 grudnia, na bydło, owce i nierog.

Zgierz, jarmarków 6: w środy po św. Pawle Pust., po św. Longinie, po św. Zofii, po św. Henryku, po św. Nikodemie, po św. Leopoldzie.

Złoczów, jarmarków 6: w czwartek po Trzech Królach, we wtorki po św. Zofii i po św. Antonim, w czwartki po NMP. Szkaplerznej, po Wniebowz. NMP. i po Wszyst. Świętych.

Złoczów, jarmarki każdego poniedziałku, w razie święta w dniu następnym. Co piątku targ.

Złotowo, 5 sierpnia kr. b. ko.

Zwoleń, jarmarków 6: w czwartki po Trzech Królach, po Niedz. Kwietniej, przed Bożym Ciałem, po Przem. Pańskim, po Podwyż. św. Krzyża, po św. Katarzynie.

Zarki, jarmarków 6: we wtorki po Trzech Królach, po Niedz. Sucheja, na św. Stanisława, od 1 do 3 maja, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Ildzim, po Wszyst. Świętych.

Zarnowiec, jarmarków 6: w ponie-

działki po Trzech Królach i po św. Franciszce Rzym., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po Narodz. NMP., po św. Łukaszu i po Wszyst. Świętych.

Żarnów, jarmarków 6: w środy po Oczyszc. NMP., po Niedz. Kwietniej, po Św. Trójcy, po Narodz. NMP., po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Żerków, 5 stycznia, 2 marca. 4 maja. 6 lipca, 7 września, 12 października, 16 listopada, 7 grudnia ogólne.

Żmigród, miasteczko, na MB. Gromniczną, w połowie Wielkiego Postu, w kwietniu na św. Wojciecha, na św. Jana Chrzc., w lipcu na św. Jakuba, na św. Jadwigę i na św. Łucję.

Żnin, 4 marca, 6 maja, 17 czerwca, 2 września, 7 października, 25 listopada kr. ko. b.

Żółkiew, 9 stycznia, w środę 4-go tygodnia rusk. Wielkiego Postu, 8 maja, 30 czerwca, 14 września, 5 października, 12 listopada. Co wtorku i piątku targ.

Żółkiewka, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Dominiku, przed św. Idzim, przed św. Szymonem i Judą, po św. Marcinie, po św. Katarzynie, przed św. Tomaszem. Apost.

Żołynia, 25 stycznia, 24 lutego, 19 marca, w poniedziałek po Niedzieli Kwietniej (kwartalny), 1 Maja w Św. Tróję (kwartalny), 24 czerwca, 22 lipca, 10 sierpnia (kwartalny), 8 wrze-

śnia, 21 września, 28 października, 25 listopada i 21 grudnia (kwartalny).

Zory, 27 stycznia ko. b. koz., 17 lutego ko. b. koz., 17 marca, ko. b. koz., 18 marca kr., 14 kwietnia ko. b. koz., 5 maja ko. b. koz., 23 czerwca ko. b. koz., 24 czerwca kr., 15 września ko. b., 16 września kr., 20 października ko. b. koz., 10 listopada ko. b. koz., 8 grudnia ko. b., 9 grudnia kr. Targi tygodniowe we wtorki.

Zurawno, 29 stycznia, w 4 tą środę Wielkiego Postu, w poniedziałek po św. Tomaszu, we wtorek po Ziel. Świątkach, 27 lipca, 21 września, 13 października, 21 listopada. Co środy targ.

Zaronim, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Macieju, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., po Wszyst. Świętych.

Zychlin, jarmarków 6: w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Grzegorzu, we wtorki po św. Wojciechu, w poniedziałki po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, przed św. Szymonem i Judą.

Żydaczów, (podług kal. rusk.), 18 stycznia, 10 września, 7 listopada.

Żywiec, w poniedziałki po Trzech Królach, po Nawróceniu św. Pawła, po Wniebowst. Pańskim, po Ziel. Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, 24 sierpnia i po św. Michale. Co środy targ.



Co zaszło w polityce międzynarodowej w ciągu ubiegłego roku?

Ubiegły rok był rokiem brzemennym w wielkie i ważne wydarzenia w polityce międzynarodowej. Śmiało rzecz można, że od czasu zakończenia wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej tak ważnych wydarzeń, jak te, które zaszły w roku 1938, w Europie nie było.

Rok 1938 pozostanie pamiętym w historii Europy i całego świata przez to, że w roku tym Niemcy, które dotąd były państwem osłabionym przez klęskę lat 1914—1918 i wciąż jeszcze zdegradowanym w swej roli politycznej do poziomu państwa pokonanego i bezsilnego — wyrosły nieoczekiwanie na pierwszą na lądzie europejskim, a jedną z pierwszych w świecie potęgę i stały się mocarstwem tak silnym, jakim nie były od czasów średniowiecza.

Do roku 1938 panowała w Europie równowaga sił pomiędzy rozmaitymi, nieprzyjaznymi sobie państwami. Niemcy były największym państwem w Europie (miały 67 milionów mieszkańców), ale Francja (42 miliony) mniejsza od Niemiec, lecz mająca rozległe kolonie, oraz, co ważniejsza, mająca licznych sprzymierzeńców, skutecznie siły niemieckie równoważyła. Najbliższym sprzymierzeńcem Francji była Czechosłowacja (15 milionów), której terytorium wrzynało się głębokim, znakomicie ufortyfikowanym bastionem górskim w samo serce Niemiec. Ważną rolę w równoważeniu sił niemieckich odgrywała Polska (35 milionów), również z Francją sprzymierzona, choć (w przeciwieństwie do Czechosłowacji), od Francji nie uzależniona. Sprzymierzeńcami Francji były także Jugosławia i Rumunia, a pod opieką Francji znajdowała się Austria. Śmiało rzecz można, że w środku Europy równoważyły się i paraliżowały wzajemnie dwie potęgi: potęga Niemiec oraz potęga Francji i jej sprzymierzeńców. (Zaprzyjaźnione z Francją Anglia i Rosja, a nawet zaprzyjaźnione z Niemcami Włochy trzymały się wobec polityki ogólnoeuropejskiej nieco na uboczu).

Tymczasem w roku 1938 cała ta równowaga rozsypała się, jak domek z kart.

Zaczęło się od wydarzeń w Austrii.

Austria, kraj o 7 milionach mieszkańców, była państwem o charakterze niemieckim. Wśród jej ludności nurtowały silne prądy za przyłączeniem się do Rzeszy Niemieckiej; partia hitlerowska, dążąca do tak zwanego „Anschlusu”, czyli wcielenia Austrii do Niemiec, była w Austrii jednym z najsilniejszych stronnictw. Ale były tam i stronnictwa inne (katolickie, oraz socjalistyczne), wrogie Hitlerowi i Rzeszy Niemieckiej, pragnące zachowania niepodległości Austrii. Rządy sprawował ostatnio w Austrii kanclerz dr. Schuschnigg, przedstawiciel stronnictwa katolickiego, przeciwnik przyłączenia Austrii do Rzeszy. Szukał on dla swego kraju opieki we Francji i Włoszech.

Otóż w pierwszych dniach marca 1938 r. kanclerz Schuschnigg wpadł w ostry zatarg z Hitlerem. Za namową międzynarodowych kół antyhitlerowskich zarządził w Austrii antyhitlerowski plebiscyt. — Hitler uznał to za prowokację — i niespodziewanie, w dniu 11 marca posłał wojska niemieckie na Wiedeń. Wojska te zajęły całą Austrię błyskawicznie i bez żadnego oporu. — Hitler zamierzał początkowo obalić tylko rząd Schuschnigga i ustanowić w Austrii rządy hitlerowców austriackich i niepodległość Austrii zachować nominalnie. Ale wkrótce zorientował się, że Włochy choć niechętnie połączeniu się Austrii z Niemcami, jednak jako zasadniczo Niemcom przyjazne, nie zechcą się w spór austriacki mieszać, a Francja jest na zbrojne przeciwstawienie się woli Niemiec za słaba i zbyt osamotniona. Wobec tego ogłosił „Anschluss” (wcielenie) do Rzeszy Niemieckiej. — Tym sposobem z państwa o 67 milionach mieszkańców i 471 tysiącach kilometrów kw. obszaru, Niemcy zamieniły się na państwo o 74 milionach mieszkańców i 555 tys. kilometrów kw. obszaru.

Obóz narodowy w Polsce, wychodząc z założenia, że tak wielkie wzmożenie siły Niemiec narusza równowagę europejską, wystąpił wówczas z postulatem, że dla przywrócenia tej równowagi Polska musi wcielić do swego systemu politycznego — Litwę. W dniu 15 marca zaczęły się w Polsce olbrzymie, organizowane przez Stronnictwo Narodowe, manifestacje na rzecz związania Litwy z Polską.

W dniu 17 marca rząd polski przesłał rządowi litewskiemu ultimatum. Ale niestety ultimatum to zawierało tylko

żądanie bardzo skromne: żądanie nawiązania przez Litwę stosunków dyplomatycznych z Polską. W dniu 19 marca Litwa to ultimatum przyjęła, w wyniku czego nawiązane zostały w następnych tygodniach normalne polsko-litewskie stosunki dyplomatyczne, konsularne, kolejowe, pocztowe itd.

Niemcy nie zadowolniły się zaborem Austrii, Postanowiły one skorzystać ze stwierdzonej przy okazji tego zaboru słabości swoich przeciwników — i osiągnąć zdobycze jeszcze dalsze.

Postanowiły mianowicie rozbić i rozkruszyć wciśnięty w głąb Niemiec bastion wojskowy obozu francuskiego, jaki stanowiła Czechosłowacja—a przy tej okazji uwolnić z pod obcego panowania 3 i pół miliona mieszkających w Czechosłowacji Niemców.

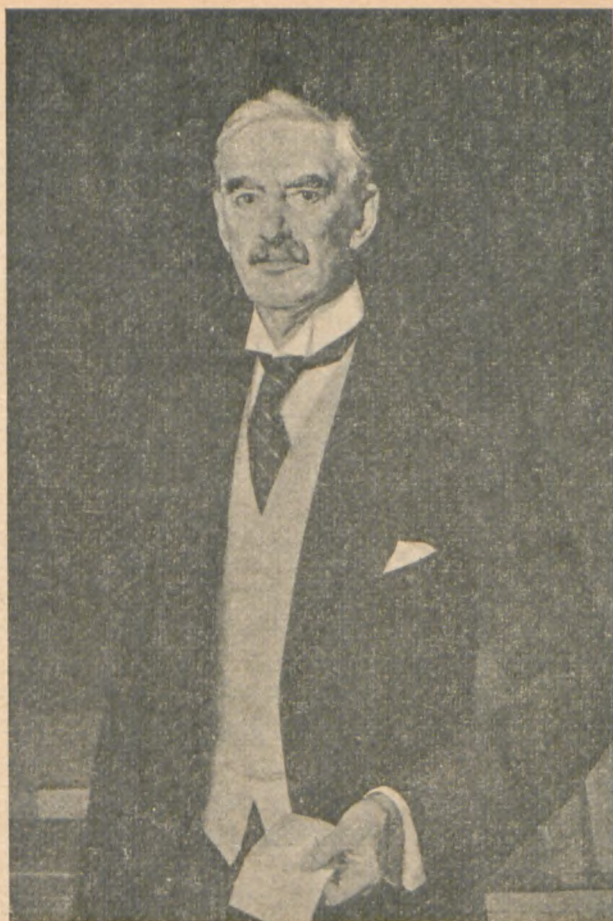
Wśród czechosłowackich Niemców istniała już od kilku lat partia hitlerowska, której przywódcą był niejaki Henlein. Za podszeptem Hitlera Henlein zażądał od rządu czeskiego autonomii dla tak zwanych obszarów Sudeckich, to jest dla tych części Czechosłowacji północnej, które miały ludność niemiecką. Żądania Henleina miały za sobą poparcie Rzeszy Niemieckiej.

Mimo to rząd czeski odmówił. A dla okazania, że się nie boi Niemiec, zarządził w dniu 21 maja częściową mobilizację.

Hitler narazie się cofnął. Sprawa „sudecka“ weszła na drogę rokowań dyplomatycznych.

Nieoczekiwanie, polityka niemiecka doznała poparcia ze strony Anglii. Do Czechosłowacji przybył rzeczoznawca angielski lord Runciman, który orzekł, że najlepiej będzie przyłączyć obszary sudeckie do Rzeszy. Angielski premier, Neville Chamberlain poprowadził dwulicową politykę, pozornie wspierając Czechy, w istocie nie sprzeciwiając się żądaniom niemieckim.

Hitler jawnie oświadczył, że domaga się przyłączenia obszarów sudeckich do Rzeszy, a ponadto domaga się takiego podporządkowania okrojonej Czechosłowacji Niemcom, jak Irlandia podporządkowana jest Anglii. Wobec tego, Polska oświadczyła, że w razie spełnienia żądań niemieckich, będzie musiała ze swej strony zażądać oddania jej Śląska Zaolzańskiego. To samo oświadczyły Węgry w odniesieniu



Premier rządu
angielskiego Ne-
ville Chamber-
lain (Czemberlę)

do Rusi Podkarpackiej i do południowych obszarów Słowacji, zamieszkanym przez Węgrów.

Czesi postawili się twardo. Zarządzili w całym swym państwie mobilizację sił wojskowych. Obsadzili wojskiem pograniczne fortyfikacje. Powysadzali w powietrze mosty kolejowe i drogowe na pograniczu. Całej ludności cywilnej nakazali nosić maski gazowe. — Na obszarach sudeckich wybuchło wtedy powstanie niemieckie, które Czesi za jednym zamachem stłumili.

Tymczasem jednak Francja oświadczyła Czechom, że wobec braku poparcia Anglii nie może zbrojnie pomóc Czechosłowacji. Zażądała wobec tego od Czechosłowacji, aby ta dobrowolnie oddała Sudety Niemcom. Czeski prezydent

Benesz i premier Hodža ugięli się przed wolą Francji i Anglii, oświadczając, że żądania niemieckie przyjmują; zaczęli nawet wycofywać wojska z obszarów sudeckich.

Wywołało to bezgraniczne oburzenie w Czechach; cały naród czeski w potężnych manifestacjach domagał się rządów wojskowych i wojny. Pod naporem woli społeczeństwa, powstał w Czechosłowacji rząd wojskowy generała Syrovego. Sudety zostały z powrotem obsadzone przez wojska czeskie. Równocześnie we Francji i w Anglii dokonał się zwrot w opinii na rzecz Czechów — wywołany głównie tym, że Hitler wystąpił z nowymi żądaniami, przez co przeciągnął strunę. We Francji zarządzono mobilizację. W dniu 24 września wydawało się, że wojna jest nieunikniona.

Wówczas Hitler spowodował odprężenie, przesuwając o kilka dni termin rozpoczęcia działań wojennych i stwarzając czas na nowe rokowania. Energiczną akcję na czas ugodowego załatwienia sporu przedsięwziął na prośbę Chamberlain'a Mussolini. Szefowie rządów Niemiec, Włoch, Anglii i Francji — Hitler, Mussolini, Chamberlain i Daladier, — spotkali się w Monachium i ułożyli w dniu 29 września kompromis, oparty na tej zasadzie, że Czechy jednak będą jego ofiarą: mają mianowicie oddać dobrowolnie obszary sudeckie Niemcom. Natomiast żądania polskie i węgierskie zostały narazie oddalone (co w praktyce równało się to ich oddaleniu na zawsze).

Wywołało to w Polsce potężną falę oburzenia. W dniu 30 września Polska posłała Czechom ultimatum, z żądaniem oddania — pod groźbą wojny — Zaolzia. Ultimatum to było wyzwaniem nie tylko wobec Czech, ale i wobec popierającej Czechów w tej sprawie — Rosji. Rosja jednak okazała się bierna — i Czechy się ugięły. W dniu 1 października Czechy przyjęły ultimatum polskie. W dniach następnych, Czesi dobrowolnie oddali Sudety Niemcom, Zaolzie Polsce. Węgry natomiast wszczęły z Czechami w obchodzących je sprawach rokowania pokojowe, które za poparciem Włoch i Polski doprowadziły do arbitrażu w sporze czesko - węgierskim. Arbitraż odbył się w Wiedniu 2 listopada. Sędziami za zgodą obu stron byli ministrowie spraw zagranicznych — włoski hr. Ciano i niemiecki Ribentrop.

Sąd przyznał Węgrom wielki pas południowej Słowaczyny i Rusi podkarpackiej obszaru 12.000 kilom. kwadr. z ludnością ponad 1 milion i miastami Komarno, Koszyce, Mukacz, Užhorod. Jednak — za sprawą Niemiec — nie przyznano Węgrom północnego skrawka Rusi zakarp., by nie dopuścić ich do wspólnej granicy z Polską. Bo Niemcy nie chcą wypuszczać ze swych rąk atutu „ukraińskiego”, jakim chcą uczynić wroga Ukraińcom Ruś Podkarpacką.

Wewnętrzny ustrój Czechosłowacji uległ równocześnie zmianie w tym kierunku, że Słowacja uzyskała rozległą autonomię. Tak samo uzyskała autonomię Ruś Podkarpacka, zresztą urojoną.

Tak więc, cała geografia Europy środkowej znacznie się zmieniła. Niemcy znów się powiększyły o 3 i pół miliona ludności i o 27 tysięcy km. kw. obszaru mają teraz około 78 milionów ludności i 582 tys. kilometrów kw. obszaru). Natomiast Polska wzrosła tylko 800 km. kw. obszaru i o ćwierć miliona ludności. Czy osiągniemy wspólną z Węgrami granicę okaże najbliższa przyszłość. Położenie strategiczne Niemiec stało się nieskończenie lepsze, a Czechosłowacja, — okrojona, rozczłonkowana, osłabiona i upokorzona, pozbawiona granic naturalnych, pozbawiona fortyfi-

Nowości w jedwabiach i w welnie na suknie, płaszcze. Komplet, płótno, inletry, muśliny w dużym wyborze po niskich cenach

p o l e c a

Stanisław KURLUS

KATOWICE, Pocztowa 1

róg 3-go Maja

M. SMIAŁEK

HURTOWNIA PIWA

Tarn.-Górny, ul. Strzelecka 16

Telefon 541-13

T K A N I N A

Wł. Czesław Chojnacki i S-ka

KATOWICE, 3-go MAJA 11

tel. 312-92

KAROL KAWALETZ

Hurtownia towarów krótkich

tel. 313-03

KATOWICE, UL. MIELECKIEGO 6

kacyj, pozbawiona ważnych okręgów przemysłowych, — stała się wasalem Niemiec.

Bardzo to wielkie i brzemiennie w skutki zmiany!

* * *

Ale w tym samym czasie dokonywały się w świecie też i zmiany inne.

Już od wiosny 1937 roku aż po dziś dzień toczy się w Chinach krwawa wojna chińsko-japońska, przekształcająca stopniowo Chiny na kolonię japońską.

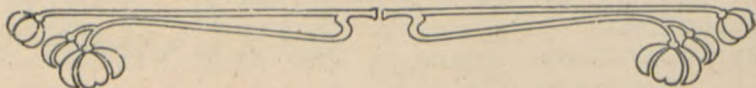
Już od lipca 1936 roku aż po dziś dzień trwa wojna domowa w Hiszpanii, wymiatająca stopniowo wpływy komunistyczne z rozległych obszarów Hiszpanii.

Wciąż trwa zaciekle walka arabsko-żydowska i arabsko-angielska w Palestynie.

Wciąż trwa walka narodów europejskich o wyzwolenie się z pod wpływów żydowskich. Między innymi, wybitny udział w tej walce wzięły Włochy, wprowadzając u siebie bezkompromisowe ustawodawstwo antyżydowskie. A jeszcze dalej poszły w tym kierunku Niemcy urządzając na całym obszarze Rzeszy krwawe pogromy.

O mały włos nie doszło do wojny rosyjsko-japońskiej
I tak dalej.

Jak widzimy, żyjemy w czasach bardzo burzliwych. Aby czasy te szczęśliwie i zwycięsko przetrwać, naród nasz musi być mocny, skupiony w sobie i ożywiony mocnym duchem narodowym.



KOPALNIA WĘGLA

„DOROTA”

PRODUKUJE WĘGIEL KAMIENNY
PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

ADRES BIURA SPRZEDAŻY:

Sosnowiec, Małachowskiego 9,

TELEFON 618-08.

E Fabryka Wózków Dziecięcych,
D Ławkowych, Mebli Żelaznych,
K Łyżew i Części Rowerowych
A EDWARDA KINDERMANA
w Częstochowie, Al. Wolności
12 i Waszyngtona 2. Tel. 13-41
P.K.O. 68.904. Skrz. poczt. 251

AUTO-SKŁAD
SKŁADNICA ROWERÓW
Stefan Sejfried
Częstochowa, Al. Wolności 7
Telefon 16-97

W obronie życia należy użyć broni

W obronie zdrowia patentowanych giłz

Dwuwatki i Preparowatki

FABRYKA GILZ „SOKÓŁ”

W. Kwaśniewski i F. Pacholczyk

WARSZAWA, LESZNO 108.

Mechaniczna Tkalknia
Wyrobów Włókienniczych

Bcia KUŚMIDER

PABIANICE, UL. BUGAJ Nr. 7

Wyrób firanek metrowych oraz sprzedaż hurtowa.

JEDYNY CHRZEŚCJAŃSKI DOM TOWAROWY

„BŁAWAT POLSKI”

Łódź, Zgierska 29, (Róg Bałuckiego Rynku)
dojazd tramwajami Nr. 2, 5, 10 i 11. Tel. 263-33

JEST HURTOWNIA wszelkiej manufaktury, galanterii i gotowej odzieży oraz **NAJWIEKSZYM** sklepem chrześcijańskim detalicznym w Łodzi FIRMA jest jednocześnie wytwórczynią jedwabii, bostonów, artykułów podszebkowych, bawełnianych, apaszek itp. i posiada reprezentacje najpoważniejszych firm przemysłowych.

**Towarzystwo
Przemysłu
Drzewnego**

„SILVARS”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Łódź, ul. Srebrzyńska 2-4, tel. 226-00 i 227-00
Filia: Ruda-Pabianicka, ul. Staro-Rudzka 2-4, tel. 228 00

Tartak i składy materiałów drewnianych, stolarskich i budowlanych. Stolarnia mechaniczna (wyrób drzwi i okien). Fabryka artykułów drewnianych masowych. Budowa domków drewnianych. Fornieri. Poładzka dębowa. Wełna drzewna.

**Sprzedaż przędzy bawełnianej
surowej merceryzowanej
i farbowanej**

K. SIEBERT

Łódź, Plac Wolności 9, tel. 270-26

Zakład pogrzebowy M. HAGE

ŁÓDŹ, UL. PRZĘDZALNIANA 41
róg Miedzianej, tel. 166-46

Poleca wyprawy pogrzebowe od zwyczajnych do najwykwintniejszych.
Wynajem karet i powozów.

L. Zaleśny ZAKŁAD TAPICERSKI
Łódź, ul. Legionów 10a

Wykonuje wszelkie roboty tapicerskie. Specjalność: fotele klubowe i wykwintne tapczany, oraz ma na składzie różne meble wyściełane

**Skład fabryczny towarów
bławatnych
i RESZTEK**

Michał Wąsik

Łódź, Zgierska 56 (Bałucki Rynek)

— Ceny ściśle fabryczne —

Mechaniczna wędliniarnia

F. Rutkowski

Łódź, Radwańska Nr. 52
Telefon 186-85

FILIE:

Andrzeja 3, Telefon 178-77
Przędzalnia Nr. 42, Tel. 233-53

Zakład ślusarski Mechan.-Budowlany

Roch Bajor Łódź, Limanowskiego 46
telefon 201-58

Długoletni mistrz znanych fabryk okuć budowlanych w Łodzi dostarcza okucie do nowych budowli
Wykonanie solidne i szybkie

Własny wyrób

**BIELIZNY
i FARTUCHÓW**

ADAM KUBIAK

HURT ŁÓDŹ, UL. STARY RYNEK Nr. 14
I-sze piętro front.
T C e n y p r z y s t ę p n e

PRZEMYSŁ MYDLARSKI

„POTĘGA”

właśc.

Marian Sierant

Łódź, Brzezińska 33. Tel. 269-77

Mydło „Potęga” znane ze
swej dobroci z marką
„PŁUG”

Magle nowoczesne
poleca firma
„B. Kapezyński”

Łódź, Podrzeczna 33, tel. 108-55
Fabryka egz. od 1889 r.

Chrześcijańska Fabryka Musztardy

„TRZY LWY”

wł. ANTONI GARNCZAREK

Łódź, ul. Miedziana 22

W A F L E

M. MACIASZCZYK

Łódź, Przejazd 31, tel. 142-64

SKŁAD DRZEWA BUDOWLANE-
GO, DYKT, WAPNA i TRZCINY

Krencjasz Karol

ŁÓDŹ (Chojny) tel. 260-44
ul. Piaskowa 4 przy torze kolejowym

NAJTANIEJ!

najpiękniejsze blawaty w firmie
Stefana Kałuży, Łódź, Zgierska 7
Poleca: wełny, jedwabie, płócienna,
obrussy oraz wyroby Żyrardowskie.

Chrześcijańska

Wytwórnia Krawatów p. f.

„LECH”

wł. **ST. GRACZYK**

ŁÓDŹ, UL. PIWNA Nr. 10

Posiadamy na składzie duży wybór
najmodniejszych wzorów w różnych
gatunkach. Wykonanie solidne. Ceny
naprawdę najniższe. Hurt — detal.

Wytwórnia Bie- **JOTKAPE**
lizny Męskiej

wł. **J. KRUSZYŃSKI**,

Łódź, Al. Kościuszki nr. 37

Wielki wybór koszul i kołnierzyków
białych w różnych fasonach i gat.

Hurtownia

Kolonialno - Spożywcza

St. Zabłocki

Ł Ó D Ź

ul. Zgierska 56, tel. 228-30

(Bałucki Rynek)

ZAKŁAD KUŚNIERSKI**Kazimierz Fidała**

Łódź, Kilińskiego 94.

Poleca wielki wybór futer

**Najtaniej, najpiękniejsze
bławaty wełniane, je-
dwabne i bawełniane**

w firmie

W. CZIDEL

Łódź, Piórkowska 286
tel. 260-53

**FABRYKA
SWETRÓW****Ryszard Wegner**

Łódź, Bol. Limanowskiego 62

Poleca: na sezon zimowy i letni
swetry, żakiety, pulowery, komple-
ty dzieciinne, hałeczki, staniczki, re-
formy, i wszelkie komplety sport.

Wyrób pierwszorzędny.

Ceny przystępne

RESTAURACJA**ZDRÓJ RYBNICKI**

Katowice III, Wojciechowskiego 7
dzierżawca JÓZEF BOTOR

FABRYKA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH**Stanisław Kraj ♦ Pabianice**

Biuro Sprzedaży: ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 67

Telefon: Łódź 142-10

P. K. O. 602390

Telefon: Pabianice 2-42

Rok założ. 1919

Produkuje:

Tkaniny wełniane na suknie i płaszcze damskie oraz
materiały mundurkowe dla uczennic i uczniów

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI**Władysław Włodek**

Katowice, Starowiejska 3

Wyk. wszelkie roboty introligatorskie
od naskromn. do najwykwintniejszych

**Hurtowo-Komisowa Sprzedaż
Jaj i art. gospodarczo-wiejskich**

Jan Szewczuk

KATOWICE,
Sokolska 10.
telefon 328-34

KUPUJCIE i NOŚCIE OBUWIE tylko ze**Składnicy Rozdzielczej „Opatrzność“**

w Katowicach, ul. Starowiejska 3. Tel. 35-850

Obuwie to od najtańszych do najlepszych, wytwarzane jest ręcznie przez
kilkaset polskich i chrześcijańskich szwerców-chałupników. Towar solid-
ny, trwały i tani. Jedyne najkorzystniejsze, rdzennie polskie, źródło
zakupu dla składów obuwia i handlarzy

O B U W I E

robotnicze, szkolne, sportowe, dziecięce,
damskie i męskie. Długie buty.

Hurt

Wielki wybór

Detal

Okulary dla czł. Ubezpiecz. Społecz.
i Prac. PKP. Własna Pracownia wy-
posażona najnowszymi maszynami
do szlifowania szkieł.



„OKULARIUM”
wł. A. J. Thüning optyk
SOSNÓWIEC, tel. 612.48

Piwa, Wina, Lemoniady
poleca Hurtownia
A. KRUBASIK RADZIONKÓW
Telefon 530-16
Reprez. Browaru Książ. w Tychach

Zakład
fotograficzny **Jan Melcer**
mistrz fotograf
TARNOWSKIE GÓRY
ul. Krakowska nr. 4

Wszelkie prace wchodzące w zakres
Krawiectwa wykonuje Zakład Kra-
wiecki męski, damski i wojskowy
ST. TRZYSZCZAK mistrz krawiec.
CHORZÓW I ul. Wolności 43 I p.
tel. 401.11.

„M. NOMETR” Warsztaty Ślusarsko-
Tokarskie i Mechan.
Spółka z ograniczoną odpowiedzial-
nością
w Sosnowcu

Sprzedaz przyborów fryzjerskich
i wszelkich preparatów. Specjal-
ność: Aparaty do ondulacji trwałej
Antoni Rulczyński
Katowice, ul. 3 Maja 17, tel. 336.97

WILHELM KUCZERA Wytwórnia
Stempli i Szyldów **Chorzów I**, ul.
Powstańców 41 tel. 413-80. Wyko-
nuje pieczętki kauczukowe i metalo-
we, datowniki, numeratory, szyldy
monogramy, szablony, gwoździe do
sztablarów itp.



Polski Specjalny
Dom Higieniczny
„SANITAS”

Katowice, ul. Stawowa № 10
Pasy lecznicze opatrunkowe

Za gotówkę! Na spłaty! Tani!
Maszyny do pisania, rachowania, po-
wielacze, kasy rejestru, numer. i dat.
części i przybory do maszyn biurów.

„Maszynopis” wł. Fr. Moron
Rybnik, Gliwicka 2. I p. tel. 11-33

Meble nowoczesne, jak sypialnie,
jadalnie, pokoje męskie, kuchnie i
wszelkie urządzenia domowe wy-
konuje w własnej stolarni

SKŁAD MEBLI

Sznajdrowski i Ucherek

RYBNIK, ul. Korfantego
Hotel Polski

Wielki wybór. Ceny konkurenc.

M. WIECZOREK

Tartak parowy
i przemysł. drzewny

Rybnik, ul. Raciborska

A. MOCZYGEMBA

Tartak parowy
i Heblarnia

RYBNIK

GOSZYC WILHELM

RYBNIK, ul. 3-go MAJA 1.
POLECA: Artykuły skórzane i sportowe własnego wyrobu pokrowce na chłodnice do samochodów i wszelkie prace w zakresie siodlarstwa i tapicerstwa wchodzące.

Ubranie męskie, płaszcze i kostiumy damskie wykonuje według najnowszych krojów zagranicznych po cenach przystępnych

Antoni Adamezyk mistrz krawiecki
 RYBNIK Pl. Wolności. Wielki wybór materiałów na składzie.

Polecam mój pierwszorzędny
Zakład krawiecki
damsko-męski

Antoni Materna

mistrz krawiecki

KATOWICE, Kopernika 2 m. 1.

Wykonuje z materiałów własnych i powierzonych fachowo, po cenach przystępnych.

„WART A”

Poznańska Pralnia Chemiczna i Farbiarnia dawniej A. Słeburg
 Sp. z o. o. w Poznaniu.

Agentura:

Z. Knast, Katowice, Andrzeja 11.

„Sztuka Kościelna”
ŚLĄSKA WYTWÓRNIA

Paramentów kościelnych i sztandarów

KATOWICE, ul. Mariacka 1.

Głównia Stanisław

Skład czekolady i owoców

Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 11. Telefon 358-28.

Najtaniej i najkorzystniej można nabyć obuwie wszelkiego gatunku w znanej polskiej firmie

K. Świętochowski

KATOWICE, ul. Jana 12.

MAGAZYN OBUWIA.

Wózki dziecięce i pojazdy sportowe dla dzieci poleca:

JÓZEF

S P E R N O L

wytwórnia wózków dziecięcych

KATOWICE, Mikołowska 19, tel. 328-41, skład fabryczny, Młyńska 14, tel. 328-38,

Nasiona ogrodowe i rolne poleca:

ERNEST JOŚKO

KATOWICE, tel. 312-60, Hala Targowa tel. 312-60.

Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Wytwórnia Wyrobów Cukierniczych
STANISŁAW JASKOLSKI, Sosnowiec poleca wszelkie wyroby w zakresie cukiernictwa wchodzące.

CUKIERNIE WŁASNE:

3-go Maja 14, Tel. 631-63.

Piłsudskiego 42, Tel. 622-88.

35 lat w służbie dla klienteli

„BAZAR”

Spółka z ogr. odpow.

Kartuzy i Skaryszewy, Pomorze

utrzymująca wielki wybór w materiałach męskich i damskich wełnianych i jedwabnych, w konfekcji męskiej i damskiej, w firanach i dywanach, oraz galanterii.

T. I. C.

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Krakowska nr. 11

Poleca swój bogato zaopatrzony
magazyn we wszystkie artykuły.

Maszyny do pisania i liczenia

Nowe i używane gwarantowane,
okazyjnie sprzedaje „**REMONT**”

KATOWICE. Dworcowa 18
(dom kons. kolej.)

Rowery z trzech letnią gwarancją

A. PLADEK Łódź

48 Główna 48

Konfekcję damską i męską oraz
wszelkie artykuły damskie i mę-
skie po cenach najniższych poleca

Jan Myśliwiec

RYBNIK, Rynek tel. 14

ŚNIADALNIA

firmy

Bacon Export Gniezno S.A.

w Bydgoszczy przy ul. Gdań-
skiej 10 (I piętro) Tel. 37-32

Poleca:

Śniadania Obiady Kolacje

smaczne — obfite — tanie.

Piwa dobrze pielęgnowane.

Otwarta codziennie od g. 8—22

Skład detalicznej sprzedaży
przy ul. Gdańskiej 10 — Tel. 16-80

poleca znane z dobroci
WYBOROWE WĘDLINY

Fabryka Wyrobów Papierowych
B. Gittel, Bydgoszcz, Sieradz-
ka 9, tel. 10.10

Mechan. wyrób torebek i wszelkich
opakowań z papieru. Własna druk.

WYD. ZAKŁADU NARODOWEGO
IM. OSSOLIŃSKICH

Lwów, Ossolińskich 11, tel. 238-59.
Oddział wydawnictwa w Warszawie,
ulica Nowy Świat 72, telefon 598-81.
Oddział wydawnictwa w Krakowie,
ul. Podwałe 5, tel. 135-27. Poleca
podręczniki szkolne, dzieła naukowe
i beletrystyczne. Wydaje Bibliotekę
Narodową. Ma stale na składzie
druki dla wydziałów powiatowych,
magistratów, gmin, urzędów paraf.,
notariuszów dla lekarzy i weteryn.
oraz druki gospodarcze i lasowe.

Fabryka wyrobów mięsnych

WĘDLINY — KONSERWY
BRACIA SCHULZ,

Bydgoszcz, Śniadeckich 55, tel. 1446.

Polska składnica spożywcza
KAROL RYBCZYŃSKI

Roleca: Hurtownie i detalicznie kawę
paloną codziennie świeżą, herbatę,
kakao, mąkę, krupy i artykuły gospo-
darcze. Ceny niskie.

Lwów, Rutowskiego 10. Tel. nr. 243-71.

||| **Wytwórnia**
Dźwignic

Wacław Kapczyński

Łódź 11-go Listopada 112

||| **DŹWIGI towarowe**
i osobowe
SUWNICE
ŻURAWIE
WCIĄGI
DŹWIGARKI

OFERTY NA ŻĄDANIE

Biuro buchalteryjno-rewizyjne

St. TARNAWSKIEGO

LWÓW, ul. Kodecka 5.

Wykonuje wszelkie prace wchodzące
w zakres rachunkowości: rolnej,
przemysłowej i handlowej.

**OKRĘGOWY ZWIĄZEK
KOLEK ROLNICZYCH**

Lwów, ul. Chorążczyzny 12, tel. 203-86

Hurtownia towarów spożywczych, ko-
lonialnych i artykułów gospodarczych.
Wagonowo węgiel, cement.

Wytwórnia Strojów Damskich

St. Dulówna

Lwów, ul. Asnyka 3 parter.

MAGAZYN MEBLI

Fr. Zieliński

Lwów, Kołłątaja 8, tel. 228-10.

J. Łukasik

**FABRYKA MYDŁA
TARNOWSKIE GÓRY**

Rok założenia 1845. P.K.O. 301.045.
Tel. 542.21.

WYROBY: mydła jędrne i szare
proszki mydlane.

SPECJALNOŚĆ: mydło „Młotek i
Perlik”.

H. Sedlaczek

Spółka z ogr. odp.

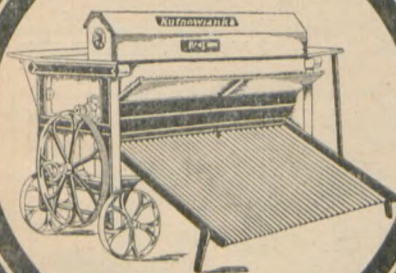
Hurtownia win

Destylacja i Fabryka Wódek i Likie-
rów. Import koniaku, rumu i araku.

TARNOWSKIE GÓRY

Istnieje od 150 lat. Założono 1786.
Telefon 542-44.

Informator -- Warszawa



KTO PRACUJE

KUTNOWSKIM KIERATEM
nigdy nie doznaje kłopotu, gdyż słu-
ży mu on na długie lata.

A KTO MŁOCI

„KUTNOWIANKA”
każdemu mówi: „kup taką maszynę
a będziesz zadowolony jak tysiące
innych rolników, którzy posiadają
Kutnowskie maszyny z fabryki „KRAJ”

Dlatego też wazędzie w składach i Spół-
dzielniach rolniczych żądacie naszych
oryginalnych maszyn ze znakiem „KRAJ”

Katalogi na żądanie wysyłamy bezpłatnie.

PIOTR BISSENIK i S^{KA}

GENERALNE PRZEDSTAW. FABRYKI „KRAJ” WARSZAWA I. UL. CHMIELNA 26

Wytwórnia bielizny
JÓZEF JARKIEWICZ
Warszawa, Złota 45.

Inż. Jan i Stanisław Pędzieh
Warszawa, Chłodna 35, tel. 605-97.

RZEWUSKI i S-ka
Warszawa, ul. Ordynacka 7
(patrz ogl. na okładce).

Chorągwie i Sztandary

kościelne, cechowe, szkolne,
strażackie i wszelkie inne

artystycznie wykonywa

T. Strakacz i Syn

WARSZAWA, Kapucyńska 1
tel. 6-72-50. Poleca Gotowe Ubiory
Kościelne, Materie i wszelkie przy-
bory. — Ceny niskie

Fabryka Cukrów i Czekolady
CZESŁAW TWARDOWSKI i S-ka
Sp. z ogr. odpow.
Warszawa, Chłodna 36, tel. 672 75.

E. WEDEL
Warszawa, Zamojskiego 28-30
(patrz ogłoszenie na str. 47).

WYTWÓRNIĄ FARTUCHÓW

szkolnych, biurowych i roboczych

F. ANDZIAK

WARSZAWA, ZŁOTA 16m.7
tel. 6.19.62

Hurt Detal

Fabryka Gilz „Sokół”
W. Kwaśniewski i F. Pacholezyk
Warszawa — Leszno.

Produkcja Gilz Patentowanych
„DWUUSTNIKI”
Władysław Ablewicz
i Marian Członko
Warszawa, Kościelna 8, tel. 12-24-51.

Pracownia rzeźbiarska
R. S. LUBOWIECKI
Warszawa, Dzika 30.

Mechaniczna wytwórnia kamieniarska
JAN RUDNICKI
Warszawa, Dzika 31.

Zakłady koszykarskie
JÓZEFA EMIRSAJŁOWA
Warszawa, Pl. Mirowski 4, tel. 293-18.
Firma egz. 'od 1875 r.

Fabryka Chemiczna
„KOŁORYT”
Warszawa, Chłodna 36.

Fabryka Wyrobów Metalowych
A. Morantowicz
Spadkobiercy

Warszawa, Miodowa 16, t. 689-23

Koła zębate. Warsztaty mechaniczne
B-ci J. i K. OLESIŃSKICH.

Pędnie wszelkich typów dla wałów
śred. od 25 do 125 mm. Silniki dwu-
taktowe leżące pędzone olejem gaz.
ropą naftową mocy od 2 do 25 k.m.
Traki i polerówki do granitu. Pap-
maszyny i walce do satyn, tektury.
Przetaczanie cylindrów wszelkich
maszyn na fundamencie, oraz re-
monty różnych maszyn i dorabianie
części zamiennych. Fabryka ma-
szyn, silników spalinowych i pędni
T. WINDYGA, WARSZAWA
Waliców 16. Tel. 20518 i 20531

MYDŁO JAWOROWSKI FR.
Warszawa, Gęsia 99.

Chrześć. Wytw. Ostrzy do Golenia



Warszawa, Srebrna 14, tel. 307.68

Bracia HOSER
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 45.
Nasiona, drzewka, narzędzia itp.



OCET „Z ROLNIKIEM” jest naturalny, wytworz. z prod. rolnych.
Wacław Tadeusz Kołodziński
Warszawa, ul. Grzybowska 30

Pierze i puch
BERTA BOBOLI
Warszawa 11. Rynkowa 11.

JÓZEF EMIRSAJŁOW
Warszawa, Pl. Żel. Bramy 10, tel. 293-18.

A. Girdwoyń

Zakład pomologiczny
Biuro w Warszawie, tel. 980-10.

JÓZEF EMIRSAJŁOW
Warszawa, Pl. Żel. Bramy 10, tel. 293-18.

JARMARK SZKOLNY
ul. Chłodna 53, tel. 6-09-57
ul. Ś to Jańska 14, tel. 5-27 36.

Zakłady Przemysłowo-Handlowe
CZARNOWSKI i JEZUITKOWSKI
Sp z ogr. odpowiedzialnością
Warszawa, ul. Rymarska 8.

W E Ł N Y — W Ł Ó C Z K I
DO ROBÓT RĘCZNYCH NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
W NAJMODNIEJSZYCH GATUNKACH i BARWACH

P O L E C A :

„WŁÓKNO POLSKIE”

SP. AKC.

WARSZAWA, UL. OKRĄG 6/8

Sprzedaż detaliczna we wszystkich miastach
Rzeczypospolitej i w Wolnym m. Gdańsku
W pierwszorzędnym magazynach galanteryjnych

GRZYB DOMOWY

zniszczy nam domy i zdrowie, jeżeli się przeciw niemu nie zabezpieczymy. Lepiej nasycić budulec środkami grzybobójczymi niż potem wydawać większe sumy na odgrzybienie.

Kreodina 10 razy lepsza niż **Karbolineum**
„ANTIFLAMINA” zabezpieczy dom przed ogniem

Zwróć się o bezpłatną poradę do firmy **„FUNGUS” Sp. z o. o.**

Warszawa, Nowogrodzka 49 (Dom Akcji Katolickiej)

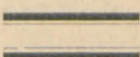
Wyrabia i dostarcza środki grzybobójcze i ogniochronne
Odgrzybia z gwarancją. Bada próbki drewna.

TOWARZYSTWO
Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza S. A.

Zarząd: WARSZAWA, Moniuszki 10. Tel. 667.35

Biuro Sprz.: SOSNOWIEC, Nowopogońska 1. T. 6.21.51

WYRABIA:

LEMIESZE
ODKŁADNIE
PŁOZY 

do pługów konnych i mechanicznych wszelkich systemów
ze stali specjalnej z marką fabryczną „LEMIESZ”, na co
prosimy zwrócić uwagę.

CAŁKOWITE GŁOWICE z odkładniami z trzech-
warstwowej stali pancernej marki SFZ 5
G „NIEDŹWIEDŹ”

RADLICZKI, OSTROGI, SPREŻYNY

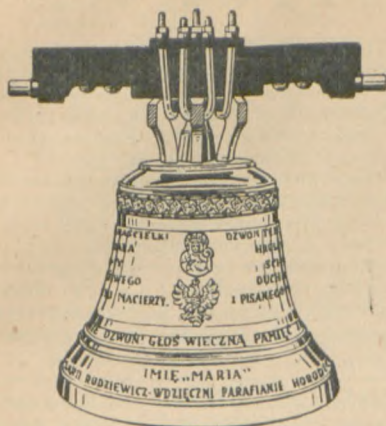
RURY SZCZELINOWE do ogrodzeń, barierek i in-
nych celów

KONSTRUKCJE RUROWE

SŁUPY RUROWE — BECZKI ŻELAZNE

RURY ŻEBROWE KUTE do ogrzewania i chłodni

ODLEWNIA DZWONÓW



L. FELCZYŃSKI i S-ka. Przemysł

„GOSPODARZ”

Łódź, Nowo-Południowa 5.
(patrz ogłoszenie na okładce).

Krajowa Hurtownia Herbaty
dawniej **M. SZUMILIN S. A.**
Warszawa, Miodowa 25.
(patrz ogłoszenie na okładce).

„**APIS**” **A. Piekarski**
Warszawa, ul. Elekoralna 11.

„**SŁOŃCE**” Warszawa, ul. Ludna 6/8.
(patrz ogłoszenie na str. 57).

Zjednoczenie Fabryk Superfosfatowych
w Polsce, Warszawa, ul. Kredytowa 4.
(patrz ogłoszenie na str. 44).

ST. MAJEWSKI S. A.
Pruszków pod Warszawą.
(patrz ogłoszenie na str. 53).

Biuro rolne Spółki Akcyjnej Eksploatacji
Soli Potasowych.

WARSZAWA, Wiejska 17 m. 5

udziela informacji w sprawie stosowania i nabywania
nawozów potasowych.

K. RUDZKI -- MOSTY.

HABERBUSCH I SCHIELE
Warszawa, Grzybowska 58.
(patrz ogłoszenie na okładce).

H. PRYLIŃSKI
Warszawa, Al. Jerozolimskie 27.
(patrz ogłoszenie na str. 58).

GIRDWOYŃ A.
Szkółki drzew. Oltarzew.
Biuro: Warszawa, E. Plater 35,
tel. 9.80.10.

K. MILLER
Warszawa, Belwederska 5
(patrz ogłoszenie na okładce).

Tow. Przem. Chem.-Farm. d. Mag.
Klawe S. A.
Warszawa, Karolkowa 22/24
(patrz ogłoszenie na str. 49).

KASPRZYCKI Mag. Farm.
Warszawa, ul. Piusa XI, 30
(patrz ogłoszenie na okładce).

— INFORMATOR —

BYDGOSZCZ

Bydgoska hurtownia rowerów, **A. Wasielewski**, Bydgoszcz, Dworcowa 41, tel. 1047. Rowery, maszyn do szycia, wózki dziecięce, hurt. — detal.

Józef Bobkiewicz, Bydgoszcz, Kowalska 4. Materace sprężynowe, aparaty do lżejszego unoszenie tapczanów oraz siatki do śledzeń.

Fr. Dura, czapki wojskowe, szkolne Gdańska 26, (Bydgoszcz).

Szmolke M. zast. Kaliskiej Manufaktury Pluszu i Aksamitu w Kaliszu. Manchestry. Skład dywanów i chodników. Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301.

Władysław Dykier, skóry i przybory obuwienne, Bydgoszcz ul. Pomorska 28 tel 35.44.

B. Drażkowski, zakład krawiecki, (Bydgoszcz) Śniadeckich 18.

Fabryka Motorów i Maszyn, Odlewnia Żeliwa—**B. Brzeziński**—Bydgoszcz, Nakielska 131. tel. 37-88.

Fabryka obuwia — Minerwa — właściciel **Józef Tucholski**, Bydgoszcz, ulica Chrobrego 11, telefon 1173.

Lange Cz., ubezpieczenia, Bydgoszcz, Gdańska 16, tel. 1228.

Skład bławatów, **R. Popławski**, Bydgoszcz, Mostowa 6.

Bydgoska wytwórnia mydła, właśc. **A. Pyrek** — Bydgoszcz — ul. Długa nr. 65 — tel. 12-09.

PROSZKI MYDLANE „Czar”, „Per”, MYDŁA wszelkie, SWIECZKI nagrobkowe, choinkowe. „S O L O” płyn do czyszczenia metali, szkła i t.d. poleca hurt. **Z. Czarnecki**, Nowe, Pom.

Bydgoska Hala Mebli, właśc. **A. Zieliński**, Bydgoszcz, Śniadeckich 40.

Rzanny Konstanty, kolektura Loterii Klasowej i specjalne składki wyrobów tytoniowych, Gdańska 25 i Pl. Teatralny 2, nar. H. Frankego.

CHLEB SZWEDZKI—sp. z o. o., Bydgoszcz, ul. Kościuszki nr. 53 tel. 28-54.

Tomasz Marmurowicz, Piekarnia—cukiernia, Tel. 2303, Bydgoszcz, Żbożowy Rynek 12.

Apolinary Burzyński, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 24, tel. 3779. Cukiernia i piekarnia.

Zakłady radiotechniczne — **Fr. Janowski**, Poznańska 32. Wzmacniacze rozgłośnikowe wielkiej mocy, radioodbiorniki, oddz. napraw.

Marian Brodziński, węgiel górnośląski, koks hutniczy — brykiety, drzewo opałowe, hurt.—detal. Sowińskiego 16, tel. 1855.

Cegielnia i piaski formierskie na żeliwo i bronz w różnych gatunkach. **J. Stranz**, Nakielska 141, tel. 14-86.

Bronisław Zamłara, Hurtownia olejów mineralnych. Bydgoszcz, Artyleryjska 7, tel. 14-78, specjalność: górnośląski B. V. Benzol.

Leszczyńska Hurtownia Surowców — **Rudolf Łaska**, oddział — Bydgoszcz. Zakup wszelkich surowców: złom żelazny, metale, szmaty, szkło, papier, kości i inne.

Józef Randke, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 55. Tłakd towarów krótkich i bławatów.

Franciszek Żalachowski, Bydgoszcz, ul. Dr. Emila Warmińskiego 17, tel 1517. Drukarnia i wytwórnia opakowań.

Hadroga — właśc. **St. Cyłkowski**, Bydgoszcz, Matejki 2, tel. 3136 i 3278. Hurtownia drogerijno-apteczna.

Towarzystwo Kredytowo-Oszczędnościowe. Spółdz. z ogr. odpow. w Bydgoszcz, ul. Hermana Frankego 1, tel. 23.02 i 18.46. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe i załatwia czynności bankowe.

Wytwórnia wyrobów rzeźnickich **Konrad Karamicki**, Bydgoszcz, Welniański Rynek 3, tel. 3114.

Jan A. Drażkowski
Podszełki i przybory krawieckie
Bydgoszcz, Dworcowa 7. Telef. 20-80.
Hurt — Detal.

ŚLĄSK

Wytwórnia szelek, podwiązek itp.
Bogusław Grudniewicz
Sosnowiec, Wyspiańskiego 37.

Śląska Wytwórnia sprężyn i resorów
Warsztat reperacyjny resorów i samo-
chodów

C. DITTRICH
właśc. **R. Jochymczyk**, Katowice,
ul. Starowiejska 3. Telefon: warsztat
354-68.

S. T. KOTERBA
Zakład krawiecki męski i damski.
Katowice, Szopna 14.

Linoleum Dywany Tapety
R. Walter i Ska. Spółka Koman-
dytowa, Katowice, Młyńska 5.

„**MAKOCZA**” Pierwsza Rybnicka Fa-
bryka Wyrobów Drucianych
wł. **Konrad Czaja**.

B. cja JOJKO, właśc. **Teodor Jojko**
Skład fabr. mebli
Tarnowskie-Góry, tel. 540-07.

Wytwórnia Naturalnych Soków Ow-
cowych i Dolewek do Wódek, **G. Mi-
sek**, Tarnowski e Góry, Kościelna 15,
tel. 540-98.

Jerzy Wilczyński, Parowa Cegiel-
nia, Skład Żelaza, Materiałów Budow-
lanych i Szkła okiennego, Rybnik, So-
bieskiego 24, tel. 10-45.

Dom Towarowy, **Palusiński**, Towary
tekstylne, bielizniane, krótkie, oraz
galanteria, Katowice, Dyrekcyjna 6.
Tel. 317-92 i 351-53.

Nowoczesny zakład krawiecki
Męsko damski **Inglot Baran**
Katowice, Kościuszki 26.

Wytwórnia Abażurów
E. S. ALBERT
Katowice, 3-go Maja 19.

HIPOLIT ROZYNEK
Salon krawiecki dla Pań i Panów
Katowice, ul. Sokolska 3.

J A N K E G E L

Linoleum — Tapety — Dywany
Katowice, Kościuszki 16.

Skład Towarów żelaznych i metalo-
wych, właśc. **ST. KLIMASZEWSKI**.
Sosnowiec, ul. Warszawska 8.

Zakład Tapicerski
FRANCISZEK FLAK
Sosnowiec, Orla 15.

Pracownia Futer
J. C Z A J K A
Katowice, Zamkowa 1.

Blawaty i towary krótkie
HELENA KASNER
Katowice, Kochanowskiego 10.

Maszyny do pisania i liczenia, nowe
i używane, gwarantowane, okazynie
sprzedaje **REMONT**. Katowice, Dwor-
cowa 18 (dom kons. kolej.).

Pracownia Wyrobów Skórzanych
i Przyborów Podróżnych
Z. PIECHOCKI
Sosnowiec, Werszawska 6, tel. 680-52

Wytwórnia Soków Owocowych
SASOWSKI i WIECZOREK
Katowice, Stawowa 4, tel. 350-60.

Pracownia Art. Pozłotnicza
TUMIDAŁSKI MARIAN
Katowice, ul. Plebiscytowa 11.

Perfumeria „Kasa-Regia”
Konrad Szweda, Chorzów—Miasto
ul. Wolności 34, tel. 411-74.

P. DZIERŻON i S-ka, wł. **Jerzy**
Sroczyński, Artyk. Techniczne—Far-
by, Lakiery, Fotografie i Perfumerie.
Rybnik G-Śl., Rynekowa 5, tel. 122.

Dom Konfekcyjny
ROMAN BRAWAŃSKI
Wodzinów G-Śl., Rynek 10.

Centrala pończoch
wł. **KAZIMIERZ FOLTYNOWICZ**
Rybnik, Rynek 9.

Fabryka Czekolady Wafli i Cukrów
„**C A R M E N**”
Wielkie Hajduki G. Śl., zamówienia
telefonicznie.

Pralnia i Fabryka Bielizny
M. KOCUR. Rybnik, Wysoka 2.

„OSTAW” Zakłady przemysłowo-handlowe, wł. **O. Stawinoga**, Tarnowskie Góry.

Wytwórnia ubrań ochronnych zawodowych i mundurków dla związków.

Tarnogórska fabryka wyrobów papierowych **„PAPYRUS”**
Tarnowskie Góry.

BOLESŁAW GINTER
TADEUSZ GIERLIŃSKI
Katowice, plac M. Piłsudskiego 11.

E. MACHACICA
Katowice
ul. Kochanowskiego 5.

WILHELM KOPPEL
stolarska
Rydułtowy, pow. Rybnik.

Manekiny damskie i męskie
NOWA ODZIEŻ
Chorzów 1, ul. Wolności 11.

L W Ó W

TECHNIK
Spółdzielnia Studentów Politechniki
Wytwórnia Przetworów Papierowych
Skład Hurtowy Artykułów Piśmiennych
Lwów, Kochanowskiego 4, tel. 275 76.

Plótna i Towary Bławatne
Przybory do Haftu i Krawiecczyzny
KAZIMIERZ CWYNARSKI
Lwów, Halicka 5, tel. 213-20.

STEFAN ILNICKI
Galanterie damskie i Kosmetyka
Lwów, Łyczakowska 71.

PIOTR KOWALCZUK
Dodatki Krawieckie
Lwów, Boimów 1.

Nasiona i narzędzia ogrodnicze
poleca **ANDRZEJ SZŁĄZAK**
Sklep gospodarczy
Lwów, Trybunańska 3.

Skład naczyń kuchennych, szkło i porcelana **F. Książkiewicz**
wł. **LUDWIK JAŻWIECKI**
Lwów, Kętrzyńskiego 8, tel. 227-03.

WŁADYSŁAW SOŹYŃSKI
Księgarnia „Szkoła”. Przybory kancelaryjne.
Lwów, ul. Grodecka 93.

Zakład fotograficzny
B. Stetkiewicz, Lwów, pl. Halicki 14

Salon i Pracownia Ubiorów Męskich
MICHAŁ ŚLIWIŃSKI
Lwów, Kl. Tańskiej 3, tel. 254-15.

MARIA RUDNICKA
Wytwórnia Bielizny i Haftów
„DANUTA”
Lwów, ul. Sobieskiego L. 4.

Wytwórnia Cukiernicza
F. MICHOTEK
Lwów, Rynek 24, tel. 264-59.

Magazyn Nowości
L. OLAŃCZUK I J. PICHL
Lwów, Pl. Kapitulny 3,

EDMUND SOBOTNICKI Cukiernia
Lwów, Kochanowskiego 3.

Salon Krawiectwa Męskiego
B. GŁOWACKI Lwów, Kałecza 4.

Dr ALEKSANDER
DOMASZKIEWICZ
Lwów, Ossolińskich 11.

Skład owoców, czekolady, cukrów oraz ciast i herbatników **J. Polinkiewicz**
Lwów, Kopernika 26, tel. 247-84.

Katolicki Magazyn Obuwia
MARIA PSTRUCHOWA
Lwów, Halicka 11.

Towary Kolonialne i Spożywcze
PUUZET KAZIMIERZ
Lwów, św. Jacka 20, tel. 112-48.

Sklep Spożywczy i Nabiał
Lwów, św. Jacka 32. **A. Sokołowski.**

ST. WINNICKI
Lwów, Tarnowskiego 21.
Salon Krawiectwa męsko-damskiego

Barwa Sp. z o. o.
przedtem **LUDWIK HOSZOWSKI**
skład farb i materiałów.
Lwów, ul. Akademicka 1. 3, tel. 206-69.

Cukiernia
HIERONIM WELZ
Lwów, Akademicka 5, tel. 33-80.

Pracownia krawiecka
STANISŁAW WĘDRYCHOWICZ
we Lwowie, Chorążczyzny 10.

Pracownia sukien damskich
J. ZEFA DĄDEJA
Lwów, Bielowskiego 5, tel. 234-54.

Składy Przemysłu Włókienniczego
S. Łuczyński i Z. François
Lwów, Pasaż Mikolascha.

„DOSTAWA”
Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
z odpowiedzialnością udziału ni.
Lwów, Kopernika 20.

„GORSKIE ZIOŁA”
Spółdzielnia Producentów Ziół z o. o.
Lwów, Kopernika 20.

Dom Mody „UTA” S-ka z o. o.
Lwów, Plac Mariacki 4.

Żurnale—Przemysł Domowy—Galan-
teria. Wyroby Zakładu Miejsca Pia-
stowego, ZOFIA KNOPIŃSKA.
Lwów, Wałowa 9.

BRONISŁAW STROIŃSKI
Zakład fryzjerski i Perfumeria
Lwów, Legionów 1, tel. 32-77.

KOPERNICKI i SYN Optycy i Me-
chanicy. Lwów Hetmańska 12.

Zakład Fryzjerski Męsko-Damski
LONGIN SEREDNICKI
Lwów, Hetmańska 8 tel. 112-81.

A. PAWLIK Perfumeria
Lwów, Hetmańska 6.

JÓZEF LITWINOWICZ
Magazyn Towarów Bławatnych
Lwów, Halicka 21.

WŁADYSŁAW WEBER
Magazyn Pościeli, Płócien i Bielizny
Lwów, Batorego 12 (róg Pl. Halickiego).

„B I J O V”
Tadeusz Śliwiński
Lwów, Kochanowskiego 8.

Cukiernia Europejska
ST. WOHNOUT
Lwów, Hetmańska 6, tel. 283-83.

Cukiernia Emil Broczkowski
Lwów, Łyczakowska 11.

S. SCHWEITZER Księgarnia
Lwów, Batorego 26.

Księgarnia i Antykarnia Narodowa
wł. W. MAKOWSKA
Lwów, Batorego 4, tel. 220-27.

Antoni Burek Salon Krawiectwa
Męskiego. Lwów, Bielowskiego 4.

Księgarnia Polska
P O Ł O N I E C K I E G O
Lwów, Akademicka 2a.

EDMUND MARIAN BEEZ
Jubiler i złotnik
Lwów, Chorażczyzny 7.

Ł Ó D Ź

Szkło — Naczynia Kuchenne
A. GUTMAN
Łódź, Nawrot 5, tel. 201-62.

Zakład Krawiecki Męski i Damski
JÓZEF NĘDZA
Łódź, Franciszkańska 10, tel. 101-85.

STANISŁAW NOWAK
Ł ó d ź
Piotrkowska 167.

Ubiory gotowe
STANISŁAW NOWAK
Łódź, Piotrkowska 167.

Księgarnia i Skład Materiałów
piśmiennych FRYDERYK JESKE
Łódź, Zgierska 15, tel. 144-40.

Obrazy, materiały piśmienne, maszyny
biurowe wysyła
K. BOGUSŁAWSKI
Łódź, Andrzeja 3, tel. 267-54.

Skład Drzewa budowlanego
A. STENTZEL
Łódź, Dąbrowska 42.

Gramofony i Płyty
A. KLINGBE
Łódź, Piotrkowska 160.

Chrześcijański Dom Konfekcji
STANISŁAWA GINGLASA
Łódź, Rzgowska 52
Poleca bogato zaopatrzone działy,

MAHS KADEI EDMUND KUMMER
Łódź, Główna 18. Platery, Kryształ
Szkło. Detał tel. 235-34.

Zakład Kuśnierski
ADOLF FERFECKI
Łódź, ul. Nawrot 19. tel. 210-50

ALEKSANDER KOZŁOWSKI
Łódź, Piotrkowska 21.
Skład Żelaza

Pierwsza Chrześcijańska Hala Targowa, Łódź, Rynek Boernera 4 (Zielony Rynek) poleca artykuły codziennej potrzeby wszelkiego rodzaju.

STROIŃSKI STANISŁAW
Łódź, Brzezińska 77. Wyrób wszelkiego rodzaju obuwia gwarantowanego po cenach b. niskich. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

STANISŁAW POMORSKI
Stryków k/Łodzi. Kolejowa 46.
Wyroby cementowe i mozaikowe.

Kraft Brunon. Łódź, Brzezińska 75, tel. 133-80. Stolarska.

Fabryka Wyrobów Koszykarskich, specjalność kosze fabryczne **F. Brzozowski**, Łódź, ul. Kilińskiego № 5

Fabryka chemiczna, **Barski Leon**, Łódź, ul. Gen. Żeligowskiego 3, t. 208-93

Dytherner Alfred. Łódź, Piotrkowska 120, tel. 231-08 — Grawer.

Chrześcijańska Fabryka Tkanin Jedwabnych. **HENRYK KRAJ** — Pabianice. Biuro sprzedaży: ŁÓDŹ, Narutowicza 18. Tel. 273-59—PKO. 603.838.

„S I E W”

Kawa i ekstrakty słodowe. Łódź, Gen. Żeligowskiego 22, tel. 191-51.

Skład materiałów włókienniczych
ELIZA RESTEL i S-ka
Łódź, Piotrkowska 100.

Pierwsza Chrześcijańska Fabryka Snurowadeł i Tasiem
E. Baranowski i H. Kotas
Łódź, Nawrot 92.

Zakład Ślusarsko-mechaniczny
Adolf Wegner. Łódź, Piotrkowska 60, tel. 263-90. Budowa maszyn pończosznich i reperacja.

Mechaniczna fabryka pończoch
„J A N U S” wł. **J. Jasiński**
Łódź, Pomorska 60, tel. 270-87.

„K A Z I M I E R A”
Łódź, Al. Kościuszki 37.

Skład Sukna
G. E. RESTEL
Łódź, Piotrkowska 34, tel. 121-67.

Dr. med. Henryk ZIOMKOWSKI
Chor. skórne i weneryczne. Łódź, 6-go Sierpnia 2 m. 12, tel. 118-33. Przyjmuje 9—12 i 15—21 w dni świąt. 9—12

Michał Galicki, Skład materiałów aptecznych, farb i perfumeria. Łódź, Pomorska 101 tel. 161-90.

B-cia Andrzejczak. Ruda Pabianicka, Staszycza 88, tel. 193-49.

WEGNER MARIAN
Przedsiębiorstwo budowlane
Łódź, Magistracka 20, tel. 193-49

Fabryka napoi bezalkoholowych
O. Weiss. Łódź—Chojny Paradna 85, tel. 207-88.

Skład opalu i materiałów budowlanych
A. MATZ i S-KA. Łódź, ul. Bol. Limanowskiego 187, tel. 27-531 poleca: węgiel, koks, drzewo opałowe, dębowe i sosnowe. Artykuły budowlane: cement, wapno suche i lasowane, smołę, papę, karbolineum, trzcinę, gwoździe, gips i t. p. Drzewo budowlane i stolarskie oraz dykty. Ceny przystępne.

Zakład fotograficzny **„PROMIEŃ”**
Łódź, Srebrzyńska 15.

Dr. SŁAWIŃSKI STANISŁAW
Łódź, ul. Andrzeja 28, tel. 222-77.

Fabryka Cukrów, Czekolady i Draży
STEFAN KORCZEWSKI
Łódź, Podleśna 26, tel. 151-51.
Piotrkowska 137, tel. 209-68.

Zakład jubilersko-zegarmistrzowski
Józef Kaczyński
Łódź, Główna Nr. 2.

Wyt. krawatów
KRZEMIŃSKI HENRYK
Łódź, Piotrkowska 79, tel. 212-30.

Wyt. bielizny trykotowo-jedwabnej
KRZEMIŃSKI HENRYK
Łódź, Piotrkowska 79, tel. 212-30.

Wytwórnia swetrów
HENRYK KRZEMIŃSKI
Łódź, Piotrkowska 79, tel. 212 30.

Wytwórnia rękawiczek
HENRYK KRZEMIŃSKI
Łódź, Piotrkowska 79, tel. 212-30.

Wytwórnia skarpet i pończoch
HENRYK KRZEMIŃSKI
Łódź, Piotrkowska 79, tel. 212-30.



Największą klęską wsi są pożary. Budujcie tylko ognioodporne, tanie i trwałe budynki z pustaków i cegieł betonowych. Kryjcie je dachówką cementową.

Maszyny i formy do wyrobu betonowych pustaków, cegieł, dachówek, cembrowin studziennych, rur, płyt chodnikowych i inne, najlepszej jakości, nabędziecie w istniejącej od 1900 r.

Fabryce Maszyn RZEWUSKI i S-ka S. A., Warszawa, Ordynacka 7

Jeżeli chcesz się dobrze i szybko ogolić kup

NAJDOSKONALSZE NA ŚWIECIE MYDŁO DO GOLENIA



MYDŁO z MOTYLEM
KREM
Maq. **W. KASPRZYCKIEGO**

WARSZAWA UL. PIŁSA XI 30

EGZYSTUJE OD 1882 r.

Pierwsza Krajowa Fabryka Naczyni Mleczarskich

KONSTANTEGO MILLERA

Sp. z o. o.

WARSZAWA, BELWEDERSKA 5
tel. 405-03

Fabryka wyrabia wszystkie naczynia i przyrządy dla mleczarstwa, serowarstwa i gospodarstwa wiejskiego.



Wszystko tylko w gatunkach
pierwszorzędnych.

Wyroby nasze wielokrotnie nagrodzone zostały na wystawach w kraju i zagranicą.



Biblioteka Uniwersytetu
MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

4491

CZASOPISMA

1939

FABRYKA
PAPY DACHOWEJ

I PRODUKTÓW SMOŁY

„GOSPODARSTWA

Spółka Akcyjna w SIERADZU



Zarząd i Skład Fabryczny

Ł Ó D Ź

NOWO - POŁUDNIOWA 5

Tel. 184-19



Papa dachowa asfaltowa, papa fundamentowa, papa nie-
piaskowana, lepiki zwykły, bitumiczny i posadzkowy,
smoła preparowana, pak w blokach, karbolineum żółto-
oliwkowe zwykłe i kolorowe zielone i czerwone, lakier
do żelaza szybkooschnący, asfalt, gudron itd.

SPECJALNOŚĆ: filcowa papa bitumiczna bezsmołowa.

Na wielu wystawach otrzymano najwyższe odznaczenia.

CENY KONKURENCYJNE